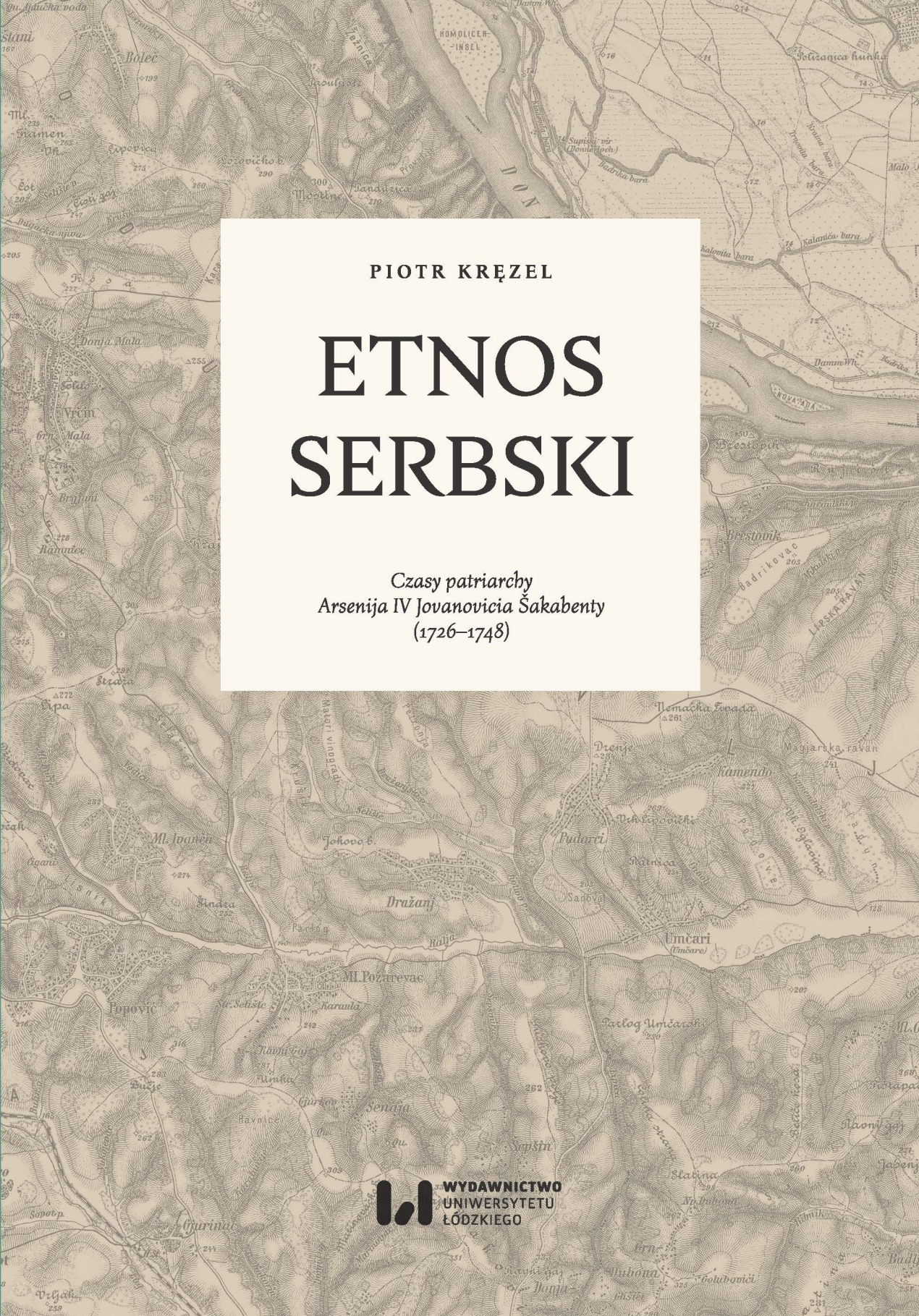




PIOTR KRĘZEL

ETNOS SERBSKI

Czasy patriarchy
Arsenija IV Jovanovicia Šakabenty
(1726–1748)



WYDAWNICTWO
UNIwersytetu
ŁÓDZKIEGO

ETNOS SERBSKI



WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

PIOTR KRĘZEL

ETNOS SERBSKI

*Czasy patriarchy
Arsenija IV Jovanovicia Šakabenty
(1726–1748)*



WYDAWNICTWO
UNIwersytetu
ŁÓDZKIEGO

Łódź 2021

Piotr Krężel – Uniwersytet Łódzki, wydział Filologiczny, Katedra Filologii Słowiańskiej
90-236 Łódź, ul. Pomorska 171/173

RECENZENCI

Jarosław Dudek, Kazimierz Maliszewski

REDAKTOR INICJUJĄCY

Urszula Dzieciatkowska

SKŁAD I ŁAMANIE

Munda – Maciej Torz

KOREKTA TECHNICZNA

Leonora Gralka

OPRACOWANIE MAP

Weronika Szychowska, Piotr Krężel

ILUSTRACJE

Elżbieta Myślińska-Brzozowska

PROJEKT OKŁADKI

Weronika Szychowska

Zdjęcie wykorzystane na okładce: Wiedeń: Kaiserlich-Königliches Militär-Geographisches, 1905

<https://polona.pl/item/bresztovaczone-27-col-xxiii,MTI5MzAyMTIy/0/#info:metadata>

Publikacja jest udostępniona na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-Użycie niekomercyjne-Bez utworów zależnych 4.0 (CC BY-NC-ND)

© Copyright by Piotr Krężel, Łódź 2021

© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2021

Publikacja opiniowana w trybie podwójnie ślepych recenzji

Publikacja bez opracowania redakcyjnego w Wydawnictwie UŁ

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

Wydanie I. W.10389.21.0.M

Ark. wyd. 12,0; ark. druk. 13,0

ISBN 978-83-8220-691-3

e-ISBN 978-83-8220-692-0

<https://doi.org/10.18778/8220-692-0>

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

90-131 Łódź, ul. Lindleya 8

www.wydawnictwo.uni.lodz.pl

e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl

tel. 42 665 58 63

Meae Aviae oblatum

Gavril Stefanović Venclović (ok. 1680–1749)*

Modlitwa za ziemię serbską

I w okrutnym owym wojny czasie
naszym błaganiem owóż niechaj będzie
Wybaw od krwi mnie, Boże
Boże mego zbawienia,
Nasze, Bogurodzico, ubogie ukryj dachy
pod świętym płaszczem Swoim.
Jako niewiasta z krwotokiem
dotknąwszy
rąbka szaty Syna Twego
krwawić wnet przestała.
Tako i gdy się dotknie
nasza krwawiąca ziemia
Twojego omoforu,
wnet i na niej ustanie
krwi przelanie wszelkie.
Ty otrzesz i osuszysz
gorzkie łzy nasze krwawe
Omoforem swoim.

* Cit. ex: *Inskrypcje na srebrnej sukience. Antologia serbskiej poezji XVIII i XIX w. w przekładzie Marii Dąbrowskiej-Partyki*, ed. D. Gil, C. Juda, M. Czerwiński, Kraków 2007, s. 13.

Spis treści

Wstęp	11
ROZDZIAŁ I. Serbowie w patriarchacie w Peci (1726–1737)	27
1. W kierunku patriarszego tronu	27
2. Obszar jurysdykcji patriarchatu w Peci	37
2.1. Jurysdykcja realna	38
2.2. Jurysdykcja sporna	41
2.3. Jurysdykcja symboliczna	43
3. Prawa i obowiązki Raców wobec cerkwi	46
ROZDZIAŁ II. Czasy przełomu (1737–1739)	55
1. Wojenne preludium	55
2. Antytureckie wystąpienia <i>gens Rasciana</i>	60
3. Migracje Raców	70
4. Wielkie plany serbskiego patriarchy	84
4.1. Polityczne	84
4.2. Wojskowe	90
4.3. Cerkiewne	95
5. Koniec złudzeń	98
ROZDZIAŁ III. Serbowie w metropolii karłowickiej (1739–1748)	109
1. Obszar jurysdykcji metropolii karłowickiej	109
2. Walka o potwierdzenie przywilejów dla <i>gens Rasciana</i>	113
3. Cerkiewno-ludowy <i>sabor</i> 1744 r.	123
4. Karłowice – centrum życia polityczno-religijnego	133
Zakończenie	139
Wykaz zastosowanych skrótów i skrótowców	145

Spis treści

Bibliografia	147
Spis schematów, tabel, map	159
The Serbian Ethnos. The Period of Patriarch Arsenije IV Jovanović Šakabenta (1726–1748). Summary	161
Српски народ. Доба патријарха Арсенија IV Јовановића Шакабенте (1726–1748). Резиме	163
Aneks 1. Teksty źródłowe	167
Aneks 2. Ikonografia	193
Indeks nazw geograficznych i etnicznych	201
Indeks osobowy	205

Wstęp

Najazdy Turków na Półwysep Bałkański w XIV i XV w. zakończyły się utratą suwerenności przez Słowian Południowych. W wyniku tych podbojów południowosłowiańskie państwa weszły w skład Imperium Osmańskiego, a ludność, która je zamieszkiwała, stała się w większości bezwolną klasą, zwaną *rają* (tur. *reaya*). Konsekwencją tych wydarzeń było nie tylko zniknięcie z ówczesnej mapy Europy wielu bałkańskich państw, ale także utracenie z pola widzenia powszechnej historiografii dziejów kilku południowosłowiańskich etnosów, poczynając od XVI w. aż do przełomu XVIII i XIX stulecia. Taki stan rzeczy dobrze ilustruje przypadek Serbów¹, których losy w dobie wczesnonowożytnej bez wątpienia stanowią przestrzeń zmarginalizowaną w światowym dziejopisarstwie, a w polskim to wręcz swoista *terra incognita*. Niedostrzeganie roli serbskiej wspólnoty, szczególnie w XVIII w., wydaje się jednak nieuzasadnione. W tym bowiem okresie, w wyniku dynamicznego rozwoju wydarzeń, Racowie znaleźli się w orbicie zainteresowań kilku europejskich mocarstw (monarchii habsburskiej, Imperium Osmańskiego), które w niemałym stopniu zdeterminowały ich losy.

Zasadniczym celem, jaki sobie postawiłem przystępując do przygotowywania niniejszej publikacji, było możliwie wieloaspektowe spojrzenie na losy ludności serbskiej w dobie, w której jej niekwestionowanym przywódcą był patriarcha Arsenije IV Jovanović Šakabenta (1696–1748). Okres ten nie został wybrany jednak przypadkowo. Stanowił bowiem kluczowy moment w dziejach Raców, ze względu na przesunięcie punktu ciężkości w ich życiu duchowym oraz

¹ W niniejszej monografii na określenie Serbów używam, dziś już nieco archaicznego, terminu Racowie. Posługuję się również takimi sformułowaniami jak: *Rasciens*, *gens Rasciana*, rzadziej zaś – *Serviens* czy też Morlacy. Kwestię nazewnictwa Serbów w dobie wczesnonowożytnej szerzej omawia Wojciech Sajkowski. *Vide*: i d e m, *Obraz ludów bałkańskiego wybrzeża Adriatyku we Francji epoki Oświecenia*, Poznań 2013, s. 59–61.

politycznym z Peci (wówczas w Imperium Osmańskim) do Karłowic (wtedy w monarchii habsburskiej). Dla serbskiej wspólnoty, która nie posiadała w tamtym czasie własnego bytu państwowego, było to bez wątpienia niezwykle istotne wydarzenie. Nie ulega także wątpliwości, że decydujący wpływ na ówczesną sytuację tego bałkańskiego etnosu miał zwierzchnik Autokefalicznej Cerkwi Serbskiej – Arsenije IV Jovanović Šakabenta. Fakt, że hierarcha ten odgrywał tak znaczącą rolę w życiu *gens Rasciana*, spowodował, że stanowi on centralną postać oraz prymarny punkt odniesienia w narracji niniejszej monografii. W pierwszym rzędzie, w orbicie moich zainteresowań znalazły się więc podejmowane przez Arsenija IV decyzje, których skutki odczuwała cała wspólnota serbska. Nie mniej ciekawe wydało mi się również zwrócenie uwagi na jego umiejętności poruszania się w meandrach życia politycznego, zarówno tego międzynarodowego, jak i wewnątrz-cerkiewnego. Innymi słowy, interesowało mnie, czy patriarcha był zręcznym oraz wytrawnym politykiem, czy może tylko nieobeznany z politycznymi arkanami dostojnikiem serbskiej cerkwi. Czasy przywództwa tego hierarchy są także istotne, gdyż pozwalają spojrzeć na Raców żyjących z jednej strony w Imperium Osmańskim, z drugiej zaś – w monarchii habsburskiej. W niniejszej pracy zajmował mnie więc zasięg jurysdykcji dwóch podstawowych jednostek administracyjnych Serbskiej Cerkwi Prawosławnej, czyli patriarchatu w Peci, znajdującego się w państwie osmańskim oraz metropolii karłowickiej, mieszczącej się w obrębie państwa rakuskiego. Oprócz tego ciekawiło mnie, jakie prawa oraz obowiązki miała ludność serbska egzystująca zarówno w jednym, jak i drugim imperium.

Nie chcąc oddzielać problemów Serbów pierwszej połowy XVIII stulecia od wydarzeń międzynarodowych, co niewątpliwie byłoby zabiegiem sztucznym, a także zdając sobie doskonale sprawę, że podejmowane w publikacji zagadnienia mogą wydać się hermetyczne polskiemu Czytelnikowi, przedstawiam je na tle istotnych wydarzeń z historii powszechnej tego okresu. Do takich zaliczam m.in. „erę tulipanów” (tur. *Lâle Devri*) w Imperium Osmańskim (1718–1730)², wojnę

² W kontekście niniejszej publikacji interesują mnie jednak przede wszystkim reformy ekonomiczne, które zostały przeprowadzone w „erze tulipanów”. Dotknęły one bowiem wszystkich poddanych sultana, w tym również i Serbów. W języku polskim pewne informacje oraz uwagi na temat epoki *Lâle Devri* można odnaleźć w następujących opracowaniach: B. Lewis, *Narodziny nowoczesnej Turcji*, trans. K. Dorosz, Warszawa 1972, s. 68–72; J. Reychman, *Historia Turcji*, Wrocław 1973, s. 156–160; J. Hauziński, *Absolutyzm orientalny*, [in:] *Europa i świat w epoce oświeconego absolutyzmu*, ed. J. Staszewski, Warszawa 1991, s. 197–198; 205; H. Inalcik, D. Quataert, *Dzieje gospodarcze i społeczne Imperium Osmańskiego*, Kraków 2008, s. 558–559, 562–563, 573–574, 577, 587–588, 590–599, 617, 637–638; S. Shaw, *Historia Imperium Osmańskiego i Republiki Tureckiej (1280–1808)*, vol. I, trans. B. Świetlik, Warszawa 2012, s. 364–378.

austriacko-turecką z lat 1737–1739³ oraz wojnę o sukcesję austriacką (1740–1748)⁴. Taki zabieg ma tym większe uzasadnienie, iż w pewnym momencie (wojna austriacko-turecka) Racowice przestali być indyferentnymi świadkami otaczającej ich rzeczywistości, a stali się aktywnymi uczestnikami militarnej rozgrywki pomiędzy

³ W polskojęzycznym piśmiennictwie naukowym wojnie austriacko-tureckiej z lat 1737–1739 nie poświęcono zbyt wiele uwagi. Podręczniki akademickie albo w ogóle jej nie odnotowują (J. Maciszewski, *Historia powszechna. Wiek Oświecenia*, Warszawa 1997; K. Mikulski, J. Wijaczka, *Historia powszechna. Wiek XVI–XVIII*, Warszawa 2012), albo bardzo lapidarnie opisują (M. Serwański, *Historia powszechna. Wiek XVI–XVIII*, Poznań 2001, s. 254–255). Nieco bardziej rozbudowaną deskrypcję tego konfliktu można odnaleźć w pracy Emanuela Rostworowskiego (idem, *Historia powszechna. Wiek XVIII*, Warszawa 2009, s. 323–324) i Mariusza Markiewicza (idem, *Historia Polski 1492–1795*, Kraków 2005, s. 632–633). W kontekście relacji polsko-tureckich na militarny konflikt pomiędzy monarchią habsburską a Imperium Osmańskim w drugiej połowie lat 30. XVIII stulecia zwrócił również uwagę Władysław Konopczyński (idem, *Polska a Turcja 1683–1792*, Kraków–Warszawa 2013, s. 110–133) i Tomasz Ciesielski (idem, *Kongres niemirowski w 1737 r.*, [in:] *Polacy w dziejach Europy Środkowej i Rosji*, ed. J. Rzonca, Opole 2004, s. 39–72). Najlepiej te wydarzenia zostały jednak przedstawione w monografiach poświęconych dziejom Austrii (H. Wereszycki, *Historia Austrii*, Wrocław 1986, s. 108–109), Turcji (J. Reyhman, *op. cit.*, Wrocław 1973, s. 166–167) oraz Rosji (L. Bazylow, *Historia Rosji*, vol. I, Warszawa 1985, s. 326). W kontekście tego typu opracowań należy zwrócić uwagę na zupełnie bałamutną konstatację Zbigniewa Wójcika, który o wojnie austriacko-tureckiej z lat 1737–1739 napisał: „Zbyt wielki sukces Rosji nie był na rękę jej sojuszniczce, Austrii, która od 1737 r. prowadziła również z powodzeniem wojnę z Imperium Osmańskim. Do całkowitej klęski Turcji nie mogła dopuścić pod żadnym pozorem Francja. W rezultacie więc takiego układu sił doszło do rokowań, które zakończyły się podpisaniem traktatu pokojowego w Belgradzie (18 IX 1739 r.)”. *Vide*: idem, *Dzieje Rosji 1533–1801*, Warszawa 1971, s. 279. Pomijając fakt, iż monarchii habsburskiej od początku jej konfliktu z Portą nie wiodło się najlepiej, do zawarcia pokoju w Belgradzie nie doszło z powodu presji ze strony Francji, lecz w rezultacie druzgocącej klęski armii rakuskiej, dowodzonej przez Georga Oliviera von Wallisa (1673–1744) pod Grocką 22 VII 1739 r. Dyplomaci francuscy odegrali ważną rolę jedynie w czasie samych rokowań pokojowych w Belgradzie. Z uwagi na brak satysfakcjonujących mnie opracowań tej wojny w języku polskim wykorzystuję literaturę obcojęzyczną. Cf. A. Kočubinskij, *Graf Andriej Ivanovič Osterman i razděl Turcii. Iz istorii vostočnago voprosa. Vojna piati lët (1735–1739)*, Odiessa 1899; K. Roeder, *The Reluctant Ally: Austria's Policy in the Austro-Turkish War, 1737–1739*, Baton Rouge 1972; V. Aksan, *Ottoman Wars (1700–1870). An Empire Besieged*, New York 2007, s. 102–118.

⁴ Wojna o sukcesję austriacką (1740–1748) była na tyle istotnym wydarzeniem w historii powszechnej wczesnonowoczesnej, że jej deskrypcja znajduje się na kartach każdego podręcznika akademickiego, jak i syntetycznych opracowań poświęconych dziejom Austrii. W tym miejscu warto jednak przypomnieć nieco przestarzałą oraz niepozbawioną wad, choć ciągle wykorzystywaną przez historyków, pracę Mieczysława Skibińskiego. *Vide*: idem, *Europa a Polska w dobie wojny o sukcesję austriacką w latach 1740–1745*, vol. I–II, Kraków 1912–1913. Za ciekawe ujęcie wydarzeń z lat 1740–1748, do których odwołuję się w niniejszej monografii, uznaję dwie prace angloamerykańskich dziejopisarzy, Reeda Browninga oraz Matthew Andersona. Cf. R. Browning, *The War of the Austrian Succession*, New York 1993; M. Anderson, *The War of the Austrian Succession (1740–1748)*, London–New York 1995.

mocarstwami. W tym miejscu muszę jednak wyraźnie zaznaczyć, że nie interesuje mnie dokładna rekonstrukcja wszystkich faktów, które towarzyszyły wyżej wspomnianym wydarzeniom z historii światowej. W orbicie moich zainteresowań pozostają jedynie te zdarzenia, które wydały mi się istotne z perspektywy badań nad serbskim etnosem.

Ramy chronologiczne mojej pracy to lata 1726–1748, czyli okres pełnienia posługi patriarchalnej przez Arsenija IV Jovanovicia Šakabentę. O ile cezura końcowa nie wymaga chyba dogłębnierzego wyjaśnienia, gdyż stanowi ją data śmierci serbskiego hierarchy, tak cezura początkowa dopomina się jednak o kilka słów uzasadnienia. Rok 1726 to data oficjalnego (kanonicznego) objęcia tronu patriarchalnego przez wówczas jeszcze eparchę raszkiego Arsenija Jovanovicia Šakabentę. Niektórzy jednak badacze błędnie identyfikują to wydarzenie z rokiem 1724 bądź 1725⁵. W tym okresie ten dostojnik cerkiewny, co prawda, odgrywał bardzo ważną rolę w strukturach Serbskiej Cerkwi Prawosławnej, ale pełnił jedynie funkcję administratora patriarchatu w Peci, ze względu na ciężką oraz długotrwałą chorobę patriarchy Mojsija Rajovicia (?–1730).

Stan polskich badań nad dziejami Serbów, w okresie, w którym ich niewątpliwym przywódcą był Arsenije IV Jovanović Šakabenta, jest – jak do tej pory – niezwykle skromny. W rodzimej literaturze historycznej dysponujemy zaledwie kilkoma tekstami, a właściwie fragmentami tekstów, które odnoszą się do lat 1726–1748. W tym miejscu należy przywołać publikacje autorstwa Leszka Podhorodeckiego⁶, Wacława Felczaka oraz Tadeusza Wasilewskiego⁷, a także Jerzego Skowronka, Mieczysława Tantego i Tadeusza Wasilewskiego⁸ oraz Ilony Czamańskiej⁹. Doceniając wkład wspomnianych historyków w badania nad losami Raców w drugiej ćwierci XVIII stulecia, trzeba jednak zauważyć, że ich prace mają charakter niezwykle syntetyczny i mogą stanowić, co najwyżej, punkt wyjścia do eksploracji tego okresu. Ponadto publikacje te nie są wolne od daleko idących symplifikacji oraz generalizujących wniosków, co do omawianych zagadnień.

Oprócz opracowań ojczystych dziejopisarzy w języku polskim dostępne są także syntezy historyków zagranicznych, w których to Czytelnik odnajdzie pew-

⁵ Cf. I. Ruvarac, *O katalozima pečkih patrijarha*, „Glasnik Srpskog Učenog Društva”, vol. XLVII (1879), s. 275; idem, *Raški episkopi i mitropoliti*, „Glas Srpske Kraljevske Akademije”, vol. LXII (1901), s. 35–37.

⁶ L. Podhorodecki, *Jugosławia. Zarys dziejów*, Warszawa 1979, s. 149.

⁷ W. Felczak, T. Wasilewski, *Historia Jugosławii*, Wrocław 1985, s. 217–218.

⁸ J. Skowronek, M. Tanty, T. Wasilewski, *Słowianie Południowi i Zachodni. VI–XX w.*, Warszawa 2005, s. 179–180.

⁹ I. Czamańska, *Dylematy kulturowe Europy Południowo-Wschodniej*, „Prace Komisji Środkowoeuropejskiej PAU”, vol. XIX (2011), s. 19–21.

ne informacje o interesującym nas okresie z dziejów jednego z bałkańskich ludów. Na uwagę zasługują prace autorstwa Barbary Jelavich¹⁰ oraz Stevana Pavlowitcha¹¹. Należy także odnotować opracowanie poświęcone historii Europy w XVIII w., pióra Jeremiego Blacka, w którym zauważona została postać Arsenija IV Jovanovicia Šakabenty. Niestety, konstatacje angielskiego historyka co do osoby prawosławnego hierarchy, jak i losów serbskiego etnosu w tym okresie, są błędne. Napisał on bowiem, że:

na obszarze bałkańskiego pogranicza monarchii austriackiej duży procent ludności stanowili Słowianie, zwłaszcza Serbowie, którzy zbiegli spod panowania Turków w latach dziewięćdziesiątych XVII w. W tym okresie około 40 000 Serbów pod wodzą Arsenije IV, patriarchy Pecs, przeniosło się na tereny austriackie¹².

W cytowanym wyżej tekście brytyjskiego dziejopisarza mamy do czynienia ze swoistą wielopoziomową kontaminacją czasu, przestrzeni oraz osób. Wydarzenia, które zostały opisane przez Jeremiego Blacka, były związane z patriarchą Arsenijem III Crnojevićem (1633–1706), a nie Arsenijem IV Jovanoviciem Šakabentą. Ponadto błędnie została umiejscowiona siedziba serbskiego patriarchatu. Znajdowała się ona w Kosowie, w miejscowości Peć (alb. Pejë), a nie w węgierskim Pecz (węg. Pecs). Należy również zauważyć, że rozmiar serbskiej migracji został mylnie obliczony przez angielskiego historyka. W przypadku przymusowej wędrowności Serbów w czasach Arsenija III podana liczba migrantów została niedoszacowana, a zawyżona w wypadku migracji tej ludności za czasów Arsenija IV.

Na uwagę zasługują również teksty polskich slawistów. Warto odnotować prace pióra Doroty Gil¹³, Izabeli Lis-Wielgosz¹⁴, Bogusława Zielińskiego¹⁵, Aleksandra

¹⁰ B. Jelavich, *Historia Bałkanów. Wiek XVIII i XIX*, trans. K. Salwa, J. Polak, Kraków 2005, s. 98–99.

¹¹ S. Pavlovitch, *Historia Bałkanów (1804–1945)*, trans. J. Polak, Warszawa 2009, s. 22–23.

¹² J. Black, *Europa XVIII w. 1700–1789*, trans. J. Mikos, Warszawa 1997, s. 37.

¹³ Cf. D. Gil, *Serbska hymnografia narodowa*, Kraków 1995, s. 35, 120; eadem, *Prawosławie, historia, naród. Miejsce kultury duchowej w serbskiej tradycji i współczesności*, Kraków 2005, s. 76–77, 79–80, 82–84, 264; eadem, *Serbscy etnarchowie jako kodyfikatorzy tradycji kulturowej*, [in:] *U spomen na Borivoja Marinkovića. Zbornik Filozofskog Fakulteta*, ed. N. Grdinić, S. Tomin, N. Varnica, Novi Sad 2014, s. 132–139.

¹⁴ Cf. I. Lis-Wielgosz, *O trwałości znaczeń. Siedemnastowieczna literatura serbska w służbie tradycji*, Poznań 2013, s. 34–35; eadem, *Władza i rodowód. O wizerunku władcy w staroserbskiej literaturze*, „Poznańskie Studia Slawistyczne”, vol. V (2013), s. 177–178; eadem, *Władza turecka i strategię jej opisu w piśmiennictwie staroserbskim (na przykładzie krótkich form literackich – zapisów)*, „Balcanica Posnaniensia. Acta et studia”, vol. XXI (2014), s. 40–41.

¹⁵ Cf. B. Zieliński, *Serbska powieść historyczna. Studia nad źródłami, ideami i kierunkami rozwoju*, Poznań 1998, s. 40, 46; i d e m, *Serbowie na ziemi*, „Tygiel Kultury”, vol. VII–IX (2003), s. 6–13.

Naumowa¹⁶, Miłosza Bukwalta¹⁷, Mirosławy Szymańskiej¹⁸ oraz Justyny Romanowskiej¹⁹. Autorzy tych publikacji koncentrują się przede wszystkim na problemach związanych z osiemnastowiecznymi migracjami (exodusami) Serbów. Rozpatrują jednak te kwestie na płaszczyźnie zmitologizowanej. Ich refleksje, choć bardzo interesujące, nie mogą być w pełni zadawalające dla badacza przeszłej rzeczywistości. W tekstach tych brakuje bowiem precyzyjnych ustaleń faktograficznych oraz demograficznych. Poza tym, w większości nie są to prace poparte badaniami źródłowymi, a jeśli nawet są, to sławiści zadają zupełnie inne pytania materiałom źródłowym niż dziejopisarze. Badane teksty traktują jako dzieło literackie, a nie źródło informacji historycznych. Z tego też względu ich uwaga, zupełnie słusznie, koncentruje się na formie, strukturze tekstu, a także deszyfracji zakodowanych informacji kulturowych.

Z uwagi na wysoki stopień ogólności (a czasami – i błędności) informacji przekazywanych przez rodzimą humanistykę, w nieznacznym tylko stopniu wykorzystuję jej ustalenia na temat Raców w drugiej ćwierci XVIII stulecia. Do publikacji wzmiankowanych wyżej autorów odwołuję się jedynie wtedy, kiedy chcę naszkicować nieco szerszy kontekst opisywanych zagadnień, tak aby były one lepiej zrozumiałe dla polskiego Czytelnika.

Zdecydowanie więcej wiadomości do mojej pracy, jak i materiałów do konfrontacji, wniosły konstatacje serbskich historyków. W tym miejscu wydaje się więc zasadne, aby omówić podstawową literaturę przedmiotu, powstałą w języku serbskim (serbskochorwackim). Umożliwi to polskiemu Odbiorcy zaznajomienie się z kierunkami badawczymi serbskiego dziejopisarstwa. Nie ulega bowiem wątpliwości, że historiografia jednego z południowoślowiańskich narodów poświęciła do tej pory wiele uwagi kwestiom związanym z losami Raców w drugiej ćwierci XVIII w. Żaden jednak serbski badacz nie przygotował monografii obejmującej lata 1726–1748. Taki stan rzeczy jest rezultatem wyraźnej specjalizacji badań wśród bałkańskich historyków. Część z nich zajmuje się dziejami Raców, żyjących w Imperium Osmańskim, inni zaś koncentrują swoją uwagę na badaniach historii Serbów, egzystujących w monarchii habsburskiej. Arsenije IV Jovanović Šakabenta pełnił po-

¹⁶ A. Naumow, *Berło innowiercy*, [in:] *Obraz kapłana, wodza, króla w kulturach słowiańskich*, ed. T. Dąbek-Wirgowa, A. Z. Makowiecki, Warszawa 1998, s. 15–21.

¹⁷ M. Bukwalt, *Obraz Rosji w Wędrówkach Miloša Crnjanskiego*, [in:] *Ziemia w literaturze i myśli filozoficznej Słowian*, ed. D. Ambrozia, W. Laszka, Opole 2008, s. 129–136.

¹⁸ M. Szymańska, *Poetyka mitologizowania w powieści Miloša Crnjanskiego Seobe*, [in:] *Obraz kapłana, wodza, króla w kulturach słowiańskich*, ed. T. Dąbek-Wirgowa, A. Z. Makowiecki, Warszawa 1998, s. 107–114.

¹⁹ J. Romanowska, *Stematografija Hristofora Žefarovicia jako dokument kulturowych i narodowych dążeń Serbów w pierwszej połowie XVIII w.*, „Adeptus. Pismo humanistów”, vol. IV (2014), s. 22–34.

sługę patriarszą (i jednocześnie przewodził Serbom) zarówno w państwie tureckim (1726–1737), jak i rakuskim (1737–1748). Mając na względzie ten fakt, w niniejszej pracy korzystam z dorobku naukowego jednej, jak i drugiej grupy historyków.

Dzieje Serbów w latach 1726–1737 znalazły się w orbicie zainteresowań badawczych Radmily Tričković²⁰ oraz Olgi Zirojević²¹. Ich ustalenia są niezwykle cenne, gdyż opierają się na rzetelnych kwerendach archiwalnych przeprowadzonych w Stambule (*Başbakanlık Osmanlı Arşivi*) oraz Ankarze (*Vakıflar Genel Müdürlüğü*). Pewne szczegóły, dotyczące antytureckich działań ludności południowosłowiańskiej w pierwszej połowie XVIII w., można odnaleźć w pracy Avdy Sućeskego²². Na uwagę zasługują również nieco starsze opracowania autorstwa Mity Kosticia²³ oraz Jovana Hadži-Vasiljevicia²⁴. Osobno wypada wspomnieć o publikacji Mirka Mirkovicia, w której autor w sposób syntetyczny omówił sytuację prawną Serbskiej Cerkwi Prawosławnej w Imperium Osmańskim²⁵. Nie można jednak zapomnieć o młodej generacji serbskich dziejopisarzy, którzy mają już pewne osiągnięcia w badaniach serbskiego etnosu, żyjącego pod panowaniem tureckim. W tym miejscu warto przywołać artykuły pióra Nebojšy Šuleticia²⁶ oraz Miroslava Pavlovicia²⁷.

²⁰ Cf. R. Tričković, *Čitlučenje u Beogradskom pašaluku u XVIII v.*, „Zbornik Filozofskog Fakulteta”, vol. XI/1 (1970), s. 525–549; e a d e m, *Srpski patrijarh Kalinik I. druga obnova Pečke patrijaršije*, „Istorijski Časopis”, vol. XXXIX (1992), s. 87–117; e a d e m, *Beogradski pašaluk 1687–1739*, Beograd 2013, s. 307–477.

²¹ Cf. O. Zirojević, *Manastiri u svetlu turskih popisa*, „Saopštenja”, vol. XX/XXI (1988/1989), s. 231–235; e a d e m, *Srbija pod turskom vlašću (1450–1804)*, Beograd 2007, s. 213–276; e a d e m, *Turci u Podunavlju. Deo I*, Pančevo 2008, s. 7–46.

²² A. Sućeska, *Bune seljaka muslimana u Bosni u XVII i XVIII stoljeću*, [in:] *Oslobodilački pokreti jugoslovenskih naroda od XVI v. do početka prvog svetskog rata*, ed. D. Milić, Beograd 1976, s. 69–98.

²³ M. Kostić, *Prilog za istoriju emigracionog pokreta iz Stare Srbije godine 1737*, „Južna Srbija”, vol. XLVI–XLVII (1924), s. 970–972; i d e m, *Ustanak Srba i Arbanasa u Staroj Srbiji protiv Turaka 1737.–1739. i seoba u Ugarsku*, „Glasnik Skopskog Naučnog Društva”, vol. VII–VIII (1930), s. 203–235.

²⁴ J. Hadži-Vasiljević, *Tevteri niške mitropolije (1727–1737)*, „Zbornik za Istoriju Južne Srbije i Susednih Oblasti”, vol. XLVI (1936), s. 35–76.

²⁵ M. Mirković, *Pravni položaj i karakter srpske crkve pod turskom vlašću (1459–1766)*, Beograd 1965.

²⁶ Cf. N. Šuletić, *Podaci o beratima arhijereja Pečke i Ohridske arhiepiskopije u defteru prihoda Kancelarije crkvenih mukata (BOA, KK 2542–33)*, „Srpske Studije”, vol. I (2010), s. 177–193; i d e m, *Kolasijaska eparhija i njene starešine u turskim poreskim knjigama (1662–1766)*, „Srpske Studije”, vol. III (2012), s. 151–182.

²⁷ Cf. M. Pavlović, *Nizam-i Cedid – jedan neuspeo pokušaj modernizacije Osmanskog Carstva*, [in:] *Vojvođanski prostor u kontekstu evropske istorije. Zbornik radova*, ed. V. Gavrilović, Novi Sad 2012, s. 211–222; i d e m, *Forsirana ili autonomna modernizacija? Osmanske reforme u XVIII v. u kontekstu evropskih uticaja*, „Istraživanja”, vol. XXII (2011), s. 185–204.

Niekwestionowane pierwszeństwo w badaniach nad losami ludności serbskiej, żyjącej w latach 1737–1748 w monarchii habsburskiej, przypada Slavkowi Gavrilovićowi. Historyk ten, z uwagi na unikatową znajomość archiwaliów, w południowo-słowiańskim dziejopisarstwie określany jest mianem „archiwożerco”. Z perspektywy niniejszej publikacji szczególnie istotne są jego prace, powstałe w oparciu o materiały źródłowe zdobyte w archiwach w Wiedniu (*Haus-, Hof- und Staatsarchiv*), Budapeszcie (*Magyar Nemzeti Levéltár*) i Zagrzebiu (*Arhiv Hrvatske*)²⁸. Pewne ogólne uwagi na temat funkcjonowania Raców w państwie rakuskim (w tym również w obrębie Pogranicza Wojskowego) można odnaleźć, zapoznając się z artykułami Aleksandra Foriškovicia²⁹ oraz Vojina Dabicia³⁰. Ze starszych publikacji warto odnotować teksty Radoslava Grujicia³¹ oraz Milutina Jakšicia³². Praca ostatniego z wymienionych historyków jest o tyle istotna, że stanowi jedyną, jak do tej pory, biografię patriarchy Arsenija IV Jovanovicia Šakabenty. Trzeba jednak wyraźnie zaznaczyć, że jest to fragmentaryczny opis życia serbskiego hierarchy, gdyż dotyczy jedynie lat 1737–1748.

W tym miejscu należy również nadmienić, że we współczesnej serbskiej historiografii badania nad osiemnastowiecznymi dziejami Raców w monarchii habsburskiej nie cieszą się dużą popularnością. Jedynie Vladan Gavrilović³³ oraz Isidora Točanac-Radović³⁴ eksplorują tę część przeszłej rzeczywistości serbskiego etnosu. Ich prace nie pretendują jednak do całościowego ujęcia złożoności tego okresu. Ze względu jednak na swoją drobiazgowość w deskrypcji konkretnych osób bądź instytucji, są cennym źródłem informacji dla moich badań.

²⁸ Cf. S. Gavrilović, *Prilog istoriji trgovine i migracije Balkan–Podunavlje XVIII i XIX stoleća*, Beograd 1969; i d e m, *Srem od kraja XVII. do sredine XVIII. v.*, Novi Sad, 1979; i d e m, *Studije iz privredne i društvene istorije Vojvodine i Slavonije od kraja XVII do sredine XIX v.*, Novi Sad 2009; i d e m, *O Srbima Habsburške monarhije*, Beograd 2010.

²⁹ A. Forišковић, *Politički, pravni i društveni odnosi kod Srba u Habsburškoj Monarhiji*, [in:] *Istorija srpskog naroda*, ed. R. Samardžić, vol. IV/1, Beograd 1986, s. 233–305.

³⁰ V. Dabić, *Prepiska Srba u Habsburškoj monarhiji (16.–18. v.)*, [in:] *Pismo. Zbornik radova*, ed. R. Ljušić, Beograd 2001, s. 39–70.

³¹ Cf. R. Grujić, *Pečki patrijarsi i karlovački mitropoliti u XVIII v.*, „Glasnik Istorijaskog Društva u Novom Sadu”, vol. III (1930), s. 13–34, 224–240; i d e m, *Apologija srpskoga naroda u Hrvatskoj i Slavoniji*, Beograd 1989 (reprint wydania z 1909 r.).

³² M. Jakšić, *O Arseniju IV Jovanoviću Šakabenti. Lekcije iz istorije Karlovačke mitropolije po arhivskim izvorima*, Sremski Karlovci 1899.

³³ Cf. V. Gavrilović, *Dve okružnice temišvarsko-lipovskog mitropolita Georgija Popovića iz 1745–1746. godine*, „Temišvarski Zbornik”, vol. II (2000), s. 181–189; i d e m, *Diplomatički spisi kod Srba u Habsburškoj monarhiji i Karlovačkoj mitropolitiji od kraja XVII do sredine XIX v.*, Veternik 2001.

³⁴ Cf. I. Točanac-Radović, *Problem privilegija u Kraljevini Srbiji*, „XVIII Stoleće”, vol. VI (2007), s. 173–185; e a d e m, *Nastanak i razvoj institucije srpsko-crkvenog sabora u Karlovačkoj mitropoliji u 18. v.*, [in:] *Tri veka Karlovačke mitropolije (1713–2013)*, ed. D. Mikavica, Novi Sad 2014, s. 127–144.

Z uwagi na fakt, że losy Serbów w latach 1726–1748 były bardzo silnie związane z Serbską Cerkwią Prawosławną, przydatne okazały się także wiadomości pozyskane z monograficznych opracowań, poświęconych dziejom serbskiej cerkwi. Wśród tych pozycji wybijają się szczególnie prace autorstwa Radoslava Grujicia³⁵, Rajka Veselinovicia³⁶ oraz Đoka Slijepčevicia³⁷. Nie można również pominąć publikacji powstałej z okazji 750. rocznicy autokefalii *Orientalis Ecclesiae Graeci Ritus Rascianorum*³⁸.

Decydując się na opracowanie fragmentu serbskich dziejów, liczyłem się z koniecznością pozyskania bazy źródłowej poza granicami Polski. Przeprowadzenie kwerend w serbskich archiwach – zarówno państwowych, jak i cerkiewnych – wydało mi się więc czymś naturalnym³⁹. Z perspektywy prowadzonych przeze mnie badań najistotniejsze okazało się Archiwum Serbskiej Akademii Nauk i Sztuk w Belgradzie oraz Karłowicach (*Arhiv Srpske Akademije Nauka i Umetnosti u Beogradu i Sremskim Karlovcima*). Spośród zaś wielu zbiorów akt, które się tam znajdują, najwięcej wykorzystanych w monografii informacji znalazłem w zespole Metropolitaro-Patriarszym w części A i B (*Mitropolijsko-Patrijaršijski fond A i B*). Dokumenty, które zostały tam pomieszczone, dostarczają wielu istotnych wiadomości o aktywności politycznej oraz międzynarodowej Arsenija IV Jovanovicia Šakabenty. Poza tym, pozyskane materiały pozwoliły mi na częściowe ustalenie wielkości serbskich oddziałów, stacjonujących na terenie państwa rakuskiego po zakończeniu wojny austriacko-tureckiej w 1739 r. Nie mniej ciekawym zespołem dokumentów, istniejącym w tym archiwum, jest tzw. Kolekcja Historyczno-Kulturalna (*Kulturno-Istorijska Zbirka*), w której znalazłem dane dotyczące działalności fundacyjnej serbskiego duchowieństwa, szczególnie na obszarze Karłowic – nowego centrum życia religijnego, jak i politycznego, osiemnastowiecznych Raców.

Podczas swoich pobytów badawczych w Serbii miałem również dostęp do archiwaliów znajdujących się w posiadaniu serbskiej cerkwi. Z dokumentów, należących do spuścizny Radoslava Grujicia (*Ostavina Radoslava Grujica*), wykorzystałem wiele listów pióra Arsenija IV, które stanowią ważne uzupełnienie patriarszej korespondencji, opublikowanej przez Dimitrija Ruvaraca na początku XX stulecia⁴⁰.

³⁵ R. Grujić, *Srpska pravoslavna crkva*, Beograd 1921.

³⁶ R. Veselinović, *Istorija srpske pravoslavne crkve sa narodnom istorijom*, knj. I (1219–1766), Beograd 1966.

³⁷ Đ. Slijepčević, *Istorija srpske pravoslavne crkve*, vol. I, Beograd 1991.

³⁸ *Srpska Pravoslavna Crkva (1219–1969). Spomenica o 750-godišnjici autokefalnosti*, ed. R. Veselinović, Beograd 1969.

³⁹ Spis wykorzystanych archiwaliów zamieszczam na końcu publikacji, w części Bibliografia.

⁴⁰ D. Ruvarac, *Korespondencija patrijarha Arsenija Jovanovića (Šakabente) iz Beča od 7. februara do 5 maja 1741. godine*, „Srpski Sion”, vol. XVII (1907), s. 342–346, 362–365, 393–396, 409–411.

Pojedyncze zaś notatki serbskiego patriarchy ułatwiły mi odczytanie motywacji niektórych podejmowanych przez niego decyzji.

Po zapoznaniu się z serbską bazą źródłową ze wszech miar wydało mi się uzasadnione, aby skonfrontować pozyskany materiał ze źródłami o proveniencji innej niż południowosłowiańska. Dzięki stypendium, które otrzymałem od Biura Uznawalności Wykształcenia i Wymiany Międzynarodowej w Warszawie, miałem również możliwość podjęcia badań źródłowych w Austriackim Archiwum Państwowym (*Österreichisches Staatsarchiv*), a szczególnie w oddziale *Haus-, Hof- und Staatsarchiv*, na który składają się akta różnych urzędów, realizujących sprawy administracyjne państwa Habsburgów. W pierwszym rzędzie eksplorowałem zespół akt *Illyrico-Serbica* (1739–1751), gdzie zostały pomieszczone świadectwa kontaktów między rakuską nawią polityczną a hierarchami Serbskiej Cerkwi Prawosławnej. W austriackim archiwum zapoznałem się również z dokumentami zapisanymi w języku łacińskim, a sygnowanymi przez Arsenija IV Jovanovicia Šakabentę. Patriarcha kierował swoje pisma do Wiednia za pośrednictwem metropolitarnej (patriarszej) kancelarii, znajdującej się w Karłowicach. Ciekawym materiałem okazały się również archiwalia mieszczące się w oddziale *Kriegsarchiv*, w zespole *Alte Feldakten*. Pozyskane tam źródła posłużyły mi do uszczegółowienia opisu niektórych austriackich działań militarnych na bałkańskim *theatrum belli* w latach 1737–1739.

Oprócz archiwaliów, pozyskanych w Serbii oraz Austrii, istotnych materiałów źródłowych do mojej pracy dostarczyły opublikowane zbiory dokumentów. W pierwszej kolejności należy wspomnieć o źródłach ogłoszonych drukiem przez Dimitrija Ruvaraca na łamach czasopisma „Srpski Sion”⁴¹. Ten południowosłowiański badacz (i jednocześnie – prawosławny duchowny) udostępnił wiele, dziś już niedostępnych, świadectw o aktywności przedstawicieli Serbskiej Cerkwi Prawosławnej w drugiej ćwierci XVIII w. (m.in. listy, notatki, testamenty hierarchów, a także decyzje instytucji cerkiewnych). Nie można również zapomnieć o sześciotomowym zbiorze dokumentów, wydanych przez Ljubomira Stojanovicia⁴². Znajdujące się w tej publikacji zapisy stanowią swoiste źródłowe kalendarium merydionalnej części *Slaviae Orthodoxae*, a w tym również – interesujących nas czasów. Opisując egzystencję serbskiej wspólnoty w Imperium Osmańskim, opierałem się na wydawnictwach przygotowanych przez Fehima Bajraktarevicia⁴³ oraz Ljiljanę Čolić⁴⁴. Natomiast opracowując życie Raców w monarchii habsburskiej, wykorzy-

⁴¹ „Srpski Sion”, vol. XIII–XVII (1903–1907).

⁴² *Stari srpski zapisi i natpisi*, ed. Lj. Stojanović, vol. I–VI, Beograd 1902–1926.

⁴³ *Turski dokumenti manastira Sv. Trojice kod Plevlja*, ed. F. Bajraktarević, „Spomenik Srpske Kraljevske Akademije”, vol. LXXIX (1935), s. 1–85.

⁴⁴ *Turski dokumenti za istoriju Srpske pravoslavne crkve. Fond Gliše Elezovića*, ed. Lj. Čolić, Priština 1996.

stałem zbiory dokumentów, które zostały wydane przez Mirka Mitrovicia⁴⁵ oraz Slavka Gavrilovicia⁴⁶.

Pewne uzupełnienie moich badań stanowiła również literatura memuarystyczna. W rozprawie wykorzystałem więc pamiętniki żołnierzy: Samuela von Schmettau (1684–1751)⁴⁷, Simeona Piščevicia (1731–1798)⁴⁸ oraz Ömera Bosnavi (?)⁴⁹. W nieznacznym zaś stopniu eksplorowałem chrestomatie oraz inne wybory fragmentów dokumentów⁵⁰.

Podsumowując ten z konieczności skrótowy przegląd literatury oraz źródeł, muszę zwrócić uwagę na pewien niedobór oryginalnych materiałów proveniencji tureckiej. Główną przyczyną takiego stanu rzeczy była bariera językowa w percepcji osmańsko-tureckich świadectw przeszłej rzeczywistości, jak i ustaleń tureckiej historiografii. Chcąc choć częściowo zrekompensować ten brak, wykorzystywałem materiały dotyczące tej problematyki, dostępne w językach zachodnioeuropejskich oraz słowiańskich⁵¹. W tym kontekście wydaje się, że ciągle aktualna pozostaje uwaga Władysława Konopczyńskiego – mistrza dla wielu generacji polskich historyków, który stwierdził, że trudności w odkrywaniu dziejów Imperium Osmańskiego pokona tylko:

ten badacz, który połączy europejską metodę historyczną z umiejętnością przenikania psychiki tureckiej minionych osmańskich czasów. Oby jak najprędzej wyszedł nam na spotkanie tak wykwalifikowany uczony⁵².

⁴⁵ Podaci o Srbiji u protokolima Dvorskog ratnog saveta u Beču (1717–1740), ed. M. Mitrović, „Spomenik. Odeljenje Istorijiskih Nauka”, vol. CXXX (1988), s. 280–365.

⁴⁶ Izvori o Srbima u Ugarskoj s kraja XVII i početkom XVIII v., ed. S. Gavrilović, vol. III, Beograd 2003.

⁴⁷ S. von Schmettau, *Mémoires secrets de la guerre d’Hongrie durant les campagnes de 1737, 1738 et 1739*, Francfort 1786.

⁴⁸ S. Piščević, *Memoari*, Beograd 1963.

⁴⁹ Ömer Bosnavi, *History of the war in Bosnia during the years 1737–8 and 9*, trans. C. Fraser, London 1830.

⁵⁰ Cf. *Istorija Srba u XVIII v. prema odabranim istorijskim izvorima*, ed. V. Marijan, Beograd 2005; *Znamenita dokumenta za istoriju srpskog naroda 1538–1918*, ed. V. Gavrilović, D. Mikavica, G. Vasin, Novi Sad 2007; *Od Račana do Sterije. Srpska književnost XVIII v. (barok, prosvetčenost, klasicizam, predromantizam)*. *Hrestomatija*, ed. N. Savković, Novi Sad 2008.

⁵¹ Cf. D. Goffman, *The Ottoman Empire and Early Modern Europe*, Cambridge 2002; M. Stein, *Guarding the Frontier Ottoman Border Forts and Garrisons in Europe*, London–New York 2007; A. Širokorad, *Turcija. Pjat’ vekov protivostojanija*, Moskva 2009; D. Kołodziejczyk, *Zaproszenie do osmanistyki. Typologia i charakterystyka źródeł muzułmańskich sąsiadów dawnej Rzeczypospolitej: Imperium Osmańskiego i Chanatu Krymskiego*, Warszawa 2013. W tym kontekście niezwykle użyteczna okazała się publikacja, zatytułowana *Encyclopedia of the Ottoman Empire*, ed. G. Agoston, G. Masters, New York 2009.

⁵² W. Konopczyński, *op. cit.*, s. 5.

Podstawę metodologiczną niniejszej pracy stanowi warsztat naukowy historyka oraz konfrontatywna analiza źródeł pisanych różnego pochodzenia. Specyfika poruszanych zagadnień wymagała jednak uwzględnienia metod charakterystycznych dla innych obszarów humanistyki. Szczególnie istotna dla moich badań okazała się semantyka historyczna, skonceptualizowana przez Reinharta Kosellecka⁵³, a uszczegółowiona (w obrębie bałkańskiej przestrzeni kulturowej) przez Paula Gardę⁵⁴. Przyjęcie takich teoretycznych założeń badawczych wymogło więc na mnie posługiwanie się odpowiednimi, co do czasu oraz przestrzeni, pojęciami. Przy realizacji tego zadania w sukurs przyszła mi trzytomowa publikacja krakowskiego slawisty, Tomasza Kwoka⁵⁵, który przedstawił w ujęciu diachronicznym rozwój leksyki z zakresu stosunków społecznych na ziemiach serbskich oraz czarnogórskich.

Biorąc pod uwagę powyższe założenia metodologiczne, w niniejszej monografii Serbowie pierwszej połowy XVIII w. postrzegani są jako przednowoczesny naród⁵⁶, pozostający w stadium *Gemeinschaft*⁵⁷. W tym okresie Racowie nie ulegli jeszcze polityzacji⁵⁸, nie posiadali więc politycznej suwerenności⁵⁹. Mając na względzie powyższe kwestie, w pracy nie posługuję się kategorią narodu, w znaczeniu wypracowanym przez współczesną naukę⁶⁰. O wiele bardziej adekwatne w osiem-

⁵³ R. Koselleck, *Semantyka historyczna*, trans. W. Kunicki, Poznań 2001. O możliwościach wykorzystania pracy Kosellecka w badaniach historycznych *vide*: J. Orzeł, [rec:] R. Koselleck, *Semantyka historyczna*, wybór i oprac. H. Orłowski, tłum. W. Kunicki, Poznań 2001 [=Poznańska Biblioteka Niemiecka], ss. 568 – „Klio. Czasopismo Poświęcone Dziejom Polski i Powszechnym”, vol. XI (2008), s. 163–166; M. Widzicka, *Semantyka historyczna w ujęciu Reinharta Kosellecka: zarys problematyki*, „Historyka”, vol. XL (2010) s. 45–58.

⁵⁴ P. Gardé, *Le discours balkanique. Des mots et des hommes*, Paris 2004.

⁵⁵ T. Kwocka, *Dzieje słownictwa z zakresu stosunków społecznych w Serbii i Czarnogórze*, vol. I–III, Kraków 2012–2015.

⁵⁶ K. Szelańska, *O najnowszych badaniach przednowoczesnych narodów*, „Przegląd Historyczny”, vol. CV/3 (2014), s. 467–486.

⁵⁷ Pojęcie *Gemeinschaft* (pol. „wspólnota”) do współczesnej nauki wprowadził Ferdinand Tönnies (1855–1936), *vide*: idem, *Wspólnota i stowarzyszenie. Rozprawa o komunizmie i socjalizmie jako empirycznych formach kultury*, trans. M. Łukasiewicz, Warszawa 1988.

⁵⁸ A. D. Smith, *Etniczne źródła narodów*, trans. M. Głowacka-Grajper, Kraków 2009, s. 234–238.

⁵⁹ A. Gat, A. Jacobson, *Nation The Long History and Deep Roots of Political Ethnicity and Nationalism*, Cambridge 2013, s. 23.

⁶⁰ W polskiej literaturze przedmiotu można odnaleźć pojęcie narodu, które jest stosowane w odniesieniu do Raców żyjących w XVIII w. Wydaje się jednak, że jest to przede wszystkim rezultat błędnego tłumaczenia południowosłowiańskiego leksemu *narod*, który nie zawiera identycznej informacji, co polski wyraz *naród*. Jego ekwiwalentem w polszczyźnie jest wyraz *lud*. *Vide*: J. Sujcka, *O pojęciu naród w bałkańskim kontekście kulturowym*, „Slavia Meridionalis”, vol. VII (2007), s. 159–160.

nastowiecznych realiach wydaje się pojęcie etnosu. Termin ten odnosi się bowiem do grupy ludzi, połączonych więzami krwi, którzy – co prawda – posiadają świadomość swej odrębności od innych wspólnot (w przypadku Serbów – muzułmańskich i nieprawosławnych) na podstawie odmiennego języka, religii oraz historii (mitu pochodzenia i przodków), ale jeszcze nie mają własnej państwowości. Dla etnosu charakterystyczny jest również system rodowy, z silną władzą naczelnika (*kneza, vojvody* – w wydaniu serbskim)⁶¹.

Niniejsza monografia ma układ chronologiczno-problemowy. Składa się ze wstępu, zakończenia oraz trzech rozdziałów (podzielonych na cztery bądź pięć podrozdziałów), w których prezentuję różne zagadnienia, dotyczące serbskiego etnosu w czasach Arsenija IV Jovanovicia Šakabenty. Istotne uzupełnienie mojej pracy stanowią materiały kartograficzne⁶² oraz aneks, w którym zamieściłem ikonografię z epoki i przetłumaczone teksty źródłowe.

W pierwszym rozdziale zwracam uwagę na problemy Serbów żyjących w obrębie patriarchatu w Peci, w Imperium Osmańskim w latach 1726–1737. Z tego też względu nakreślam zasięg terytorialny tej jednostki Serbskiej Cerkwi Prawosławnej, z wyszczególnieniem realnych, spornych oraz iluzorycznych granic jurysdykcyjnych. W tej części pracy opisuję również zakres obowiązków Raców wobec cerkwi i państwa osmańskiego. W rozdziale tym zapoznaję także Czytelnika z postacią patriarchy Arsenija IV Jovanovicia Šakabenty. Z uwagi jednak na opis jego ścieżki kariery w strukturach serbskiej cerkwi, pierwszy podrozdział wykracza nieco poza przyjęte w pracy cezurę. Takie cofnięcie się w przeszłość wydało mi się jednak uzasadnione, gdyż w ten sposób mogłem ukazać bagaż doświadczeń, z którym ten prawosławny duchowny wstępował na tron patriarchy. Omawiam również podejmowane przez niego decyzje, już jako zwierzchnika Autokefalicznej Cerkwi Serbskiej.

Kolejny rozdział *in extenso* jest poświęcony uczestnictwu Serbów w rozgrywającym się na Półwyspie Bałkańskim militarnym konflikcie między Wysoką Portą a monarchią habsburską w latach 1737–1739. Zwracam uwagę na pertraktacje

⁶¹ Cf. A. D. Smith, *op. cit.*, s. 29–55; W. Burszta, *Podmiotowa rekonstrukcja nacjonalizmu*, „Filo-Sofija”, vol. XII/1 (2011), s. 311–328.

⁶² Pomieszczone w publikacji mapy (z wyłączeniem reprodukcji tych z epoki) zostały wykonane przeze mnie, na podstawie spisów ludności serbskiej z lat 1720–1750 opublikowanych w: „Arhiv Srpske Pravoslavne Karlovačke Mitropolije”, vol. I–IV (1911–1923), a także w oparciu o dostępne atlasy historyczne: *Školski istorijski atlas*, ed. R. Novaković, Beograd 1977, s. 29–33; *Školský atlas československých dejín*, Bratislava 1981, s. 16; *Školski istorijski atlas*, ed. Ž. Škalamera, Beograd 1987, s. 34–37; *Atlas historyczny świata*, ed. J. Wołski, Warszawa–Wrocław 1998, s. 75–76, 82–84, 86–87; *Atlas historyczny – szkoła średnia do 1815 r.*, ed. J. Tazbirowa, Warszawa 2001, s. 46, 50–51; *Atlas. Vsesvitnâ istoriâ. Novij čas (XV–XVIII st.)*, Kiiv 2008, s. 11; *Istorijski atlas*, ed. M. Blagojević, Beograd 2014, s. 68–72; *Középkorai Történelmi atlasz*, Budapest 2014, s. 85–87.

między rakuskimi władzami wojskowymi a przedstawicielami serbskiego etnosu (głównie hierarchami cerkiewnymi oraz naczelnikami poszczególnych rodów), które miały na celu pozyskanie Serbów do armii cesarza Karola VI. Opisuję także dynamikę migracyjną ludności południowośłowiańskiej, będącą skutkiem wojny austriacko-tureckiej. Ponadto eksponuję rolę Arsenija IV w tych wydarzeniach oraz charakteryzuję jego rozległe plany, dotyczące warunków serbskiej egzystencji w państwie rakuskim. Ostatnim elementem, poruszonym w tym rozdziale, jest austriacko-turecki traktat pokojowy, podpisany 18 IX 1739 r. w Belgradzie. Analizuję jednak jedynie te punkty wspomnianej umowy międzynarodowej, które bezpośrednio bądź pośrednio wpływały na egzystencję Raców.

W trzecim rozdziale omawiam zagadnienia związane z losami Serbów żyjących w obrębie metropolii karłowickiej, w monarchii habsburskiej w latach 1739–1748. Wyróżniam zatem podrozdział, w którym nakreślam terytorium tej cerkiewnej prowincji. Szczegółowo opisuję również rozwój nowego centrum życia kulturalno-politycznego, którym dla *gens Rasciana* po 18 IX 1739 r. stały się Karłowice. Poruszam także problemy natury prawnej, z którymi się borykał serbski etnos w państwie rakuskim. W tym kontekście omawiam więc zabiegi dostojników cerkiewnych na dworze wiedeńskim o potwierdzenie przywilejów dla Serbów. Osobny zaś podrozdział poświęcam niezwykle ważnemu wydarzeniu w życiu Raców w monarchii habsburskiej, czyli cerkiewno-ludowemu *saborowi* w 1744 r. Praktycznie w każdej części tego rozdziału przedstawiam decyzje, jak i dylematy Arsenija IV Jovanovicia Šakabenty w nowej dla niego rzeczywistości państwa Habsburgów.

W tym miejscu należy jeszcze wyjaśnić kilka kwestii formalnych. Monografia powstała w języku polskim, z tego też względu wszystkie cytaty, które przywołuję w zasadniczej części narracji, zostały przetłumaczone przeze mnie – o ile nie zostało to inaczej zaznaczone. Ta uwaga nie odnosi się jednak do przypisów, choć i tam dokładałam wszelkich starań, aby fragmenty obcojęzyczne ograniczyć do koniecznego minimum. W przekładach źródeł staram się jak najwierniej oddać zarówno sens, jak i styl osiemnastowiecznych wypowiedzi, ale w przypadku dwuznacznych i zawiłych konstrukcji, przedkładałam pierwszą wartość nad drugą. Poza aneksem, nigdzie nie zamieszczam cytatów w języku serbskim (serbskochorwackim) ani słowianoserbskim, wychodząc z założenia, że te systemy językowe są hermetyczne dla polskiego Czytelnika.

Zwracając uwagę na sposób zapisu południowośłowiańskich, niemieckich, tureckich i innych antroponimów, muszę stwierdzić, że w pracy przyjąłem zasadę pisowni nazwisk postaci historycznych w brzmieniu oryginalnym dla obszaru, z którego one pochodzą, opierając się na następujących wydawnictwach: *Srpski Biografski Rečnik*, *Allgemeine Deutsche Biographie*, *Encyclopedia of the Ottoman*

Empire. Wyjątek stanowią jedynie przedstawiciele panujących dynastii (np. Leopold I, Karol VI, Mahmud I, Anna Iwanowna, *etc.*) oraz osoby, których polska forma imienia ma z dawna utrwaloną w literaturze tradycję (np. arcybiskup Sawa). W przypadku toponimów stosuję również zasadę pisowni oryginalnej, choć dostosowanej do polskiej fleksji. Odstępstwem od tej reguły są tylko nazwy miejsc, które zostały całkowicie spolszczone i są powszechnie używane zgodnie z rodzimą nomenklaturą geograficzną (np. Belgrad, Karłowice, Nisz, *etc.*)⁶³. Daty, pojawiające się w niniejszej pracy, podawane są według kalendarza gregoriańskiego. Jeśli jest inaczej – wyraźnie to sygnalizuję.

Większość literatury przedmiotu oraz materiałów źródłowych, z których korzystałem, została zapisana cyrylicą. Chcąc zachować zatem spójność grafemową w narracji niniejszej publikacji, zdecydowałem się na transliterację wszystkich zapisów cyrylickich (z wyłączeniem aneksu). Zaproponowany przeze mnie system transliteracyjny w swej zasadniczej części jest zgodny z najnowszymi standardami⁶⁴. W niektórych jednak miejscach zawiera on pewne cechy transkrypcji. Przyjęcie takiego rozwiązania było podyktowane względami praktycznymi, jak i tradycją transliteracyjną, charakterystyczną dla nauk historycznych⁶⁵.

Na zakończenie moich wstępnych rozważań pozostaje mi jeszcze zasygnalizować, że prezentowana publikacja nie rości sobie praw do całościowego ujęcia zagadnień związanych z życiem Serbów, w czasach przywództwa patriarchy Arsenija IV Jovanovicia Šakabenty. Mam jednak cichą nadzieję, że wniesie kilka, dotąd nieznanych ustaleń do polskiej humanistyki, a także stanie się asumptem do pogłębianych badań nad dziejami wspólnoty serbskiej w dobie wczesnonowożytnej.

Książka stanowi zmodyfikowaną wersję rozprawy doktorskiej obronionej w Uniwersytecie Łódzkim w październiku 2016 r. Dysertacja powstała w ramach grantu finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki, na podstawie decyzji nr DEC-2014/12/T/HS3/00555 – *Etnos serbski. Czasy patriarchy Arsenija IV Jovanovicia Šakabenty (1726–1748)*. Środki finansowe, przyznane na realizację wyżej wzmiankowanego projektu badawczego, umożliwiły mi odbycie kilkumiesięcznego stażu naukowego na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu w Belgradzie, podczas którego mogłem przeprowadzić uzupełniające kwerendy biblioteczne oraz archiwalne.

⁶³ Przy ustalaniu prawidłowych egzonimów nieocenione okazały się periodyki i informatory wydawane przez Komisję Standaryzacji Nazw Geograficznych poza Granicami Rzeczypospolitej Polskiej. Na szczególną uwagę zasługuje: *Nazewnictwo Geograficzne Świata. Europa*, vol. XI, Warszawa 2009. Pomocna okazała się także, dziś już uchodząca za nieco archaiczną, praca pt. *Opis jeografczny i statystyczny Węgier, Siedmiogrodu i Krocacy i pogrnicza wojskowego*, Warszawa 1849.

⁶⁴ PN-ISO 9:2000 *Transliteracja znaków cyrylickich na znaki łacińskie*.

⁶⁵ Vide: „Kwartalnik Historyczny” – tablica transliteracji słowiańskich alfabetów cyrylickich.

Powstanie tej monografii było jednak możliwe dzięki pomocy i życzliwości wielu osób. Pragnę, w pierwszej kolejności, wyrazić swoją ogromną wdzięczność i złożyć serdeczne podziękowania mojemu Mistrzowi, prof. dr hab. Jerzemu Grobisowi, pod opieką którego mogła powstać niniejsza praca. Słowa wdzięczności kieruję również do prof. dr hab. Zbigniewa Anusika, za możliwość uczestnictwa w kierowanym przez niego seminarium doktorskim, podczas którego mogłem przedstawić fragmenty niniejszego opracowania oraz poddać rewizji niektóre jego założenia. Specjalne wyrazy wdzięczności należą się także prof. dr hab. Kazimierzowi Maliszewskiemu z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz prof. dr hab. Jarosławowi Dudkowi z Uniwersytetu Zielonogórskiego, którzy podjęli się trudu przygotowania recenzji wydawniczej niniejszej publikacji.

Nie mógłbym także nie wspomnieć o pomocy, jakiej udzielili mi serbscy badacze. Słowa wdzięczności kieruję więc do prof. dr Suzany Rajić oraz doc. dr. Danika Leovaca z Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu w Belgradzie, a także do prof. dr Mirjany Stefanović oraz prof. dr Ivany Antonić z Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu w Nowym Sadzie. Osobno i szczególnie chciałbym podziękować także dr Isidorze Toćanac-Radović z Instytutu Historii Serbskiej Akademii Nauk i Sztuk, za nieocenione wsparcie w poruszaniu się w meandrach serbskich bibliotek oraz archiwów, jak i za przekazanie wielu mało dostępnych materiałów do niniejszej monografii. Praca ta byłaby też niepełna, gdyby nie pomoc wielu bibliotekarzy oraz archiwistów, którym w tym miejscu *in gremio* dziękuję.

Niniejsza publikacja zapewne nie ujrzałaby światła dziennego, gdyby nie intensywne namowy Koleżanek oraz Kolegów z Katedry Filologii Słowiańskiej na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Łódzkiego. W tym miejscu chciałbym serdecznie podziękować za okazane wsparcie kierownikowi Katedry Filologii Słowiańskiej, prof. dr hab. Ivanowi N. Petrovowi oraz dr Zofii Brzozowskiej, z którą od bez mała dwóch dekad dzielę historyczno-slawistyczne zainteresowania.

Pani Elżbiecie Myślińskiej-Brzozowskiej dziękuję za wykonanie ilustracji zdobiących tę publikację. Natomiast Weronice Szychowskiej jestem bardzo wdzięczny za pomoc w graficznym opracowaniu materiałów kartograficznych.

Last but not least, chciałbym również wyrazić ogromną wdzięczność mojej Rodzinie, która wspierała mnie w trudzie przygotowywania niniejszej publikacji, jak i cierpliwie znosiła moje liczne absencje w domu.



Rozdział I

Serbowie w patriarchacie w Peci (1726–1737)

1. W kierunku patriarchalnego tronu

*P*odrozdział ten ma na celu przedstawienie pierwszego etapu życia Arsenija Jovanovicia Šakabenty. W orbicie moich zainteresowań znajdzie się tu zatem okres jego dzieciństwa oraz młodości. Podjęta zostanie próba ustalenia poziomu jego wykształcenia, a także zostaną scharakteryzowane kolejne funkcje, które obejmował w strukturach Serbskiej Cerkwi Prawosławnej do 1726 r. Ukazanie ścieżki kariery Arsenija Jovanovicia Šakabenty wydaje się zasadne, gdyż dzięki temu Czytelnik ma możliwość pozyskania podstawowych informacji na temat bagażu doświadczeń, z którymi ten duchowny rytu greckiego wstępował na patriarchalny stolec. Zdobyte w tych latach przygotowanie oraz wiedza i umiejętności miały niebagatelny wpływ na decyzje, podejmowane przez niego później w Autokefalicznej Cerkwi Serbskiej w obrębie Imperium Osmańskiego.

Liczba źródeł, dotyczących pierwszego etapu życia Arsenija Jovanovicia Šakabenty, jest niezwykle skąpa. Opierając się na jedynym wiarygodnym świadectwie, czyli *Akcie Ogólnym* (ser. *Opšti list*)¹, powstałym w monasterze w Peci, można stwierdzić, że przyszły patriarcha urodził się w dzień wspomnienia św. Arsenija I Sremaca², 28 X (według prawosławnego kalendarza liturgicznego)³ 1696 r., w miejscowości Šake

¹ *Opšti list* to dokument, który powstał w monasterze w Peci, w czasach pełnienia posługi patriarchalnej przez Arsenija Jovanovicia Šakabentę. Zawiera dane, o których inne źródła milczą. Aktualnie jest zdeponowany w Bibliotece Serbskiego Patriarchatu w Belgradzie – Biblioteka Srpske Patrijaršije u Beogradu (dalej: BSPB), Rukopisna Knjiga (dalej: RK), syg. P 110, fol. 1b i 2b.

² Arsenije I Sremac (?–1266) – serbski duchowny, uczeń św. Sawy i drugi arcybiskup w dziejach Serbskiej Cerkwi Prawosławnej (1233–1263). Po śmierci został ogłoszony świętym tego kościoła.

³ Według przekazu Simeona Piščevicia (1731–1798), patriarcha na terenie metropolii karłowickiej obchodził swoje urodziny 30 kwietnia. Ta informacja nie wydaje się jednak wiarygodna,

(obecnie na terenie Czarnogóry) – stąd przydomek Šakabenta, którym go obdarzano. Natomiast na podstawie treści inskrypcji, znajdującej się w cerkwi św. Piotra w Nowym Pazarze, w której czytamy: „skromny serbski patriarcha Arsenije Czwarty, trговиштанin z pochodzenia”, niektórzy badacze wnioskują, że duchowny ten przyszedł na świat w miejscowości Trgovište, nad rzeką Sebeška (niedaleko Nowego Pazaru)⁴.

O rodzinie Jovanovicia Šakabenty również nie ma nazbyt wielu informacji. Ilarion Ruvarac, opierając się na nazwisku przyszłego patriarchy, stwierdził, że jego ojcem musiał być Jovan⁵. Imię zaś matki ciągle pozostaje nieznanne. Wiadomo również, iż ten serbski duchowny posiadał rodzeństwo: siostrę i dwóch braci. Najstarszy z nich Andrej pełnił funkcję *prototopa*⁶, początkowo w Nowej Varoši, a później w Irigu. Drugi zmarł w wieku ośmiu lat. Natomiast siostra Anđelija została wydana za mąż za jednego z ważniejszych serbskich naczelników rodowych – *kneza*⁷ Atanasija Raškovicia (1697–1753)⁸.

„Do klasztoru w Peci został oddany w szóstym roku życia” – tak głosi wpis w dokumencie *Opšti list*⁹. W bałkańskich realiach fakt ten oznaczał, że jego rodzice podjęli decyzję o oddaniu go do stanu duchownego, a młody Arsenije rozpoczął elementarną edukację w przyklasztornej szkole. Za wątpliwą należy jednak uznać informację, że miało to miejsce w siedzibie patriarchatu. Na początku XVIII w. nie było tam bowiem odpowiednich warunków do kształcenia młodych mnichów. Monaster był bardzo zniszczony w rezultacie działań wojennych z lat 1683–1699¹⁰.

gdyż w tym dniu w serbskiej cerkwi nie przypada wspomnienie żadnego świętego Arsenija, a to właśnie na cześć tej osoby miało zostać nadane imię Jovanoviciowi. Na niekorzyść relacji Piščevicia przemawia również fakt, iż spisywał ją pod koniec swojego życia (koniec lat 90. XVIII w.). Nie musiał zatem pamiętać daty dziennej urodzin serbskiego patriarchy. Cf. S. Pišćević, *Memoari*, Beograd 1963, s. 73–74.

⁴ H.R. Petrović, *Ugrebani zapisi Arsenija IV (Jovanovića-Šakabente), mitropolita raškog i patrijarha u Sopoćanima, Pečkoj patrijaršiji, Gračanic, Dečanima i Krčimiru*, „Sveske Matice Srpske. Građa i Prilozi za Kulturnu i Društvenu Istoriju”, vol. XIV (2009), s. 9–10.

⁵ I. Ruvarac, *O katalozima pečkih patrijarha*, „Glasnik Srpskog Učenog Društva”, vol. XLVII (1879), s. 275.

⁶ *Protopop* to prawosławny odpowiednik katolickiego dziekana. Stał na czele *protopopijatu* (prawosławnego ekwiwalentu dekanatu). Szerzej na temat tej cerkiewnej godności *vide*: T. Kwoka, *Dzieje słownictwa z zakresu stosunków społecznych w Serbii i Czarnogórze. Tom III. Wojsko, kościół, świadectwa i własność*, Kraków 2015, s. 103–104.

⁷ *Knez* to administracyjno-terytorialny naczelnik danego okręgu (często kilku wsi) na ziemiach serbskich w okresie panowania tureckiego. Więcej *vide*: I. Dem, *Dzieje słownictwa z zakresu stosunków społecznych w Serbii i Czarnogórze. Tom I. Ród i społeczeństwo*, Kraków 2012, s. 70.

⁸ I. Ruvarac, *Raški episkopi i mitropoliti*, „Glas SKA”, vol. LXII (1901), s. 35–37; S. Gavrilović, *Raškovići – starovlaški knezovi i česarski oficiri*, „Spomenik SANU”, vol. CXXX (2004), s. 43, 46.

⁹ BSPB, RK, syg. P 110, fol. 1b

¹⁰ I. Ruvarac, *Povelja patrijarha Mojseja dana raškom mitropolitu Arseniju Jovanoviću*, „Spomenik SKA”, vol. XXXIV (1900), s. 122.

Fakt ten potwierdza szereg świadectw. W jednym z nich, datowanym na 18 V 1709 r. zanotowano, że:

w czasie wojny między niemieckim cesarzem Leopoldem a sułtanem tureckim Mehmedem, kiedy to błogosławiony patriarcha Arsenije Crnojević został zmuszony przez niewiernych do opuszczenia swojego tronu i udania się na Węgry, wtedy to cały majątek wielkiej cerkwi w serbskiej Peci został rozgrabiony przez Turków i Tatarów¹¹.

Po zakończeniu wojny warunki materialne klasztoru w Peci nie uległy polepszeniu. Patriarcha Mojsije Rajović w liście do metropolity karłowickiego Mojsija Petrovicia (1677–1730), datowanym na 18 VI 1714 r. twierdził, że „moi poprzednicy monasterów w Peci nie uważali za swój dom, ale dbali o niego jak chan o swój konak”¹². Radimila Tričković na podstawie źródła proveniencji osmańskiej doszła jednak do wniosku, że Arsenije Jovanović rozpoczął swoją edukację w monasterze św. Trójcy w Pljevalju, na terenie eparchii zahumsko-hercegowińskiej. W jednym z rejestrów *pljevaljskiej nahiji*¹³ odnalazła wzmiankę, datowaną na rok 1704, o „młodym mnichu Arseniju żyjącym w monasterze św. Trójcy”¹⁴. Nie ma pewności, że odnaleziony przez serbską badaczkę zapis odnosi się do Jovanovicia. Z drugiej jednak strony, w pierwszej dekadzie XVIII stulecia nie jest znany inny młody zakonnik o imieniu Arsenije.

Abstrahując od rozważań dotyczących miejsca, w którym kształcił się serbski patriarcha, należy jednak stwierdzić, że w początkach swojej edukacji musiał się nauczyć czytać i pisać, a także poznać język, w którym była odprawiana liturgia (cerkiewnosłowiański redakcji serbskiej)¹⁵. Do jego obowiązków jako ucznia należało również opanowanie na zadawalającym poziomie greki oraz języka tureckiego doby osmańskiej¹⁶. Znajomość pierwszego z systemów językowych była mu

¹¹ Arhiv Srpske Akademije Nauka i Umetnosti u Beogradu (dalej: ASANUB), syg. 5177 i 5214.

¹² I. Ruvarac, *Povelja patrijarha Mojseja dana raškom mitropolitu Arseniju Jovanoviću*, „Spomenik SKA”, vol. XXXIV (1900), s. 122; *Arhiv za istoriju Karlovačke mitropolije*, vol. I, Sremski Karlovci 1911, s. 157.

¹³ *Nahija* (tur. *nahiye*) to najmniejsza jednostka administracyjna w Imperium Osmańskim.

¹⁴ R. Tričković, *Beogradski pašaluk 1687–1739*, Beograd 2013, s. 381.

¹⁵ S. Vuković, *Srpski jerarsi od devatog do dvadesetog veka*, Novi Sad 1996, s. 244–247, 256–257.

¹⁶ Każdy prawosławny mnich na Bałkanach musiał zapoznać się przynajmniej z dwoma odmianami pisma, które były wykorzystywane w Imperium Osmańskim. Najczęściej były to *rik'a* oraz *sijakat*, czyli te sposoby graficznego zapisu języka, których przede wszystkim używała turecka administracja w bałkańskich prowincjach. O różnych odmianach pisma, wykorzystywanych przez biurokrację Wysokiej Porty, szerzej pisze Dariusz Kołodziejczyk. *Vide: i d e m*, *Zaproszenie do osmanistyk. Typologia i charakterystyka źródeł muzułmańskich sąsiadów dawnej Rzeczypospolitej: Imperium Osmańskiego i Chanatu Krymskiego*, Warszawa 2013, s. 43–46.

potrzebna w komunikacji z ekumenicznym patriarchatem Konstantynopola. Drugi zaś był nieodzowny w kontaktach z administracją Imperium Osmańskiego¹⁷.

Na początkowym etapie życia Arsenije Jovanovicia niezwykle istotną postacią dla jego rozwoju intelektualnego był jego preceptor z monasteru w Pljevalju – Mojsije Rajović¹⁸. Duchowny ten odgrywał istotną rolę w strukturach Serbskiej Cerkwi Prawosławnej. Od 1704 r. pełnił funkcję eparchy nowopazarsko-raszkiego, a osiem lat później został wybrany serbskim patriarchą¹⁹. Bez wątpienia był więc bardzo dobrym wzorem do naśladowania dla młodego Jovanovicia. I to właśnie przed nowo wybranym patriarchą Rajoviciem Arsenije Jovanović złożył 26 IX 1714 r. śluby zakonne²⁰.

W tym samym roku, na prośbę Mojsija Rajovicia, władze tureckie wydały *berat*²¹, w którym potwierdziły legalność wyboru na eparchę nowopazarsko-raszkiego²² Arsenija Jovanovicia²³. Oznaczało to, że duchowny został oficjalnie inkardynowany do prawosławnej diecezji, której siedzibą był Nowy Pazar²⁴. Za ciekawy należy uznać jednak fakt, iż jego kanoniczna posługa w eparchii rozpoczęła się dopiero 10 VI 1716 r.²⁵ Wtedy to w Peci odbyła się jego eparsza chirotonia, której udzielił mu jego protektor, Mojsije Rajović²⁶. Trudno jednoznacznie

¹⁷ I. Ruvarac, *Raški episkopi...*, s. 35.

¹⁸ *Turski dokumenti manastira Sv. Trojice kod Plevlja*, ed. F. Bajraktarević, „Spomenik Srpske Kraljevske Akademije”, vol. LXXIX (1935), s. 50–51.

¹⁹ O złożoności sytuacji patriarchatu w Peci przed wyborem Mojsija Rajovicia na patriarszy stolec *vide*: R. Grujić, *Pečki antipatrijarh Timotej 1718. god.*, „Glasnik Skopskog Naučnog Društva”, vol. XIII (1934), s. 210–213.

²⁰ Informację podaje za przekazem epitrona cerkwi soborowej w Peci – D. Vuksan, *Rukopisi manastira Pečke patrijaršije*, „Zbornik za Istoriju Južne Srbije i Susednih Oblasti”, vol. I (1936), s. 144.

²¹ *Berat* to sułtański dyplom opatrzony oficjalną pieczęcią, czyli *tugrq*. Więcej *vide*: H. Inalçik, D. Quataert, *Dzieje gospodarcze i społeczne Imperium Osmańskiego*, Kraków 2008, s. 870.

²² Eparchia nowopazarsko-rasška od momentu wyboru Mojsija Rajovicia na patriarchę pozostawała w okresie sediswakancji. *Vide*: T. Katić, *Obširni popis prizrenskog sandžaka iz 1571. godine*, Beograd 2010, s. 275–276; O. Zirojević, *Posedi manastira u Skadarskom sandžaku*, Novi Pazar 1997, s. 36–38; K. Manó-Zisi, *Pisar jeromonah Danil u manastiru Šudikovi*, „Arheografski prilozi”, vol. XXIX–XXX (2007–2008), s. 267–298.

²³ Lj. Stojanović, *Stari srpski zapisi i natpisi*, vol. I (nr 691), Beograd 1980; N. Šuletić, *Berat patrijarha Kalinika I*, „Zbornik Matice Srpske za Istoriju”, vol. LXXXIII (2011), s. 102; R. Tričković, *op. cit.*, s. 381–382.

²⁴ R. Grujić, *Pisma pečkih patrijaraha iz drugog i trećeg decenija XVIII. v.*, „Spomenik SKA”, vol. LI (1913), s. 112.

²⁵ N. Šuletić, *Podaci o beratima arhijereja Pečke i Ohridske arhiepiskopije u defteru prihoda Kancelarije crkvenih mukata (BOA, KK 25-42-33)*, „Srpske Studije”, vol. I (2010), s. 186.

²⁶ D. Ruvarac, *O prelazu vladike niškog Georgija Popovicia na ovu stranu*, „Srpski Sion”, vol. XVI (1906), s. 538; Lj. Stojanović, *Stari srpski zapisi i natpisi*, vol. III (nr 7691), Beograd

stwierdzić, co leżało u podstaw tak długiego odwołania ceremonii udzielenia święceń eparszych. W tym okresie nic nie wiadomo na temat wewnątrz-cerkiewnych konfliktów między władzami, które ewentualnie mogłyby doprowadzić do zablokowania kandydatury Arsenija Jovanovicia. Prawdopodobnie więc główną przyczyną opóźniania chirotonii był jego młody wiek. W momencie, w którym został wyznaczony na nowopazarsko-raszkiego eparchę miał zaledwie osiemnaście lat, co – według kanonicznych przepisów przyjętych na soborze in Trullo²⁷ – było postrzegane jako adolescencja i stanowiło przeszkodę do przyjęcia wyższych święceń kapłańskich.

Kiedy Arsenije Jovanović obejmował władzę nad swoją eparchią, rozpoczęła się kolejna wojna między monarchią habsburską a Wysoką Portą²⁸. Jej konsekwencje były bardzo dotkliwe dla całego patriarchatu w Peci, gdyż większość działań militarnych między skonfliktowanymi stronami rozgrywała się na jego obszarze. Znaczna część cerkwi i monasterów została zniszczona. Cerkiewna prowincja, zarządzana przez Jovanovicia, nie została również oszczędzona. Jesienią 1717 r. chrześcijańskim mieszkańcom nowopazarskiej *nahaji* bardzo dał się we znaki trzytysięczny oddział Tatarów, który, według ustaleń Radimily Tričković, „ograbił wszystkie wsie od Niszu do Leskovca, a w wyniku tego procederu cała *raja* uciekła ze swych wiosek”²⁹. Działania muzułmanów na tym obszarze nie ograniczyły się jednak do grabieży. Część osmańskich dowódców nakazała rozbierać prawosławne budynki sakralne, a z uzyskanych materiałów budowała umocnienia wokół strategicznych miejscowości regionu³⁰. O jednym takim przypadku informował sam Jovanović, który 18 IV 1718 r. musiał interweniować u tureckich dowódców, aby „nie burzyli Đurđevskiego monasteru [okolice Nowego Pazaru – P.K.], [...] i nie budowali z niego nowych murów”³¹.

Po wojnie z lat 1716–1718 stan materialny eparchii był na tyle zły, że Arsenije Jovanović w liście do władzyki niszkiego Joanicija, datowanym na 15 VII 1722 r.,

1984; J. R a j i ć, *Istorija raznych slavenskih narodov naipače Bolgar, Chorvatov i Serbov*, vol. IV, Vienna 1795, s. 276.

²⁷ Sobór in Trullo odbył się w 692 r. Przedmiotem jego obrad były głównie kwestie dotyczące dyscypliny kościelnej. Uznawany jest jedynie przez chrześcijańskie Kościoły wschodnie. Szczegółowe omówienie tego soboru przedstawia Anton Kartašev. *Vide: i d e m*, *Vselenske Sobory*, Moskva 1994, s. 299–300.

²⁸ S. G a v r i l o v i ć, *Srbi u austro-turskom ratu 1716–1718*, „Godišnjak Muzeja Grada Novog Sada”, vol. II (2006), s. 83–87; D. R u v a r a c, *Mojsije Petrović, mitropolit beogradski (1713–1730)*, „Spomenik SKA”, vol. XXXIV (1898), s. 86–91.

²⁹ R. T r i č k o v i ć, *op. cit.*, s. 382.

³⁰ R. G r u j i ć, *op. cit.*, s. 125–126.

³¹ *Cit. ex: Loc. cit.*

stwierdzał, że „mój dwór nie ma z czego żyć, a ja nie mam z czego płacić carowi [sułtanowi – P.K.]”, a to wszystko dlatego, że „chrześcijanie nasi bardzo zuboże-
li”³². Brak środków finansowych uniemożliwił nowopazarsko-raszkowskiemu eparsze szeroko zakrojoną działalność fundacyjną. W latach 1718–1726 Arsenijowi Jovanoviciowi udało się odbudować tylko jedną cerkiew. Była to świątynia pod wezwaniem św. Mikołaja w miejscowości Nikoilj Pazar. Za uzyskanie na to pozwolenia od władz tureckich musiał jednak zapłacić 300 groszy (36 000 asperów)³³. Według ustaleń Branka Cvijeticia, odnawianie cerkwi trwało dwa lata (1720–1722)³⁴.

Oprócz kierowania sprawami wewnętrznymi swojej eparchii, Arsenije Jovanović realizował zadania, które mu powierzył Mojsije Rajović. Nie ulega bowiem wątpliwości, że cieszył się on ogromną estymą patriarchy. I to właśnie z tego powodu ówczesny zwierzchnik Serbskiej Cerkwi Prawosławnej powierzał mu najdelikatniejsze misje. Jedną z nich była wizytacja tych jednostek Autokefalicznej Cerkwi Serbskiej, które po 1718 r. znajdowały się poza granicami Imperium Osmańskiego³⁵. Chodziło głównie o dwie prawosławne metropolie (belgradzką i karłowicką), które leżały na terenie państwa rakuskiego, a patriarchowie z Peci sprawowali nad nimi duchową kontrolę³⁶.

Nowopazarsko-raszki władcy, otrzymawszy patriarszą plenipotencję, jesienią 1720 r. wyruszył w niespełna dwuletnią wyprawę do serbskich eparchii w monarchii habsburskiej³⁷. W instrukcji, wydanej przez Mojsija Rajovicia, zostały mu wyznaczone dwa nadrzędne cele. Po pierwsze, utrzymanie jedności serbskiej eklezjii w państwie Habsburgów³⁸, a po drugie – pozyskanie środków na odbudowę świątyń w spauperyzowanym w wyniku wojen patriarchacie w Peci³⁹.

³² R. Grujić, *Prilozi za istoriju Srbije u doba austrijske okupacije (1718–1739)*, „Spomenik SKA”, vol. LII (1914), s. 107–108; Lj. Stojanović, *Stari srpski zapisi i natpisi*, vol. II (nr 2614), Beograd 1982; B. Cvijetić, *op. cit.*, s. 238, 244–245; H.R. Petrović, *op. cit.*, s. 8.

³³ Lj. Stojanović, *Stari srpski zapisi i natpisi*, vol. VI (nr 10230), Beograd 1988; H.R. Petrović, *op. cit.*, s. 6.

³⁴ B. Cvijetić, *op. cit.*, s. 226–227.

³⁵ R. Grujić, *Pisma pečkih...*, s. 115.

³⁶ Choć w serbskich cerkwiach na obszarze monarchii habsburskiej pecki patriarcha był wymieniany jako pierwszy duchowny spośród wszystkich serbskich, prawosławnych hierarchów, to jednak nie posiadał realnej władzy nad tamtejszymi eparchiami oraz nie mógł bezpośrednio wpływać na decyzje miejscowego episkopatu.

³⁷ Przed wyjazdem Jovanovicia, patriarcha Rajović 15 IX 1720 r. wysłał do belgradzkiego i karłowickiego metropolity list. Stwierdził w nim, że „w tych czasach nie możemy się wybrać na tamtą stronę [habsburską – P.K.], ale posyłamy do was dostojnego, świątobliwego pana, władkę nowopazarsko-raszkiego Arsenije Jovanovicia” – *cit. ex*: R. Grujić, *Pisma pečkih...*, s. 115.

³⁸ *Ibidem*, s. 116.

³⁹ R. Grujić, *Prilozi za istoriju...*, s. 115–117.

Eklezjalna jedność serbskiej wspólnoty na terenie monarchii habsburskiej była głównie zagrożona przez spór o pierwszeństwo w hierarchii pomiędzy metropolitą karłowickim Vikentijem Popoviciem-Hadžilaviciem (?–1725), a belgradzkim Mojsijem Petroviciem (1677–1730)⁴⁰. Konflikt między tymi dostojnikami leżał jednak w interesie władz rakuskich, które w ten sposób mogły o wiele łatwiej ingerować w wewnętrzne sprawy cerkwi. Arsenije Jovanović doskonale zdawał sobie z tego sprawę i wydaje się, że przedstawił – w swoim, jak i patriarchy imieniu – iście salomonowe rozwiązanie tego sporu. 15 VII 1721 r. wydał gramotę, w której przyznał honorowe pierwszeństwo metropolii karłowickiej, ale jednocześnie odrzucił jego wszelkie roszczenia terytorialne względem metropolii belgradzkiej. Ponadto, w dokumencie tym wyraził nadzieję, że w przyszłości obie, dotąd skonfliktowane ze sobą, jednostki cerkiewne połączą się w jedną „słowianoserbską metropolię z siedzibą w Belgradzie, dawnej stolicy *Servijskoj kraljevini* [pol. Królestwa Serbii – P.K.]”⁴¹.

Oprócz załagodzenia konfliktu między hierarchami, nowopazarsko-raszką władca pozyskiwał również fundusze na odbudowę obiektów sakralnych, znajdujących się na terenie Imperium Osmańskiego. Co prawda, nie jest znana dokładna suma, którą zebrał, ale wiadomo, że z przywiezionych przez niego środków udało się odbudować sześć cerkwi, w tym patriarchalną cerkiew św. św. Apostołów w Peci. Według zapisu tamtejszego mnicha Josifa, ta najważniejsza świątynia w patriarchacie, dzięki staraniom Arsenija Jovanovicia, wzbogaciła się również o nowy ikonostas⁴².

Niewątpliwie pobyt w monarchii habsburskiej był dla tego młodego eparchy sposobnością do zdobycia bezcennego doświadczenia. Miał on bowiem możliwość sprawdzenia swoich zdolności koncyliacyjnych oraz umiejętności rozwiązywania konfliktów. Ponadto, w tym czasie zapoznał się z wieloma serbskimi hierarchami, jak i z terenami, które były zamieszkiwane przez przedstawicieli *gens Rasciana*, w państwie rakuskim.

Z prowadzonego przez niego dziennika wiadomo, że oprócz Karłowic i Belgradu odwiedził także Budę, Temeszwar, Arad i Petrovaradyński Šanac (obecnie

⁴⁰ R. Grujić, *Pečki patrijarsi i karlovački mitropoliti u XVIII v.*, „Glasnik Istorijaskog Društva u Novom Sadu”, vol. IV (1931), s. 29–32.

⁴¹ Cf. Muzej Srpske Pravoslavne Crkve u Beogradu (dalej: MSPC), Ostavina Radoslava Grujića (dalej: ORG), syg. 145 – podaje za N. Perović, *Život i delatnost Arsenija IV Jovanovića u Osmanskom carstvu (1714–1737) i Habsburškoj monarhiji (1738–1748)*, Beograd 2013, s. 25 [niepublikowana dysertacja, zdeponowana w Bibliotece Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu w Belgradzie – syg. IS MR 327]; D. Ruvarac, *Gramate mitropolitske i patrijarske*, „Srpski Sion”, vol. XV (1905), s. 558.

⁴² B. Cvijetić, *Zapisi u crkvi sv. Nikole u Nikoljcu kod Bjelog Polja*, „Zbornik za Istoriju Južne Srbije i Susednih Oblasti”, vol. I (1936), s. 227, 238, 244–245; V. Šalipurović, *Nekoliko podataka o knezovima u Prijepoljskom i Pljevaljskom kadiluku (od 1677. do 1759. godine)*, „Zbornik Radova Etnografskog Instituta”, vol. XI (1981), s. 33–35.

Nowy Sad). Wizytował także klasztory Fruškej Gory (północny Srem). W jednym z nich (Ravanica) pozostał nawet zapis, potwierdzający jego ówczesną bytność. Zanotowano, że w październiku 1721 r. „była zbierana jałmużna przez nowopazarsko-raszkiego eparchę i egzarchę świętego serbskiego tronu Arsenija Jovanovicia”⁴³. Natomiast 8 lutego następnego roku władyka przebywał w monasterze Monasija, gdzie miał okazję zapoznać się z dowódcami serbskich oddziałów z Pogranicza Wojskowego (niem. *Militärgrenze*), m.in. z oberkapitanem Stanišą Markoviciem i kapitanem Aleksym Piščeviciem z Čačaku. Z tym ostatnim w kolejnym tygodniu udał się do Osijeku, miasta znajdującego się pod zarządem władz wojskowych *Militärgrenze*. Jako duchowny rytu greckiego, aby tam przebywać, musiał posiadać specjalne zezwolenie. Uzyskał je jedynie dzięki wstawiennictwu kapitana Piščevicia u gen. Maksymiliana Petrascha. Procedura uzyskania pozwolenia dla prawosławnego duchownego na pobyt w mieście Pogranicza Wojskowego była bowiem skomplikowana. Wymagała zgody dowódcy takiego miasta, jak i jej potwierdzenia przez Nadworną Radę Wojskową (niem. *Hofkriegsrat*)⁴⁴. Dla Arsenija Jovanovicia specyfika miasta *Militärgrenze* była swoistym *novum*. W Imperium Osmańskim nie musiał posiadać specjalnych pozwoleń, aby się przemieszczać i przebywać w danym miejscu.

Osijek był jednak ostatnim miastem, znajdującym się na południowych rubieżach monarchii habsburskiej, które nowopazarsko-raszki eparcha odwiedził. 1 VIII 1722 r. przebywał już w Peci, gdzie składał sprawozdanie ze swojej podróży patriarche Mojsijowi Rajoviciowi. W tym też dniu prezentował ofiarowaną mu w Budzie mineję⁴⁵ oraz inne przedmioty, używane w praktykach religijnych, które

⁴³ Lj. Stojanović, *Stari srpski zapisi i natpisi*, vol. II (nr 2400, 2412), Beograd 1982; D. Vuksan, *Zapisi i natpisi*, „Zbornik za Istoriju Južne Srbije i Susednih Oblasti”, vol. I (1936), s. 300; R. Grujić, *Pisma pečkih...*, s. 122–128.

⁴⁴ O złożoności procedury wydawania pozwolenia na pobyt prawosławnego duchownego w mieście Pogranicza Wojskowego świadczy, zachowana w Austriackim Archiwum Państwowym, korespondencja między gen. Maksymilianem Petraschem a Nadworną Radą Wojenną. Cf. „erstattet weithern Bericht von einem auss Türckhey von Novi Passar zu Essegg angekhom[m]enen Metropolitens Namens **Arsenius Jovanoviz**, und dessen Verrichtung; berichtet was ihme ex Turcico wegen aufgehebtens Vöstungs Bau zu Svornick, und schicke für Nachrichten eingelauffen; meldet weithers, das er die Aussfolgung deren 4 Raubern Rako-Cigan, Stanzette, Stanimir und Philippbey dem Prinz Alexander von Württemberg angesucht habe” – Kriegsarchiv Wien (dalej: KW), Protocol Expeditorem (dalej: Prot. Expedit.), Bd. 541, fol. 1268–1269; „an Alexander v. Württemberg verfliege man, die 4 Erzrauber aus Syrmien Racko – Cigan, Stanceta, Stanimir und Philipp, von Sabaz nach Sclavonien abzugeben: [...] approbatur, das er der aus Türckhey von Novipasar nach Esseckh genombenen Suspecten Metropolitens **Arsenie Jovanoviz** abgeschafft” – KW, Protocol Registratur (Prot. Registr.), Bd. 744, fol. 706.

⁴⁵ Mineja to zbiór tekstów liturgicznych, które zostały uporządkowane według prawosławnego kalendarza liturgicznego.

udało mu się pozyskać dla patriarchatu. Po tych uroczystościach powrócił do siedziby swojej eparchii, czyli Nowego Pazaru, gdzie zapoznał się z bieżącymi sprawami, a następnie udał się w kilkutygodniową wizytację parochii. Duża mobilność Arsenija Jovanovicia wynikała nie tylko z konieczności wypełniania obowiązków prawosławnego biskupa diecezjalnego, lecz także ze złych warunków jego eparszej rezydencji⁴⁶. Nade wszystko, podczas kanonicznych wizyt prawosławnych parafii miał możliwość zebrania ofiar, które zwiększały jego roczne przychody.

Sytuacja Arsenija Jovanovicia zmieniła się w roku 1724, kiedy jego nauczyciel i protektor, patriarcha Mosije Rajović ciężko zachorował⁴⁷. Jego stan był na tyle poważny, że większość hierarchów w patriarchacie myślała, że niedługo umrze. Rozpoczęły się więc przygotowania do ogólnocerkiewnego synodu, na którym miał zostać wybrany kolejny następca św. Sawy. Nowopazarsko-raszkowski władca był uznawany za faworyta, tym bardziej, że oficjalnego poparcia udzielił mu Mojsije Rajović⁴⁸. Jego rywalami o tron patriarchalny byli eparchowie: niszki Joanićije oraz dabrobosanski Melentije Umiljenović. Pierwszy z nich nie cieszył się dobrą sławą, z uwagi na poważne zadłużenie swojej eparchii u żydowskich lichwiarzy⁴⁹. Drugi uchodził zaś za człowieka konfliktogennego i niezwykle apodyktycznego, dlatego jeszcze w 1724 r. większość cerkiewnych dostojników opowiedziała się przeciw jego kandydaturze⁵⁰.

Synod rozpoczął się w Wielkanoc 1724 r. (5 IV – według kalendarza juliańskiego). Obrady były burzliwe, ale nie doprowadziły do wyboru nowego przywódcy Serbskiej Cerkwi Prawosławnej. Poza tym ojcowie synodalni nie przyjęli rezygnacji Mojsija Rajovicia z funkcji patriarchy. Jedynym efektem tego cerkiewnego zgromadzenia było wyznaczenie Arsenija Jovanovicia na administratora patriarchatu w Peci w okresie niemocy prawowitego następcy św. Sawy⁵¹. Jak każda zmiana w strukturze Autokefalicznej Cerkwi Serbskiej na terenie Imperium Osmańskiego, tak i wyznaczenie Jovanovicia na tymczasowego zarządcę patriarchatu wymagało zgody władz tureckich. Według ustaleń Nebojšy Šuleticia, 30 X 1724 r. został wystawiony sułtański *berat*, potwierdzający legalność zmian, które zaszły w serbskiej cerkwi. Za wydanie tego dokumentu patriarchat w Peci zapłacił 70 000 asperów⁵².

⁴⁶ V. Petković, *Petrova crkva kod Novog Pazara*, „Narodna Starina”, vol. II (1922), s. 121.

⁴⁷ R. Grujić, *Pisma pečkih...*, s. 130.

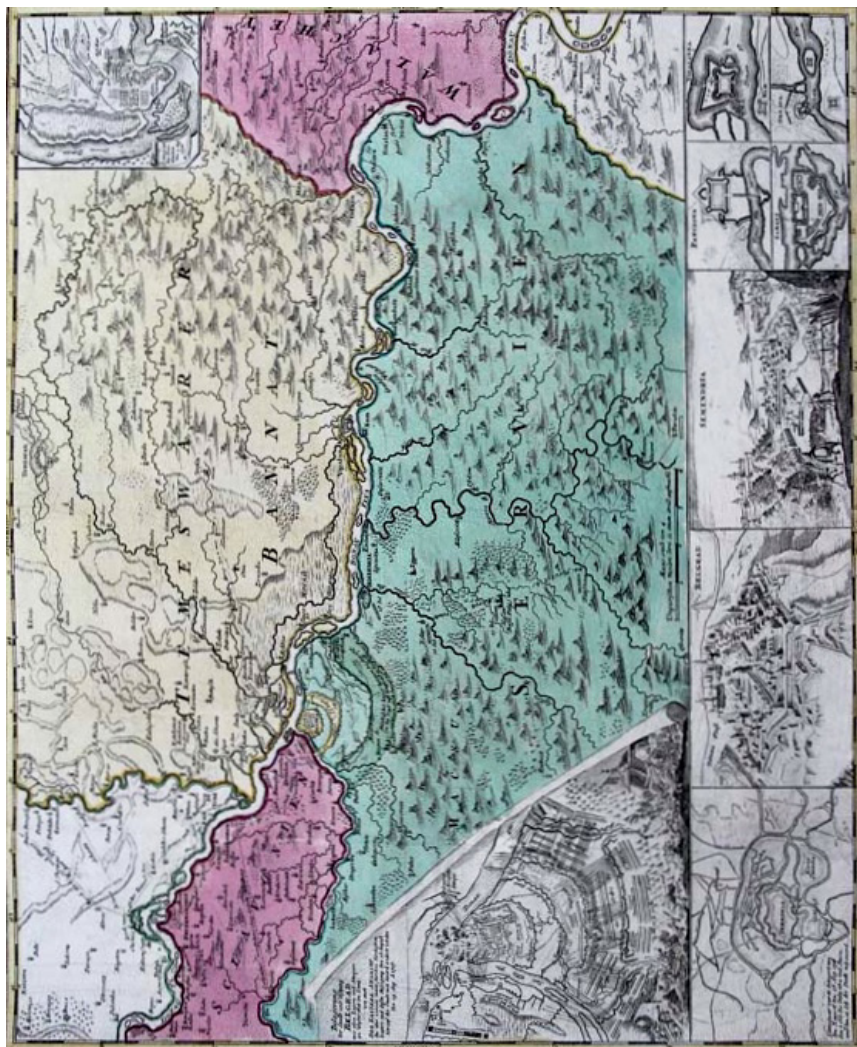
⁴⁸ *Ibidem*, s. 131.

⁴⁹ Zadłużenie eparchii niszkiej wyraźnie potwierdzają jej deftery. *Vide*: J. Hadži-Vasiljević, *Tefteri Niške mitropolije*, „Zbornik za Istoriju Južne Srbije i Susednih Oblasti”, vol. I (1936), s. 35–77.

⁵⁰ ASANUB, syg. 5177; I. Ruvrač, *O katalozima...*, s. 275; *idem*, *Raški episkopi...*, s. 35–37.

⁵¹ R. Grujić, *Pisma pečkih...*, s. 133; Lj. Stojanović, *Stari srpski zapisi i natpisi*, vol. V (nr 7632), Beograd 1984.

⁵² N. Šuletić, *Pečka patrijaršija...*, s. 136.



Mapa 1. Johann Baptist Homann, Serbia i susedne zemlje (ok. 1720 r.)

Źródło: *Srbija i susedne zemlje na starim geografskim kartama*, ed. D. Srećević, Beograd 1991, s. 98

Kolejny rok nie przyniósł jednak poprawy stanu zdrowia Rajovicia. Coraz częściej to on sam naciskał na poszczególnych eparchów, aby przyjęli jego rezygnację. Wiedział bowiem, że stan „dwuwładzy”, w którym znalazł się patriarchat, był dla niego bardzo szkodliwy. Mógł bowiem przyczynić się do wewnątrz-cerkiewnego chaosu i ułatwić zewnętrzne naciski. Mając na względzie powyższe argumenty, jak i dobro całej ekumeny, hierarchowie Serbskiej Cerkwi Prawosławnej w państwie tureckim zdecydowali się zwołać kolejny synod. Obrady rozpoczęły się w Boże Narodzenie 1725 r.⁵³ Tym razem rezygnacja Rajovicia została przyjęta⁵⁴, a nowym patriarchą został wybrany Arsenije Jovanović, który był już czwartym przywódcą serbskiej cerkwi o takim imieniu⁵⁵.

Nie ulega wątpliwości, że nowo wybrany patriarcha nie osiągnąłby tak wiele, w tak krótkim czasie bez wsparcia swojego mentora, Mojsija Rajovicia. To właśnie dzięki niemu miał możliwość objęcia najistotniejszych godności w strukturach Serbskiej Cerkwi Prawosławnej oraz zdobycia bezcennego doświadczenia w zarządzaniu eparchią, jak i reprezentowaniu całego patriarchatu poza granicami Imperium Osmańskiego. Arsenije IV Jovanović Šakabenta, obejmując patriarszy tron, miał więc bardzo dobre rozeznanie w sprawach dotyczących całej serbskiej ekumeny.

2. Obszar jurysdykcji patriarchatu w Peci

W poprzednim podrozdziale zostały zaprezentowane podstawowe fakty, dotyczące życia Arsenija Jovanovicia Šakabenty do momentu objęcia przez niego zwierzchnictwa nad patriarchatem w Peci. W tym miejscu warto więc dokładniej zapoznać się z obszarami, które następca św. Sawy uważał za swoją domenę. Pozwoli to także na zlokalizowanie terenów, zamieszkiwanych przez etnos serbski w drugiej ćwierci XVIII w. Wydaje się to tym bardziej zasadne, że w okresie braku serbskiej państwowości patriarchowie uważali siebie nie tylko za religijnych, ale i rzeczywistych przywódców Raców. Przekonanie to w dobie wczesnonowoczesnej spetryfikowała osmańska koncepcja *milletu*, która zakładała, że duchowi

⁵³ Według kalendarza gregoriańskiego był to już styczeń 1726 r.

⁵⁴ Co ciekawe, w 1726 r. stan zdrowia Mojsija Rajovicia się zdecydowanie poprawił. Duchowny ten zmarł dopiero 24 IV 1730 r. (według kalendarza juliańskiego) w Nowym Pazarze, gdzie też został pochowany. Uroczystościom pogrzebowym przewodniczył patriarcha Arsenije IV Jovanović.

⁵⁵ Nie zachowały się żadne świadectwa z przebiegu drugiego synodu, na którym nowym patriarchą został wybrany Arsenije Jovanović. Nie wiadomo zatem, czy rezygnacja Rajovicia została od razu przyjęta, a także – czy byli jeszcze inni kandydaci do patriarszego tronu.

zwierzchnicy niemuzułmańskich wspólnot, zamieszkujących państwo tureckie, byli jednocześnie ich oficjalnymi reprezentantami w Wysokiej Porcie⁵⁶. W latach 1726–1737 istniał jednak wyraźny rozdział między postulowanymi a faktycznymi strefami wpływów serbskiego patriarchy⁵⁷. Z tego też względu w tej części pracy zostaną wydzielone oraz scharakteryzowane trzy obszary jurysdykcyjne patriarchatu w Peci: realny, sporny i symboliczny.

2.1. Jurysdykcja realna

Według Arsenija IV Jovanovicia Šakabenty, zasięg jego jurysdykcji określała oficjalna tytulatura, którą się posługiwał w latach 1726–1739. W tym czasie uznawał się on bowiem za „peckiego Arcybiskupa i wszystkich Serbów oraz Bułgarów, Bośni i całej Ilirii Patriarchę”⁵⁸.

Jednak rzeczywisty zakres władzy, którą wtedy posiadał, określały przede wszystkim dokumenty proveniencji osmańskiej, regulujące kwestie „Patriarchatu giaura⁵⁹ okręgu Peć” (tur. *Patrikhane Gavur alan İpek*). Najważniejszym z nich był sułtański *berat*, który został wydany 14 III 1731 r. dla Arsenija IV Jovanovicia Šakabenty przez nowego władcę Imperium Osmańskiego, Mahmuda I (1696–1754)⁶⁰. Sułtan potwierdził, że uznaje serbskiego hierarchę za:

⁵⁶ O osmańskiej koncepcji *milletu* vide: S. Shaw, *The Ottoman View of the Balkans*, [in:] *The Balkans in Transition. Essays on the Development of Balkan Life and Politics since the Eighteenth Century*, ed. B. Jelavich, Ch. Jelavich, London 1963, s. 61–62; idem, *Historia Imperium Osmańskiego i Republiki Tureckiej (1280–1808)*, vol. I, trans. B. Świetlik, Warszawa 2012, s. 242–243; B. Kaplan, *Divided by faith. Religious Conflict and the Practice of Toleration in Early Modern Europe*, Cambridge–London 2007, s. 240–241. Według słoweńskiego antropologa i etnologa, Božidara Jezernika, to właśnie dzięki *milletowi* „duchowieństwo stało się organem obdarzonym szerokimi uprawnieniami administracyjnymi i sądowymi. Wszystkie sprawy, włączając w nie małżeństwa, rozwody i spadki, rozpatrywano przed sądem biskupim, w kwestiach cywilnych chrześcijanie nie musieli się więc zwracać do jurysdykcji otomańskiej”. Więcej vide: idem, *Dzika Europa. Balkany w oczach zachodnich podróżników*, trans. P. Oczko, Kraków 2007, s. 187–190.

⁵⁷ Był to rezultat strat terytorialnych, które od końca XVII w. w części europejskiej ponosiło Imperium Osmańskie.

⁵⁸ Niektóre dokumenty Arsenije IV podpisywał jako „pecki Arcybiskup i słowiano-serbski, bułgarski oraz całej Ilirii Patriarcha” – cit. ex: Lj. Stojanović, *Stari srpski zapisi i natpisi*, vol. II (nr 2613), Beograd 1980; R. Trichović, *op. cit.*, s. 381.

⁵⁹ Giaur to pogardliwe określenie, którego w Imperium Osmańskim używali wyznawcy islamu wobec innowierców (głównie chrześcijan).

⁶⁰ Każdy nowy sułtan potwierdzał odrębnymi *beratami* dokumenty swojego poprzednika. Arsenije IV za wydanie takiego aktu przez Mahmuda I musiał wnieść opłatę, zwaną *peşkeş*, w wysokości 100 000 akcze oraz *kesim* w wysokości 70 000 akcze. Vide: R. Trichović, *op. cit.*, s. 386.

przywódcę wszystkich gjaurów, tak świeckich jak i duchownych, a także dostojników cerkiewnych w następujących miastach i regionach: Peć, Nove Brdo, Jagnjev, Đustendil, Dupnice, Razlog, Ihtiman, Samokov, Hercegowiński sandżak, Skopie, Vranj, Krivorečka Palanka, Tetov, Nisz, Radomir, Nowy Pazar, Nova Varoš, Trgovište, Brvenik, Mitrovce, Prijepolje, Pljevalj, kaza Bośni, kościoły łacińskich duchownych, Užice, Oršava⁶¹.

Tereny, które zostały wymienione w tureckim dokumencie, znajdowały się w dziewięciu prawosławnych diecezjach, nad którymi następca św. Sawy miał rzeczywistą kontrolę. Były to takie eparchie, jak: zahumsko-hercegowińska, dabrobosanska, użička, nowopazarsko-raszka, prizreńska, skopska, niszka, štipska i samokovska⁶². Te z kolei dzieliły się na dekanaty (ser. *protopopijat*) oraz parochie (ser. *nurija*). Ich zaś rozmiar zależał od różnych czynników, m.in. wielkości serbskiej populacji, jak i ukształtowania powierzchni danego terenu.

Dzięki uprawnieniom, otrzymanym od sułtana, Arsenije IV Jovanović Šakabenta na wyżej opisanych obszarach miał praktycznie nieograniczoną władzę w decydowaniu o wewnętrznych sprawach cerkwi. Mógł zatem swobodnie powoływać i odwoływać eparchów, a swojej decyzji nie musiał konsultować z przedstawicielami tureckiej administracji regionu (np. z kadim), którego ona dotyczyła⁶³. Posiadał uprawnienia do suspendowania duchownych (np. popów) oraz braci zakonnych, „jeśli ci wywoływali zamęt” w cerkwi⁶⁴. W sferze sądownictwa miał również prawo rozstrzygania sporów dotyczących ważności małżeństw, a także karania tych wiernych, którzy „pozostawali w kilku związkach”⁶⁵, a więc dopuszczali się bigamii bądź poligamii⁶⁶. Na polu zaś prawodawczym serbski patriarcha mógł bez przeszkód wprowadzać zmiany w prawie kanonicznym, które były wiążące dla wiernych we wszystkich eparchiach.

⁶¹ Cit. ex: *Ferman sultana Mahmuda, sina sultana Mustafe-hana, srbskom patrijarhu Arseniju od godine turske 1143, a posle Hrista 1731*, „Glasnik Društva Srpske Slovenosti”, vol. XI (1859), s. 181–182.

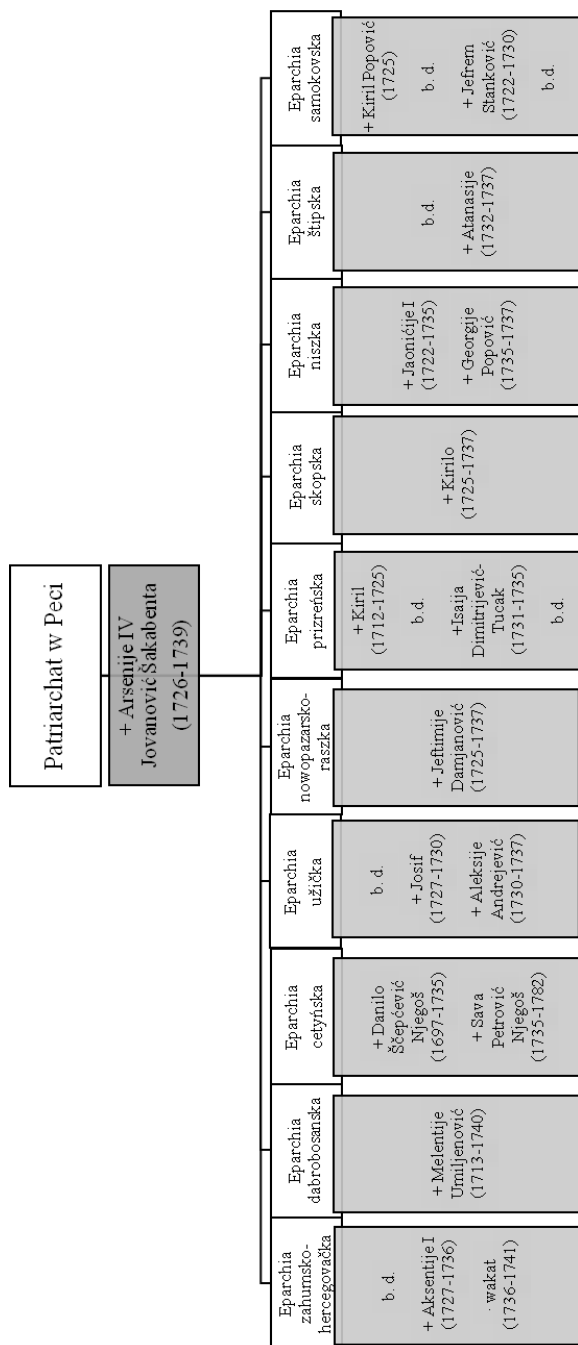
⁶² Cf. mapa nr 2 oraz schemat nr 1.

⁶³ Nowy władcyka, aby legalnie objąć swoją diecezję, musiał jednak otrzymać sułtański *berat*. W przypadku odwołania eparchy, taki dokument nie był potrzebny.

⁶⁴ Cit. ex: *Turski dokumenti za istoriju Srpske pravoslavne crkve. Fond Gliše Elezovića*, ed. Lj. Čolić, Priština 1996, s. 49.

⁶⁵ *Ibidem*, s. 50.

⁶⁶ Na zjawisko poligamii w przestrzeni południowosłowiańskiej w dobie dominacji tureckiej zwraca uwagę Olga Zirojević. Vide: e a d e m, *Islamizacija na južnoslovenskom prostoru. Dvoeverje*, Beograd 2003, s. 48–49.



Schemat 1. Podział administracyjny patriarchatu w Peci z wyszczególnieniem zarządców eparchii (1726–1739)

Źródło: opracowanie własne

2.2. Jurysdykcja sporna

Serbska Cerkiew Prawosławna w czasach Arsenija IV Jovanovicia Šakabenty wysuwała roszczenia jurysdykcyjne wobec bałkańskich terenów Imperium Osmańskiego, zamieszkanym przez ludność rytu greckiego, która się wyraźnie dystansowała od struktur zarządzanych przez peckiego patriarchę. Były to ziemie, obejmujące tzw. „Starą Czarnogórę”⁶⁷, a więc przede wszystkim obszary u ujścia Zety do Moraczy, okolice Podgoricy, Spuża i Žabljaka. Tamtejsi eparchowie, a zwłaszcza władcy Danilo Šćepčević Njegoš (1670–1735)⁶⁸, odmawiali podporządkowania się patriarchatowi w Peci. Jednocześnie powoływali się na dokument, który w 1700 r., po uroczystej chirotonii Šćepčevića Njegoša, wydał w miejscowości Dunaszekcső⁶⁹ Arsenije III Crnojević (1633–1706). Poprzednik Arsenija IV Jovanovicia Šakabenty wyraził w nim zgodę na wyodrębnienie się z serbskiego patriarchatu tych prawosławnych diecezji, które obejmowały:

właściwą Czarnogórę, [ziemie – P.K.] rodu Grbal, Paštoviće, Krtoli, Luštice, miasta: Bar, Szkodra, Ulcinj, Podgorica, Žabljak oraz [ziemie – P.K.] rodu Zeta, Kuči, Vsoeviče, Bratonožice, Piperi i Belopavlice ze wszystkimi wsiami oraz enoriami⁷⁰ [...]”⁷¹.

Czarnogórski episkopat uznał akt Crnojevia za wiążący. Znalazł on również odzwierciedlenie w tytulaturze Danila Šćepčevića Njegoša. Od tego czasu nie był on już tylko cetyńskim władką, ale „z Bożej łaski metropolitą szkoderskim i pomorskim”⁷².

Arsenije IV Jovanović Šakabenta kwestionował jednak legalność aktu Crnojevia. Podstawą do tego był fakt, iż w momencie jego wydania Arsenije III nie był

⁶⁷ Pojęcie „Starej Czarnogóry” zostało skonceptualizowane przez historiografię, głównie w celu wprowadzenia wyraźnego *limesu* między terenami współczesnej Czarnogóry, a obszarami, które ją tworzyły w wiekach wcześniejszych.

⁶⁸ Danilo Šćepčević Njegoš w latach 1697–1735 zarządzał ziemiami tzw. „Starej Czarnogóry”. Uważany był również za twórcę dynastii władców Petroviciów-Njegošów, która przez ponad sto lat decydowała o losach ziem, nad którymi sprawowała pieczę. Szerzej na temat tej znaczącej postaci w dziejach Czarnogóry *vide*: G. Stanojević, *Crna Gora pred stvaranje države (1773–1796)*, Beograd 1962, s. 11–23.

⁶⁹ Dunaszekcső (ser. Sečuj) – miejscowość znajdująca się w południowej części Węgier, w pobliżu Mohacza.

⁷⁰ Enoria to greckie określenie prawosławnej parafii.

⁷¹ Dokument zawiera tylko datę roczną. Cit. ex: G. Vitković, *Spomenici iz budimskog i peštanskog arhiva*, vol. I, Beograd 1873, s. 5–6.

⁷² *Pisma (izbor). Vladika Danilo, vladika Sava. Književnost Crne Gore od XII do XIX v.*, ed. A. Mladenović, Podgorica 1996, s. 16–17.

już faktycznym zwierzchnikiem patriarchatu w Peci⁷³. Nie mógł zatem podejmować wiążących decyzji o reorganizacji jego struktur administracyjnych. Ponadto Danilo Šćepčević Njegoš nie zalegalizował swej władzy nad obszarami, które zostały wymienione w dokumencie z 1700 r. Oznaczało to, że nigdy nie poprosił władz w Stambule o wydanie *beratu*, w którym *explicite* zostałyby one wyznaczone, jako tereny znajdujące się pod jego bezpośrednią kontrolą.

W tym miejscu należy jednak zauważyć, że w drugiej połowie lat 20. XVIII stulecia Arsenije IV starał się nie eskalować konfliktu z czarnogórskimi eparchiami. Z tego też względu jeszcze w lutym 1726 r. zaproponował zwołanie powszechnego synodu, w którym mieliby uczestniczyć tak serbscy, jak i czarnogórcy hierarchowie. Nie spotkało się to jednak z pozytywnym odzewem Czarnogórców⁷⁴. Kolejnym więc krokiem, przedsięwziętym przez serbskiego patriarchę, była propozycja osobistego spotkania z Danilem Šćepčevićem Njegošem, do którego ostatecznie doszło 18 XII 1726 r. w miejscowości Virpazar nad Jeziorem Szkoderskim. Jego przebieg nie jest znany, ale wiadomo, że nie przyniósł on rozwiązania sporu. W jednym z pism, datowanych na styczeń 1727 r., Šćepčević Njegoš zanotował, że „Jego Świątobliwość [Arsenije IV Jovanović Šakabenta – P.K.] niepotrzebnie trudił siebie, ludzi oraz konie, aby przybyć do tych skalistych ziem”⁷⁵.

Nie ulega jednak wątpliwości, że ukształtowanie ziem czarnogórskich było dużym atutem władzy Danila. Rzadko na tym obszarze były prowadzone interwencje zbrojne, mające na celu poskromienie tamtejszych mieszkańców⁷⁶. Bardzo trudno prowadziło się bowiem działania militarne w górach. Na swoich terenach Czarnogórcy czuli się zatem relatywnie bezpiecznie w tym okresie.

Arsenije IV Jovanović Šakabenta, zdając sobie sprawę z faktu, że władza osmańska nie będzie ingerowała w wewnętrzny z jej perspektywy konflikt między patriarchatem w Peci a czarnogórskimi władzami, zdecydował się 15 II 1728 r. wydać instrukcję dla duchownych z obszaru „Starej Czarnogóry”. W dokumencie tym zaznaczył, że:

⁷³ W 1700 r. Arsenije III Crnojević przebywał na wygnaniu na obszarze monarchii habsburskiej. Był to skutek tzw. Wielkiego Exodusu Serbów z przełomu roku 1689 i 1690 (więcej na temat tego wydarzenia *vide*: przyp. 53 w drugim rozdziale). Od 1691 r. patriarchat w Peci miał nowego, uznanego przez Osmanów, patriarchę. Był nim Kalinik I Skopljanac (?–1710). Cf. Đ. Slijepević, *Istorija srpske pravoslavne crkve*, vol. I, Beograd 1991, s. 349–351; V. Ćorović, *Istorija Srba*, Novi Sad 2010, s. 453–454.

⁷⁴ G. Stanojević, *Jugoslovenske zemlje u mletačko-turskim ratovima XVI–XVIII v.*, Beograd 1970, s. 444–453; F. Ongania, *Crna Gora - izveštaj mletačkih providura (1687–1735)*, Podgorica 1998, s. 116–125;

⁷⁵ *Pisma (izbor). Vladika Danilo...*, s. 17.

⁷⁶ Jedynie w 1712 r. sułtan wysłał silną armię w celu ukarania Czarnogórców za wzniecenie antytureckiego powstania. Szerzej to wydarzenie opisuje: Ž. Andrijašević, Š. Rastoder, *Istorija Crne Gore od najstarijih vremena do 2003*, Podgorica 2006, s. 112–114.

Ci popi, którzy przestrzegają praw cerkiewnych i często odprawiają liturgię w tym wilajecie, nie mogą uznawać władzy Danila. Jeśli jednak usłyszymy, że go uznają, niech wiedzą, że klątwy od nas się doczekają⁷⁷.

Groźba, którą przedstawił Arsenije IV w swoim piśmie, nie przyniosła jednak wielu wymiernych efektów. Do wybuchu wojny austriacko-tureckiej (1737–1739) patriarchat w Peci nie był w stanie wywierać realnego wpływu na eparchów czarnogórskich, mimo że z perspektywy obowiązujących wtedy praw państwowych (osmańskich), jak i cerkiewnych⁷⁸, miał ku temu wszelakie prawo.

2.3. Jurysdykcja symboliczna

Tereny znajdujące się poza „Patriarchatem giaura okręgu Peć”, a więc poza Imperium Osmańskim, stanowiły trzecią, postulowaną przez Arsenija IV Jovanovicia Šakabentę strefę wpływów. Chodziło głównie o te eparchie oraz poszczególne parochie, które znajdowały się w monarchii habsburskiej oraz Republice Weneckiej. Na tych obszarach uprawnienia serbskiego patriarchy, które otrzymał w sułtańskim *beracie*, nie były wiążące. Swoich praw względem tych jednostek mógł on zatem domagać się jedynie na polu prawa kanonicznego oraz tradycji, która w Kościołach rytu greckiego również odgrywała istotną rolę.

W pierwszej ćwierci XVIII w. w państwie rakuskim istniały dwie serbskie metropolie: belgradzka⁷⁹ oraz karłowicka⁸⁰, które z uwagi na swoją rangę w hierarchii pozostawały w zależności od swojego kościoła kiriarchalnego, czyli patriarchatu w Peci. Na utrzymanie tej więzi wyraźnie nie pozwalały władze monarchii habsburskiej, których przedstawiciele już na *saborze*⁸¹ w 1708 r. w Krušedolu (północny Srem) zwracali uwagę, że nawet w sprawach duchowych

⁷⁷ D. V u k s a n, *Pisma pečkih patrijarha Zečanima*, „Zapisi”, vol. XXII (1939), s. 43.

⁷⁸ Zgodnie z tradycją chrześcijańskich Kościołów wschodnich patriarchat w Peci był kościołem kiriarchalnym („matką”) dla eparchów czarnogórskich.

⁷⁹ Metropolia belgradzka powstała w 1718 r. Składała się z archieparchii belgradzkiej oraz następujących eparchii: valjevskiej, karansebeško-vršačkiej oraz temeszwarskiej. *Vide: Azbučnik Srpske pravoslavne crkve po Radoslavu Grujiću*, ed. S. Mileusnić, Beograd 1993, s. 26–27.

⁸⁰ Metropolia karłowicka istniała od 1713 r. (była kontynuatorką powołanej w 1708 r. metropolii krušedolskiej). Oprócz archieparchii karłowickiej, obejmowała ona takie prawosławne diecezje, jak: gornjokarlowačką, kostajničko-zrinopoljską, severińską, pakračką, baczką, aradską oraz budzką. *Vide: ibidem*, s. 115.

⁸¹ *Sabor* w realiach monarchii habsburskiej było to zgromadzenie hierarchów cerkiewnych, niższego duchowieństwa, świeckich przedstawicieli etnosu serbskiego oraz reprezentantów władz państwowych. Cf. T. K w o k a, *op. cit.*, s. 76–78; I. T o č a n a c, *Srpski narodno-crkveni sabori (1718–1735)*, Beograd 2008, *passim*.

serbski prawosławny metropolita (*orientalis Ecclesiae ritus Graeci Metropolita et Rascinarum Archiepiscopus*) powinien być niezależny (*in negotiis spiritualibus ab ipso semper independere*)⁸². Dla Austriaków najważniejsze jednak było, aby patriarchat w Peci nie rościł sobie praw względem prawosławnych diecezji w państwie Habsburgów z tytułu *temporalii*, przez co rozumiano okresowe zobowiązania pieniężne danej jednostki kościelnej⁸³. Co prawda, belgradzcy oraz karłowiccy metropolici nigdy oficjalnie nie przesłali do Peci żadnych pieniędzy, ale wyrażali zgodę na ustawienie w podległych im cerkwiach tzw. peckiej puszeki (ser. *pečka kutija*), do której wierni mogli wrzucać ofiary pieniężne na rzecz patriarchatu. Ponadto oni sami zapisywali w swoich testamentach określone sumy pieniężne, które miały być przeznaczone dla Peci⁸⁴.

W 1726 r. na cerkiewno-ludowym *saborze* w Karłowicach⁸⁵, na którym podjęto decyzję o zjednoczeniu belgradzkiej i karłowickiej metropolii w jedną belgradzko-karłowicką, serbscy hierarchowie z terenów monarchii habsburskiej postanowili również uregulować kwestie relacji tej nowoutworzonej jednostki cerkiewnej z patriarchatem w Peci. Wtedy to po raz pierwszy oficjalnie uznano pierwszeństwo w hierarchii patriarchy, co oznaczało, że podczas prawosławnej służby był wymieniany jako pierwszy dostojnik Serbskiej Cerkwi Prawosławnej⁸⁶. Ponadto ustalono, że kontakty między metropolią belgradzko-karłowicką a ekumenicznym patriarchatem Konstantynopola będą odbywały się za pośrednictwem patriarchatu w Peci⁸⁷. A nade wszystko to serbski patriarcha miał pierwszeństwo w poinformowaniu całej prawosławnej ekumeny o wyborze nowego metropolity belgradzko-karłowickiego⁸⁸.

⁸² *Izvori o Srbima u Ugarskoj s kraja XVII i početkom XVIII v.*, ed. S. Gavrilović, vol. III, Beograd 2003, s. 119.

⁸³ *Ibidem*, s. 126.

⁸⁴ Należy zauważyć, że określone w testamentach metropolitów sumy nigdy nie trafiły do patriarchatu, gdyż hierarchowie ci nie dysponowali takimi kwotami. Zazwyczaj pozostawiali po sobie jedynie długi.

⁸⁵ *Sabor* odbywał się od 16 II do 10 III 1726 r. O jego przebiegu *vide*: I. Toćanać, *Beogradska i Karlovačka mitropolija – proces ujedinjenja (1722–1731)*, „Istorijski Časopis”, vol. LV (2007), s. 208–209.

⁸⁶ D. Ruvarac, *Mojsije Petrović...*, s. 92–93.

⁸⁷ Zasadę tę złamał w 1730 r. ówczesny administrator metropolii belgradzko-karłowickiej, eparcha Nikola Dimitrijević (?–1744), który bez pośrednictwa patriarchatu w Peci wysłał korespondencję do ekumenicznego patriarchatu Konstantynopola. Arsenije IV, dowiedziawszy się o tym, wysłał notę do Stambułu, w której stwierdził, że pisma Dimitrijevicia „należy uznać za fałszywe”. *Vide*: R. Grujić, *Avtokefálnost Karlovačke mitropolije*, „Glasnik Istorijskog Društva u Novom Sadu”, vol. II (1929), s. 378.

⁸⁸ Nie miał jednak realnego wpływu na to, kto zostanie wybrany nowym belgradzko-karłowickim metropolitą.



Źródło: opracowanie Weronika Szychowska, Piotr Krężel

Inne, choć już nie tak znaczące tereny, na których było notowane osadnictwo prawosławnych Serbów, znajdowały się w obrębie Republiki Weneckiej. Były to przede wszystkim obszary Dalmacji oraz Boki Kotorskiej. Na tych ziemiach Serbska Cerkiew Prawosławna nie posiadała eparchii, lecz jedynie parochie. Nadzór nad nimi mieli władcy z tych prawosławnych diecezji, które graniczyły (bądź znajdowały się najbliżej) z tymi parafiami. Warto odnotować, że Wenecjanie nie byli tak stanowczy wobec serbskiego patriarchy, jak władze państwa rakuskiego. Uznawały jego duchową pieczę nad prawosławnymi wiernymi. Potwierdza to decyzja senatu Republiki św. Marka z dnia 7 V 1725 r., w której zanotowano, że „uznajemy duchową jurysdykcję Kościoła rytu grecko-serbskiego, w miejscach, które w wyniku ostatniej wojny [z lat 1714–1718 – P.K.] znalazły się pod naszą kontrolą”⁸⁹.

Arsenije IV Jovanović Šakabenta bądź jego przedstawiciel miał zatem prawo przeprowadzenia kanonicznej wizytacji parochii, znajdującej się na ziemiach Republiki Weneckiej. W tym miejscu trzeba jednak zauważyć, że różnie z tym bywało. O ile na przełomie 1726 i 1727 r. wizytacja w kilku prawosławnych parafiach na terenie Boki Kotorskiej się odbyła, o tyle już na początku roku 1732 wenecki namiestnik (wł. *provveditore*) tego obszaru, Anzolo Memo przedsięwziął działania, mające na celu niedopuszczenie Arsenija IV do przeprowadzenia pasterskiej wizyty. W piśmie do patriarchy stwierdził, że z uwagi na panującą w Imperium Osmańskim dżumę, będzie objęty kilkutygodniową kwarantanną na terenie Republiki Weneckiej⁹⁰. Następca św. Sawy potraktował to jako afront i zrezygnował z wizytacji. Do 1737 r. ani patriarcha, ani żaden prawosławny władca, już nie wizytował tego obszaru.

Prawosławne diecezje w monarchii habsburskiej, jak i poszczególne parochie na terenie Republiki św. Marka, pozostawały więc tylko w duchowej łączności z patriarchatem w Peci. Dzięki temu, w świecie chrześcijańskich Kościołów wschodnich mogły być postrzegane jako kanoniczne, a więc – nieheretyckie. Z uwagi na barierę w postaci państwowego *limesu*, serbski patriarcha sprawował nad tymi obszarami jedynie symboliczną kontrolę. Nie mógł on bowiem realnie wpływać na wydarzenia, które rozgrywały się poza zdefiniowanymi granicami „Patriarchatu giaura okręgu Peć”.

3. Prawa i obowiązki Raców wobec cerkwi

Ustalenie stref jurysdykcji patriarchatu w Peci pozwala na wyraźne wskazanie tych obszarów, zamieszkanych przez przedstawicieli serbskiego etnosu, z których mógł on bez problemu ściągać określone należności. Były one niezwykle istotne dla za-

⁸⁹ Cit. ex: Boka Kotorska. *Ćirilski spomenici* 17., 18. i 19. v. (*Acta Serbica*). *Mješovita grada* (1608–1917), ed. G. K o m a r, Herceg Novi 2009, s. 82.

⁹⁰ F. O n g a n i a, *op. cit.*, s. 145–148, 154.

pewnienia właściwego bytu tej jednostce cerkiewnej, tym bardziej, że co roku była ona zobligowana do wpłaty do sułtańskiego skarbcza (tur. *Hazine-i Âmire*) podatku *kesim*⁹¹, w wysokości 70 000 *akcze*⁹². Nie było to jednak zadanie łatwe, gdyż w pozyskiwaniu przychodów serbskiej cerkwi nierzadko przeszkadzali lokalni przedstawiciele administracji osmańskiej. Zachowanie tureckich urzędników pozostawało jednak w sprzeczności z wolą sułtana, którą wyraził w punkcie 15. *beratu* z 14 III 1731 r. Osmański władca jasno tam wskazał, że:

nikt z urzędników państwowych, *eminów*⁹³, *kadich*⁹⁴ oraz *naibów*⁹⁵ nie może im [przedstawicielom patriarchy – P.K.] przeszkadzać, ani też powiedzieć: „dopóki mi określonych pieniędzy nie dacie, dopóty was do moich wsi nie wpuszczę, abyście tam zbierali swoje należności”⁹⁶.

Posiadany przez Serbską Cerkiew Prawosławną przywilej spowodował, że w roku 1731, 1733 oraz 1736 Arsenije IV Jovanović Šakabenta wniósł do sułtańskiej kancelarii w Stambule oficjalną skargę na przedstawicieli administracji Wysokiej Porty. Do

⁹¹ Turecki leksem *kesim* ma kilka znaczeń, m.in. cięcie, część, fragment, linia, ale także okręg, rejon, kraina – podają za: M. K o z ł o w s k a, *Słownik turecko-polski (Türkçe-Lehçe sözlük)*, Warszawa, 2009, s. 516. Wysokość podatku *kesim* była określona w sułtańskim *beracie*, oddzielnie dla każdego *milletu*. Arsenije IV wpłacał więc do centralnego skarbcza wyznaczoną sumę, jako przywódca serbskiego prawosławnego *milletu*. Władz tureckich nie interesowało jednak, w jaki sposób patriarcha pozyska od „giaurów okręgu Peć” wyznaczoną kwotę.

⁹² Z ustaleń Şevketa Pamuka, historyka z Uniwersytetu Boğaziçi w Stambule, który badał osmański system monetarny, wynika, że w 1731 r. jedna *akcze* była wymieniana na 88 polskich złotych. *Vide: i d e m*, *A monetary History of the Ottoman Empire*, Cambridge 2000, s. 144. Obliczenia zaprezentowane przez tureckiego badacza należy jednak poddać w wątpliwość, gdyż sugerowałby, że w pierwszej połowie XVIII w. jedna *akcze* zawierałaby 264 gramy czystego srebra, czyli ponad dwa razy więcej niż w tym czasie zawierał brytyjski funt szterling (111 gram czystego srebra). Trudno zatem sobie wyobrazić, że niezamożni wówczas mieszkańcy Imperium Osmańskiego (w tym Serbowie) posiadaliby tak wartościowe monety. Za zwrócenie uwagi na nieścisłości w obliczeniach Ş. Pamuka dziękuję prof. Zbigniewowi Anusikowi. Szerzej na temat monet pozostających w obiegu w okresie panowania Ahmeda III i Mahmuda I *vide: Katalog novca Osmanske imperije sakupljenog na području SFR Jugoslavije*, ed. D. T e s l a - Z a r i ć, S. S t o j k o v i ć, Beograd 1974, s. 29–30.

⁹³ Emin to turecki urzędnik państwowy, który był odpowiedzialny za sprawy finansowe. Mógł również pełnić funkcję poborcy podatkowego bądź celnika w danej jednostce administracyjnej Imperium Osmańskiego. Więcej *vide: T. K w o k a*, *Dzieje słownictwa z zakresu stosunków społecznych w Serbii i Czarnogórze. Tom II. Państwo i administracja*, Kraków 2013, s. 168.

⁹⁴ Kadi to muzułmański sędzia, który wydawał wyroki w oparciu o szariat. Do jego obowiązków w podległym mu okręgu (*kaza*) należało także kontrolowanie cel oraz pomoc w zbieraniu podatków. *Vide: ibidem*, s. 169–170.

⁹⁵ Naib to muzułmański sędzia niszego szczebla, który w danym okręgu podlegał kadiemu.

⁹⁶ *Ferman sultana Mahmuda...*, s. 184.

dziś zachowała się tylko odpowiedź z 1734 r., którą następca św. Sawy otrzymał na wniesione rok wcześniej zażalenie. Władze centralne stwierdziły tam, że

nikomu obcemu nie wolno się mieszać do zbierania opłat z patriarchatu giaura okręgu Peć, gdyż nimi zarządza w imieniu padyszacha, dopóki płaci roczny *kesim* [podkr. – P.K.] w wysokości 70 000 *akcze*, mnich Arsenije⁹⁷.

Podstawowym źródłem rocznych przychodów patriarchatu były należności, które pozyskiwał on od prawosławnej ludności z ziem wyznaczonych sułtańskim *beratem*. W cerkiewnych księgach rachunkowych, zwanych *tefterami*⁹⁸, zobowiązania te były rejestrowane pod terminem *taksil*⁹⁹. Pod tym zbiorczym pojęciem kryło się wiele opłat, które zwykli Racowie uiszczali na rzecz cerkwi.

W pierwszej kolejności należy więc zwrócić uwagę na opłatę, którą ludność rytu greckiego płaciła w wysokości 0,1 *kuruşa*¹⁰⁰ od domu na rzecz patriarchy oraz taką samą sumę – na rzecz zarządcy eparchii, w której ten budynek się znajdował. Powszechnie należność tę nazywano podymnym (ser. *dimnica*)¹⁰¹.

Oprócz tego cerkiew pobierała również opłaty za udzielanie ślubów. Były to tzw. *svadbine* bądź *venčanice*. Na podstawie *tefteru* eparchii niszkiej¹⁰² wiadomo, że w 1732 r. prawosławni duchowni pobierali 100 *akcze* za udzielenie pierwszego ślubu, 300 – za drugiego, a za trzeci i kolejne – po 500 *akcze*. W tym też roku zawarto 185 ślubów. Pozwoliło to tamtejszemu władcy uzyskać dochody w wysokości 25 740 *akcze*, co oznaczało, że średnio za ślub w cerkwi Serb musiał za-

⁹⁷ Cit. ex: *Turski dokumenti za istoriju Srpske pravoslavne crkve. Fond Gliše Elezovića*, ed. Lj. Čolić, Priština 1996, s. 47–48.

⁹⁸ Nazwa *tefter* prawdopodobnie pochodzi od tureckiego wyrazu *defter*, oznaczającego dziennik, zeszyt, księgę, rejestr, inwentarz. Cf. M. Kozłowska, *op. cit.*, s. 225; T. Kwoła, *Dzieje słownictwa z zakresu stosunków społecznych w Serbii i Czarnogórze. Tom II...*, s. 166.

⁹⁹ Wyraz *taksil* to kolektywny chrematonim, którego etymologii należy się doszukiwać w leksemie *taksa* – opłata, należność. Cf. V. Frančić, *Słownik serbsko-chorwacko-polski*, vol. II, Warszawa 1987, s. 968; T. Kwoła, *Dzieje słownictwa z zakresu stosunków społecznych w Serbii i Czarnogórze. Tom II...*, s. 169.

¹⁰⁰ *Kuruş* (tur. *guruş*) to jednostka pieniężna, która funkcjonowała w Imperium Osmańskim od końca XVII stulecia (1690 r.). 1 *kuruş* był równy 40 *para*, czyli 120 *akcze*. Vide: H. Inalcik, D. Quataert, *op. cit.*, s. 842.

¹⁰¹ Warto odnotować, że w tym samym czasie na obszarze monarchii habsburskiej Serbowie uiszczali *dimnicę* na rzecz swojego metropolity oraz eparchy. Wynosiła ona 0,1 forinta. Vide: A. Forišković, *Jedan dokument o Srbiji iz vremena austrijske okupacije (1718–1739)*, „Godišnjak Grada Beograda”, vol. XV (1968), s. 301–311.

¹⁰² Korzystam z inwentarzy eparchii niszkiej, gdyż jako jedyne zachowały się do czasów współczesnych. Nie pozwalają na ogólne wnioski, co do całego patriarchatu, ale są niewątpliwie ciekawym studium przypadku jednej serbskiej prawosławnej diecezji w Imperium Osmańskim.

płacić 139 *akce*. Z tej liczby można wywnioskować, że były to związki w większości zawierane po raz pierwszy. Cztery lata później na obszarze tej samej jednostki cerkiewnej zawarto 111 ślubów, a zarządca eparchii uzyskał z nich 24 000 *akce*. W 1736 r. ślub był zatem droższy i średnio kosztował 216 *akce*. W tym miejscu należy jednak zauważyć, że jedynie połowa rocznych dochodów, uzyskanych z udzielanych ślubów, pozostawała w prawosławnej diecezji. 50% z tej sumy władza musiała odprowadzić do siedziby patriarchatu¹⁰³.

Innym ważnym, choć niepewnym i zazwyczaj nieokreślonym w swej wielkości, źródłem przychodów dla Serbskiej Cerkwi Prawosławnej na terenie Imperium Osmańskiego była jałmużna (ser. *milostinja*). Należy jednak zauważyć, że w pierwszej połowie XVIII w. istniały dwa rodzaje jałmużny. Pierwszą z nich była tzw. powszechna (ser. *opšta milostinja* bądź *blagoslovena*), którą duchowni otrzymywali od poszczególnych serbskich rodów za poświęcenie ich osiedli (wsi), majątków, *etc.* Drugi rodzaj jałmużny (ser. *uopština*) przekazywały pojedyncze osoby za wspomnienie (modlitwę) podczas służby ich żywych lub zmarłych krewnych. Ten drugi rodzaj pieniężnej ofiary mogli otrzymywać również mnisi i pożytkować go na bieżące potrzeby monasteru¹⁰⁴. Natomiast „powszechną jałmużnę” duchowni zazwyczaj otrzymywali w czasie zbierania podymnego. Potwierdza to notatka, poczyniona przez archidakona Jovana Georgijevicia, który w swoim osobistym *tefterze* pod datą 9 VI 1733 r. zapisał, że w eparchii zahumsko-hercegowińskiej: „po pierwsze zbieram *dimnice*, a po drugie *blagoslovenę*”¹⁰⁵.

Te pieniężne ofiary, składane przez ludność serbską, mogły być również zbierane przez władzę bądź jego przedstawiciela podczas kanonicznej wizytacji danej parochii. Istnieją jednak pewne przesłanki, które pozwalają przypuszczać, że jałmużna składana za poświęcenie serbskiego osiedla była jednak z góry ustalona i jedynie kwestią wewnętrzną danej społeczności (wsi) było to, jak się rozkładała na dane domostwa. Wskazuje na to list samego patriarchy Arsenija IV, skierowany 25 II 1726 r. do Zećan. Napisał w nim, że „jałmużnę [w wysokości – P.K.] 180 *akce*, którą nam przekażecie, musicie podzielić między siebie, ale każdy bez słowa będzie musiał coś dać”¹⁰⁶.

¹⁰³ *Turski dokumenti za istoriju Srpske pravoslavne crkve...*, s. 21–22, 53; J. Hadži-Vasiljević, *op. cit.*, 51–64.

¹⁰⁴ Największym beneficjentem spośród monasterów, który otrzymywał *uopštinę*, był patriarchalny klasztor w Peci. Wiele osób, nawet z odległych zakątków patriarchatu (np. Sarajewa), posyłało pieniężną ofiarę do Peci, aby zwierzchnik Serbskiej Cerkwi Prawosławnej się za nich pomodlił. *Vide*: BSPB, syg. P 110, fol. 3a.

¹⁰⁵ *Stari srpski zapisi i natpisi*, ed. Lj. Stojanović, vol. V (nr 7688), Beograd 1987.

¹⁰⁶ Cf. D. Vuksan, *Pisma pečkih patrijarha...*, s. 44–45; i d e m, *Rukopisi cetinjskog monastira*, „Zbornik za Istoriju Južne Srbije i Susednih Oblasti”, vol. I (1936), s. 218.

Abstrahując od rozważań, jak zbierano jałmużnę i czy była ona dobrowolna, czy też w jakiś sposób ludność była do niej przymuszana, nie ulega wątpliwości, że stanowiła istotny komponent dochodów dla poszczególnych prawosławnych diecezji w patriarchacie w Peci. Potwierdza to *tefter* eparchii niszkiej. Na przykład w 1736 r. przychód uzyskany z jałmużny (83 520 *akcze*) był prawie dwukrotnie większy niż wpływy pozyskane z podymnego.

Do ważnych i jednocześnie stałych dochodów patriarchy Arsenija IV, jak i poszczególnych eparchów, należy również zaliczyć roczną opłatę w wysokości 2 *курусы*, którą uiszczał każdy duchowny w obrębie patriarchatu w Peci¹⁰⁷. W źródłach ta należność jest notowana jako „podatek od popa” (ser. *od popa carevo*)¹⁰⁸. Jej znaczenie w strukturze przychodów hierarchów cerkiewnych było zmienne, w zależności od zróżnicowania sieci parochii w danej prawosławnej diecezji. Na przykład w eparchii niszkiej, według tamtejszych *tefterów*, w 1732 r. stanowiła 17,68%, a cztery lata później – 15,33% całości dochodów władzy, choć nominalnie w 1736 r. eparcha niszki uzyskał 13 080 *akczy* więcej niż w 1732 r.¹⁰⁹ Nie należy jednak tego faktu interpretować jako wzrostu liczby prawosławnych parafii w 1736 r. Za anomalię należy bowiem uznać niski przychód, uzyskany z „podatku od popa” w 1732 r., gdyż rok wcześniej w eparchii niszkiej szerzyła się epidemia dżumy, która spowodowała wzrost umieralności tamtejszej ludności, a co za tym idzie – także ubytek dochodów pojedynczego popa, który w 1732 r. nie był w stanie wywiązać się ze swoich zobowiązań wobec władzy¹¹⁰. Można również przypuszczać, że to właśnie czarna śmierć była główną przyczyną niskich wpływów z jałmużny w 1732 r.

Pozyskiwanie wszelkich opłat i jałmużny w patriarchacie w Peci oficjalnie nadzorował Arsenije IV Jovanović Šakabenta, gdyż to on w imieniu całej serbskiej wspólnoty był zobligowany do uiszczania rocznego *kesimu*. Rzeczą oczywistą był jednak fakt, że w cały ten proces było zaangażowanych wiele osób, szczególnie tych związanych z cerkwią. Musiały one jednak posiadać specjalne upoważnienie od patriarchy bądź eparchy (ser. *preporučitelno pismo, sindelija, knjiga*), aby móc pozyskiwać określone należności (głównie podymne). Potwierdza to list następcy św. Sawy z 17 XI 1727 r. do protopopa Boška Popovicia z Lješkopolja. Arsenije IV zwracał duchownemu uwagę, że gdy tylko zorganizuje on grupę popów chcących zbierać *dimnicę*, to patriarsza kancelaria „od razu [im – P.K.] wystawi pełnomocnictwo oraz dostarczy *tefter*”¹¹¹. Owe uwierzytelnienia dla ludzi, którzy zbierali dla

¹⁰⁷ Jeden *курус* dla patriarchy i jeden dla eparchy.

¹⁰⁸ *Turski dokumenti za istoriju Srpske pravoslavne crkve...*, s. 22–23.

¹⁰⁹ Cf. BSPB, syg. P 110, fol. 2a i 4a; J. H a d ž i - V a s i l j e v i ć, *op. cit.*, s. 60–64.

¹¹⁰ S. I v a n i ć, *Borba protiv kuge u Srbiji za vreme austrijske vladavine (1717–1740)*, [in:] *Prilozi za istoriju zdravstvene kulture Jugoslavije i Balkanskog poluostrva*, vol. V, Beograd 1937, s. 19–20.

¹¹¹ D. V u k s a n, *Pisma pečkih patrijarha...*, s. 44.

cerkwi pieniądze, były koniecznością z uwagi na pojawiające się oszustwa. Można nawet stwierdzić, że nadużycia, związane z poborem opłat przez osoby do tego nieupoważnione, były w tym okresie dużym problemem dla Serbskiej Cerkwi Prawosławnej. Patriarcha w piśmie z 1728 r. do mieszkańców Priepolja przestrzegał bowiem przed przekazywaniem podymnego ludziom „podającym się za egzarchów, zakonników czy też popów, jeśli nie mają od nas [hierarchów cerkiewnych – P.K.] żadnej rekomendacji”¹¹².

Kontrolowanie przez Arsenija IV całego procesu poboru różnych należności od Raców odbywało się zazwyczaj równolegle z kanoniczną wizytacją danej eparchii. Wtedy to zwierzchnik Autokefalicznej Cerkwi Serbskiej dokonywał przeglądu diecezjalnych *tefterów* i zapoznawał się z całym mechanizmem poboru opłat w danej jednostce cerkiewnej. Wyjeżdżając natomiast z wizytowanej eparchii, zabierał do skarbcza w Peci przysługującą mu część zebranych należności. W związku z tym, że z reguły były to znaczne sumy, Arsenije IV przemieszczał się po ziemiach patriarchatu w Peci w asyście osobistej straży przybocznej. Prawo do jej posiadania gwarantował mu sułtański *berat*. Wydaje się również, że jego *garde du corps* nie należała do najmniejszych. Zwrócił na nią nawet uwagę wenecki *provveditore* Boki Kotorskiej Nicolò Erizzo¹¹³. W liście z 18 XI 1726 r. do swoich przełożonych raportował, że po nadzorowanym przez niego obszarze przemieszczał się serbski patriarcha:

z wielkim orszakiem, w którym oprócz duchownych znajduje się dwóch *čohadarów*¹¹⁴, których wyznaczył mu nowy pasza Peci oraz dwóch kapitanów zwyczajowo wyznaczanych mu przez Portę w celu zapewnienia bezpieczeństwa¹¹⁵.

Warto w tym miejscu zauważyć, że zrekonstruowanie aktywności Arsenija IV Jovanovicia Šakabenty jest dziś możliwe w dużej mierze dzięki adnotacjom, które ten duchowny poczynił w księgach rachunkowych danej eparchii podczas wizyt kanonicznych. Z zachowanych rejestrów oraz zapisów wynika, że poznanie całego obszaru „Patriarchatu giaura okręgu Peć” zajęło mu blisko dziesięć lat (*vide*: tabela nr 1). Ostatnią, potwierdzoną w źródłach wizytację przeprowadził w eparchii samokovskiej, gdzie 10 X 1735 r. w Ryłskim Monasterze „pokłonił się relikwiom św. Jana Ryłskiego”¹¹⁶.

¹¹² *Ibidem*, s. 47.

¹¹³ R. Veselinović, *Jurisdikcija Pečke patrijaršije nad srpskom pravoslavnom crkvom u Dalmaciji*, [in:] *Istorija srpskog naroda. Srbi u XVIII v.*, vol. IV–2, Beograd 1994, s. 42–43.

¹¹⁴ *Čohadar* (tur. *çuhadar*) to goniec, posłaniec, kurier. Cf. M. Kozłowska, *op. cit.*, s. 225; T. Kwoka, *Dzieje słownictwa z zakresu stosunków społecznych w Serbii i Czarnogórze. Tom II...*, s. 166.

¹¹⁵ F. Ongania, *op. cit.*, s. 151.

¹¹⁶ D. Vuksan, *Pisma pečkih patrijarha...*, s. 108–109.

Tabela 1. Miejsca pobytu Arsenija IV Jovanovicia Šakabenty i jego dworu w latach 1726–1735

Rok	Data przybycia	Miejsce
1726	12 II	Peć
	18 II	Podgorica
	II	Virpazar
	26 III	Monaster Gomionica
	29 VII	Monaster Lesnovski
	12 IX	Peć
	7 XII	Sarajewo
1727	29 IV	Žitomislić
	14 V	Piva
	15 VI	Sarajewo
	9 VIII	Peć
	15 XI	Nisz
1728	9 VIII	Peć
	15 XI	Nowy Pazar
	18 V	Monaster Lesnovski
	20 VII	Žiça
	29 XI	Arilje
1729	18 V	Peć
	9 IX	Sarajewo
1730	3 VIII	Peć
1731	brak danych	Plav
	brak danych	Bjelo Polje
1732	2 I	Skenderija
	brak danych	Bielo Polje
1733	1 V	Monaster św. Nikole
	7 VII	Peć
	6 XI	Sarajewo
1734	13 III	Sarajewo
	19 III	Monaster Žitomislić
	14 IV	Monaster Piva
	29 V	Stari Vlah
	25 VII	Peć
1735	10 X	Rylski Monaster

Źródło: opracowanie na podstawie S. K o s a n o v i ć, *Srpske starine iz Bosne*, „Glasnik Srpskog Učenog Društva”, vol. XXXVIII (1873), s. 178–179, 184; D. V u k s a n, *Rukopisi cetinjskog monastira*, „Zbornik za Istoriju Južne Srbije i susednih oblasti”, vol. I (1936), s. 206; i d e m, *Rukopisi monastira Pečke patrijaršije*, „Zbornik za Istoriju Južne Srbije i susednih oblasti”, vol. I (1936), s. 140, 144; i d e m, *Stara pisma. Pisma pečkih patrijarha Zečanima*, „Zapisi”, vol. XXII (1939), s. 44–47, 107–108; M. B o g d a n o v i ć, D. P o p o v i ć, *Građa za istoriju Beograda od 1717 do 1739*, Beograd 1958, s. 202–204; *Stari srpski zapisi i natpisi*, ed. Lj. S t o j a n o v i ć, vol. II (1983), nr 2453, 2479, 2490, 2491, 2510, 2512, 2521, 2607, 2616, 2628; vol. III (1984), nr 5774, 5783; vol. V (1986), nr 7590, 7617, 7632, 7690, 7691; N. P e r o v i ć, *op. cit.*, s. 63–64.

W kolejnych zaś latach, aż do wybuchu wojny austriacko-tureckiej w 1737 r., Arsenije IV przebywał w patriarchalnym monasterze w Peci. W liście do Zeman, datowanym na 28 III 1737 r. patriarcha usprawiedliwiał się, że nie przybył do nich z powodów ekonomicznych. „Już dwa lata, jak przebywamy w monasterze [w Peci – P.K.] i ciągle jeszcze mamy tyle wydatków, że nas nie stać, aby z niego wyjść do wilajetu i odwiedzić naszych chrześcijan”¹¹⁷ – zanotował w liście. Nie są znane dokładne zobowiązania finansowe patriarchy z tego okresu, ale można przypuszczać, że nie zdecydował się na kolejne podróże po ziemiach patriarchatu z uwagi na wysokie koszty utrzymania jego orszaku. Godził się więc na to, aby przychody, uzyskane od przedstawicieli serbskiego etnosu, były przywożone do Peci przez władków bądź wyznaczone przez nich osoby.

W czasach Arsenija IV Jovanovicia Šakabenty kwestie finansowe dobrze ilustrują relacje między instytucjami Serbskiej Cerkwi Prawosławnej a zwykłymi Serbami żyjącymi w Imperium Osmańskim. Hierarchowie, a w szczególności patriarcha jako etnarcha, reprezentowali oraz dbali o interesy całej serbskiej wspólnoty w państwie osmańskim. Dominująca jednak pozycja, jaką wśród Raców w tym okresie posiadała cerkiew, pozwalała jej na uzyskanie szeregu wymiernych korzyści, a przede wszystkim – możliwości występowania w roli swoistego „poborcy podatkowego” całego etnosu.



¹¹⁷ *Stari srpski zapisi i natpisi*, ed. Lj. Stojanović, vol. III (nr 2453), Beograd 1983.

Rozdział II

Czasy przełomu 1737–1739

Wiaro, nadziejo, miłości, na pastwę mnie rzucasz,
o sumienie, nie wyda Belgrad wojny wojnie,
nieszczęścia otchłań o nieszczęście wola!

Epitafium dla Belgradu

Arsenije IV Jovanović Šakabenta¹

1. Wojenne preludium

Austria² przystąpiła do wojny z Turcją jako sojusznik Rosji³. Działania wojenne prowadziła jednak samodzielnie, bez koordynowania ich ze stroną rosyjską. Należy jednak zauważyć, że zarówno Turcy, jak i Rakusi, do wojny przygotowywali się praktycznie od momentu podpisania pokoju w Pożarevcu w 1718 r. Na

¹ *Inskrypcje na srebrnej sukience. Antologia serbskiej poezji XVIII i XIX w. w przekładzie Marii Dąbrowskiej-Partyki*, ed. D. Gil, C. Juda, M. Czerwinski, Kraków 2007, s. 11.

² Monarchia habsburska przystąpiła do wojny, wypełniając postanowienia konwencji o aliansie militarnym z Rosją, która została podpisana 9 I 1737 r. w Wiedniu. Na temat rakuskich zabiegów dyplomatycznych oraz działań wojskowych w latach 1737–1739 *vide*: K. Roeder, *The Reluctant Ally: Austria's Policy in the Austro-Turkish War, 1737–1739*, Baton Rouge 1972, *passim*; i d e m, *Futile Peacemaking: Austria and the Congress of Niemirow*, „Austrian History Yearbook”, vol. XII–XIII (1976–1977), s. 95–116.

³ Cesarstwo Rosyjskie wypowiedziało wojnę Imperium Osmańskiemu 23 IV 1736 r. Dla Rosjan *casus belli* stanowił przemarsz wojsk tatarskich (sultańskich wasali) przez Dagestan (w tamtym czasie pozostający pod okupacją rosyjską). Do podstawowej literatury na temat przyczyn, przebiegu oraz następstw wojny rosyjsko-tureckiej z lat 1736–1739 należy zaliczyć prace następujących historyków: A. Kočubinskij, *Graf Andriej Ivanovič Osterman i razděl Turcii. Iz istorii vostočnago voprosa. Wojna piati lët (1735–1739)*, Odiessa 1899, *passim*; A. Baio v, *Russkaja armija v carstvovanii imperatricy Anny Ioannovny. Wojna Rossii s Turciej v 1736–1735. Pierwyje tri goda vojny*, S. Peterburg

mocy tego porozumienia Austriacy zajęli obszary pomiędzy Sawą, Dunajem a dolnym biegiem Morawy. Na tych terenach ustanowiono Wojskową Komendanturę Królestwa Serbii (niem. *Militärkommandatur des Königreichs Serbien*) – jednostkę administracyjną, która była podzielona na 15 okręgów (dystryktów), do których zaliczano: Belgrad, Grodzką, Smederevo, Požarevac, Ram, Gradište, Resavę, Paracin, Jagodinę, Kragujevac, Rudnik, Valjevo, Šabac, Jadar i Palež. W wyniku pokoju w Požarevacu utworzono też Temeszwarski Banat – jednostkę administracyjną z siedzibą w Temeszwarze (ob. rumuńska Timișoara). Był to jednak obszar niezależny od administracji Wojskowej Komendantury. Składał się z siedmiu dystryktów: Poreczkiego, Homoljske, Kuczainsko-majdanpeckiego, Golubackiego, Ključkiego, Krajńskiego, Kriwskiego.

Rakusi chcieli, aby *Militärkommandatur des Königreichs Serbien* miało istotne znaczenie w systemie obronnym monarchii habsburskiej, a szczególnie na jej południowych rubieżach. Postanowili więc specjalnie się do tego przygotować. Z tego też powodu wszystkie miejscowości, znajdujące się w pobliżu granicy Imperium Osmańskiego, jak i leżące wzdłuż szlaku ciągnącego się z Belgradu do Niszu, uzyskały status miast przygranicznych, co oznaczało, że ich mieszkańcy byli zwolnieni z obciążeń podatkowych, ale w zamian byli zobowiązani do pełnienia służby wojskowej i obrony granic.

Wszystkie osiedla przygraniczne były zgrupowane w regimenty. Każdy z nich strzegł wyznaczonego odcinka granicy. Wedle danych z 1728 r., regimenty były zgrupowane w trzy *oberkapetanije*. Pierwsza *oberkapitanija*, składająca się z regimentów: Crna Bar, Prnjavor, Čikoti, Biała Cerkiew, Valjevo i Osečenica, miała za zadanie chronić granicę na odcinku od ujścia Driny do Sawy, po Rudnik. Dowódcą tej jednostki był Vuk Isaković. Drugą *oberkapitaniją* dowodził Staniša Marković, a w jej skład wchodziły takie regimenty, jak: Pranjani, Čačak, Cvetkama, Kragujevac, Vitanovac, Grocka i Hasanapašina Palanka. Natomiast pod zwierzchnictwem *oberkapetana* Kosty Dimitrijevicia pozostawały takie kapitanie, jak: Stalać, Paraćin, Čuprija (lub Ravna), Resava i Požarevac⁴.

Kiedy w 1728 r. przeprowadzono przegląd przygranicznego systemu obronnego w Wojskowej Komendanturze Królestwa Serbii, ustalono, że w oddziałach pogranicza znajdowało się 2 390 osób. Odnotowano również, iż we wszystkich przy-

1906, *passim*; S. Solov'iev, *Istorija Rossii s drevnejšyh vremen (1725–1740)*, vol. X, Moskva 1963, s. 213–250; E. Šul'man, *O poziciji Rossii v konflikte s Turcyje v 1735–1736 gg.*, „Balkanskij Istoričeskij Sbornik”, vol. III (1973), s. 5–61; G. Niekrasov, *Roľ Rossii v ievropejskoj mieždu-narodnoj politike 1725–1739 gg.*, Moskva 1976, *passim*; Ie. Anisimov, *Rossija bez Pëtra*, Sankt-Peterburg 1994, s. 405–423.

⁴ V. Dabić, *The Habsburg-Ottoman War of 1716–1718 and Demographic Changes in War-Afflicted Territories* [in:] *The Peace of Passarowitz 1718*, London 2011, s. 191–201.

granicznych osiedlach mieszkało w sumie 3 390 dorosłych mężczyzn. Oznaczało to, że ponad 70% osób płci męskiej było zaangażowanych w prace pogranicznych oddziałów. W ciągu kilku następnych lat przewidywano jednak zwiększenie liczby ludzi, wchodzących w skład przygranicznej milicji, nawet do 4 500 osób. Zadanie to mogło zostać zrealizowane jedynie wtedy, gdyby dosiedlano na te obszary nową ludność. Dowódcy poszczególnych regimentów byli nawet zobligowani do zasiedlania podległych im miejscowości, ale jedynie ludnością, która zbiegła z terenów Imperium Osmańskiego⁵.

Według ustaleń S. Pecinjačkiego, od 1718 r. zauważalny był dość duży wzrost liczby mieszkańców w przygranicznych osiedlach. Przybywali jednak do nich głównie chłopci z pobliskich wsi, którzy nie chcieli płacić podatków na rzecz Dworskiej Komory w Wiedniu. Należy jednak zauważyć, że ten wzrost demograficzny w przygranicznych osiedlach został całkowicie zahamowany w czasie trwania konfliktu militarnego pomiędzy Austrią a Turcją⁶.

Pokaźną część habsburskich przygotowań do wojny z Turkami stanowiły prace nad przebudową i wzmocnieniem belgradzkiej twierdzy, która w latach 30. XVIII w. stała się jedną z największych w Europie. W obrębie fortyfikacji znalazło się także wiele zabudowań cywilnych, tak, aby zgodnie z założeniami Belgrad był w pełni umocnionym miastem i mógł się stać administracyjnym oraz wojskowym centrum Wojskowej Komendatury Królestwa Serbii. Dzięki temu, już na początku austriacko-tureckiego konfliktu miasto to mogło przyjąć większość rakuskich sił, których prymarnym zadaniem było zdobycie Niszu, a następnie – stopniowe kroczenie na południe. Państwo rakuskie do wojny z Portą przeznaczyło znaczne siły militarne. Szacuje się, że było to ok. 80 000 piechoty i 36 000 konnicy. Formalnie na ich czele stanął książę Franciszek Stefan Lotaryński (1708–1765), a więc zięć cesarza Karola VI (1685–1740). Jego uprawnienia w kwestii dowodzenia armią nie były jednak jasno zdefiniowane, co oznaczało, że książę mógł zostać nagrodzony za zwycięstwo, ale już niekoniecznie musiał ponosić odpowiedzialność za klęskę⁷.

Austriackie plany wojenne zakładały, że wojsko zostanie podzielone na trzy części. Pierwszą z nich dowodził feldmarszałek Friedrich Heinrich von Seckendorff, którego głównym zadaniem było zdobycie Niszu. Oddziały pod komendą feldmarszałka Josefa Friedricha von Sacken-Hidburghausen miały się skoncentrować w Gradiszce i stamtąd uderzyć na armię turecką, stacjonującą w Bośni. Trzecia zaś część wojsk

⁵ J. Langer, *Serbien unter der kaiserlichen Regierung 1717–1739*, Wien 1889, s. 157–247.

⁶ S. Pecinjački, *Podaci o uređenju srbijanske milicije 1728/1729. godini*, „Zbornik Radova Narodnog Muzeja u Čačku”, vol. VII (1976), s. 149–186.

⁷ M. Popović, *Projekti Nikole Doksa de Moreza za rekonstrukciju beogradskih utvrđenja 1726–1725 godine*, „Godišnjak grada Beograda”, vol. XXX (1983), s. 38–55.

rakuskich, pod dowództwem feldmarszałka Georga Oliviera von Wallisa, miała uderzyć na wschód, na Wołoszczyznę, a następnie zająć Bukareszt. Seckendorff oraz Wallis stopnie feldmarszałków otrzymali bezpośrednio przed wybuchem wojny.

Działania wojenne rozpoczęły się 12 VII 1737 r. W przeciągu kilku następnych dni wojska austriackie zajęły Ražanj (16 VII), Aleksinac (17 VII) i Nisz (28 VII), który poddał się bez walki. W zamian załoga tej twierdzy mogła się bezpiecznie wycofać na tereny kontrolowane przez Imperium Osmańskie. Następnie podjęto decyzję o wykorzystaniu kilku oddziałów serbskiej milicji, pod dowództwem oberkapitana Kosty Dimitrijevicia, które miały zdobyć Piroć. Miejsowość tę zajęły 31 VII⁸.

W czasie pochodu armii austriackiej na Nisz, odłączył się od niej jeden mały oddział pod komendą pułkownika Josepha Lentulusa, który 30 VII zdobył Nowy Pazar. Kooperowały z nim również oddziały serbskiej milicji, dowodzone przez oberkapitana Stanišę Markovicia, który miał za zadanie zdobycie wsparcia ze strony mieszkańców Starego Vlahu⁹.

Znacznie większe siły zostały skierowane na Widyń (6 pułków konnicy, 20 oddziałów grenadierów z taborem oraz artylerią). Nie były one jednak wystarczające do oblężenia miasta. Postanowiono zatem założyć obóz po serbskiej stronie Timoku¹⁰.

Przełom w pierwszym roku walk nastąpił 4 VIII, kiedy to siły austriackie zostały pokonane pod Banja Luką. Tym to sposobem wojska tureckie od południowo-zachodniej strony realnie zagroziły siłom rakuskim. Dowództwo armii Karola VI nie spodziewało się ataku z tej strony, dlatego też feldmarszałek F.H. Seckendorff postanowił zaprzestać natarcia na południe. W zdobytym wcześniej Niszu zostawił swoją załogę, a sam, z podległymi sobie wojskami, wyruszył w kierunku miejscowości Užice, przemieszczając się wzdłuż doliny zachodniej Morawy. Twierdza Užice została bardzo szybko zdobyta. Dokonały tego oddziały Josepha Lentulusa 2 X¹¹.

Na przełomie września i października 1737 r. rozpoczęło się jednak sukcesywne wycofywanie się, przez Rudnik i Šabac, głównych sił austriackich. F.H. Seckendorff postanowił, że na ten rok działania wojenne zostały już zakończone, a wojska rakuskie miały się wycofać na leże zimowe do Sremu i Baczki. Feldmarszałek, za podjęcie decyzji o przedwczesnym wycofaniu się z pola bitwy, jak i za szereg błędów w prowadzeniu działań wojennych, został pojmany oraz osadzony w więzieniu w Grazu¹².

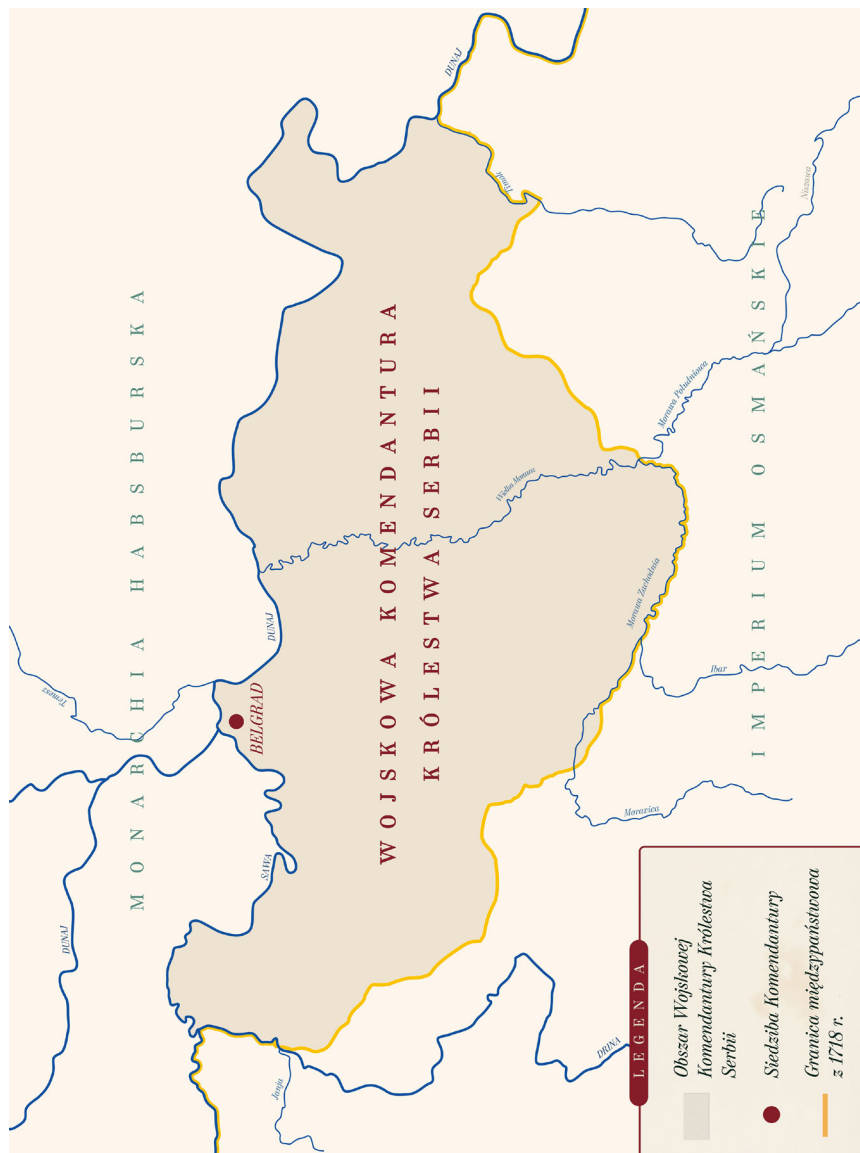
⁸ K. R o i d e r, *op. cit.*, s. 38–40.

⁹ *Ibidem*, s. 41.

¹⁰ *Ibidem*, s. 45–48.

¹¹ H. Kematmuller, *Friedrich Heinrich Reichsgraf von Seckendorff-Gudennt*, Leipzig 1891, s. 514–517.

¹² Na początku lat 40. XVIII w. Seckendorff został jednak uwolniony przez Marię Teresę, która potrzebowała dowódców wojskowych w wojnie o utrzymanie dla siebie tronu.



Mapa 3. Wojskowa Komendantura Królestwa Serbii (1718–1739)

Źródło: opracowanie Weronika Szychowska, Piotr Krężel

Natomiast wojska tureckie, które wcześniej unikały większych starć, postanowiły wykorzystać fakt wycofywania się armii Seckendorffa i zaatakowały jego pojedyncze oddziały. Przypuściły atak na garnizon austriacki, stacjonujący w Niszu, a także na obóz wojsk rakuskich, rozbity nad Timokiem. Garnizon w Niszu został zmuszony do kapitulacji 18 X. Wojska nad Timokiem musiały się wycofać, a następnie przedrzeć przez Dunaj i dostać do Temeszwaru. Z uwagi jednak na dość częste ataki i grabieże na obszarze Wojskowej Komendantury Królestwa Serbii ze strony miejscowej ludności, Turcy również postanowili udać się na zimowe leże, co oznaczało definitywny koniec działań wojennych w 1737 r.¹³

2. Antytureckie wystąpienia *gens Rasciana*

*N*a krótko przed rozpoczęciem walk z Portą, zgodnie ze zwyczajem wypracowanym w poprzednich wojnach, władze habsburskie przygotowywały się do wydania odezwy, skierowanej do wszystkich chrześcijan rytu greckiego, żyjących pod panowaniem osmańskim na Półwyspie Bałkańskim. W dokumencie tym miało się zatem znaleźć zapewnienie o wielkim szacunku, jakim Habsburgowie darzą wyznawców prawosławia, ale jednocześnie – zachęcenie ich do wypowiedzenia posłuszeństwa sułtanowi oraz wsparcie austriackich działań militarnych przeciwko Imperium Osmańskiemu.

Odezwa Karola VI została opublikowana 15 VII 1737 r. Natomiast generałowie Seckendorff i Hidburghausen swoje manifesty (wzorowane na cesarskiej odezwie), skierowane do bałkańskich ludów, wydali, a następnie rozpowszechnili w momencie rozpoczęcia działań wojskowych na terenie Serbii oraz Bośni. W tym miejscu warto nadmienić, że do Arsenija IV dotarł jedynie manifest Seckendorffa, który następnie został przez patriarchę upowszechniony wśród hierarchów cerkiewnych oraz najważniejszych świeckich przedstawicieli serbskiego etnosu¹⁴.

Należy zauważyć, że manifesty te odniosły pozytywny skutek. 3 IX 1737 r. do oddziału Seckendorffa dołączyły ludy zamieszkujące tereny wokół Nisza. Ich dowódcą był *vojevoda*¹⁵ Radonja Petrović. Już jednak pod koniec lipca 1737 r.,

¹³ J. Langer, *op. cit.*, s. 210–215.

¹⁴ O rozpowszechnieniu manifestu F.H. von Seckendorffa przez zwierzchnika Serbskiej Cerkwi Prawosławnej dowiadujemy się z relacji autorstwa *vojedy* Radonji Petrovicia. Szczegółowe omówienie tej kwestii *vide*: M. Kostić, *Ustanak Srba i Arbanasa u Staroj Srbiji protiv Turaka 1737–1739 i seoba u Ugarsku*, „Glasnik Skopskog Naučnog Društva”, vol. VII–VIII (1930), s. 203–234.

¹⁵ W okresie dominacji tureckiej godność *vojedy* była niezwykle istotna w społeczeństwie serbskim. Człowiek piastujący tę funkcję najczęściej pochodził z szanowanej rodziny (z reguły był to tytuł dziedziczny) i sprawował władzę nad całym rodem. Zwykle cieszył się również estymą władz

po jednym z cerkiewno-ludowych wieców, na którym omawiano kwestię przyłączenia się Serbów do armii austriackiej, R. Petrović napisał do F.H. Seckendorffa:

z wielką radością chwycimy za broń, odpowiadając tym samym pozytywnie na odezwę Jego Cesarskiej, Królewskiej i Katolickiej Mości, którą otrzymaliśmy od naszego Błogosławionego Pana i Patriarchy Arsenija Jovanovicia¹⁶.

Serbski patriarcha w obradach lipcowego cerkiewno-ludowego wiecu oczywiście uczestniczył. Mało jednak prawdopodobny jest fakt, aby już wtedy spotkał się pierwszy raz od swej ucieczki z Pecia z gen. Seckendorffem¹⁷.

Nagle opuszczenie siedziby patriarchatu przez Arsenija IV pełne jest natomiast niedomówień, tak w źródłach, jak i piśmiennictwie historycznym. Z listu patriarchy do arcybiskupa Petra Smelicia wynika, że decyzja ta była podyktowana realnym zagrożeniem jego życia. Wcześniej miał być on bowiem zamknięty siłą przez Turków w klasztorze w Peci. A z jeszcze późniejszej relacji zwierzchnika Serbskiej Cerkwi Prawosławnej można wywnioskować, że został on uwięziony w domu paszy Pecia¹⁸ i jedynie dzięki pomocy żony paszy udało mu się uciec¹⁹. Jednak z późniejszego świadectwa Partenija Pavlovicia²⁰ wynika, że Arsenije IV Jovanović Šakabenta opuścił patriarchszy monaster wieczorem 7 VIII 1737 r. i po całonocnej wędrówce dotarł do domostw arbanaskich hodowców bydła w Rugovie, którzy na kilka dni udzielili mu schronienia. W tej miejscowości nastąpił też podział patriarchszego orszaku na dwie grupy. Jedna, z Arsenijem IV na czele, udała się w kierunku miejscowości

osmańskich. Szerzej na temat roli i znaczenia *vojevody* w życiu serbskiego etnosu *vide*: T. Kwoka, *Dzieje słownictwa w zakresie stosunków społecznych w Serbii i Czarnogórze*, vol. I, Kraków 2012, s. 67–68.

¹⁶ V. Mošin, S. Tralić, *Čirilske isprave i pisma u Arhivu Jugoslavenske akademije*, „Starine JAZU”, vol. XLVI (1956), s. 141; R. Petrović, *Pleme Kuči 1684–1796*, Beograd 1981, s. 161.

¹⁷ W serbskiej historiografii zakorzeniło się twierdzenie, że do pierwszego spotkania między Arsenijem IV, a rakuskim generałem, doszło już 24 VII 1737 r. Źródła jednak tego nie potwierdzają. Cf. Arhiv Srpske Akademije Nauka i Umetnosti u Sremskim Karlovcima (dalej: ASANUK), Mitropolijsko-Patrijaršijski fond B (dalej: MPB), syg. 1737/63; R. Veselinović, *Srbija pod austrijskom vlašću 1718–1739*, [in:] *Istorija srpskog naroda*, vol. IV–1, Beograd 1986, s. 149.

¹⁸ List patriarchy Arsenija IV do cesarzowej Marii Teresy z 14 III 1741 r. Pełen tekst *vide*: ASANUK MPB, syg. 1741/63.

¹⁹ Na ten temat jeszcze w XVIII stuleciu pisał „ojciec” nowożytnego serbskiego dziejopisarstwa, Jovan Rajić (1726–1801). Więcej *vide*: *idem*, *Istorija raznych slavenskih narodov naipače Bolgar, Chorvatov i Serbov*, vol. IV, Vienna 1795, s. 188–189. Należy jednak zaznaczyć, że przytaczana przez J. Rajicia historia ucieczki Arsenija IV z Peci nosi poważne znamiona legendy i nie można jej traktować jako faktu historycznego. Z uwagi na pozycję kobiety w świecie islamu, za nieprawdopodobną należy uznać możliwość skonstruowania misternej intrygi uwolnienia patriarchy przez żonę paszy oraz kilku jej sług.

²⁰ Partenije Pavlović należał do najbliższych współpracowników Arsenija IV.

Vasojevicie, natomiast druga, z Patrenijem Pavloviciem, ukryła się w osadzie Šekularce. Zabieg, którego dokonano w Rugovie, miał zapewne na celu uniemożliwienie odnalezienia patriarchy przez Turków. Dopiero po kilku dniach te dwie grupy zeszły się w miejscowości Has²¹. Wtedy też patriarcha przybył ze wsparciem, a mianowicie z oddziałami wspomnianego już Radonji Petrovicia²². Miały one współpracować z siłami habsburskimi, zgromadzonymi w okolicach Nowego Pazaru i dowodzonymi przez pułkownika Josepha Lentulusa oraz Staniša Markovicia, oberkapitana serbskiej milicji. Wydaje się jednak, że serbski *vojevoda* Petrović nie był skory do szybkiego połączenia się z wojskami rakuskimi. Dobitnie świadczy o tym list J. Lentulusa do Arsenija IV, w którym to z nieskrywanym żalem napisał:

co nam po tym, że słyszymy, ilu ludzi ma Wasza Ekscelencja, skoro ich nie widzimy! Kiedy ich zobaczymy i siłę swoją pokażą, wtedy to w nich uwierzmy²³.

Austriacki pułkownik chciał bowiem, aby grupy Serbów, pod komendą *vojedy* Petrovicia, zdobyły Rożaj, a następnie wraz z jego wojskami udały się do Kosowa, aby „z bożą pomocą wypędzić stamtąd Turków”²⁴.

W tym samym czasie, co J. Lentulus, do Arsenija IV napisał oberkapitan Staniša Marković. W imieniu swoim, jak i innych serbskich, świeckich przywódców, wyraził zaniepokojenie losami patriarchy. Wśród Raców rozeszła się bowiem pogłoska, że Arsenije IV „został zamknięty po wsze czasy w osmańskim więzieniu”. S. Marković, prawdopodobnie pod wpływem rakuskiego pułkownika, w dalszej części swojego listu do następcy św. Sawy wyraźnie naciskał, aby grupy, skupione wokół Radnji Petrovicia, uderzyły na Rożaj, który – jak twierdził – nie powinien być wielkim militarnym wyzwaniem nawet dla słabo uzbrojonych oddziałów powstańczych²⁵. Z analizowanego dokumentu wyraźnie wynika, że o działaniach zbuntowanych Serbów decydował przede wszystkim patriarcha. Dowiadujemy się również, iż powstańcze grupy Raców były słabo uzbrojone. Można zatem zaryzykować stwierdzenie, że Austriakom zależało głównie na liczbie, a nie jakości, pozyskanych na Półwyspie Bałkańskim sprzymierzeńców.

²¹ Miejscowość Has znajdowała się wówczas na terenie *nahaii* Budimlja.

²² Z listu Arsenija IV do arcybiskupa Petra Smelicia wynika, że patriarcha szacował liczebność oddziałów Petrovicia na 3 000 osób. *Vide*: ASANUK, MPB, syg. 1737/98. Estymacja, dokonana przez przywódcę serbskiej cerkwi, wydaje się jednak mało prawdopodobna, gdyż nawet *vojewodzie* serbskich rodów trudno byłoby w przeciągu kilku dni zebrać taką liczbę ludzi.

²³ M. K o s t i ć, *Staniša Marković – Mlatišuma oberkapetan Kragujevački (1664–1741)*, „Glasnik Skopskog Naučnog Društva”, vol. XIX (1938), s. 187.

²⁴ *Ibidem*, s. 187–188.

²⁵ *Loc. cit.*

Oddziały Radonji Petrovicia, pod wpływem rakuskich dowódców, zdobyły kilka niewielkich, choć ufortyfikowanych miast w *nahaii* Budimlia, a następnie udały się wraz z patriarchą do Nowego Pazaru²⁶. Należy jednak zauważyć, że oprócz tej grupy Serbów z cesarskimi wojskami mieli także współdziałać Racowie z obszaru Starego Vlahu, którymi dowodził *knez* Atanasije Rašković²⁷. Ten przywódca jednego z serbskich rodów został zwerbowany już na samym początku wojny przez Staniša Markovicia, na wyraźne polecenie F.H. Seckendorffa. Rakuski generał liczył, że Rašković uderzy na Sjenicę w tym samym czasie, kiedy on będzie zdobywał Nowy Pazar. Do tego jednak nie doszło. Sjenica została, co prawda, zdobyta 20 VIII 1737 r., ale przez wojska austriackie, przy niewielkim tylko wsparciu okolicznej ludności. Sam Rašković nie odważył się na samodzielny atak, gdyż pozostający pod jego komendą Racowie nie byli zbyt liczni. W jednej ze swych późniejszych relacji z wojny austriacko-tureckiej napisał, że już w pierwszych dniach jej trwania udało mu się zebrać pokaźną liczbę ludzi, a do zdobycia Nowego Pazaru wydelegował 1 500 żołnierzy (konnicy, jak i piechoty)²⁸. Takie stwierdzenie Raškovicia wydaje się mało prawdopodobne. Wskazuje na to list Staniša Markovicia do Arsenija IV, datowany na 15 VIII 1737 r., w którym to serbski oberkapitan wskazał, że Austriacy czują się oszukani zapewnieniami przywódców cerkiewno-ludowych, którzy obiecywali im 2 000 Serbów do szturmowania Nowego Pazaru, a w rzeczywistości było ich tam nie więcej niż 150²⁹.

Chociaż mieszkańcy Starego Vlahu nie przyłączyli się do wojsk cesarskich w oczekiwanej liczbie, to fakt, iż w ogóle wzięli udział w działaniach militarnych od początku trwania tej wojny, był niekwestionowaną zasługą patriarchy Arsenija IV Jovanovicia Šakabenty, wspomnianego już *kneza* Atanasija Raškovicia, jak i raszkiego eparchy, Jevtimija Damjanovicia. Mieszkańcy innych ziem serbskich okazywali zdecydowanie większą rezerwę wobec wojsk habsburskich. Z listu Josepha Lentulusa do gen. płk. Seckendorffa z dnia 11 IX 1737 r. dowiadujemy się, że ludność z okolic miejscowości Užice oraz Wyszehradu nie tylko była niezadowolona z obecności armii austriackiej, lecz wręcz ostentacyjnie odrzucała „cesarską ochronę”. Miało to zapewne związek z poprzednią wojną austriacko-turecką z lat 1717–1719, w której to żołnierze Karola VI złupili obszary pogranicza bośniacko-serbskiego, doprowadzając do pauperyzacji tamtejszej ludności. Natomiast działania, podjęte przez Lentulusa we wrześniu 1737 r., nie poprawiły i tak już wysoce nadwątłonego *imagu* wojsk habsburskich w oczach południowosłowiańskich autochtonów. Nakazał im bowiem w ciągu trzech dni dostarczyć duże ilości mąki

²⁶ R. Veselinović, *op. cit.*, s. 152.

²⁷ M. Kostić, *Ustanak Srba...*, s. 218; R. Veselinović, *op. cit.*, s. 154.

²⁸ M. Kostić, *Staniša Marković...*, s. 189–191.

²⁹ *Ibidem*, s. 192.

oraz mięsa. W razie niewypełnienia jego rozkazu miał potraktować ich ziemie „ogniem i mieczem”. Takie podejście rakuskich dowódców było jednym z głównych powodów, dla których miejscowa ludność decydowała się na ucieczkę w góry, gdyż nakładane na nią obciążenia były nazbyt wysokie.

O wojennych rekwizycjach nie zachowało się nazbyt dużo świadectw, ale na podstawie tych, które pozostały, można zrekonstruować niektóre wydarzenia. W tym kontekście za wyjątkowo wartościowy należy uznać pamiętnik gen. Samuela von Schmettau (1684–1751), który był naocznym świadkiem wielu zdarzeń, rozgrywających się na obszarze ziem serbskich w latach 1737–1739³⁰. 14 VIII 1737 r. zanotował, że jego oddziały w okolicach Prokuplja zabrały od miejscowej ludności „400 wołów i 400 owiec”³¹. Według zaś innej relacji, pióra Jevtimija Damjanovicia, na obszarze Starego Vlaha zebrano 3 000 worków pszenicy, jęczmienia i innych zbóż. Sam zaś eparcha raszki przekazał armii rakuskiej 180 koni, które stanowiły jego własność. Nie kryjąc żalu podkreślił, iż nie otrzymał żadnej rekompensaty za nie, ani też nie zostały mu później zwrócone³².

Pomimo ofiarności Serbów, J. Lentulus ciągle żalił się, że „wieśniacy słabo mu dostarczają żywność”. Żądał nawet od serbskiego patriarchy, aby ten przygotował żywność dla 30 000 żołnierzy. Austriacki pułkownik spodziewał się, że oddziały pod dowództwem F.H. Seckendorffa przybędą głównie na tereny Bośni i Hercegowiny³³.

Kiedy 24 VIII 1737 r. Arsenije IV, wraz z serbskimi rodami z okolic Brda, przybył do Nowego Pazaru, dostrzegł, że habsburskie jednostki, obawiając się napaści ze strony Turków, wycofały się z miasta. Bezpośrednio przed wyjściem, płk. Lentulus poinformował *vojvodu* Hadži Bratulevicia³⁴, że opuszczenie Nowego Pazaru i przeniesienie jego kwatery do miejscowości Čačak, ma charakter tymczasowy. Ponadto poprosił Bratulevicia, aby pozostający pod jego komendą Serbowie, w miarę swoich możliwości, zatrzymywali Turków nacierających z Bośni, a także starali się nie popaść w ich niewolę. Radził, aby kobiety, dzieci oraz bydło przeszli na tereny dystryktu belgradzkiego bądź temeszwarskiego, gdzie „z radością ich podejmą i będą bronić od wszelkiego zła”³⁵.

Serbski patriarcha, nie czując się bezpiecznie w Nowym Pazarze, postanowił opuścić to miasto. W otoczeniu rodziny, jak i kilku dostojników cerkiewnych, udał się do Kragujevca. Według relacji Partenija Pavlovicia, droga z Nowego Pazaru do

³⁰ S. von Schmettau, *Mémoires secrets de la guerre d'Hongrie durant les campagnes de 1737, 1738 et 1739*, Francfort 1786.

³¹ *Ibidem*, s. 42–43.

³² *Vide*: ASANUK, MPB, syg. 1737/100.

³³ M. Kostić, *Ustanak Srba...*, s. 223.

³⁴ Bratulević był ojcem *kneza* Atanasija Raškovicia.

³⁵ M. Kostić, *Staniša Marković...*, s. 194.

Kragujevca była bardzo nerwowa. Pisał on bowiem, iż „kto tylko bardziej sprawny, biegł nie bacząc na innych. Do tyłu oglądał się jedynie po to, by zobaczyć, czy nie doganiają go Agarianie [Turcy – P.K.]”³⁶.

Należy zauważyć, że przedstawiciele społeczności serbskiej byli bardzo zaniepokojeni rozpoczętymi działaniami wojennymi. Brak bezpieczeństwa nierzadko skłaniał ich do ucieczki. Dobrze ilustruje to pospieszne opuszczenie monasteru w Studenicy przez tamtejszych mnichów. Duchowni obawiali się bowiem ataku wojsk osmańskich na klasztor. Za nie mniej niebezpieczne uważali również poszukiwania prowiantu przez żołnierzy cesarskich. Zdecydowali się więc opuścić Studenicę. Zabrali ze sobą możliwie jak najwięcej ruchomości, jak i co bardziej cennych dewocjonaliów³⁷. Po krótkim pobycie w Kragujevcu, patriarcha Arsenije IV postanowił spotkać się z głównodowodzącym siłami austriackimi F.H. Seckendorffem. W tym czasie nie było to jednak łatwe zadanie, gdyż rakuski generał, z uwagi na zmieniające się okoliczności na froncie, stacjonował w różnych miejscach. Początkowo przebywał w zdobytym przez jego wojska Niszu, ale z powodu coraz bardziej realnego zagrożenia ze strony Turków z Bośni, postanowił pozostawić w tym mieście liczną załogę, a sam, z większością sił habsburskich, rozpoczął marsz wzdłuż doliny Zachodniej Morawy w kierunku Raszki, chcąc tym samym odeprzeć nacierających na te tereny Turków. Rozkazał nawet płk. Josephowi Lentulusowi przygotowanie w miejscowości Čačak obozu, w którym przez kilka tygodni miał znajdować się główny sztab wojsk rakuskich. Od 29 VIII do 8 IX 1737 r. Seckendorff przebywał jednak we wsi Tešice. Tam też doszło do jego pierwszego spotkania z serbskim patriarchą. Spotkanie to – jak się później okazało – miało duży wpływ na późniejsze losy Arsenija IV Jovanovica Šakabenty³⁸.

Ze sprawozdania, przesłanego przez F.H. Seckendorffa do Nadwornej Rady Wojennej, wynika, że prowadził on rozmowy ze zwierzchnikiem Serbskiej Cerkwi Prawosławnej na temat włączenia południowośłowiańskich powstańców do akcji blokowania przemarszu wojsk osmańskich z obszaru Bośni na tereny Zachodniej Serbii³⁹. W tym samym dokumencie doradza Nadwornej Radzie Wojennej, aby nie pozwoliła na osadzenie, wakującego po śmierci Vićentija Jovanovicia, tronu metropolity belgradzko-karłowickiego⁴⁰.

³⁶ Vide: ASANUK, MPB, syg. 1737/106.

³⁷ G. Babić, V. Korać, S. Ćirković, *Studenica*, Beograd 1986, s. 58–60.

³⁸ M. Kostić, *Ustanak Srba...*, s. 228.

³⁹ Za zachodnią część Serbii w XVIII w. uważano takie krainy geograficzno-historyczne, jak: Raszka, Podrinje oraz Posawina.

⁴⁰ Od śmierci Vićentija Jovanovicia w metropolii belgradzko-karłowickiej dochodziło do wielu napięć pomiędzy poszczególnymi hierarchami cerkiewnymi. Do najbardziej spektakularnego starcia o administrowanie metropolią doszło pomiędzy eparchą temiszwarskim, Nikołą Dimitrijevićem

Można zatem wnioskować, że gen. Seckendorff brał pod uwagę różne scenariusze, w tym także poniesienie porażki w działaniach militarnych na Półwyspie Bałkańskim. Taki rozwój sytuacji zakładałby wycofanie się na północ wojsk rakuskich, a wraz z nimi – wszystkich ich południowosłowiańskich sojuszników, na czele z Arsenijem IV Jovanoviciem Šakabentą oraz innymi hierarchami cerkiewnymi. Przybycie patriarchy na tereny metropolii belgradzko-karłowickiej wiązałoby się z natychmiastowym konfliktem o przywództwo w tej cerkiewnej jednostce administracyjnej, między nim a nowym metropolitą. Lepiej było zatem do zakończenia wojny nie powoływać nowego metropolity⁴¹.

Spotkanie w Tešnicy, podobnie jak i F.H. Seckendorff, zrelacjonował Arsenije IV w swym liście z 8 XII 1737 r. do księcia Franciszka Stefana Lotaryńskiego⁴². Patriarcha opisywał mu szczegółowo plany wspólnej akcji oddziałów Raców i wojsk rakuskich, których nadrzędnym celem było powstrzymanie natarcia armii sułtańskiej na Raszkę i inne serbskie ziemie. Zwierzchnik Serbskiej Cerkwi Prawosławnej wyraził w tym liście także głębokie przekonanie, że „jeszcze tej jesieni plany zostaną wykonane, a droga z Bośni [dla Turków – P.K.] zostanie zamknięta”⁴³.

Obecni zaś na spotkaniu Arsenija IV z F.H. Seckendorffem *vojevodowie* serbskich rodów zwrócili uwagę rakuskiemu generałowi na problemy w relacjach austriacko-serbskich. W piśmie skierowanym do niego pisali:

z świątobliwym panem naszym [Arsenije IV – P.K.] przybyliśmy do Nowego Pazaru, gdyż zaprosił nas tam pan oberster [pułkownik – P.K.] Lentulus. Kiedy jednak tam dotarliśmy, to nikogo z cesarskich wojsk nie zastaliśmy. Przy okazji Waszej Ekscelencji uniżenie donosimy, że my tak, jak obiecaliśmy, wszystko dla Waszej Cesarskiej Wysokości, jak i całego Chrześcijańskiego Cesarstwa wykonujemy, nie tylko krew naszą przelewamy, ale i o wszystkich naszych dobrach zapomnieliśmy⁴⁴.

(?–1744), a eparchą aradzkim, Isają Antonoviciem (1696–1749). Przedmiotem sporu była również data zwołania cerkiewno-ludowego *saboru*, na którym miał zostać wybrany nowy metropolita. Preczyjnie tę kwestię omawia: Lj. P u z o v i ć, *Nikola Dimitrijević, episkop temišvarski (1728–1744)*, Beograd 2010, s. 131–142 [niepublikowana praca dyplomowa, zdeponowana w Bibliotece Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu w Belgradzie – syg. IS MR 317].

⁴¹ Cf. Muzej Srpske Pravoslavne Crkve u Beogradu (dalej: MSPC), Ostavina Radoslava Grujića (dalej: ORG), syg. A/882 – podaje za N. P e r o v i ć, *op. cit.*, s. 99; Arhiv Srpske Akademije Nauka i Umetnosti u Beogradu (dalej: ASANUB), Kulturno-Istorijska Zbirka (dalej: KIZ), syg. 1941, 1942, 1943; Kriegsarhiv Wien (dalej: KW), Alte Feldakten (dalej: AFA), syg. 1737/9/81 i 1737/9/114; *Podaci o Srbiji u protokolima Dvorskog ratnog saveta u Beču (1717–1740)*, ed. M. M i t r o v i ć, „Spomenik. Odeljenje Istorijskih Nauka”, vol. CXXX (1988), s. 292.

⁴² List ten został opublikowany w pracy Jovana Rajicia. *Vide: i d e m, op. cit.*, s. 192–193.

⁴³ *Loc. cit.*

⁴⁴ Pismo serbskich *vojevodów* opublikował Rastislav Petrović. Więcej na temat ich udziału w działaniach wojennych *vide: i d e m, op. cit.*, s. 162–163.

W dalszej części pisma *vojevodowie* przedstawiali warunki, na jakich byli skłonni przystąpić do współpracy z Austriakami. Ponadto zobowiązali się do wsparcia działań wojennych określoną liczbą żołnierzy. I tak, *vojevoda* Radonja Petrović z rodu Kući obiecał 500 żołnierzy, Vuksan Bojović z rodziny Vasojevici – 200, natomiast *vojevodowie* Tošo z rodu Piperi, jak i Pavić Matijašević z rodziny Bratonožici, wspólnie zobowiązali się do oddelegowania 80 przedstawicieli swoich rodów. Naczelnicy rodów arbanaskich (Bic Vata, Ćeropetar, Don Martin) obiecali zaś w sumie wsparcie wojsk cesarskich 500 żołnierzami. Aby wspólna akcja powstrzymania armii osmańskiej, nadciągającej z Bośni na zachodnie ziemie serbskie, przyniosła pożądane efekty, musiano skoncentrować w okolicach Nowego Pazaru i miejscowości Rožaj co najmniej 3 000 żołnierzy. Serbscy *vojevodowie* dysponowali oddziałami składającymi się jedynie z ok. 1 300 ludzi, ale gen. Seckendorff obiecał im pomoc militarną i wsparcie ich działań 2 000 żołnierzy. We wspomnianym wyżej liście z 8 XII 1737 r., serbski patriarcha stwierdził, że *vojevodowie* w pełni wypełnili swoje zobowiązania wobec „Chrześcijańskiego Cesarstwa”. Udało się im zdobyć kilka istotnych twierdz tureckich, w tym m.in. Bijelo Polje, Brodarevo oraz Prijepolje. Mogli zająć jeszcze kilka innych zamków obsadzonych turecką załogą, ale z powodu braku jakiegokolwiek pomocy ze strony oddziałów F.H. Seckendorffa, naczelnicy serbskich rodów podjęli decyzję o zaniechaniu dalszych działań militarnych. W wyniku bierności wojsk habsburskich, droga do południowo-zachodnich ziem serbskich dla armii osmańskiej była całkowicie otwarta. Tureccy dowódcy wykorzystali tę sytuację. Pod koniec listopada 1737 r. w okolicach Nowego Pazaru rakuscy informatorzy zaobserwowali ok. 3 000 tureckich żołnierzy⁴⁵.

Wydarzenia z końca roku 1737 można jedynie odtworzyć na podstawie lapidarnych zapisów. Wynika z nich, że w trakcie walk z Turkami w pobliżu Nowego Pazaru zginął jeden z najznamienitszych *vojevodów* serbskich, Radonja Petrović. W ramach akcji odwetowej wojska osmańskie zaatakowały także ród Kući, ale ich najazd został odparty. Natomiast w wyniku najazdu skadarskiego sandżakbeja, zniszczeniu uległy niektóre wioski rodu Vasojevici, a część ich przedstawicieli została przesiedlona do Metochii⁴⁶.

⁴⁵ Cf. KW, AFA, syg. 1737/13/217; R. Petrović, *op. cit.*, s. 163–165.

⁴⁶ Lj. Stojanović, *Stari srpski zapisi i natpisi*, vol. II (nr 2723, 2724, 2725), Beograd 1983, s. 114. Powstanie serbskich rodów z 1737 r., a także śmierć Radonji Petrovicia, na trwałe wpisały się w południowosłowiańską tradycję ludową. Zachowała się bowiem pieśń (początkowo przekazywana ustnie, a spisana pod koniec XIX w.), w której zostały opisane wydarzenia z początków wojny austriacko-tureckiej. Przedstawiono w niej również płk. Josepha Lentulusa (ser. *Lauš kapetan*), ale jako postać negatywną. Wedle tego przekazu, miał on doprowadzić do otrucia *vojvody* Petrovicia. Więcej na ten temat *vide*: E. Cerović, *Nepoznata narodna epska pesma i narodno predanje o učešću*

W wyniku porozumienia z gen. F.H. Seckendorffem, Arsenije IV Jovanović Šakabenta, metropolita raski, jak i eparcha ariljski⁴⁷, udali się do Niszu. Uważano bowiem, iż obecność cerkiewnych hierarchów na obszarze działań wojennych może zachęcić tamtejszą ludność prawosławną do większego poparcia sił habsburskich. Wedle wielokrotnie przytaczanego tu świadectwa Partenija Pavlovicia, dostojnicy ci nie spędzili w Niszu zbyt wiele czasu. Patriarcha, jak i przebywający z nim duchowni, nie czuli się tam bezpiecznie. Było to związane z natarciem armii osmańskiej na tereny znajdujące się w bezpośrednim sąsiedztwie Niszu. 14 IX 1737 r. Turcy zajęli Caribrodę, a dwa dni później – Piroć. Arsenije IV, dostrzegając realne zagrożenie, podjął decyzję o opuszczeniu Niszu i udaniu się do Belgradu. Patriarszy orszak dotarł tam 27 IX 1737 r. Wraz ze zwierzchnikiem Serbskiej Cerkwi Prawosławnej do grodu nad Sawą i Dunajem udał się również Georgije Popović, metropolita Niszu.

Niektórzy południowosłowiańscy historycy uważają, że prawosławni duchowni podjęli decyzję o ucieczce bez konsultacji ze stroną habsburską⁴⁸. Miał na to wskazywać brak wiedzy o absencji serbskich hierarchów podczas negocjacji, dotyczących opuszczenia twierdzy w Niszu przez Rakusów i oddania jej Turkom. Nicolas Doxat de Moretz (1682–1738)⁴⁹, austriacki komendant tego miasta, w trakcie pertraktacji z Turkami domagał się gwarancji bezpieczeństwa dla serbskiego patriarchy⁵⁰. Z aktu kapitulacji Niszu trudno jednak wyczytać, że Austriacy nie wiedzieli o nieobecności w tym czasie w mieście Arsenija IV. Wydaje się to wręcz mało prawdopodobne, aby Rakusi przez kilka tygodni (od połowy września do połowy października 1737 r.) nie posiadali żadnych informacji o tym, że w mieście nie ma najważniejszych przedstawicieli *gens Rasciana*. Można jedynie zgodzić się, że dostojnicy *Orientalis Ecclesiae Graeci Ritus Rascianorum* sami zdecydowali o opuszczeniu Niszu.

Brđana i Arbanasa u ustanku 1737. godine, „Glasnik Etnografskog Instituta SANU”, vol. XXI (1973), s. 193–205; e a d e m, *Nepoznata narodna pesma u ustanku Sedmoro Brda i Arbanasa 1737. godine*, [in:] *Rad XIV kongresa Saveza folklorista Jugoslavije u Prizrenu 1967*, ed. D. Nedeljković, Beograd 1974, s. 24–29.

⁴⁷ Siedziba eparchii znajdowała się w miejscowości Užice.

⁴⁸ Vide: R. Tričković, *Beogradski pašaluk 1687–1739*, Beograd 2013, s. 418.

⁴⁹ Szerzej na temat działalności Nicolasa Doxata de Moretza na ziemiach serbskich vide: V. Abramović, N. Samardžić, *Švajcar u Beogradu: Nikola Doksat de Morez*, [in:] *Stranci u Beogradu*, Beograd 2013, s. 41–50.

⁵⁰ „Article VIII: L’Archevêque de Petschka, Walicka, de l’Albanie ainsi que tous les Raziens & Juifs, qui font dans la Place & dans le Territoire conquis jouiront de la présente Capitulation, principalement le Patriarche & qui auront non seulement une entière abolition du passé, mais jouiront encore paisiblement de tout ce qui leur appartenait avant la guerre” – S. von. Schmettau, *op. cit.*, s. 97.



Mapa 4. Ziemie serbskie w latach 1737–1739

Źródło: L. de Kéralio, *Histoire de la guerre des Russes et des Impériaux contre les Turcs en 1736, 1737, 1738 & 1739 & de la paix de Belgrade qui la termina*, Paris 1780, wkładka

W początkowej fazie wojny austriacko-tureckiej (do końca 1737 r.) Rakusi szukali wsparcia w serbskim etnosie. Liczyli bowiem na pozyskanie dodatkowego rekruta, jak i zapewnienie sobie regularnej aprowizacji. Starali się więc zaskarbić sobie względy najbardziej wpływowych ludzi z tej społeczności. Spotykali się z osobami posiadającymi wielki autorytet wśród Raców, czyli głównie z cerkiewnymi hierarchami, ale także z *vojevodami* oraz *knezami*. Początkowy, duży zapal Serbów do walki z Turkami bardzo szybko jednak opadł. W znacznej mierze wynikało to z dość instrumentalnego podejścia do nich ze strony habsburskiej administracji wojskowej.

3. Migracje Raców

*T*ocząca się od połowy 1737 r. wojna austriacko-turecka wpłynęła na demografię ziem zamieszkiwanych przez serbski etnos (głównie w Kosowie i Metochii, ale także na terenach Starego Vlahi, Šumadiji, Posaviny oraz Pomoravia). W niniejszej pracy nie można zatem pominąć kwestii związanych z ruchami migracyjnymi ludności południowosłowiańskiej, z części obszarów Półwyspu Bałkańskiego na tereny leżące wzdłuż środkowego biegu Dunaju, w drugiej połowie czwartej dekady XVIII w.

W tradycyjnej serbskiej historiografii te przemieszczenia ludności zwykło się wiązać z postacią Arsenija IV Jovanovicia Šakabenty. Można nawet zaryzykować stwierdzenie, że to on sam miał wpływ na ukształtowanie się takiej tradycji. Dbał bowiem o upowszechnianie wśród *gens Rasciana* relacji o czasach wojny, autorstwa *sinđela*⁵¹ eparchy, Aleksija Andrejevicia (?–1749)⁵², w której został przedstawiony jako swoisty *spiritus movens* ruchów migracyjnych z końca lat 30. XVIII stulecia. Wydaje się, że w ten sposób Arsenije IV chciał pokazać kon-

⁵¹ *Sinđel* [od gr. *sigelos* – „wspólnie”, „razem” i *kellion* – „pokój”, „cela”] – w Serbskiej Cerkwii Prawosławnej był przydzielony do pomocy eparsze. Najczęściej pełnił funkcję jego sekretarza. Obecnie w Kościele prawosławnym używa się częściej określenia *prezviter* (pol. prezbiter). Więcej na ten temat *vide*: T. K w o k a, *Dzieje słownictwa z zakresu stosunków społecznych w Serbii i Czarnogórze. Tom III. Wojsko, kościół, świadczenia i własność*, Kraków 2015, s. 115.

⁵² Do wybuchu wojny austriacko-tureckiej Aleksije Andrejević był mało znaczącym dostojnikiem serbskiej cerkwi. Po zakończeniu działań wojennych ten stan rzeczy jednak się zmienił. W strukturach metropolii karłowickiej pełnił wiele istotnych funkcji. 1 XII 1741 r. został mianowany zwierzchnikiem eparchii kostjaničko-zrinopoljskiej (*vide*: mapa nr 7). Warto zapoznać się z biografią tego serbskiego hierarchy pióra Dimitrija Ruvaraca. *Vide*: i d e m, *Aleksije Andrejević, episkop kostajnički*, „Srpski Sion”, vol. XV (1905), s. 133–136. Krótki biogram tego dostojnika cerkiewnego znajduje się również w: *Azbučnik Srpske pravoslavne crkve po Radoslavu Grujiću*, ed. S. Mileusnić, Beograd 1993, s. 13.

tinuum serbskich losów, a także nawiązać do swojego wielkiego poprzednika, Arsenija III Crnojevia (1633–1706)⁵³.

Zachowane materiały źródłowe nie wskazują jednak na to, aby Arsenije IV Jovanović Šakabenta przyczynił się w znaczący sposób do migracji Serbów w okresie trwania wojny między Austrią i Turcją. Wyraźnie natomiast poświadczają, że los uchodźców, przybyłych na południowe rubieże monarchii habsburskiej, bardzo go interesował. Starał się np. o miejsce zamieszkania dla tych ludzi. Zabiegał o uregulowanie ich statusu prawnego. I to właśnie za jego wstawiennictwem największa część nowoprzybyłych Serbów została osiedlona na obszarze Sremu, co na samym początku ich egzystencji w państwie rakuskim nie było tak oczywiste.

⁵³ Wydarzenia z lat 1737–1739 w serbskim dziejopisarstwie zostały nazwane Drugim Exodusem Serbów (ser. *Druga Seoba Srba*). Niesie to nie bezzasadne skojarzenie z falą wcześniejszej migracji *gens Rasciana* z Kosowa i Metochii na południowe rubieże Korony św. Stefana z przełomu 1689 i 1690 r., która w południowosłowiańskiej historiografii została określona mianem Wielkiego Exodusu Serbów (ser. *Velika Seoba Srba*). Ogromny udział w tych wydarzeniach miał patriarcha Arsenije III Crnojević. Więcej na temat pierwszej wielkiej migracji Raców w dobie wczesnonowoczesnej *vide*: M. Grujić, *Velika Seoba patrijarha Arsenija III Crnojevića iz južne Srbije u Vojvodinu pre dvestapedeset godina*, Skopje 1940, s. 326; H. Andonovski, *Makedonija i Vojvodina. O nikim međusobnim vezama u prošlosti*, „Zbornik Matice Srpske za Društvene Nauke”, vol. XXIII (1953), s. 6; V. Stojančević, *Presek kroz istoriju srpskih seoba od XIV do početka XVIII v.*, „Zbornik Matice Srpske za Istoriju”, vol. XLI (1990), s. 21; S. Čačić, *Velika Seoba Srba i Patrijarh Arsenije III Crnojević*, Novi Sad 1994, s. 113; T. Judah, *The Serbs. History, myth and the destruction of Yugoslavia*, London 1997, s. 46; N. Malcolm, *Kosovo. A short history*, London 1998, s. 161; P. Kręzel, *Bezpośrednie przyczyny Wielkiego Exodusu Serbów z 1690 r.*, [in:] *Pamiętnik XVIII Ogólnopolskiego Historyków Studentów w Szczecinie*, ed. M. Ogiewa, Szczecin 2011, s. 135–145.

Błędne tłumaczenie serbskiego wyrazu *porodica* (pol. rodzina) powoduje, że w polskiej literaturze przedmiotu można spotkać informacje, że w Wielkim Exodusie Serbów z lat 1689 i 1690 wzięło udział 30 do 40 tysięcy ludzi, *vide*: *Źródła nienawiści. Konflikty etniczne w krajach postkomunistycznych*, ed. K. Janicki, Kraków–Warszawa 2009, s. 24. Inna zaś, często spotykana w opracowaniach historycznych liczba ludności serbskiej, która uciekła na obszary południowych Węgier, to 60–70 tysięcy osób. Cf. W. Felczak, T. Wasilewski, *Historia Jugosławii*, Wrocław 1985, s. 213; I. Dostojan, A. Karasiev, *Pravoslavnaja cerkov' i skladyvanie sierbskoj nacii*, [in:] *Roľ rieligii v formirovanii južnoslavjanskich nacij*, ed. I. Čurkina, Moskva 1999, s. 150; M. Svirčević, *Migracije u Srbiji XVIII v. i ustanove patrijarhalnog društva*, „Glasnik Etnografskog Instituta SANU”, vol. LII (2004), s. 314. Maksymalna liczba uchodźców serbskich, jaka została podana w literaturze przedmiotu, to 200 tysięcy ludzi. Cf. Ju. Kostjašov, *Serby v Avstrijskoj monarhii v XVIII v.*, Kaliningrad 1997, s. 25; P. Šuđr, *Jugoistočna Evropa pod osmansko vladiceštvo 1384–1804*, Sofija 2003, s. 319–320. Warta odnotowania jest także konstatacja Danuty Gibas-Krzak, która twierdzi, że w exodusie Serbów wzięło udział 37 tysięcy rodzin, czyli ok. 195 tysięcy osób. Autorka łączy w ten sposób koncepcje historyków, którzy posługują się kategorią rodziny, z tymi, którzy podają wielkość migracji z 1690 r. z dokładnością co do jednostki. Więcej na ten temat *vide*: eadem, *Serbsko-albański konflikt o Kosowo w XX w. Uwarunkowania – przebieg – konsekwencje*, Toruń 2009, s. 25.

W tym miejscu jest jednak wskazane, aby przyrzeć się dokładniej, z jakich obszarów Półwyspu Bałkańskiego uciekała ludność południowosłowiańska w czasie trwania wojny z lat 1737–1739. Następnie warto również scharakteryzować bezpośrednie przyczyny, które doprowadziły do tego procesu, jak i zlokalizować w monarchii habsburskiej te miejsca, które stały się punktem docelowym dla bałkańskich migrantów.

Pierwsza grupa ludności, która zdecydowała się opuścić swoje rodzime ziemie, pochodziła z obszarów Starego Vlahu⁵⁴. Migracja rozpoczęła się 24 VIII 1737 r. Asumptem do niej było nieoczekiwane wycofanie się z Nowego Pazaru (jednego z większych miast regionu) austriackiego oddziału dowodzonego przez płk. Josepha Lentulusa. Dowódca ten zaproponował jednak jednemu z rodowych przywódców, Bartuli Jankovicovi pomoc w ewakuacji z tego obszaru kobiet, dzieci oraz bydła. I jedynie dzięki szybkiej reakcji *kneza* Atanasija Raškovicia, który zabronił miejscowej ludności opuszczania domostw, odpływ ludzi został spowolniony⁵⁵. Według jednak relacji eparchy raszkiego, Jeftimija Damjanovicia (?–1739) działania Luntulusa z jednej strony, jak i Raškovicia z drugiej, bardzo zaniepokoiły mieszkańców Starego Vlahu. Część z nich nie posłuchała *kneza* i opuściła swoje gospodarstwa⁵⁶.

W początkowej fazie wojny (do końca 1737 r.) proces odpływu ludności ze Starego Vlahu nie był jednak nazbyt intensywny. Ograniczył się, poza wspomnianymi rodzinami, do najbliższego grona współpracowników oraz krewnych Raškovicia, a także do kilkudziesięciu mnichów z tamtejszych monasterów⁵⁷. Z listu, który 10 XII 1739 r. *knez* Atanasije Rašković wysłał do gen. Christiana von Helfreicha, wynikało, że na przełomie 1737 i 1738 r. na tereny państwa rakuskiego uciekło 100 rodzin (niem. *etlich 100 Familien*). Wśród nich znajdowali się bliscy oraz podwładni serbskiego *kneza*. Poza tą grupą byli to głównie rzemieślnicy oraz kupcy z Nowego Pazaru. W monarchii habsburskiej osiedlili się w Karłowicach (Srem). Jednocześnie z treści tego listu można się dowiedzieć, że nie wszyscy mieszkańcy Starego Vlahu uważali, że byli zagrożeni i chcieli uciekać. W miarę bezpiecznie czuła się ludność, która mieszkała na wzniesieniach, bądź po prostu – w pasmach górskich Starego Vlahu (np. rody brdzkie)⁵⁸.

⁵⁴ Stary Vlah to kraina geograficzno-historyczna, znajdująca się w południowo-zachodniej części współczesnej Serbii.

⁵⁵ Nie są znane przesłanki, które skłoniły Atanasija Raškovicia do podjęcia takiej decyzji.

⁵⁶ Jeftimije Damjanović nie wskazał konkretnej liczby osób, które już w sierpniu 1737 r. zdecydowały się na ucieczkę ze Starego Vlahu. *Vide*: M. K o s t i ć, *Ustanak Srba...*, s. 219.

⁵⁷ Za ciekawą informację należy uznać fakt, że Atanasije Rašković, choć zabronił opuszczać ludności Starego Vlahu swoje siedliska, to sam wyemigrował na tereny kontrolowane przez Austriaków.

⁵⁸ Informacje z listu Raškovicia do Helfreicha podają za: J. L a n g e r, *Nord-Albaniens und der Herzegowina Unterwerfungs-Anerbieten an Oesterreich 1737–1739*, Wien 1880, s. 279–280.

Druga grupa migrantów, przybyłych do monarchii habsburskiej, pochodziła z okolic Niszu oraz Prokuplja⁵⁹. Początków tej migracji należy doszukiwać się już 14 VIII 1737 r., kiedy to wojska tureckie, mimo oporu stawianego przez serbskie oddziały, zajęły Caribrodę, a tym samym otworzyły sobie drogę do Pirotu, Niszu oraz Prokuplja. Zajęcie tych obszarów przez Turków stało się bezpośrednią przyczyną ich opuszczenia przez ludność południowosłowiańską. Według relacji jednego z uczestników tamtych wydarzeń, *kneza* Marinka Filipovicia, ucieczka Serbów przed wojskami osmańskimi nie była poprzedzona żadnymi przygotowaniami. Filipović w swojej relacji napisał, że „w tym całym pośpiechu udało mi się oraz moim [bliskim – P.K.] zabrać [dosł. porwać – P.K.] zaledwie ubrania”⁶⁰. Ci zaś przedstawiciele *gens Rasciana*, którzy nie zdecydowali się na ucieczkę, zostali srogo ukarani przez Turków. Ich tragiczny los został wymownie opisany w dwóch krótkich tekstach, odnalezionych na początku XX w. przez Ljubomira Stojanovicia. W pierwszym z nich czytamy, że „przybyli tutaj [do Prokuplja – P.K.] Turcy zarżnęli 630 chrześcijan”⁶¹. Z drugiego zaś świadectwa dowiadujemy się, iż „mężczyzn pozarzynano, kobiety zniewolono, a kozy, owce, woły i konie odebrano. Nisz też został zniewolony”⁶². Z zachowanych źródeł wiadomo, iż z Prokuplja uciekł również oddział Radoslava Kosticia-Prokupaca wraz z 29 rodzinami⁶³.

Razem z uchodźcami z Niszu i Prokuplja do państwa rakuskiego przybyły także oddziały Milka Jakovljevia, które w lipcu 1737 r. na prośbę patriarchy przeprowadzały rekonesans na terenie Kosowa. Działania te miały na celu pozyskanie jak największej liczby wartościowych informacji dla maszerujących na Prisztinę wojsk gen. Samuela von Schmettau. Jakovljević oczekiwał szybkiego połączenia się z austriackimi oddziałami. Tak jednak się nie stało. Generał von Schmettau obrał bowiem inny azymut marszu⁶⁴. Jednostka Jakovljevia musiała zatem sama zmierzyć się z oddziałami osmańskimi, które były wspierane przez zislamizowaną ludność południowosłowiańską. Serbski dowódca, dostrzegając swoje krytyczne położenie, postanowił się wycofać z Kosowa do Prokuplja, dołączając tym samym do ludności emigrującej z tego regionu⁶⁵.

⁵⁹ Prokuplje to miejscowość znajdująca się w południowo-wschodniej części współczesnej Serbii (okręg toplicki).

⁶⁰ Cit. ex: M. Kostić, *Ustanak Srba...*, s. 219.

⁶¹ Lj. Stojanović, *Stari srpski zapisi i natpisi*, vol. V (nr 7740), Beograd 1983, s. 213.

⁶² *Ibidem*, s. 214.

⁶³ Prawdopodobnie byli to krewni żołnierzy wchodzących w skład jednostki Radoslava Kosticia-Prokupaca.

⁶⁴ S. von Schmettau, *op. cit.*, s. 40–41; M. Kostić, *Ustanak Srba...*, s. 219.

⁶⁵ M. Kostić, *Ustanak Srba...*, s. 220.

Uchodźcy z Prokuplja oraz ziem wokół Niszu i Pirotu, po przybyciu do monarchii habsburskiej, osiedlili się w miejscowościach wzdłuż pasma wzniesień Fruška Gora (północny Srem). Trudnili się tam głównie handlem, rzemiosłem i uprawą winorośli. Niektórzy z nich (szczególnie ci, którzy zamieszaali w Karłowicach) zakupili domy, zakładali winnice bądź karczmy. Dobrym przykładem jest Stefan Stojković z Pirotu, który po przybyciu do Karłowic został wpisany do spisu mieszczan i dzięki temu mógł legalnie sprzedawać drewno⁶⁶.

W tym samym czasie co *gens Rasciana*, z obszarów Rugovskiej Klisury oraz Peštaryna (Metohija), na północ przenieśli się ok. 160 rodzin z rodu Klimentów⁶⁷. Wszyscy ci ludzie uciekali przed zbliżającymi się wojskami sułtańskimi. Obawiali się, że Turcy mogą się na nich krwawo zemścić za pomoc, której wcześniej udzielili armii rakuskiej. W trosce o swoje bezpieczeństwo podjęli więc dramatyczną decyzję o opuszczeniu swoich domostw i udaniu się do monarchii habsburskiej, gdzie mogli mieć pewność, że ocala życie⁶⁸. Migracji tej przewodzili naczelnicy rodów, Vata⁶⁹ oraz Deda⁷⁰, a także franciszkańscy misjonarze – Dominik z Rugova oraz Leonardo z Peštary. Przemieszczanie się tej ludności miało kilka etapów. Początkowo dostali się oni do Rudnika⁷¹, a później przebywali w okolicach góry Avala⁷². Zazwyczaj jednak mieszkali w pewnej odległości od stacjonujących na danym obszarze wojsk. Pozwalało im to na bezkarne rabowanie okolicznych wiosek. Przypisuje się im również ograbienie monasteru w Studenicy. Wydarzenie to opisał jeden z tamtejszych mnichów:

Kiedy tylko Niemcy uciekli, a my popadliśmy w turecką niewolę, a nasz archimandryta negocjował wielkie sumy z Turkami, aby nas już mocniej nie ciemnężyli, to właśnie wtedy ci przekłenci Klimenci nas oraz okoliczny wilajet obrabowali⁷³.

Po przekroczeniu Sawy, Klimenci zasiedlili w Sremie kilka opustoszałych wsi, takich jak: Nikince, Šapica, Miškovce, Đurđevce oraz Bardince. Po zakoń-

⁶⁶ D. R u v a r a c, *Srpska mitropolija Karlovačka oko polovine XVIII v.*, Sremski Karlovci 1901, s. 23.

⁶⁷ W źródłach proveniencji rakuskiej Klimentami określano katolickich przedstawicieli serbskich rodów (rodzin arbanaskich). W południowosłowiańskiej literaturze naukowej ludność ta określana jest terminem *Klimenti* bądź *Klementinci*, natomiast w humanistyce albańskiej *Këlmend* lub *Kelmendi*.

⁶⁸ F. Z e f i q, *260 godina doseljenja Albanaca Klementinaca u ove krajeve*, „Diacovensia”, vol. V (1997), s. 117.

⁶⁹ W austriackich źródłach Vata funkcjonuje jako *Vatta Thiokicz* bądź *Fata Gyoko*.

⁷⁰ W źródłach proveniencji rakuskiej Deda to *Deda Dionovicz*.

⁷¹ Miejscowość leżąca w połowie drogi między Kragujevcem a Belgradem.

⁷² Avala to wzgórze, które znajduje się ok. 17 km na południowy wschód od Belgradu.

⁷³ Cit. ex: D. R u v a r a c, *Pisma studeničkih kaluđera*, „Srpski Sion”, vol. XIV (1904), s. 665.

czeniu wojny uzyskali jeszcze pozwolenie na zamieszkanie w kilku miejscowościach na terenie Banatu. Nuncjusz apostolski w Wiedniu, Camillo Paolucci (1692–1763) w swoim raporcie, wysłanym do Rzymu w 1741 r., zanotował, że na południowe rubieże monarchii habsburskiej z Imperium Osmańskiego przybyło ok. 1 200 osób rytu rzymskiego⁷⁴. Papieski wysłannik posiadał tak dokładne informacje, gdyż był na bieżąco informowany o sytuacji demograficznej przez franciszkanów, działających na Półwyspie Bałkańskim. Poza tym był żywotnie zainteresowany osiedleniem Klimentów w Temeszwarskim Banacie. Chciał w ten sposób zwiększyć odsetek ludności katolickiej w tej części państwa Habsburgów⁷⁵.

Warto także zauważyć, że w spisach rakuskich jednostek wojskowych (niem. *Stand Tabelle*) przedstawiciele Klimentów zostali zaklasyfikowani jako członkowie serbskiej milicji, którzy służyli pod komendą Atanasija Raškovicia⁷⁶. Można zatem przypuszczać, że Austriacy nie dostrzegali znaczących różnic między poszczególnymi grupami ludzi z Półwyspu Bałkańskiego⁷⁷. Należy jednak wyraźnie zaznaczyć, że Klimenci stanowili mniejszość w szeregach serbskiej milicji. Tworzyli bowiem dwa z ośmiu oddziałów.

Największą grupę, która zdecydowała się wyemigrować na tereny leżące na północ od Sawy, stanowili mieszkańcy Wojskowej Komendatury Królestwa Serbii. Były to głównie rodziny żołnierzy wchodzących w skład tzw. milicji pogranicza (ser. *krajiška milicija*). Brały one bowiem aktywny udział w walkach z Turkami⁷⁸. Kiedy 4 VIII 1737 r. Rakusi przegrali pod Banja Luką, nastąpiło również całkowite załamanie systemu obronnego *Militärkommandatur des Königreichs Serbien*. Potwierdzają to dowódcy oddziałów milicji pogranicza, którzy w swych listach do *Hofkriegsrat* wyraźnie informowali o panującym w tym regionie chaosie decyzyjnym⁷⁹. Miało to szczególnie niekorzystny wpływ na sytuację na południowo-zachodnich rubieżach Wojskowej Komendatury Królestwa Serbii. Południowosłowiańscy żołnierze, dowodzeni przez Vuka Isakovića, bez dodatkowego wsparcia nie wytrzymywali naporu ze strony oddziałów armii osmańskiej, kroczących z Bośni. Dostrzegając, z jednej strony, sukcesywne wycofywanie się regularnych wojsk cesarskich, a z drugiej – obawiając się

⁷⁴ F. Z e f i q, *op. cit.*, s. 116–117.

⁷⁵ J. R a d o n i ć, *Rimska kurija i južnoslovenske zemlje od XVI do XIX v.*, Beograd 1950, s. 564.

⁷⁶ Cf. ASANUK, MPB, syg. 1741/75.

⁷⁷ Rakusi łączyli Klimentów z przedstawicielami *gens Rasciana* prawdopodobnie dlatego, że pochodzili oni z tego samego regionu i posługiwali się tym samym językiem. Nie ulega jednak wątpliwości, że te dwie grupy bałkańskich ludów łączyła wspólnota krwi, a różniła konfesja.

⁷⁸ M. K o s t i ć, *Ustanak Srba...*, s. 226–227.

⁷⁹ KW, AFA, syg. 1737/10/43; 1737/10/43a.

zemsty ze strony Turków, którzy zajęli istotne kwatery *krajiške milicije*, takie jak: Valjevo, Ređevinę oraz Jadar, serbscy żołnierze wypowiedzieli posłuszeństwo rakuskiemu dowódcy. Żadne prośby, rozkazy ani nawet groźby ze strony przedstawicieli armii austriackiej nie pomogły. Serbowie oświadczyli, że „nie będą czekać, jak ich tureckie usta pożrą” i postanowili, że wraz ze swoimi rodzinami udadzą się w kierunku Šabacu⁸⁰, a następnie przekroczą Sawę i będą stacjonować w Sremie⁸¹.

Badania serbskiego historyka, Slavka Gavrilovicia wykazały, że rodziny żołnierzy *krajiške milicije* były bardzo małe. Z jego szczegółowych wyliczeń wynika, że taka przeciętna rodzina liczyła średnio 2,06 osoby (*sic!*)⁸². Z raportu, sporządzonego przez mjr Vuka Isakovicia w dniu 1 XI 1739 r., można się natomiast dowiedzieć, że na terenach Sremu po zakończonej wojnie przebywało 634 żołnierzy milicji pogranicza (*vide*: tabela nr 2). Łącząc ustalenia serbskiego historyka oraz dane zaprezentowane przez Isakovicia, można założyć, że do końca 1739 r. na tereny monarchii habsburskiej z *Militärkommandatur des Königreichs Serbien* przybyło ponad 1 300 osób.

Warto zauważyć, że żadne źródła nie potwierdzają, aby z obszarów Wojskowej Komendatury Królestwa Serbii emigrowali chłopci. Według bałkańskich historyków, zadziały tu dwa czynniki. Po pierwsze, nie byli oni głównym celem agresji Osmanów, gdyż ci koncentrowali swoją uwagę przede wszystkim na zwalczaniu oddziałów milicji pogranicza. Po drugie zaś – mieszkańcy wsi z terenów *Militärkommandatur des Königreichs Serbien*, o wiele bardziej niż tureckich represji, obawiali się obciążeń podatkowych, funkcjonujących w Sremie bądź innym regionie monarchii habsburskiej, który znajdował się pod bezpośrednią kontrolą Kamery Dworskiej (*Hofkammer*) lub węgierskich komitatów. Powszechnie było bowiem wiadomo, że sremscy chłopci musieli płacić większe podatki niż ci z Wojskowej Komendatury Królestwa Serbii⁸³.

⁸⁰ Šabac to istotna twierdza znajdująca się nad Sawą.

⁸¹ ASANUK, MPB, syg. 1741/80; 1741/88.

⁸² S. Gavrilović, *O naseljavanju srpske milicije i Klimenata u Sremu 1732–1742*, „Istorijski Časopis”, vol. IX–X (1960), s. 256.

⁸³ Do wybuchu wojny austriacko-tureckiej jednym z ważniejszych problemów władz rakuskich była migracja ludności chłopskiej z północy na południe, a więc ze Sremu na teren *Militärkommandatur des Königreichs Serbien*. Głównym tego powodem były niższe podatki w Wojskowej Komendaturze Królestwa Serbii (średnio o 26%). Mieszkańcy tego regionu nie ponosili tak wysokich obciążeń fiskalnych, gdyż byli zobligowani do obrony południowych granic monarchii habsburskiej. Więcej na ten temat *vide*: R. Tričković, *Leskovac u XVIII v. (1683–1804)*, „Leskovački Zbornik”, vol. XI (1971), s. 8–9.

Tabela 2. Żołnierze *krajiške milicije* w monarchii habsburskiej (stan z 1 XI 1739 r.)

Dowódca oddziału	Liczba żołnierzy		Razem
	Piechota	Jazda	
Major Vuk Isaković	49	11	60
Oberkapitan Staniša Marković	42	44	86
Kapitan Jovan Popović	16	23	39
Kapitan Filip Vuičić	28	13	41
Kapitan Mihat Pantelić	38	0	38
Kapitan Trifun Isaković	61	14	75
Kapitan Antun Cizer	47	25	72
Kapitan Risto Petrović	19	24	43
Kapitan Vilhelm Hakel	1	0	1
Kapitan Maksim Prodanović	28	11	39
Kapitan Janat Isaković	28	9	37
Kapitan Vuleta Stanojević	28	13	41
Bez dowódcy	34	28	62
Razem	419	215	634

Źródło: opracowanie na podstawie *Standt Tabella*. Cf. ASANUK, MPB, syg. 1739/35; N. Perović, *op. cit.*, s. 111.

Ostatnią, znaczącą grupą Serbów, która zdecydowała się opuścić swoje dotychczasowe domy, byli mieszkańcy Belgradu⁸⁴. Z przedwojennego spisu ludności,

⁸⁴ Osiemnastowieczny Belgrad pod zarządem Austriaków był miastem wieloetnicznym i multiwyznaniowym. Zamieszkiwali go Niemcy, Serbowie, Węgrzy, Grecy, Włosi, Ormianie, a także Żydzi sefardyjscy oraz aszkenazyjscy. Więcej na temat struktury etniczno-konfesyjnej Belgradu *vide*: D. Popović, *Srbija i Beograd od požarevačkog do beogradskog mira (1718–1739)*, Beograd 1950, s. 183–194, 225–230; i d e m, *Beograd u XVIII v. (od 1718–1739)*, Beograd 2011, s. 21–34.

przeprowadzonego na przełomie lat 1733 i 1734, wynika, że w mieście tym przebywały 232 serbskie rodziny⁸⁵. Pierwszy zaś turecki spis mieszkańców, wykonany w 1740 r., pokazał, że w Belgradzie okupowanym przez Osmanów mieszkało zaledwie 8 rodzin, które identyfikowały się z serbską wspólnotą⁸⁶. Konfrontując ze sobą te dwie wartości, bardzo łatwo wywnioskować, że w ciągu kilku lat (głównie wojennych) miasto u ujścia Sawy do Dunaju opuściło ponad 220 serbskich rodzin. Według relacji archimandryty Andrije Atanasijevicia, odpływ przedstawicieli *gens Rasciana* był już widoczny w połowie 1738 r.⁸⁷ Należy jednak zaznaczyć, że wtedy Serbowie opuszczali Belgrad z powodu zbliżającej się do miasta dżumy, a nie ze względu na tureckie zagrożenie. Intensyfikacja migracji belgradzkich mieszczan nastąpiła jednakże w drugiej połowie lipca 1739 r., kiedy to armia sułtańska zbliżała się do bram miasta.

Większość Raców z Belgradu osiadła w Karłowicach (Srem) bądź Petrovaradyńskim Šanacu (obecnie Nowy Sad, Baczka)⁸⁸. Arsenije IV Jovanović Šakabenta miał nawet koncepcję, aby ludność ta założyła między Petrovaradinem a Karłowicami nową osadę, którą powinna nazwać „Nowy Belgrad”. Patriarcha chciał, aby mieszkańcy tej nowo powstałej miejscowości cieszyli się takimi samymi wolnościami i przywilejami, jakie posiadali w Belgradzie do 1739 r. Co ciekawe, pomysł cerkiewnego hierarchy nie został zaaprobowany zarówno przez władze austriackie, jak i samych Raców, którzy bardzo szybko odnaleźli się w miastach Sremu oraz Baczki⁸⁹.

Na podstawie zachowanych materiałów źródłowych można stwierdzić, że w czasie wojny austriacko-tureckiej na ziemi monarchii habsburskiej najczęściej migrowała ludność serbska z obszarów Starego Vlahi, Kosowa, Metohiji, Belgra-

⁸⁵ Mankamentem spisu ludności z przełomu lat 1733–1734 było to, że obejmował jedynie mieszkańców żyjących w obrębie murów miejskich (ścisłego centrum). Cf. *Grada za istoriju Beograda od 1711–1739 god.*, ed. D. Popović, „Spomenik SKA”, vol. LXXVIII (1935), s. 59–76; M. Clarke, P. Laslett, *Houseful and household in an eighteenth-century Balkan city. A tabular analysis of the listing of the Serbian sector of Belgrade in 1733–4*, [in:] *Household and family in the past time. Comparative studies in the size and structure of the domestic group over the last three centuries in England, France, Serbia, Japan and colonial North America, with further materials from Western Europe*, ed. P. Laslett, R. Wall, Cambridge 1972, s. 375–400. Według cytowanego spisu mieszkańców, przed wybuchem wojny austriacko-tureckiej w Belgradzie żyła następująca liczba rodzin: 465 niemieckich, 49 żydowskich, 16 ormiańskich.

⁸⁶ R. Tričković, *Beogradski pašaluk...*, s. 445–447.

⁸⁷ ASANUB, KIZ, syg. 1957.

⁸⁸ S. Gavrilović, *Četiri dokumenta iz 1741. o migrantima iz Srbije u Austrijsku monarhiju*, „Zbornik Matice Srpske za Istoriju”, vol. LXIX–LXX (2004), s. 256.

⁸⁹ D. Ruvarač, *Korespondencija patrijarha Arsenija Jovanovića (Šakabente) iz Beča od 7. februara do 5 maja 1741. godine*, „Srpski Sion”, vol. XVII (1907), s. 345.

du oraz terenów znajdujących się wokół Niszu, Prokuplja i miejscowości Pirot. W momencie przechylenia się szali zwycięstwa na stronę turecką zauważalny był również odpływ południowoślowiańskiej populacji z terenów *Militärkommandatur des Königreichs Serbien*⁹⁰.

Najczęściej ludność ta przedostawała się do Sremu oraz Baczki, choć część trafiła również do Banatu (np. Klimenci). Należy jednak zauważyć, że początkowo Serbowie nie byli postrzegani jako pożądani przybysze. Część austriackich dowódców uważała, że koncentracja Serbów wzdłuż biegu Sawy i Dunaju nie leżała w interesie państwa rakuskiego. Według nich, istniało poważne zagrożenie zachwiania stabilności etniczno-konfesyjnej w tej części monarchii⁹¹.

Austriackie obawy rozwiął jednak sam Arsenije IV, który jeszcze w początkowej fazie trwania wojny przekonywał co bardziej wpływowych wojskowych z *Hofkriegsrat*, że żadnego niebezpieczeństwa dla państwa Habsburgów ze strony Serbów nie ma, a wszyscy przedstawiciele *gens Rasciana* „byli, są i będą niezwykle lojalni wobec cesarza”⁹². Patriarcha przedstawił również koncepcję powiększenia Pogranicza Wojskowego o nowe regimenty i garnizony (*sic!*), które miałyby zostać głównie obsadzone przez nowo przybyłą ludność rytu greckiego. Arsenije IV Jovanović Šakabenta, myśląc o nowych administracyjnych jednostkach wojskowych, miał przede wszystkim na względzie tereny od Mitrovicy⁹³ do Zemunu⁹⁴, czyli tzw. sremskiej Posaviny, gdzie na przełomie lat 30. i 40. XVIII w. przebywały najliczniejsze skupiska nowo przybyłych Raców⁹⁵.

⁹⁰ J. Langer, *Serbien unter...*, s. 226–227.

⁹¹ M. Kostić, *op. cit.*, s. 224–225.

⁹² Cit. ex: *ibidem*, s. 226.

⁹³ Mitrovica to miasto znajdujące się w zachodniej części Sremu. W cesarstwie rzymskim nazywane było *Sirmium* i stanowiło ważną twierdzę w systemie obronnym Rzymu.

⁹⁴ W XVIII w. Zemun był miastem leżącym przy ujściu Sawy do Dunaju. Dziś miejscowość ta stanowi część Belgradu. Więcej na temat dziejów Zemuna *vide*: P. Marković, *Zemun od najstarijih vremena pa do danas*, Zemun 2004, *passim*. Warto również zapoznać się z pracą dyplomową Jeleny Ilić, *vide*: eadem, *Zemun (1739–1787)*, Beograd 2008 [niepublikowana dysertacja, zdeponowana w Bibliotece Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu w Belgradzie – syg. IS MR 308]. Autorka, na podstawie zachowanych spisów ludności, dostrzega wyraźny przyrost mieszkańców Zemuna pod koniec lat 30. XVIII stulecia. Według jej szacunków, liczba ludności tego miasta zwiększyła się o 32%. *Vide: ibidem*, s. 55–62.

⁹⁵ *Podaci o Srbiji u protokolima...*, s. 98. Troska Arsenija IV o losy nowo przybyłych do państwa rakuskiego prawosławnych wiernych nie powinna dziwić. Zastanawiające jest jednak, dlaczego chciał dokonać reorganizacji systemu Pogranicza Wojskowego (*vide*: mapa nr 6), co przecież zdecydowanie wykraczało poza jego kompetencje. Wydaje się, że serbski patriarcha w początkowym okresie swej bytności w monarchii habsburskiej do końca nie rozumiał swojej pozycji.

Największym jednak problemem, z którym przyszło się zmierzyć przedstawicielom *gens Rasciana* na południowych rubieżach monarchii habsburskiej, były niedobre warunki bytowe: brak dachu nad głową lub bardzo złe zakwaterowanie, a przede wszystkim – niedostatek żywności. Wielokrotnie wspominał o tym w swojej korespondencji z rakuskimi dowódcami eparcha niszki, Georgije Popović. W liście do gen. Samuela von Schmettau z dnia 13 IX 1740 r. pisał o „niewyobrażalnie wielkim głodzie”, który panował wśród Serbów żyjących w Sremie. W cytowanym wyżej liście, niszki władca stwierdzał również, iż wiele z nowo przybyłych do Sremu osób „zmarło z głodu i zimna” na przełomie 1739 i 1740 r.⁹⁶ Ocenę sytuacji materialnej Raców, dokonaną przez Popovicia, można uznać za wiarygodną. Nie ulega bowiem wątpliwości, że uciekający przed Turkami Serbowie nie mieli możliwości zabrania ze sobą żadnego dobytku, który umożliwiłby im przetrwanie na terenie państwa Habsburgów. Brak pomocy ze strony administracji państwowej skutkował licznymi ich zgonami (szczególnie w okresie jesienno-zimowym).

Należy zauważyć, że generał von Schmettau doskonale zdawał sobie sprawę z konsekwencji, jakie ponosili Serbowie w wyniku konfliktu austriacko-tureckiego. Dobitnie o tym świadczy jego list, wysłany do członków Nadwornej Rady Wojennej 20 XI 1740 r. Zwracał on w nim uwagę, że:

dopiero co zakończona wojna z Turcją doprowadziła do ucieczki z państwa sułtana wielu przedstawicieli *gens Rasciana* [kur. – P.K.], a także Albańczyków⁹⁷ i Klimentów, którzy teraz na obrzeżach Cesarstwa cierpią z głodu oraz braku dachu nad głową⁹⁸.

Wstawiennictwo austriackiego generała w *Hofkriegsrat* w niczym jednak nie pomogło. Rakuskie władze wojskowe nie wspomogły bowiem Serbów ani żywnością, ani też nie wyznaczyły im nowych, lepszych kwaterunków. Racowie

⁹⁶ Kopia listu Georgija Popovicia do gen. Samuela von Schmettau, *vide*: ASANUK, MPB, syg. 1740/211.

⁹⁷ „Albańczykami” austriackie władze wojskowe nazywały członków serbskiej milicji, dowodzonej przez *kneza* Atanasija Raškovicia. W większości była to ludność pochodząca z terenów Raszki i Starego Vlahi. Natomiast oddziały, które pozostawały pod dowództwem majora Vuka Isakovicia i w znacznej mierze składały się z Serbów z terenu *Militärkommandatur des Königreichs Serbien*, były nazywane milicją pogranicza. Ich podstawową bowiem funkcją była obrona tych serbskich ziem, które zostały przyłączone do Austrii na mocy traktatu pokojowego z 1718 r. Więcej o serbskich oddziałach w służbie monarchii habsburskiej *vide*: D. Hollins, *Austrian Frontier Troops 1740–1798*, Oxford 2005, s. 3–8.

⁹⁸ KW, AFA, syg. 1740/16/112.

musieli więc liczyć jedynie na własne siły, co w latach 40. XVIII stulecia skutkowało wzrostem przestępczości wśród tej ludności⁹⁹.

Kwestią ciągle otwartą w historiografii jest rozmiar migracji serbskiej ludności w czasie trwania wojny austriacko-tureckiej. Jedynym źródłem, wskazującym konkretną liczbę osób, które podjęły decyzję o ucieczce ze swoich domostw przed tureckim zagrożeniem, jest list napisany 2 IV 1738 r. przez eparchę raszkiego, Jeftimija Damjanovicia do księcia Franciszka Stefana Lotaryńskiego. Władyka informował w nim, że:

w wyniku zaniechania działań wojskowych przez armię cesarską pod koniec 1737 r. na tereny [leżące – P.K.] na północ od Sawy uciekło 6 000 dusz. Wiele zaś z tych osób zmarło z głodu¹⁰⁰.

Szacunki Jeftimija Damjanovicia, dotyczące wielkości migracji Serbów na przełomie roku 1737 i 1738, nie były oparte na żadnym spisie ludności ani innym tego typu źródle¹⁰¹. Nie wiadomo zatem, na jakiej podstawie duchowny ten oszacował wielkość migracji. Bez wątpienia nie miał pełnego oglądu sytuacji demograficznej we wszystkich ziemiach, do których przybywali w tym czasie Racowie. Ze względu na miejsce, w którym on sam przebywał pisząc list (Karłowice), można jedynie przypuszczać, że chodziło mu o uchodźców znajdujących się na obszarze Sremu. Estymacja Damjanovicia nie może być także uznana za kompletną, gdyż odnosiła się jedynie do migrantów, przybyłych do państwa habsburskiego w początkowej fazie austriacko-tureckiego konfliktu. Nie obejmowała więc uchodźców, którzy się zjawili w kolejnych latach (np. mieszkańców Belgradu).

⁹⁹ Kwestię serbskiego rozbójnictwa na obszarze Sremu oraz Baczki w okresie powojennym analizował Slavko Gavrilović. Jego badania potwierdziły, że w miejscowościach, do których trafili uchodźcy z obszarów Starego Vlahu, Kosowa i Metohiji, nastąpił znaczny wzrost przestępczości. Historyk ten również dostrzegł, iż w latach 40. XVIII w. wykonywano surowsze kary. Miały one wpłynąć na zmniejszenie liczby grabieży i rozbojów, których dopuszczali się Racowie. *I d e m*, *Srem od kraja XVII do sredine XVIII v.*, Novi Sad 1979, s. 412–437.

¹⁰⁰ *Vide*: Biblioteka Srpske Patrijaršije u Beogradu (dalej: BSPB), syg. R 186. Kopia tego listu została również przekazana rosyjskiemu korpusowi dyplomatycznemu w Wiedniu. Więcej o zainteresowaniu sprawami Serbów rosyjskiej misji dyplomatycznej w stolicy Austrii *vide*: J u. K o s t j a š o v, *Rossijskij poslanik v Vienne Ljudvik Lančinskij (1721–1751 gg.)*, [in:] *Problemy istorii meždunarodnyh otnošenij v novoe vrijeme*, ed. J u. I v o n i n, Smolensk 2002, s. 150–159; *Političeskie i kul'turnyje otnošenija Rossii s jugoslavjanskimi zemljami v XVIII v. Dokumenty*, Moskva 1984, s. 103–104.

¹⁰¹ Brak w źródłach informacji, która wskazywałaby, że władze rakuskie w trakcie konfliktu z Turcją przeprowadzały spis ludności na terenie Sremu.

Historycy¹⁰², badający tzw. *Seobę Srba* (pol. Exodus Serbów) z lat 1737–1739, odznaczają się od podania konkretnej liczby migrantów¹⁰³. Składa się na to kilka czynników. Przede wszystkim jednak to, iż odpływu ludności z ziem uznawanych za rdzennie serbskie nie można traktować jako jednej fali migracyjnej¹⁰⁴. Były to, co potwierdzają zaprezentowane w pracy przykłady, mniejsze bądź większe grupy ludzi, którzy w różnych fazach wojny austriacko-tureckiej decydowali się na opuszczenie swych domów i migrowali do kilku regionów monarchii habsburskiej. Faktorem zaś „wypychającym”, wspólnym dla wszystkich, było osmańskie zagrożenie.

Inną niedogodnością dla dziejopisarzy, badających wielkość migracji Serbów z lat 1737–1739, jest fragmentaryczność i niejednorodność materiałów źródłowych. Dane, które znajdują się w zachowanych świadectwach, nie są na zbyt porównywalne. Większość świadków tamtych wydarzeń (poza Jeftimijem Damjanoviciem oraz Camillo Paoluccim) posługuje się pojęciem rodziny. Nie jest to jednak precyzyjna kategoria. Wielkość rodziny wiejskiej była odmienna od miejskiej. Jeszcze inna była zaś struktura rodziny żołnierzy *krajiške milicije*¹⁰⁵. Nie można zatem sprowadzać pojawiających się w cytowanych źródłach wartości do wspólnego mianownika.

Istniejące do dzisiaj świadectwa pozwalają jedynie na zaryzykowanie stwierdzenia, że w migracji ludności z lat 1737–1739 wzięło udział od trzech do pięciu tysięcy Raców. I jeśli przyjąć, że w tym okresie serbska populacja liczyła na rdzennych dla siebie terytoriach od 80 000 do 100 000 osób¹⁰⁶, to ubytek ludzi, powstały w wyniku migracji, nie był na tyle duży, aby zachwiać mapą etniczno-konfesyjną tych ziem. Niewątpliwie jednak przybyli do monarchii habsburskiej Serbowie zwiększyli odsetek ludności południowosłowiańskiej w tym państwie.

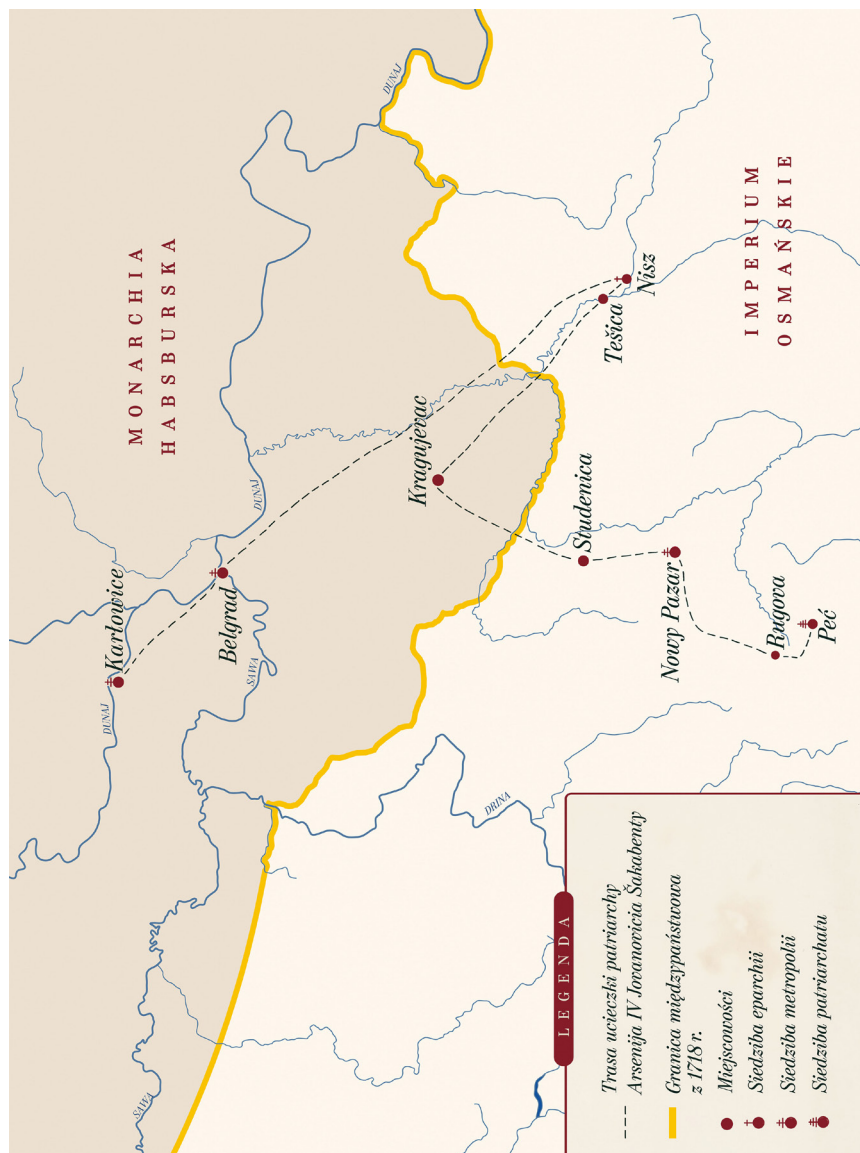
¹⁰² Do grona tych dziejopisarzy należy zaliczyć przede wszystkim: Mitę Kosticia, Radimilę Tričković oraz Slavka Gavrilovicia.

¹⁰³ Zupełnie odwrotna sytuacja niż w przypadku badaczy, zajmujących się Wielkim Exodusem Serbów z przełomu 1689 i 1690 r. Cf. przypis nr 53 w tym rozdziale.

¹⁰⁴ *Kosovo i Metohija u srpskoj istoriji*, ed. R. Samardžić et al., Beograd 1989, s. 162.

¹⁰⁵ W XVIII w. przeciętna serbska rodzina na wsi liczyła 8 osób, natomiast w mieście – 6 osób. Podają za: K. Kazer, *Porodica i srodstvo na Balkanu. Analiza jedne kulture koja nestaje*, Beograd 2002, s. 120–123. Przeciętna zaś rodzina żołnierza *krajiške milicije* to 2,06 osoby – podają za: S. Gavrilović, *O naseljavanju srpske...*, s. 256.

¹⁰⁶ Prezentowane szacunki podają za Olgą Zirojević. Vide: eadem, *Srbija pod turskom vlašću (1459–1804)*, Beograd 2007, s. 252.



Mapa 5. Trasa ucieczki patriarchy Arsenija IV Jovanovicia Šakabenty z Peci do Karłowic (1737 r.)

Źródło: opracowanie Weronika Szychowska, Piotr Krężel

4. Wielkie plany serbskiego patriarchy¹⁰⁷

4.1. Polityczne

Arsenije IV Jovanović Šakabenta w trakcie swojego pobytu w Wiedniu¹⁰⁸, podczas którego prowadził z rakuskimi władzami wojskowymi pertraktacje na temat warunków dalszego udziału Serbów w wojnie przeciwko Imperium Osmańskiemu, prawdopodobnie również skonstruował swój dziewięciopunktowy program polityczny. Jego tekst najpewniej powstał między jesienią 1737 r. a wiosną 1738 r.¹⁰⁹ W historiografii (szczególnie południowosłowiańskiej)

¹⁰⁷ Niektóre wątki, koncepcje oraz ustalenia z tego podrozdziału zostały wykorzystane do skonstruowania następujących artykułów: P. Kręzel, *Memorandum Arsenija IV Jovanovicia Šakabenty (1737/1738)*, [in:] *Die Welt der Slaven. Sammelbände/Sborniki*, vol. LX, Wiesbaden 2016, s. 148–154; i d e m, *The Political Ambitions of Serbian Patriarch Arsenije IV Jovanović Šakabenta*, „Studia Ceranea. Journal of the Waldemar Ceran Research Centre for the History and Culture of the Mediterranean Area and South-East Europe” 9, 2019, s. 575–591.

¹⁰⁸ Serbski patriarcha w stolicy monarchii habsburskiej przebywał od 16 XII 1737 r. do 7 VI 1738 r.

¹⁰⁹ W tym miejscu należy nadmienić, że przytaczany w zasadniczej części narracji dokument nie został opatrzony datą wydania. Z tego też powodu w literaturze przedmiotu istnieje wiele hipotez, co do czasu jego powstania. Według Slavka Gavrilovicia – historyka, który wydał i opatrzył tytułem analizowany dokument – żądania serbskiego patriarchy wobec władz rakuskich, ujęte w kilka punktów, miały powstać jeszcze przed wybuchem wojny austriacko-tureckiej. Przedstawicielom monarchii habsburskiej miał je zaprezentować archimandryta Vasilije, w Belgradzie na początku 1737 r. Przypuszczenia serbskiego historyka pozostają jednak w sprzeczności z informacjami, podanymi przez eparchę aradzkiego, Isaiję Antonovicia. Duchowny ten, w liście z 2 II 1737 r. do ówczesnego metropolity karłowickiego, Vićentija Popovicia stwierdził, że archimandryta Vasilije przedstawił jedynie ustnie „kilka błagalnych punktów”, które zostały przez austriackich pisarzy zanotowane, a następnie – przełożone na łacinę. Relacja Antonovicia z przebiegu spotkania Vasilija z przedstawicielami cesarza wydaje się bardziej prawdopodobna niż stawiana przez Gavrilovicia hipoteza. Trudno sobie bowiem wyobrazić, aby wysłannik patriarchy wiozł ze sobą, przez terytorium Imperium Osmańskiego, dokument, który był wyraźnie antyturecki. Ewentualne przechwycenie przez Turków *Memorandum* wiązałoby się nie tylko z poważnymi konsekwencjami dla samego Arsenija IV, ale również dla całego serbskiego etnosu.

Ciągłe otwartą kwestią w dyskursie historiograficznym pozostaje również pisarz/kancelarzysa, który mógł napisać w języku włoskim ten tekst. Z uwagi na konstrukcję zdań oraz użyte słowa, z pewnością nie był nim *native speaker*. Spośród najbliższego grona współpracowników patriarchy jedynie *protosindel* Partenije Pavlović posługiwał się językiem mieszkańców Półwyspu Apenińskiego. Prawdopodobnie z włoskim systemem językowym zaznajomił się podczas swojego pobytu w monasterze Savina w Czarnogórze, który w tym czasie pozostawał pod dużym wpływem kultury włoskiej. Nie ulega również wątpliwości, że Partenije Pavlović przebywał z Arsenijem IV Jovanoviciem Šakabentą w Wiedniu. Fakt ten wzmacnia więc hipotezę, że tekst *Memorandum* powstał na przełomie lat 1737 i 1738. Cf. ASANUK, MPB, syg. 1737/64; ASANUB, syg. 7070; *Avtobiografija Partenija*

dokument ten funkcjonuje pod nazwą *Memorandum Arsenija IV Jovanovicia Šakabenty*¹¹⁰.

Jednym z najważniejszych punktów *Memorandum* było to, aby ziemie, które zostały zdobyte w trakcie austriacko-tureckiego konfliktu, posiadały pewien rodzaj autonomii w obrębie monarchii habsburskiej. Domagano się zatem gwarancji wolności wyznania oraz całkowitej niezależności dla administracji Serbskiej Cerkwi Prawosławnej. Mając na uwadze powyższe kwestie, patriarcha Arsenije IV Jovanović Šakabenta zażądał od cesarza Karola VI potwierdzenia przywilejów, wydanych dla *gens Rasciana* przez Leopolda I (1640–1705) w latach 1690–1695¹¹¹. Na podstawie tych dokumentów patriarsze miała zostać przyznana pełna duchowna jurysdykcja w „Serbii, Albanii, Bułgarii, Bośni, Hercegowinie i innych prowincjach” (art. 1)¹¹².

Inny artykuł prawosławnego hierarchy dotyczył serbskich ziem, zdobytych w czasie wojny przez Austriaków. Arsenije IV nie chciał, aby były one postrzegane jako nowo zdobyte (wł. *neoaqvistiche*), jak to miało miejsce wcześniej, w przypadku Sławonii, Sremu, Banatu i *Militärkommandatur des Königreichs Serbien*. Terytoria te były bowiem zarządzane przez *Hofkammer*, *Hofkriegsrat* bądź administrację węgierską. Patriarcha w swoim piśmie wnioskował, aby obszarami serbskimi zarządzała oddzielna instytucja – Najwyższy Sąd Królewski (wł. *Supremo Tribunale Regio*). Miał on posiadać siedzibę w serbskiej stolicy¹¹³, a w jego skład mieli wchodzić jedynie Racowie (wł. *composto di membri Nazionali*). Sąd ten miał być również nadrzędny względem nowo powstałych lokalnych magistratów i dykasterii (wł. *loro Magistrati, e Dicasteg Nazionali, dipendenti dal' subd[elegat]o Tribunale*). Według Arsenija IV Jovanovicia Šakabenty, *Supremo*

Pavlovića episkopa posvećenja, „Srpski Sion”, vol. XV (1905) s. 14–15, 17–19, 396–399, 430–432, 493–495, 526–528, 553–556; J. Langer, *Nord-Albaniens...*, s. 239–304; S. Gavrilović, *Srpski nacionalni program patrijarha Arsenija IV Jovanovića Šakabente iz 1736–37. godine.*, „Zbornik Matice Srpske za Istoriju”, vol. XLIV (1991), s. 39–48; *Znamenita dokumenta za istoriju srpskog naroda 1538–1918*, ed. V. Gavrilović, D. Mikavica, G. Vasin, Novi Sad 2007, s. 53–56.

¹¹⁰ *Memorandum Arsenija IV Jovanovicia Šakabenty* zostało przełożone z osiemnastowiecznego języka włoskiego na język polski przez autora publikacji, vide: aneks nr 1 – teksty źródłowe.

¹¹¹ Więcej informacji o tzw. przywilejach Leopolda I dla ludności serbskiej, żyjącej na terenie monarchii habsburskiej vide: S. Simeonović - Čokić, *Srpske privilegije*, [in:] *Vojvodina II. Od Velike Seobe (1690) do Temišvarskog Sabora (1790)*, Novi Sad 1940, s. 48–85; *Srpske privilegije od 1690 do 1792*, ed. M. Kostić, J. Radonić, Beograd 1950, s. 19–45; D. Davidov, *Srpske privilegije carskog doma habzburskog*, Novi Sad 1994, s. 89–102; P. Kręzel, *Analiza językoznawcza przywilejów Leopolda I z 1690 r.*, [in:] *Die Welt der Slaven. Sammelbände/Sborniki*, vol. XLVI (2012), s. 143–147.

¹¹² S. Gavrilović, *op. cit.*, s. 42–43.

¹¹³ Nie uszczegółowiono, które miasto miałoby pełnić tę funkcję.

Tribunale Regio powinien także być niezawisły i posiadać pełnię uprawnień w zakresie prawa cywilnego i karnego. Poza tym w Wiedniu miała znajdować się również oddzielna serbska kancelaria „na kształt tych, które posiadają Węgry, Czechy i Transylwania” (art. 3)¹¹⁴.

W tekście *Memorandum* nie wyjaśniono *explicite*, które ziemie miałyby podlegać nowopowstałym instytucjom. Nie wiadomo, czy patriarcha miał na myśli tylko te terytoria, które weszłyby w orbitę państwa Habsburgów po zakończonej wojnie z Turcją, czy może również te, które już przed 1737 r. stanowiły część monarchii habsburskiej (np. Wojskowa Komendantura Królestwa Serbii). Najprawdopodobniej Arsenije IV wyszedł z założenia, że jego niejasno zdefiniowane żądania wobec Karola VI można będzie później doprecyzować, w zależności od sytuacji na bałkańskim *theatrum belli*.

W *Memorandum Arsenija IV Jovanovicia Šakabenty* autonomia serbskich ziem była rozumiana dość szeroko, szczególnie w kwestii podatkowej i wojskowej. Zwierzchnik Serbskiej Cerkwi Prawosławnej żądał od cesarza, aby podatki były zbierane w precyzyjnie określonym czasie, tak, aby nazbyt nie obciążały serbskiego etnosu. Ponadto dążył do tego, aby ich zbieraniem zajmowali się „doświadczeni urzędnicy iliro-serbskiego narodu” (art. 7)¹¹⁵. Pozyskane zaś obciążenia fiskalne serbscy urzędnicy mieliby przekazać „w ręce tych, którzy zgodnie z cesarskim zarządzeniem będą w określonym miejscu do tego wyznaczeni” (art. 7)¹¹⁶.

Arsenije IV, w swoich żądaniach wobec Karola VI, zwrócił również uwagę na kwestie wojskowe. Postulował stworzenie „kilku pułków [składających się – P.K.] z przedstawicieli tego narodu, regularnych oddziałów, które będą służyły Cesarzowi” (art. 9)¹¹⁷. Jednostki te miały być podporządkowane jedynie serbskim oficerom. Cudzoziemcy (głównie Niemcy) mogli być natomiast włączeni do tych jednostek, jedynie na zaproszenie przedstawicieli serbskiego etnosu. Natomiast w czasie pokoju żołnierze z tych pułków powinni się cieszyć „takimi samymi przywilejami i prawami, co inne oddziały cesarskiej milicji” (art. 9)¹¹⁸. Podczas wojny mieliby także otrzymywać żołd i prowiant z cesarskich dochodów. Dostojnik Serbskiej Cerkwi Prawosławnej w swoim *Memorandum* dopuszczał możliwość stacjonowania na rdzennych ziemiach Raców niemieckiego garnizonu, choć jednocześnie zaznaczył, że nie powinien on „mieszać się w ani jedną cywilną rzecz tudzież sprawę tego narodu” (art. 6)¹¹⁹.

¹¹⁴ S. Gavrilović, *op. cit.*, s. 43.

¹¹⁵ *Ibidem*, s. 43–44.

¹¹⁶ *Loc. cit.*

¹¹⁷ *Ibidem*, s. 44.

¹¹⁸ *Loc. cit.*

¹¹⁹ *Ibidem*, s. 43.

Według patriarchy, w monarchii habsburskiej powinna również zostać uznana serbska szlachta z:

wszelkimi swobodami i przywilejami, które przynależą różnym tytułom, takim jak palatyni (ci, którzy mają w posiadaniu wieś, majątki oraz wolne posiadłości), baronowie i inni (art. 8)¹²⁰.

Dogłębniej analizując ten punkt patriarchalnego *Memorandum*, można dojść do wniosku, że Arsenije IV był słabo zorientowany w realiach monarchii habsburskiej. Przede wszystkim, jest to widoczne w uszczegółowieniu pojęcia „palatyn”¹²¹. Dla niego bowiem termin ten oznaczał jednego z przedstawicieli szlachty. W rzeczywistości był to jednak urzędnik państwowy. Według prawa z 1458 r. (*Articuli pronuntiati de officio palatinatus*)¹²², węgierski palatyn (*palatinus regni Hungariae*) miał szereg istotnych uprawnień. Za szczególnie ważne należy uznać prawo do zarządzania krajem w okresie *interregnum*, możliwość pośredniczenia pomiędzy władcą a węgierską szlachtą (komitatami) podczas ewentualnych sporów, a także możliwość sprawowania władzy sądowniczej, jak i zastępowania władcy w czasie jego nieobecności (*locum tenes*)¹²³. Przypuszcza się, że właśnie z powodu bardzo szerokiego zakresu prerogatyw cesarz Karol VI od 1732 r. do końca swojego życia nikogo nie mianował na ten urząd. Do tradycji powoływania palatynów Korony św. Stefana powróciła dopiero Maria Teresa w 1741 r. Dość długi wakat na tym stanowisku wykorzystał knez Atanasije Rašković, który od początku 1738 r. zaczął sobie uzurpować godność palatyna, z tą tylko różnicą, że doprecyzował obszar swojego urzędowania. Uznał się bowiem jedynie za palatyna serbskiego (*palatinus von Rassien in den Alten Wallachey*). Patriarcha Arsenije IV zaakceptował taki stan rzeczy i do końca lat 30. XVIII w. terminem tym określał kneza Serbów. Należy także zauważyć, że w niektórych dokumentach, wydanych w okresie wojny austriacko-tureckiej przez Nadworną Radę Wojenną w Wiedniu, Rašković był również nazywany palatynem¹²⁴. Sam zaś zainteresowany przestał rościć sobie prawo

¹²⁰ *Ibidem*, s. 44. Artykuł 8 *Memorandum* należy uznać za dość enigmatyczny. Nie wiadomo, kogo Arsenije IV zaliczał do przedstawicieli serbskiej szlachty. Czyżby chodziło mu o rodowych knezów? W tekście tego dokumentu patriarcha nie zawarł jednak uszczegółowienia.

¹²¹ Niektórzy serbscy historycy uważają, że Arsenije IV specjalnie wprowadził w tym punkcie *Memorandum* kwestię związaną z „palatynem”. Chciał bowiem w ten sposób wysondować stosunek habsburskiego monarchy do ewentualnego wyznaczenia „serbskiego palatyna”. Więcej na ten temat *vide*: S. G a v r i l o v i ć, *Srem od kraja XVII...*, s. 270.

¹²² Artykuły te obowiązywały na obszarze Korony św. Stefana do 1848 r.

¹²³ I. B a r i n y a y, *Palatini regni Hungariae*, Tyrnaviae 1753, s. 203–208; M. H o r v á t h, *Statistica regni Hungariae et partium eidem adnexarum*, Posonii 1802, s. 249.

¹²⁴ *Podaci o Srbiji u protokolima...*, s. 312.

do tej godności, gdy rakuskie władze wojskowe zgodziły się przyznać mu stopień pułkownika¹²⁵.

Serbski patriarcha w swoim *Memorandum* podnosi również problem szkolnictwa i szeroko rozumianej edukacji Raców. Domagał się bowiem, aby było:

możliwe utrzymanie publicznych szkół oraz uniwersytetów, w których będą wykładane różnego rodzaju nauki, filozofia, teologia, prawo, *etc.* Dbając o ich [Serbów – P.K.] język, niech będzie dozwolone im, a także innym, drukowanie książek w swoim, jak i innych językach (art. 5)¹²⁶.

Wydaje się zatem, że kwestia edukacji była istotna dla Arsenija IV. Nie wiadomo jednak, co kierowało patriarchą, że podniósł ten problem w swoim *Memorandum*. Czyżby miał ambicję stworzenia serbskiego systemu szkolnictwa, poczynawszy od szkół elementarnych, a skończywszy na uniwersytetach? Być może, chciał wychować wyedukowaną elitę etnosu serbskiego? W tym miejscu niewiadomych jest znacznie więcej. Z opracowań historycznych, poświęconych dziejom wspólnoty serbskiej w pierwszej połowie XVIII stulecia, wyraźnie jednak wynika, że edukacja była najbardziej zaniedbaną częścią działalności tego hierarchy cerkiewnego¹²⁷.

Podsumowując powyższe rozważania wypada stwierdzić, iż niektóre koncepcje z analizowanego *Memorandum*, jak chociażby utworzenie *Supremo Tribunale Regio* czy też serbskiej kancelarii w Wiedniu, nie zostały w następnych latach porzucone przez patriarchę. Ich reminiscencje były widoczne w zachowanych dokumentach (szczególnie w piśmie z 4 V 1741 r.) z obrad cerkiewno-ludowej deputacji, odbywającej naradę w Wiedniu. Członkowie tej serbskiej komisji poszli nawet krok dalej niż sam Arsenije IV. Chcieli bowiem, aby Najwyższy Sąd Królewski, działający w monarchii habsburskiej, stosował prawo „swoich pradawnych carów i królów”¹²⁸, a więc prawodawstwo średniowiecznego państwa serbskiego (*sic!*). Nie powinien zatem dziwić fakt, że projekt ten nie znalazł uznania wśród austriackich urzędników.

¹²⁵ J. Langer, *Nord-Albaniens...*, s. 276.

¹²⁶ S. Gavrilović, *Srpski nacionalni program...*, s. 43.

¹²⁷ R. Grujić, *Srpske škole (od 1718–1739 g.)*, Beograd 1908, s. 121–184; N. Gavrilović, *Školstvo kod Srba i Habsburškoj Monarhiji*, [in:] *Istorija srpskog naroda. Srbi u XVIII v.*, vol. IV–2, Beograd 1994, s. 350–362.

¹²⁸ Cerkiewno-ludowa deputacja obradowała w Wiedniu w maju 1741 r. Posiedzeniem kierował patriarcha Arsenije IV Jovanović Šakabenta. Komisja ta zebrała się w stolicy państwa rakuskiego, aby uregulować kwestie prawne, związane z egzystencją *gens Rasciana* w monarchii habsburskiej na początku panowania Marii Teresy (1717–1780). Problem serbskiej kancelarii w Wiedniu był omawiany w punkcie 5. porządku obrad. Natomiast kwestia *Supremo Tribunale Regio* – w punkcie 15. Więcej na ten temat *vide*: D. Ruvarac, *Narodni sabor od 1744. Prilog za istoriju srpskih sabora*, „Srpski Sion”, vol. XIII (1903), s. 526–530.

Sam zaś patriarcha, skonstruowawszy swoje żądania wobec władz habsburskich, potwierdził, iż charakterystyczna dla osmańskiego świata koncepcja *etnarchii* była ciągle żywa w mentalności przywódcy osiemnastowiecznych Serbów¹²⁹. Arsenije IV Jovanović Šakabenta zaprezentował się bowiem nie tyle jako zwierzchnik Serbskiej Cerkwi Prawosławnej, ile – świecki i polityczny przywódca Raców, który dbał przede wszystkim o ich ziemskie sprawy, a nie duchowe potrzeby. Ponadto hierarcha ten okazał się ambitnym politykiem, który potrafił wykorzystać nadarzającą się okazję (wojna austriacko-turecka), aby przedstawić serbskie postulaty rakuskiemu władcy. W tym miejscu warto jednak zauważyć, że na przełomie lat 1737 i 1738 Arsenije IV jeszcze dobrze nie orientował się w meandrach politycznej rzeczywistości państwa Habsburgów i zapewne dlatego w tekście *Memorandum* pojawiło się kilka nieścisłości. Poza tym należy wyraźnie zaznaczyć, że choć program polityczny serbskiego hierarchy stanowił ciekawy koncept, to jego pełna realizacja była niemożliwa do urzeczywistnienia. Karol VI nigdy nie dopuściłby do wyodrębnienia na rubieżach swojego państwa autonomicznego bytu politycznego, który w przyszłości mógłby zagrozić integralności jego monarchii.

W tym miejscu warto również odnotować, że do dziś nie została odnaleziona żadna pisemna wzmianka, pokazująca, że którakolwiek z centralnych kancelarii w Wiedniu analizowała *Memorandum Arsenija IV Jovanovicia Šakabenty*. Oczywiście, milczenie źródeł nie jest dowodem na to, że dokument nie dotarł do stolicy monarchii habsburskiej i nie był tam dyskutowany. Może to jednak sugerować, że Rakusi nie przywiązywali do tego tekstu nazbyt dużej wagi – tak, jak współcześnie prezentuje tę kwestię serbskie dziejopisarstwo.

Ponadto nie jest również jasne, dlaczego dokument adresowany do cesarza Karola VI został zdeponowany w Węgierskim Archiwum Państwowym w Budapeszcie¹³⁰. Zachowane do dzisiaj źródła, poświadczające relacje między Arseni-

¹²⁹ Zjawisko *etnarchii* było charakterystyczne dla niemuzułmańskich wspólnot, żyjących w Imperium Osmańskim. Etnosy te były zgrupowane w autonomiczne *millety*, a ich najwyższy zwierzchnik (w realiach prawosławnych – patriarcha) był uznany przez władze tureckie za *etnarchę*. O koncepcji *etnarchii* w serbskiej przestrzeni kulturowej więcej *vide*: D. G i l, *Prawosławie. Historia. Naród. Miejsce kultury duchowej w serbskiej tradycji i współczesności*, Kraków 2005, s. 77; e a d e m, *Serbscy etnarchowie jako kodyfikatorzy tradycji kulturowej*, [in:] *U spomen na Borivoja Marinkovica. Zbornik Filozofskog Fakulteta*, ed. N. G r d i n i ć, S. T o m i n, N. V a r n i c a, Novi Sad 2014, s. 132–139; I. L i s - W i e l g o s z, *O trwałości znaczeń. Siedemnastowieczna literatura serbska w służbie tradycji*, Poznań 2013, s. 34–35; e a d e m, *Władza i rodowód. O wizerunku władcy w staroserbskiej literaturze*, „Poznańskie Studia Slawistyczne”, vol. V (2013), s. 177–178; e a d e m, *Władza turecka i strategie jej opisu w piśmiennictwie staroserbskim (na przykładzie krótkich form literackich – zapisów)*, „Balcanica Posnaniensia. Acta et studia”, vol. XXI (2014), s. 40–41.

¹³⁰ Magyar Nemzeti Levéltár Budapest, Ungarn und Siebenbürgen, syg. A-108 – podaje za: S. G a v r i l o v i ć, *Srpski nacionalni program...*, s. 40.

jem IV a rakuską nawą polityczną, znajdują się jedynie w Belgradzie, Karłowicach bądź w Wiedniu. Poza analizowanym wyżej programem politycznym serbskiego hierarchy, węgierskie archiwum nie posiada w swych zbiorach innego dokumentu o podobnej treści. Za bardzo mało prawdopodobne należy także uznać przesłanie patriarchszego *Memorandum* kanałami węgierskiej administracji, co mogłoby tłumaczyć jego obecność w kolekcji *Magyar Nemzeti Levéltár*. Wiadomo przecież, że Serbowie nie darzyli nadmierną estymą Madziarów¹³¹, a zatem nie powierzyliby im pośrednictwa w tak ważnych pertraktacjach z Karolem VI. Kwestia ta ciągle pozostaje więc otwarta i bez wątpienia wymaga pogłębionych studiów.

4.2. Wojskowe

Kwestie związane z wojskiem również nie pozostawały poza orbitą zainteresowań serbskiego patriarchy. Jeszcze w czasie pobytu w Wiedniu zabiegał o utworzenie serbskiej jednostki wojskowej. Pomysł ten w zasadniczej części był ekscerptem z *Memorandum* i dotyczył utworzenia pułku składającego się z Serbów (art. 9). Należy zauważyć, że choć plany polityczne tego hierarchy nie znalazły zbyt wielu orędowników na dworze państwa Habsburgów, to *Hofkriegsrat* 4 V 1738 r. wyraził zgodę na utworzenie oddziału składającego się z 2 000 Raców¹³². Na jego czele nie stanął jednak ktoś *ex Nazione Illirico Rasciana* – tak, jak sobie życzył tego Arsenije IV – lecz wyznaczony przez austriackich wojskowych pułkownik Robert Joseph Graf de la Cerda de Villalonga (?–1750)¹³³. Projekt utworzenia serbskiego pułku nie zakończył się jednak sukcesem. Zostało to spowodowane w znacznej mierze przez samego pułkownika de la Cerde, który nie posiadał żadnych umiejętności organizacyjnych ani dowódczych. Nie potrafił przekonać do siebie Serbów, którzy z dużą nieufnością podchodzili do obcego oficera. A nade wszystko roztrwonił 1 800 forintów, które na ten cel przekazał mu Arsenije IV¹³⁴.

Patriarcha z Wiednia do Belgradu powrócił 7 VI 1738 r. Z prowadzonych przez niego notatek można się dowiedzieć, że od razu przeprowadził rekonesans w sprawach wojskowych *Militärkommandatur des Königreichs Serbien*.

¹³¹ W dużej mierze był to rezultat antagonizmów etniczno-religijnych, które zostały spotęgowane na początku XVIII stulecia, w czasie antyhabsburskiego powstania Franciszka II Rakocznego (1676–1735). Więcej na ten temat *vide*: P. T i b o r, *Diplomatska aktivnost Ferencak Rakocija II*, „Istraživanja”, vol. XV (2004), s. 155–169; P. K r e z e l, *Rola i udział Serbów w powstaniu Franciszka II Rakocznego*, [in:] *Vade Nobiscum*, vol. IV, Łódź 2010, s. 111–119. O stosunku Franciszka II Rakocznego do Serbów *vide*: i d e m, *Pamiętniki. Wyznania*, Warszawa 1988, *passim*.

¹³² KW, Protocol Expeditorem (dalej PE), fol. 1738/1245.

¹³³ J. L a n g e r, *Nord-Albaniens...*, s. 250–251.

¹³⁴ Cf. BSPB, syg. R 186; J. L a n g e r, *Nord-Albaniens...*, s. 272.

Zwierzchnik Serbskiej Cerkwi Prawosławnej liczył bowiem, że wojska habsburskie w połowie 1738 r. dość szybko zdobędą, utracone w poprzednim roku, twierdze Widyn oraz Nisz¹³⁵.

Mając to na względzie, Arsenije IV Jovanović Šakabenta postanowił osobiście zaangażować się w zorganizowanie serbskiego pułku, który miał przyjść w sukurs austriackim oddziałom na bałkańskim froncie. W ten sposób chciał pokazać, jak bardzo serbskiemu etnosowi zależało na wsparciu wojsk Karola VI. Wydarzenia, które towarzyszyły realizacji tego celu można częściowo zrekonstruować na podstawie notatek patriarchy, jak i jego osobistego *defteru*¹³⁶. Z tego materiału można się także dowiedzieć, że już 21 VI 1738 r. spotkał się z dziesięcioma najbardziej wpływowymi przywódcami serbskich rodów. Do takowych zaliczali się m.in. Hadži Jovan Leskovčanin, Radosav Prokupac, Stefan Brvenički, Boško Tetovski, Stanoje Zvečanski, Milutin Dugopoljski, Ilija Saktijanović, Stanko Radojkov, Nikola Vukasović i Miljko Jakovljević. Głównym celem tego spotkania było nakłonienie zwierzchników rodów do zwerbowania odpowiedniej liczby rekrutów, którzy mieliby utworzyć nowy serbski pułk. W rezultacie podjętych działań, patriarcha postanowił wyasygnować odpowiednie środki. 22 VI tego samego roku zwierzchnik Serbskiej Cerkwi Prawosławnej zanotował, że przekazał:

Stankovi Radojkovi 15 dukatów, aby udał się do Sremu i zorganizował mężczyzn;
Kapitanowi Hadži Jovanowi 15 dukatów na pozyskanie [dosł. przekupienie – P.K.]
ludzi do pułku¹³⁷.

Gromadzenie ludzi do serbskich oddziałów (ser. *čet*), które następnie miały utworzyć pułk, przebiegało dość sprawnie. W lipcu 1738 r. patriarcha zanotował, że:

[w miejscowości – P.K.] Pależ zebrało się 200 mężczyzn. Na ich czele stoją kapitan Vidovski, kapitan Radasov oraz Stanko. Do Palanki przybyło 300 ludzi, dowodzi nimi kapitan Hadži Jovan. 24 lipca przekazałem mu 30 florenów¹³⁸.

Przypuszcza się, że podstawowym zadaniem, jakie Arsenije IV wyznaczył tym oddziałom, było pozyskanie informacji o rozlokowaniu sił tureckich na rdzennych

¹³⁵ Tak jednak się nie stało, gdyż armia rakuska udała się na wschód, w celu zdobycia Orszowy. Cf. V. A k s a n, *Ottoman Wars (1700–1870). An Empire Besieged*, New York 2007, s. 112–113.

¹³⁶ *Defter* (tur. *defter* – zeszyt, brulion) był to rejestr przychodów i wydatków konkretnej osoby bądź instytucji. W przestrzeni południowosłowiańskiej dokument ten nazywano również *tefterem*.

¹³⁷ BSPB, sygn. R 186.

¹³⁸ *Ibidem*.

ziemiach *gens Rasciana* (Raszka). Oczekiwał bowiem, że po deblokadzie Orszowy wojska habsburskie skierują się w stronę Widynia i Niszu, a wtedy będą potrzebowały aktualnych wiadomości o rozlokowaniu armii osmańskiej. Przewidywania te okazały się jednak po raz kolejny mylne, gdyż po zdobyciu Orszowy siły rakuskie wycofały się na tereny Wojskowej Komendantury Królestwa Serbii. W połowie sierpnia 1738 r. austriacy dowódcy zdecydowali się natomiast zakończyć działania militarne w tym roku¹³⁹.

Arsenije IV Jovanović Šakabenta, dostrzegając, że jego działania w zakresie tworzenia nowego pułku nie były efektywne, postanowił, że od drugiej połowy 1738 r. pełną kontrolę nad serbskimi sprawami wojskowymi przejmie jego szwagier, *knez* Atanasije Rašković, który cieszył się dużym autorytetem wśród Serbów¹⁴⁰.

Krewnemu patriarchy udało się zjednoczyć we wrześniu i październiku 1738 r. poszczególne oddziały Raców, tworząc jednostkę wojskową, funkcjonującą w źródłach proveniencji habsburskiej jako „Albańczycy i Klimenci”¹⁴¹. Niestety, dość fragmentaryczny materiał źródłowy nie pozwala na precyzyjne ustalenie liczby żołnierzy, którzy wchodziłi w skład tej formacji. Pułkownik Robert de la Cerda, w notatce sporządzonej dla *Hofkriegsrat*, twierdził, że jednostka Raškovicia była bardzo mała i składała się z nie więcej niż 150 mężczyzn¹⁴². Z kolei Arsenije IV, w liście do cesarza Karola VI z 6 IX 1738 r., informował o „wielkim serbskim oddziale”, liczącym ponad 800 ludzi. Spostrzeżenia pułkownika de la Cerdy można odrzucić, gdyż wojskowy ten nie miał dobrego rozeznania w kwestii oddziałów Raców. Poza tym, z uwagi na wcześniejsze niepowodzenia w tworzeniu pułku, wykazywał dużą awersję do Serbów, co zapewne miało też wpływ na kształtowanie ich pejoratywnego obrazu wśród wiedeńskich kręgów wojskowych. Z drugiej jednak strony, liczba podana przez patriarchę też nie musiała oddawać rzeczywistego rozmiaru „serbskiego oddziału”. Duchowny ten od samego bowiem początku swoich kontaktów z Wiedniem przedstawiał Raców w jak najlepszym świetle. Starał się także przekonać ówczesną „nawę polityczną” państwa rakuskiego, że Serbowie byli jej największym i najwierniejszym sojusznikiem w konflikcie z Imperium Osmańskim¹⁴³. Należy jednak zauważyć, że liczba żołnierzy w jednostce dowodzonej przez *kneza* Raškovicia musiała być znacząca, gdyż pod koniec 1738 r. austriacka administracja wojskowa Belgradu

¹³⁹ V. A k s a n, *op. cit.*, s. 113–114.

¹⁴⁰ ASANUK, MPB, syg. 1741/74.

¹⁴¹ *Podaci o Srbiji u protokolima...*, s. 325.

¹⁴² J. L a n g e r, *Nord-Albaniens...*, s. 251–252.

¹⁴³ Lj. S t o j a n o v i ć, *Stari srpski...*, vol. II (nr 2784), s. 121.

podjęła decyzję o jej podzieleniu, obawiając się nadmiernej koncentracji uzbrojonych Serbów w dorzeczu Sawy i Dunaju. Większość żołnierzy została włączona do oddziałów milicji pogranicza, dowodzonych przez Vuka Isakovicia¹⁴⁴. Mieli oni bronić południowych granic monarchii habsburskiej przed ewentualnymi zaczepnymi atakami ze strony Turków.

Pod koniec 1739 r., a więc już po zakończeniu wojny austriacko-tureckiej, w źródłach została potwierdzona liczba 355 serbskich żołnierzy, którzy pozostawali na terenie monarchii habsburskiej. Ze spisu, wykonanego przez Aleksandra Raškovicia, syna Atanasija, można się dowiedzieć, że Racowie byli zgrupowani w ośmiu oddziałach (*vide*: tabela 3).

Tabela 3. Oddziały serbskiej milicji (stan z końca 1739 r.)

Dowódca oddziału	Piechota	Jazda	Razem
Pułkownik Atanasije Rašković	0	67	67
Kapitan Milko Jakovljević	33	0	33
Kapitan Radosav Kostić	47	0	47
Kapitan Ilija Saktijanović	29	0	29
Kapitan Stefan Nedeljković	29	0	29
Kapitan Nika Dikić	28	0	28
Kapitan Vita Đoka (Gyoka)	0	56	56
Kapitan Deda (Gyonowicz)	0	66	66
Razem	166	189	355

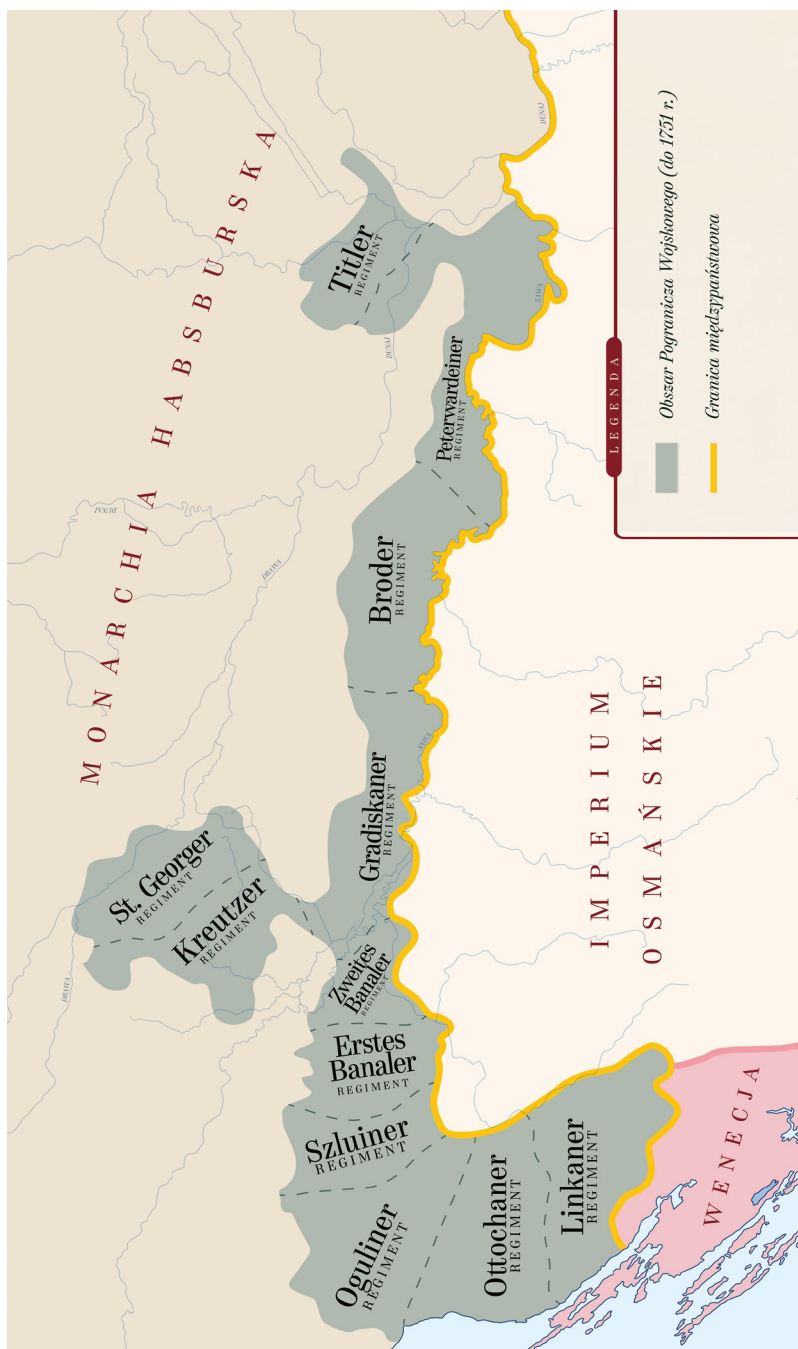
Źródło: ASANUK, MPB, syg. 1741/75; N. Perović, *op. cit.*, s. 132–133

W tym miejscu należy zauważyć, że oddziały te były jednorodne, tzn. składały się albo z jazdy, albo z piechoty. Dominującą rolę w tej grupie odgrywał jednak Atanasije Rašković. Z dokumentów zdeponowanych w Bibliotece Serbskiego Patriarchatu wyraźnie wynika, że wszyscy kapitanowie, z wyłączeniem Đoki i Dedy¹⁴⁵, podlegali serbskiemu *knezowi*¹⁴⁶. On zaś, za zasługi dla państwa rakuskiego, 15 III 1739 r. został wyróżniony stopniem pułkownika.

¹⁴⁴ *Podaci o Srbiji u protokolima...*, s. 325.

¹⁴⁵ Đoka oraz Deda nie podlegali bezpośrednio Raškovićowi, gdyż byli katolikami. *Vide*: S. Gavrilović, *O naseljavanju srpske milicije i Klimentata u Sremsu 1732–1742*, „Istorijski Časopis”, vol. IX–X (1960), s. 254.

¹⁴⁶ BSPB, syg. R 186.



Mapa 6. Pogranicze Wojskowe (do 1751 r.)

Źródło: opracowanie Weronika Szychowska, Piotr Kręzel

Kiedy *Hofkriegsrat* podjął decyzję o poszerzeniu Pogranicza Wojskowego o tereny od Raczy do Zemuna – o co, skądinąd, patriarcha bardzo zabiegał – wzmiankowanych 355 żołnierzy, wraz ze swoimi rodzinami, otrzymało nie tylko status wolnych chłopów-żołnierzy, ale także – nadziały ziemi wokół Sremskiej Mitrovicy. Takie działania władz habsburskich miały, z jednej strony, zabezpieczyć południowe granice monarchii, z drugiej zaś – skłonić Serbów do osiadłego trybu życia. Wśród osób kierujących austriacką nawą polityczną panowało bowiem powszechne przekonanie, że jeśli większość przedstawicieli *gens Rasciana* będzie wiodło półkoczowniczy tryb życia, to mogą oni stanowić poważne zagrożenie dla miru na południowych rubieżach ziem Korony św. Stefana¹⁴⁷.

Reasumując rozważania na temat planów wojskowych Arsenija IV należy stwierdzić, że i na tym polu nie odniósł on większych sukcesów. Mało tego – dowiódł, że jego przewidywania były mylne, zarówno w kwestii ruchów wojsk habsburskich, jak i możliwości stworzenia „wielkiego pułku Serbów”. Za trafną decyzję serbskiego patriarchy należy jedynie uznać tę, która dotyczyła przekazania misji utworzenia serbskiego pułku swojemu szwagrowi, *knezowi* Atanasijemu Raškovićowi.

4.3. Cerkiewne

Na początku 1738 r. Arsenije IV Jovanović Šakabenta z dużym optymizmem patrzył na przyszłe losy serbskiego kościoła. Dostrzegał bowiem ogromną szansę na konsolidację Autokefalicznej Cerkwi Serbskiej, która dotąd, w rezultacie wojen i traktatów je kończących, była podzielona na patriarchat w Peci oraz metropolię belgradzko-karłowicką. Oczywiście, zauważał różne zagrożenia, szczególnie te, płynące ze strony Osmanów. Wydawało mu się jednak, że ostateczny wynik wojny zneutralizuje tureckie niebezpieczeństwo¹⁴⁸.

Mając na względzie kwestię zjednoczenia cerkwi, patriarcha uważał, że cała serbska ekumena żyjąca w monarchii habsburskiej musi zachować jedność. Poszczególni zaś eparchowie powinni oddalić wszelkie wewnętrzne animozje. Dał temu wyraz w liście z dnia 15 V 1738 r., skierowanym do eparchy budzkiego, Vasilija Dimitrijevicia, w którym zwracał uwagę na konieczność zwołania „w święto Apostołów Piotra i Pawła (29 VI – P.K.)” powszechnego *saboru* w Belgradzie¹⁴⁹. Według Arsenija IV, takie zgromadzenie hierarchów cerkiewnych,

¹⁴⁷ Cf. M. Kostić, *Ustanak Srba...*, s. 226–233; S. Gavrilović, *O naseljavanju srpske...*, s. 249–258.

¹⁴⁸ Cf. BSPB, syg. R 186; N. Perović, *op. cit.*, s. 122–123.

¹⁴⁹ Cf. MSPC, ORG, syg. A/927; A/957; N. Perović, *op. cit.*, s. 123.

jak i przedstawicieli serbskiego etnosu, pokazałoby jedność całej prawosławnej wspólnoty przebywającym wówczas w Belgradzie austriackim dowódcą, takim jak książę Franciszek Stefan Lotaryński czy feldmarszałek Joseph Lothar von Königsegg-Rothenfels (1673–1751)¹⁵⁰. Arsenije IV zakładał, że głównym celem *saboru* powinno być omówienie kwestii związanych z przyszłością serbskiej cerkwi. Patriarsze szczególnie zależało na przedstawieniu projektu nowego podziału administracyjnego Serbskiej Cerkwi Prawosławnej. Wydaje się, że w ten sposób chciał przeprowadzić rekonesans oraz dowiedzieć się, jaka będzie reakcja na jego plan, tak ze strony hierarchów, jak i przedstawicieli władz rakuskich. Nie było mu to jednak dane, gdyż *sabor* się nie odbył. Hierarchowie metropolii belgradzko-karłowickiej nie przybyli bowiem do miasta u ujścia Sawy do Dunaju. Jedynie dwóch władków usprawiedliwiło swoją absencję 29 VI 1738 r. w Belgradzie. Pierwszym z nich był Nikola Dimitrijević, eparcha temeszwarski, który nie mógł przybyć z Temeszwaru z powodu epidemii dżumy. Miasto to, jak i cały Banat, było objęte kwarantanną i nikt bez specjalnego zezwolenia nie mógł opuszczać tego regionu¹⁵¹. Drugim zaś dostojnikiem cerkiewnym, który uzasadnił swoją nieobecność, był władca gornjokarlovački, Danilo Ljubotina¹⁵². W tym czasie był już bardzo chory i nie mógł pokonać kilkusetkilometrowej drogi, dzielącej Plaški¹⁵³ od Belgradu. Nie są natomiast znane powody niestawienia się innych eparchów. Z całego grona władków Arsenijowi IV największy zawód sprawił eparcha baczki, Visarion Pavlović, którego dotąd uważał za jednego z największych sojuszników. W okresie, w którym patriarcha organizował spotkanie wyższego prawosławnego duchowieństwa z księciem Franciszkiem Stefanem Lotaryńskim i Lotharem Königsegg-Rothenfelsem, władca Pavlović przebywał w Wiedniu, gdzie spiskował przeciwko Arsenijowi IV. Domagał się bowiem umniejszenia jego majątku jako metropolity belgradzko-karłowickiego o znaczącą posiadłość w miejscowości Dalj.

Postawa cerkiewnych hierarchów była niewątpliwie dużym zaskoczeniem dla Arsenija IV. Po raz pierwszy bowiem w swej karierze spotkał go tak duży afront ze strony eparchów. W liście do Vasilija Dimitrijevicia z nieskrywanym rozgory-

¹⁵⁰ Feldmarszałek Joseph Lothar von Königsegg-Rothenfels (1673–1751) w latach 1736–1738 pełnił funkcję przewodniczącego Nadwornej Rady Wojennej (*Hofkriegsratspräsident*). Vide: O. Regle, *Der österreichische Hofkriegsrat (1556–1848)*, Wien 1949, s. 76.

¹⁵¹ R. Grujić, *Borbe s Turcima u Banatu 1738 i 1739*, „Glasnik Istoriskog Društva u Novom Sadu”, vol. III (1930), s. 106–109.

¹⁵² Danilo Ljubotina zmarł 29 I 1739 r. Więcej vide: N. Perović, *Danilo Ljubotina, episkop karlovačko-primorski*, [in:] *Srpski Biografski Rečnik*, vol. V, Novi Sad 2011, s. 716–717.

¹⁵³ W latach 30. XVIII w. siedziba eparchii gornjokarlovačkiej znajdowała się w monasterze w miejscowości Plaški (Gorska Hrvatska).

zeniem napisał, że dostrzega „wielką niezgodę między nami wszystkimi, która w końcu doprowadzi nas do zguby”¹⁵⁴.

Należy zauważyć, że było to pierwsze, choć nie ostatnie, niepowodzenie serbskiego patriarchy w zwoływaniu eparchów na *sabor*, na którym miały zostać omówione istotne dla całego etnosu kwestie. Zapewne też dlatego w liście, datowanym na 14 VIII 1740 r., do władcy aradzkiego, Isaija Antonovicia, Arsenije IV w dość mocnych słowach wyraził swoją dezaprobatę wobec działań eparchów („całe trzy lata już Was proszę, abyśmy się spotkali i nie mogę się tego doprosić”)¹⁵⁵. Działania władcy metropolii belgradzko-karłowickiej były dla niego niezrozumiałe, dlatego też doradzał im wzięcie przykładu z serbskich dostojników cerkiewnych żyjących w Imperium Osmańskim, których miała charakteryzować większa odpowiedzialność za losy Serbów. We wspomnianym wyżej liście z 14 VIII 1740 r. napisał, że:

dobrze byłoby, aby Bracia [eparchowie – P.K.] poszli w ślady tych serbskich hierarchów, którzy żyją jeszcze pod mahometańskim jarzmem, ale mają zdecydowanie większe zrozumienie jedności niż Wy tutaj [w monarchii habsburskiej – P.K.], żyjący w wolnym państwie i posiadający przywileje¹⁵⁶.

Konflikt z częścią episkopatu, nienajlepsza sytuacja finansowa metropolii belgradzko-karłowickiej, a także brak perspektyw na ogólną poprawę sytuacji, doprowadziły Arsenija IV Jovanovicia Šakabentę do sytuacji krytycznej. Był to na tyle poważny stan, że patriarcha rozważał nawet ustąpienie z pełnionej funkcji. W liście do eparchy budzkiego, Vasilija Dimitrijevia, którego w tym czasie zaliczał do nielicznego grona swoich przyjaciół, napisał, że:

jeśli Bracia [eparchowie – P.K.], szacowny kler oraz sławny lud [serbski – P.K.] nie chcą nas za duchowego przywódcę, to i my nie będziemy się sprzeciwiać. Będziemy jednak służyć Jego Cesarskiej Wysokości do końca swojego życia. Poprosimy go także, aby ofiarował nam jakiś dom, gdzie będziemy żyć w spokoju nikomu nie wadząc. Widzimy jednakże, że jesteśmy bliżej śmierci niż życia¹⁵⁷.

Patriarszy plan zespolenia dwóch części Serbskiej Cerkwi Prawosławnej już w roku 1738 nasuwa wiele wątpliwości co do możliwości jego realizacji. Ponadto powstaje szereg pytań na temat rozeznania Arsenija IV w sprawach

¹⁵⁴ ASANUB, KIZ, syg. 1948.

¹⁵⁵ Univerzitetska Biblioteka u Beogradu [dalej: UBB], Arhivska Zbirka Odeljenja Retkosti [dalej: AZOR], syg. 2487.

¹⁵⁶ *Ibidem*.

¹⁵⁷ ASANUB, KIZ, syg. 1950.

międzynarodowych oraz wewnątrz-cerkiewnych. Hierarcha ten nie mógł być przecież pewien, że władze rakuskie, po zakończonej wojnie z Turcją, pozwolą na egzystowanie Kościoła prawosławnego w randze patriarchatu, a ta byłaby przecież najbardziej adekwatna dla skonsolidowanej cerkwi¹⁵⁸. Zabiegi, mające ukazać przedstawicielom Habsburgów jedność wspólnoty prawosławnej, również nie zakończyły się sukcesem. Wręcz przeciwnie, pokazały, że Arsenije IV nie cieszył się niekwestionowanym autorytetem wśród wyższego serbskiego duchowieństwa z obszaru monarchii habsburskiej. Już w pierwszych miesiącach swego funkcjonowania w strukturach metropolii belgradzko-karłowickiej patriarcha zdał sobie sprawę, że jego pozycja nie była tak silna, jak w patriarchacie w Peci. Był to też dla niego sygnał, że w swoich przyszłych kalkulacjach politycznych powinien, o wiele bardziej niż w poprzednich latach, brać pod uwagę ambicje poszczególnych eparchów. W przeciwnym bowiem razie musiałby się liczyć z możliwością kolejnej prestiżowej porażki, jak to miało miejsce w przypadku nieudolnie zwoływanego do Belgradu *saboru* w czerwcu 1738 r.

5. Koniec złudzeń

Arsenije IV Jovanović Šakabenta, mimo wielu nieudanych przedsięwzięć w pierwszych latach wojny, nie przestawał uważnie śledzić poczynąń serbskiej milicji na obszarze Wojskowej Komendantury Królestwa Serbii. Był zatem bardzo dobrze poinformowany o sytuacji na tym obszarze. Pozyskaną wiedzę starał się na bieżąco przekazywać austriackim dowódcom, dzięki czemu wielokrotnie otrzymywał listy z Wiednia, w których przedstawiciele *Hofkriegsrat* dziękowali mu za pomoc w prowadzeniu działań militarnych¹⁵⁹.

Z bogatej korespondencji serbskiego patriarchy, szczególnie z eparchą budzkim, Vasilijem Dimitrijeviem, wyraźnie wynika, że w jego ocenie „okres wojny powoli się kończył”¹⁶⁰. Rzecz jasna, pod koniec 1738 r. Arsenije IV nie mógł być pewien, jaki będzie ostateczny rezultat wojny. Przezornie jednak podjął decyzję o przemieszczeniu najcenniejszych rzeczy z metropolitarnej rezy-

¹⁵⁸ Te obawy nie były bezpodstawne, gdyż jeszcze w przywilejach Leopolda I dla wspólnoty serbskiej (1690–1695) Habsburgowie dopuszczali możliwość utworzenia na terenie swego arcykatolickiego państwa co najwyżej arcybiskupstwa. Cf. *Srpske privilegije od 1690 do 1792*, ed. M. K o s t i ć, J. R a d o n i ć, Beograd 1950, s. 19–45; D. D a v i d o v, *Srpske privilegije carskog doma habzburškog*, Novi Sad, 1994, 89–102.

¹⁵⁹ ASANUK, MPA, syg. 1739/570.

¹⁶⁰ Nie są znane dokładne przesłanki, które skłoniły Arsenija IV do takiej konstatacji. *Vide*: ASANUK, MPA, syg. 1739/610.

dencji w Belgradzie do bezpiecznego miejsca. W tym czasie za takowe uważał Budę. W czterech skrzyniach, przetransportowanych do tego miasta, znajdowały się oryginały serbskich przywilejów wydanych przez Leopolda I, dokumenty zezwalające na ustanowienie arcybiskupstwa serbskiego w monarchii habsburskiej oraz szczegółowe inwentarze majątków, należących do Serbskiej Cerkwi Prawosławnej. W Budzie dokumenty te znajdowały się pod opieką władzy Vasilija Dimitrijevicia oraz dwóch serbskich mieszczan – Orestija Radišicia i Stojana Radojkovicia¹⁶¹.

Należy jednak zauważyć, że na przełomie lat 1738 i 1739 przewiezienie do Budy większości ruchomego majątku serbskiej cerkwi było niemożliwe ze względu na szerzącą się w Belgradzie oraz jego okolicach epidemię dżumy. Rakuskie władze wojskowe wydały decyzję o ograniczeniu transportu na obszarze Sremu oraz Baczki. Uniemożliwiło więc to serbskiemu duchowieństwu wywiezienie z Belgradu, wynajętymi łodziami, co bardziej wartościowych przedmiotów. Taki stan rzeczy trwał w zasadzie do końca lipca 1739 r.

Dżuma, szerząca się po obu stronach Dunaju oraz Sawy, miała duży wpływ na stan liczebny austriackiego wojska, ale także na oddziały serbskiej milicji. Według szacunków wykonanych przez Stevana Ivanicia, w latach 1738–1739 w wyniku tej zarazy zmarło od 15 do 17% przebywających w Belgradzie żołnierzy¹⁶². Była to na tyle duża liczba, że ówczesni zarządcy tego miasta rozkazali żołnierzom opuszczenie belgradzkich koszarów. Załogę twierdzy w Belgradzie ograniczono do absolutnego minimum. Ponadto wokół miasta wyznaczono kordon sanitarny, który miał na celu ograniczyć rozprzestrzenianie się tej choroby¹⁶³.

Czarna śmierć nie była jedynym problemem, który trapił rakuskie wojsko. Niemały wpływ na jego skuteczność miała również duża rotacja dowódców. W czasie trwania wojny austriacko-tureckiej z naczelnego kierownictwa armii został usunięty Friedrich Heinrich von Seckendorff. Jego miejsce zajął Joseph Lothar von Königsegg-Rothenfels, który charakteryzował się dużą ostrożnością w prowadzeniu działań militarnych. To z kolei nie podobało się Karolowi VI, który na początku 1739 r. postanowił go odwołać i jednocześnie powierzyć faktyczne dowództwo nad wojskiem swojemu dotąd niezbyt wprawionemu w bojach zięciowi – Franciszkowi Stefanowi Lotaryńskiemu. Mąż Marii Teresy nie chciał jednak brać

¹⁶¹ ASANUB, KIZ, syg. 1950.

¹⁶² Podane przez Stevana Ivanicia szacunki mają charakter zbiorczy. Nie dowiemy się zatem z nich, ilu dokładnie południowosłowiańskich żołnierzy z oddziałów serbskiej milicji zginęło w wyniku dżumy. Vide: i d e m, *Borba protiv kuge u Srbiji za vreme austrijske vladavine (1717–1740)*, [in:] *Prilozi za istoriju zdravstvene kulture Jugoslavije i Balkanskog poluostrova*, vol. V, Beograd 1937, s. 17–42.

¹⁶³ S. Gavrilović, *Srem od kraja XVII...*, s. 248–252.

bezpośredniej odpowiedzialności za działania militarne na froncie i pod pretekstem choroby powrócił do Wiednia. Tymczasowo obowiązek dowodzenia musiał ponownie objąć von Königsegg-Rothenfels. Cesarz nie krył swego wielkiego niezadowolenia, zarówno z decyzji zięcia, jak i ponownego objęcia dowództwa przez von Königsegg-Rothenfelsa. Nie miał jednak innego wyboru. Lista potencjalnych kandydatów do funkcji głównodowodzącego armią bardzo się skurczyła. Ostatecznie, po zasięgnięciu opinii Nadwornej Rady Wojennej, wybrał do tej funkcji feldmarszałka Georga Olivera Wallisa¹⁶⁴, który był doświadczonym żołnierzem i dowódcą. Wallis walczył pod wodzą Eugeniusza Sabaudzkiego (1663–1736) w bitwie pod Zentą w 1697 r. Uczestniczył także w kampanii bałkańskiej z lat 1717–1718 (w bitwie pod Petrovaradinem, Temeszwarem i podczas oblężenia Belgradu). W pierwszych miesiącach wojny, którą monarchia habsburska rozpoczęła w 1737 r., Wallis był jednym z trzech najważniejszych dowódców. Na początku 1738 r. został jednak odsunięty od dowodzenia, gdyż kwestionował rozkazy, które przychodziły z Wiednia. Wallis generalnie uchodził za człowieka trudnego w relacjach interpersonalnych, apodyktycznego oraz impulsywnego. Nie ulega jednak wątpliwości, że jeśli Karol VI chciał mieć „nowego Eugeniusza Sabaudzkiego” na bałkańskim *theatrum belli*, to feldmarszałek Wallis był najlepszym, choć wydaje się, że i jedynym kandydatem¹⁶⁵.

W lipcu 1739 r. nowy głównodowodzący objął pełną kontrolę nad armią austriacką. W tym czasie docierały do niego informacje od zwiadowców (głównie południowosłowiańskich), że w kierunku Belgradu maszerują wojska wielkiego wezyra Ivaza Mehmeda Paszy¹⁶⁶. Georg Oliver Wallis nie chciał dopuścić do oblężenia miasta leżącego u ujścia Sawy do Dunaju. Postanowił zatem skonfrontować się z Osmanami możliwie jak najdalej od Belgradu. Do starcia między armiami doszło 22 VII 1739 r. w miejscowości Grocka, która była oddalona o ok. 35 km na południowy wschód od Belgradu¹⁶⁷. Pozycja wojsk rakuskich była bardzo niekorzystna. Większość z nich znalazła się w wąwozie, mając tylko jedną drogę odwrotu. Turcy zaś z pobliskich wzniesień kontrolowali całą sytuację. Z relacji naocznego świadka, szkockiego arystokraty Johna Lindsaya lorda Crawforda (1702–1749), wynika, że już

¹⁶⁴ W. C o x e, *History of the House of Austria*, vol. III, London 1893, s. 210.

¹⁶⁵ A. W h e a t c r o f t, *The Enemy at the Gate. Habsburgs, Ottomans and the Battle for Europe*, New York 2009, s. 240.

¹⁶⁶ Ivaz Mehmed Pasza (tur. Hacı İvaz Mehmed Paşa) – funkcję wielkiego wezyra Imperium Osmańskiego pełnił od 22 III 1739 r. Do tej godności został wybrany przez sułtana przede wszystkim ze względu na bardzo dobre rozeznanie w topografii Bałkanów. Wcześniej bowiem był seraskerem Widynia. *Vide*: R. T r i č k o v i ć, *Beogradski pašaluk 1687–1739*, Beograd 2013, s. 438–439.

¹⁶⁷ Serbska miejscowość Grocka w osiemnastowiecznych źródłach jest notowana jako *Grozka* bądź *Krotzka*.

po pierwszym porannym ataku Osmanów pole bitwy było usłane martwymi bądź umierającymi austriackimi żołnierzami¹⁶⁸. W tej fazie bitwy, według Lindsaya, serbski trzystuosobowy oddział, dowodzony przez Stanišę (*Stanietza*) Markovicia, miał dopuścić się zdrady i opuścić pole walki¹⁶⁹. Nie wiadomo jednak, jaki wpływ miał ten fakt na dalszy przebieg bitwy, która z godziny na godzinę stawała się coraz bardziej tragiczna dla Rakusów. Wieczorem, gdy ustały walki i rozpoczęto szacowanie strat, okazało się, że w bitwie zginęło 2 222 żołnierzy armii cesarskiej, a 2 492 odniosło rany. Było to więcej niż 10% całości wojsk Wallisa¹⁷⁰.

Po klęsce pod Grocką, wojska austriackie wycofały się za linię Dunaj–Sawa. Większość z nich stacjonowała w obozie w Sremie. Armia osmańska rozpoczęła zaś to, czego najbardziej obawiał się Wallis, czyli oblężenie Belgradu. Dodatkowo, na początku sierpnia 1739 r. nastąpiło połączenie oddziałów Ivaza Mehmeda Paszy z jednostkami, na czele których stał wali Bośni Hekimoğlu Ali Pasza (1689–1758)¹⁷¹.

Sytuacja, w jakiej znaleźli się Austriacy, była krytyczna. Z tego też względu, feldmarszałek Wallis, po uzyskaniu zgody od dworu wiedeńskiego, podjął decyzję o rozpoczęciu negocjacji pokojowych. Cesarza Karola VI reprezentował generał Wilhelm Reinhard von Neipperg (1684–1774)¹⁷². Poselstwem sułtana Mahmuda I oficjalnie kierował Ivaz Mehmed Pasza. Większość jednak rozmów prowadził Mektupçu Ragıp (1698–1763)¹⁷³, którego wspierał ówczesny francuski ambasador nad Bosforem, Louis Sauveur Villeneuve (ok. 1680–1745)¹⁷⁴. Do pierwszego spotkania delegacji doszło jeszcze pod koniec sierpnia 1739 r. Opracowywanie zaś tekstu traktatu rozpoczęło się na początku kolejnego miesiąca. 18 IX 1739 r.

¹⁶⁸ John Lindsaya (w oryginale: Lindsay) pozostawił bardzo wartościowe pamiętniki, które w 1753 r. zostały wydane przez Richarda Rolta (1724–1770). *Vide: Memoirs of the life of the late right honourable John Lindsay: Earl of Craufurd and Lindsay, lord Lindsay Of Glenesk, and Lord Lindsay of the Byers*, ed. R. Rolt, London 1753. O Szkotach (w tym i o osobie Johna Lindsaya), walczących w wojnie austriacko-tureckiej (1737–1739), szczegółowo pisał serbski historyk literatury brytyjskiej, Veselin Kostić. *Vide: i d e m, Britanija i Srbija: kontakti, veze i odnosi (1700–1860)*, Beograd 2014, s. 24–31, 407–409.

¹⁶⁹ O ewentualnej zdradzie Serbów podczas bitwy pod Grocką źródła innej proveniencji milczą. Natomiast Johan Lindsay w swoim pamiętniku wspominał o “treachery of the Rascians, whom Turks permitted to pass”. *Cf. Memoirs of the life...*, s. 181, 186.

¹⁷⁰ A. Wheatcroft, *op. cit.*, s. 242.

¹⁷¹ V. Aksan, *Ottoman Wars (1700–1870). An Empire Besieged*, New York 2007, s. 115.

¹⁷² A. Wheatcroft, *op. cit.*, s. 242.

¹⁷³ Mektupçu Ragıp (1698–1763) to późniejszy wielki wezyr Imperium Osmańskiego, Koca Mehmet Ragıp Pasza (w latach 1757–1763). Prowadzenie negocjacji pokojowych w Belgradzie było dla niego pierwszym tak poważnym zadaniem, jakie zostało mu wyznaczone. *Vide: Encyclopedia of the Ottoman Empire*, ed. G. Agoston, G. Masters, New York 2009, s. 411.

¹⁷⁴ O roli, jaką odegrał Louis Sauveur Villeneuve na kongresie pokojowym w Belgradzie, *vide: J. Béranger, Histoire de l'Empire des Habsbourg (1273–1918)*, s.l. 1991, s. 432–433.

(14 Djemazi-ul-akhir 1152 – według kalendarza muzułmańskiego) w Belgradzie nastąpiło uroczyste podpisanie porozumień pokojowych między przedstawicielami monarchii habsburskiej a reprezentantami Wysokiej Porty¹⁷⁵.

Choć nikt z przedstawicieli serbskiego etnosu nie brał udziału w negocjacjach kończących wojnę austriacko-turecką, to jednak poszczególne postanowienia traktatu z 18 IX 1739 r. były niezwykle istotne dla *gens Rasciana*. Wiele bowiem artykułów tego porozumienia bezpośrednio się odnosiło do terenów, które zamieszkiwali Serbowie¹⁷⁶.

Jednym z głównych postanowień podpisanego pokoju było wyznaczenie nowej granicy między państwem cesarza Karola VI a sułtana Mahmuda I. Zgodnie z treścią artykułu 3, linia graniczna pomiędzy imperiami została wyznaczona „na rzekach Dunaju i Sawie”¹⁷⁷. Granica zaś Serbii od strony Bośni pozostawała niezmienną „względem ustaleń traktatu pokojowego podpisanego w Karłowicach”¹⁷⁸. Stro-
na rakuska zobligowała się również do wycofania swoich wojsk „z zajętego przez nią w 1717 r. miasta Belgrad”¹⁷⁹. Ponadto miejscowość ta miała zostać zwrócona:

Imperium Osmańskiemu wraz ze starym miastem, zachowanymi, odnowionymi fragmentami starego miasta oraz wszelkimi fortyfikacjami nierozzerwalnie związanymi z tymże obszarem. Arsenale, prochownie, koszary oraz wszystkie inne budowle tegoż miasta, zarówno publiczne, jak i prywatne, będą należeć odtąd do Imperium Osmańskiego. Wszystkie inne nowe umocnienia, mury i bastiony, w które wyposażone jest miasto oraz twierdza wraz z ich portalami i przedmurzami, jak również pomniejsze forty zbudowane naprzeciwko Belgradu, na obu brzegach Dunaju i Sawy, zostaną rozebrane (art. 1)¹⁸⁰.

¹⁷⁵ Tekst austriacko-tureckiego traktatu pokojowego, podpisanego w Belgradzie 18 IX 1739 r., został przygotowany w trzech wariantach językowych: łacińskim, tureckim (doby osmańskiej) i francuskim. Dla potrzeb niniejszej publikacji został wykonany przez jej autora przekład na język polski całości traktatu pokojowego, na podstawie francuskiej wersji, pomieszczonej w: *Recueil d'actes internationaux de l'Empire Ottoman*, ed. G. Noradounghian, vol. I, Paris 1897, s. 243–253. Tekst traktatu, zawartego w wydawnictwie źródłowym *Recueil d'actes...*, stanowi uwspółcześioną pod względem językowym wersję pierwotnego wydania tego dokumentu, które znajduje się w pracy niemieckiego prawnika, Johanna Jacoba Mosera (1701–1785). Cf. idem, *Der belgradische Friedens-Schluss zwischen Ihro Römisch-Kayserrl Majestät und der Ottomannischen Pforte*, Jena 1740, s. 105–110. Tekst traktatu w języku polskim *vide*: aneks nr 1 – teksty źródłowe.

¹⁷⁶ J. Rychlík, *Mezi Vídni a Cařihradem. Utváření balkánských národů*, Praha 2009, s. 80.

¹⁷⁷ *Recueil d'actes...*, s. 245.

¹⁷⁸ Pokój w Karłowicach podpisano 26 I 1699 r. Więcej na temat karłowickich traktatów pokojowych *vide*: „Balcanica Posnaniensia. Acta et studia”, vol. XIII (2004) – numer *in extenso* poświęcony temu wydarzeniu.

¹⁷⁹ *Ibidem*, s. 244.

¹⁸⁰ *Loc. cit.*

Podobnie jak Belgrad, Wysokiej Porcie miało również zostać zwrócone miasto Šabac¹⁸¹. Było ono niezwykle istotne z uwagi na strategiczne położenie nad Sawą. Nade wszystko znajdowała się tam dobrze ufortyfikowana warownia.

Trzy pierwsze punkty analizowanego układu międzynarodowego oznaczały, że monarchia habsburska na rzecz Imperium Osmańskiego utraciła wszystkie rdzennie serbskie ziemie, a więc cały obszar Wojskowej Komendantury Królestwa Serbii, a także dwa istotne dla Serbów miasta, czyli Belgrad oraz Šabac¹⁸².

Nowa granica między skonfliktowanymi mocarstwami wymusiła również zmiany administracyjne w Serbskiej Cerkwi Prawosławnej. W obrębie bezpośredniej jurysdykcji patriarchatu w Peci znalazły się dwie nowe eparchie (belgradzka oraz valjevska). Przestała zaś istnieć metropolia belgradzko-karłowicka. Od końca 1739 r. najważniejszym centrum życia duchowego dla Serbów, żyjących w państwie rakuskim, były Karłowice, które stały się również siedzibą metropolii.

W kontekście sytuacji wspólnoty serbskiej po zakończeniu wojny, niezwykle ważny wydaje się również artykuł 8. traktatu pokojowego. Czytamy w nim, że:

wszyscy bojarzy (szlachta) lub inni, o niższym statusie Wołosi i Mołdawianie, bądź też inni członkowie Imperium Osmańskiego, jakiegokolwiek rangi i godności, którzy w czasie wojny wzięli stronę Cesarza Rzymskiego, w ramach stworzenia doskonałego pokoju i zapomnienia o przeszłości, jeśli chcą, będą mogli wrócić do domów, zatrzymać się tam oraz cieszyć się spokojem swoich domów, dóbr i gruntów, jak wszyscy pozostali. Zostanie również ogłoszona powszechna amnestia dla wszystkich podmiotów obu stron, które w czasie wojny wypowiedziały posłuszeństwo ich prawowitemu władcy, aby przejść na stronę przeciwną. Będą oni mogli wrócić do swoich dawnych domostw. Głównie mieszkańcy Serbii i Banatu, którzy w czasie wojny byli po stronie bądź to Cesarza Rzymskiego, bądź Osmańskiej Porty, będą uwolnieni od jakiegokolwiek kary utraty życia czy też mienia¹⁸³.

Strony układu międzynarodowego z 18 IX 1739 r. stwarzały możliwość powrotu ludności południowosłowiańskiej na tereny, które zamieszkiwała przed wojną. Ustalenie to było o wiele istotniejsze dla Turków niż Austriaków. W Imperium Osmańskim obawiano się bowiem, że większość zdobytych w tej wojnie ziem (np. obszary Wojskowej Komendantury Królestwa Serbii) pozostanie

¹⁸¹ Šabac (niem. *Schabatz*, tur. *Böğürdelen*) – miasto leżące nad Sawą, na zachód od Belgradu. Warunki przekazania tego miasta stronie osmańskiej regulował artykuł 2. traktatu pokojowego. *Vide: ibidem*, s. 245.

¹⁸² Habsburgowie oprócz ziem serbskich utracili tzw. Małą Wołoszczyznę czyli Oltenię, a także szereg istotnych fortec, jak np. Periszan (art. 4), Orszowa (art. 5). *Vide: ibidem*, s. 245–246.

¹⁸³ *Ibidem*, s. 247.

niezaludniona, gdyż znaczna część słowiańskiej populacji, obawiając się represji, wyemigruje na południowe rubieże monarchii habsburskiej. Niepokój Osmanów nie był bezzasadny. Po podpisaniu bowiem traktatu pokojowego w Karłowicach, z zajmowanych przez Osmanów terenów uciekło do państwa rakuskiego ok. 195 tys. Serbów, co spowodowało znaczne wyludnienie Kosowa i Metohiji¹⁸⁴. Wtedy to podjęto decyzję o przesiedleniu na te obszary ludności albańskiej. W 1739 r. sytuacja była jednak inna. Tereny *Militärkommandatur des Königreichs Serbien* były znacznie większe niż Kosowo i Metohija, tak więc wysiłek, jaki państwo osmańskie musiałoby podjąć, aby ponownie zaludnić ten obszar, byłby znacznie większy niż ten z przełomu XVII i XVIII w. Zdecydowano się zatem na ogłoszenie powszechnej amnestii dla zbuntowanej ludności. Ponadto układające się strony, chcąc zniwelować negatywne skutki wojny, postulowały, aby „wszyscy jeńcy zostali uwolnieni bez [płacenia – P.K.] okupu” (art. 6)¹⁸⁵ a „podług dawnego zwyczaju” miało to nastąpić „w ciągu dwóch miesięcy od daty [podpisania – P.K.] niniejszego traktatu” (art. 10)¹⁸⁶. Postanowienia te mogły zatem objąć przedstawicieli serbskiego etnosu, a szczególnie tych, którzy walcząc po stronie rakuskiej dostali się do tureckiej niewoli. Zgodnie z tymi ustaleniami, powinni zostać uwolnieni oraz mieć możliwość powrotu do swych domostw. A nade wszystko zarówno Austriacy, jak i Turcy zobowiązali się, że poza obszarami swej nowej jurydykcji nie będą:

w przyszłości zmuszać poddanych z drugiej strony granicy do aktów posłuszeństwa, zapłaty daniny tytułem przeszłych zobowiązań, ani też poddawać ich jakiegokolwiek formie upokarzania, jaką można by sobie wyobrazić (art. 14)¹⁸⁷.

Można by przypuszczać, że takie warunki traktatu pokojowego skłonią przebywających na terenie monarchii habsburskiej Serbów (a szczególnie ówczesną ich elitę – hierarchów cerkiewnych oraz przywódców wojskowych) do powrotu na rdzenne ziemie, czyli do Raszki, Starego Vlahu, Kosowa oraz Metohiji. Nic jednak bardziej mylnego. Większość przedstawicieli *gens Rasciana* uznała, że bezpieczniej będzie, jeśli pozostaną w państwie rakuskim. Obawiali się, że pomimo gwarancji traktatowych mogą zostać uznani za „buntujących się i niezadowolonych poddanych (art. 18)”¹⁸⁸ sułtana. Potwierdza to list Arsenija IV Jovanovicia Šakabenty do eparchy budzkiego, Vasilija Dimitrijevicia, datowany

¹⁸⁴ Cf. D. G i b a s - K r z a k, *op. cit.*, s. 25.

¹⁸⁵ *Recueil d'actes...*, s. 246.

¹⁸⁶ *Ibidem*, s. 247–248.

¹⁸⁷ *Ibidem*, s. 249–250.

¹⁸⁸ *Ibidem*, s. 251.

na 12 XII 1739 r. Patriarcha napisał w nim, że „dla nas nie ma już powrotu do świętej stolicy naszej [Peci – P.K.]. Tam na nas oraz naszych Braci [eparchów – P.K.] czekałaby tylko śmierć”¹⁸⁹.

Serbscy hierarchowie cerkiewni doskonale zdawali sobie sprawę, że ich jednoznaczne poparcie dla wojsk Karola VI, podczas zbrojnego konfliktu między Austrią a Turcją, zamknęło im drogę powrotną na tereny znajdujące się w obrębie bezpośredniej jurysdykcji patriarchatu w Peci. Dla władz tureckich byli bowiem zdrajcami, a swoimi działaniami dowiedli, nie pierwszy już raz, nielojalności Serbskiej Cerkwi Prawosławnej wobec Osmanów¹⁹⁰. Wysoka Porta uznała zatem, że należy cerkiew przykładnie ukarać. Nie ograniczyła się, jak dotychczas, do konfiskaty majątków (m.in. monasterów Studenica, Gračanica, Visoki Dečani), ale dodatkowo postanowiła upokorzyć serbskie duchowieństwo, powołując na tron patriarchy Greka. W XVIII w. relacje pomiędzy greckim a słowiańskim klerem były napięte. Głównym tego powodem była agresywna hellenizacja prawosławnych struktur cerkiewnych na Bałkanach, którą prowadził ekumeniczny patriarchat Konstantynopola¹⁹¹. Władze w Stambule bardzo dobrze wiedziały o tych grecko-słowiańskich animozjach i dlatego też w listopadzie 1739 r. postanowiły ogłosić nowym serbskim patriarchą Greka Ioannisa (1700–1793)¹⁹², który pochodził z bardzo wpływowej nad

¹⁸⁹ ASANUK, MPB, syg. 1739/657.

¹⁹⁰ Pierwsze, znaczące wystąpienie Raców przeciwko Imperium Osmańskiemu miało miejsce w 1689 r. Wtedy to serbski patriarcha, Arsenije III Crnojević oficjalnie poparł działania militarne Austriaków, które były skierowane przeciwko państwu tureckiemu. Na ten temat w południowosłowiańskiej humanistyce powstało wiele prac. Warto jednak zapoznać się z monografią: *Seoba u sporovima*, ed. Lj. A n d r i ć, Novi Sad 1991, w której Czytelnik odnajdzie podstawowe fakty dotyczące tego wydarzenia, jak i bogate wskazówki bibliograficzne.

¹⁹¹ Osiemnastowieczną politykę ekumenicznego patriarchatu Konstantynopola względem południowosłowiańskich struktur cerkiewnych bardzo dobrze ilustruje przykład arcybiskupstwa ochrydzkiego (obecnie w Macedonii). Szkodliwe decyzje poszczególnych patriarchów Konstantynopola ostatecznie doprowadziły do likwidacji arcybiskupstwa w 1767 r. Macedońska badaczka, Valentina Mironska-Hristovova w tych działaniach ekumenicznego patriarchatu doszukuje się nawet początków *Megali Idei* (gr. „Wielka Idea”) w bałkańskiej przestrzeni kulturowej. *Vide: e a d e m, Relaciite megu Visokata Porta i Ohridskata archiepiskopija vo 18 v. (pričini za približuvanje i oddeluvanje)*, „Slavia Meridionalis”, vol. XI (2011), s. 321–337.

¹⁹² Ioannis Karatzas, obejmując kanoniczną oraz faktyczną władzę nad patriarchatem w Peci, przyjął imię Joanikije III. Funkcję serbskiego patriarchy pełnił w latach 1739–1746. Okres wykonywania przez niego posługi patriarchalnej był bardzo źle oceniany przez współczesnych. Przypisywali mu bowiem liczne grabieże serbskich monasterów, jak i permanentny wyzysk serbskiego etnosu żyjącego w Imperium Osmańskim. Więcej na ten temat *vide: D. K a š i ć, Srpska crkva pod Turcima*, [in:] *Srpska Pravoslavna Crkva (1219–1969). Spomenica o 750-godišnjici autokefalnosti*, ed. R. Veselinović, Beograd 1969, s. 158–159; Đ. Slije p ĉ e v i ć, *Istorija srpske pravoslavne crkve*, vol. I, Beograd 1991, s. 359.

Bosforem, fanariockiej rodziny Karatzas¹⁹³. Dla Arsenija IV Jovanovicia Šakabenty wiadomość ta, z jednej strony, oznaczała definitywny koniec przewodzenia Serbom żyjącym w patriarchacie w Peci, z drugiej zaś – konieczność skoncentrowania się na problemach Raców zamieszkujących monarchię habsburską.

Austriacko-turecki traktat pokojowy, podpisany 18 IX 1739 r., był katastrofalny na wielu płaszczyznach dla monarchii habsburskiej. Nie bez powodu cesarz Karol VI, po zapoznaniu się z treścią poszczególnych artykułów tego dokumentu, miał powiedzieć: „Belgrad mnie zabił”¹⁹⁴. Oczywiście, wojna z lat 1737–1739 nie uśmierciła państwa Karola VI, a jedynie uszczupliła jego terytorium na południowo-wschodnich rubieżach. W tym miejscu należy jednakże zauważyć, iż serbskie ziemie (poza Belgradem)¹⁹⁵, które w tym konflikcie państwo rakuskie utraciło, już nigdy później nie znalazły się w obrębie dziedzictwa Habsburgów¹⁹⁶.

Wydaje się jednak, że o wiele większe straty Rakusi ponieśli na płaszczyźnie prestiżowej. Porażka Austrii w wojnie z Turcją była wyraźnym sygnałem, że jej pozycja na arenie międzynarodowej sukcesywnie słabła. Habsburska służba zagraniczna poniosła druzgocącą klęskę na kongresie pokojowym w Belgradzie. Na każdym kroku ustępowała bowiem dyplomacji tureckiej, wspieranej przez francuskiego ambasadora, Louisa Sauveura Villeneuvea. Pośrednim zresztą skutkiem wydarzenia z 18 IX 1739 r. było również zacieśnienie współpracy między Imperium Osmańskim a monarchią burbońską¹⁹⁷. Można się zatem zgodzić z warszawską badaczką, Zofią Zielińską, która oceniając rezultaty wojny z lat 1737–1739 skostatowała, że „kompromitacja zdolności bojowej Austrii oznaczała, że rolę głównego pretendenta do spadku po Turcji przejęła Rosja”¹⁹⁸. Warto może jednak dodać, że rosyjskie aspiracje nie obejmowały jedynie kwestii militarnych, ale również duchowe. Rosja bowiem coraz częściej odwoływała się do prawosławia, które ją łączyło z bałkańskimi etnosami¹⁹⁹. Od tego też momentu Serbowie, zarówno żyją-

¹⁹³ Na temat roli i znaczenia fanariotów w Imperium Osmańskim więcej *vide*: R. Clogg, *Historia Grecji nowożytnej*, trans. W. Gałaska, Warszawa 2006, s. 32–33.

¹⁹⁴ Cit. ex: Z. Góralski, *Maria Teresa*, Wrocław 1995, s. 38.

¹⁹⁵ Belgrad w latach 1789–1791 znajdował się pod kontrolą austriacką. Cf. F. Fejtő, *Józef II. Habsburg rewolucjonista*, trans. A. Kołodziej, Warszawa 1993, s. 316–318; T. Jacques, *Dictionary of Battles and Sieges. A Guide to 8 500 Battles from Antiquity through the Twenty-first Century*, vol. I, London 2007, s. 126–127.

¹⁹⁶ J. Black, *Europa XVIII w. 1700–1789*, trans. J. Mikos, Warszawa 1997, s. 353.

¹⁹⁷ E. Rostworowski, *Historia powszechna. Wiek XVIII*, Warszawa 2009, s. 324.

¹⁹⁸ Z. Zielińska, *Pryncypia rosyjskiej polityki zagranicznej w XVIII-wiecznej Europie (epoka popiotrowa)*, [in:] *Rzeczpospolita–Europa. XVI–XVIII w. Próba konfrontacji*, ed. M. Kopyński, W. Tygielski, Warszawa 1999, s. 205.

¹⁹⁹ O sukcesywnym upadku autorytetu Habsburgów na rzecz rosyjskich carów wśród bałkańskich ludów pisał również austriacki historyk, Karel Vocelka. Stwierdził on, że „Vertrauen in die

cy w Imperium Osmańskim, jak i zamieszkujący państwo rakuskie, coraz częściej spoglądali w kierunku „słodkiego rosyjskiego prawosławia”²⁰⁰. I to właśnie w monarchii Romanowów zaczęli pokładać coraz większą nadzieję na odzyskanie wolności oraz odbudowę państwa Nemanjiciów. Osiągnięcie tego celu we współpracy z monarchią habsburską stawało się coraz mniej realne.

Przedstawiciele serbskiego etnosu zakładali, że austriacko-turecki konflikt pozwoli im wyzwolić się spod jarzma tureckiego. Mając to na względzie, część z nich aktywnie się włączyła w działania militarne po stronie Karola VI. Jednak nieumiejętnie prowadzone przez habsburskich dowódców operacje wojskowe spowodowały konieczność sukcesywnego wycofywania się armii rakuskiej z ziem zamieszkiwanych przez *gens Rasciana*. Fakt ten spowodował, że kilka tysięcy Serbów, obawiających się zemsty Osmanów, opuściło swoje domostwa i wyemigrowało do monarchii habsburskiej. Wojna z lat 1737–1739 utrwaliła tylko rozbitcie Serbów na dwie grupy (tzw. „austriackich” i „tureckich”). Ten podział, wyznaczony przez międzypaństwową granicę biegnącą wzdłuż Sawy oraz Dunaju, w kolejnych latach tylko się pogłębiał.

Niewątpliwie na zaangażowaniu politycznym wiele utraciła, tak w wymiarze materialnym, jak i wizerunkowym, Serbska Cerkiew Prawosławna. Z jednej strony, część jej majątku została skonfiskowana, ustanowiono jej nowy podział administracyjny, z drugiej zaś – ucierpiał autorytet jej przywódcy. Wraz z przemieszczeniem się Arsenija IV Jovanovicia Šakabenty z Imperium Osmańskiego do monarchii habsburskiej nastąpiło również przesunięcie punktu ciężkości w życiu duchowym oraz politycznym Raców, z Peci do Karłowic. Sam zaś serbski patriarcha okazał się największym przegranym tej doby. Wszystkie skonceptualizowane przez niego plany nie zostały w zasadzie zrealizowane, a jego kalkulacje polityczne okazały się błędne. Przyszło mu za to zapłacić bardzo wysoką cenę. Nieodwracalnie utracił bowiem kontrolę nad patriarchatem w Peci, co dawało w przyszłości podstawę do kwestionowania używania przez niego tytułu patriarchy. Po zakończeniu zaś wojny, był on zmuszony do pozostania w obrębie państwa, którego zasady funkcjonowania, jak pokazały wydarzenia z lat 1737–1739, dopiero się uczył.

kaiserliche Politik ging 1739 verloren, und die Balkanvölker wandten sich politisch zunehmend dem Zaren zu, der als neue Schutzmacht auf dem Balkan auftrat“. *Vide: i d e m, Österreichische Geschichte 1699–1815. Glanz und Untergang der höfischen Welt*, Wien 2004, s. 162.

²⁰⁰ M. S z y m a ń s k a, *Poetyka mitologizowania w powieści Miloša Crnjanskiego Seobe*, [in:] *Obraz kapłana, wodza, króla w kulturach słowiańskich*, ed. T. D ą b e k - W i r g o w a, A. Z. M a k o w i e c k i, Warszawa 1998, s. 110.



Rozdział III

Serbowie w metropolii karłowickiej (1739–1748)

1. Obszar jurysdykcji metropolii karłowickiej

*P*o zakończeniu działań wojennych między Austrią i Turcją oraz po podpisaniu traktatu pokojowego w Belgradzie, Arsenije IV Jovanović Šakabenta nie miał innego wyjścia, jak tylko pozostać w monarchii habsburskiej. Jako hierarcha o najwyższej godności miał również prawo przejęcia zwierzchnictwa nad całością serbskich struktur cerkiewnych w państwie rakuskim. O ile w świetle tradycji chrześcijańskich Kościołów wschodnich nie budziło to żadnych wątpliwości, o tyle dla władz habsburskich nie było to już tak oczywiste. W oczach Wiednia, Arsenije IV był jedynie administratorem metropolii belgradzko-karłowickiej (karłowickiej – od 18 IX 1739 r.), który piastował tę funkcję jedynie *pro tempore*¹. Jego kompetencje ograniczały się więc do dbania o dobra bezpośrednio należące do metropolii. Bez cesarskiego potwierdzenia (dyplomu), Arsenije IV Jovanović Šakabenta nie mógł podejmować wiążących decyzji, dotyczących podległych mu struktur, ani też przewodniczyć cerkiewno-ludowemu zgromadzeniu (*saborowi*)².

¹ Arsenije IV Jovanović Šakabenta na tymczasowego administratora metropolii belgradzko-karłowickiej został wyznaczony przez Nadworną Radę Wojenną. *Vide*: decyzja *Hofkriegsrat* z dnia 10 IV 1738 r. – „notificatur, d[a]s ihm zu Ausfführung seines vorhabenes, mit seinem theils schon herüber getrettenen, theils annoch in Türkhey befind[lichen] Anhang wider den Erbfeind ausszurucken, oder La Cerdia die villa longa beygegeben, ihm Patriarchen aber zu seiner Subsistenz die von dem Metropolitnen aus Slavonien, Temesvar, und Servien genossenen Proventen, ad interim, beygelegt, auch die Jurisdiction in Ecclesiasticis et Spiritualibus über den, in Neoacquisticis befind[liches] Razi[schen] Clerum, pro Tempore, eingeräumt worden seye; annectendo, d[a]s man dise Leuthe bey Vöst sezenden Enden anwiderumb in die Posession ihrer Güter zu bringen, und bey fürwährenden Krieg denen jenigen, so zu würllichen militar Dinsten taug[lich] gleich denen kay. Gränizern die Verpfle-gung zu verschaffen, denen übrigen aber einige Grund Stücken in dissem oder jenem District zur Besorgung zuzutheillen bedacht seyn werde” – Kriegsarchiv Wien (dalej: KW), Protocol Registratur (dalej: Prot. Registr.), Bd. 699/1738, fol. 773–774.

² O istocie *saboru* w metropolii karłowickiej piszę w rozdziale I, w przypisie 81.

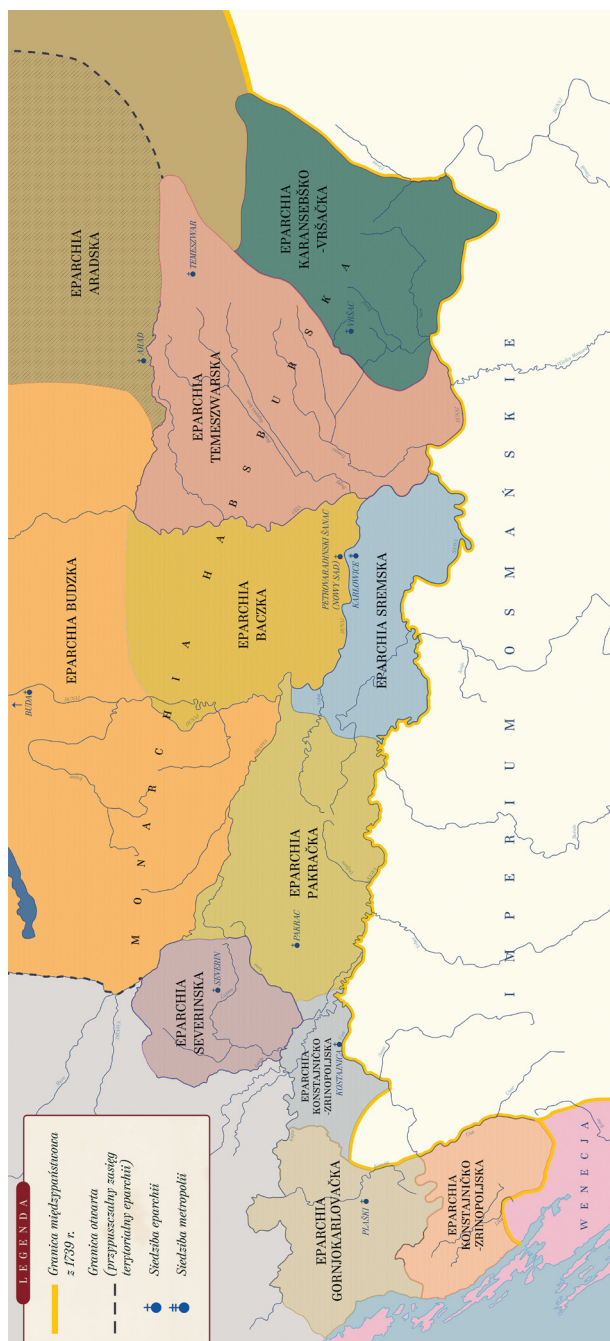
Pod koniec 1739 r. w metropolii karłowickiej, składającej się z dziesięciu eparchii³, istniał szereg palących problemów, które trzeba było jak najszybciej rozwiązać. Przede wszystkim, należało precyzyjnie ustalić nowe granice pomiędzy poszczególnymi jednostkami cerkiewnymi. Było to szczególnie istotne dla tych prawosławnych diecezji, które znajdowały się w południowym pasie metropolii. Poza tym, niektóre z eparchii nie miały władzy⁴, pozostawały więc w okresie sediswakancji. Brak zarządców spowodował, że sytuację tę bardzo szybko wykorzystał Kościół rzymskokatolicki, np. w eparchii kostajničko-zrinopoljskiej rozpoczął działania prozelickie. Ludności prawosławnej z tego regionu nakazał obchodzić chrześcijańskie święta zgodnie z kalendarzem gregoriańskim. Z kolei nad diecezją gornjokarłovačką władzę zaczął sobie usurpować tamtejszy greckokatolicki biskup Teofil Pašić⁵. Powyższe przykłady pokazują, że rozbudowana organizacja Serbskiej Cerkwi Prawosławnej na obszarze monarchii habsburskiej na przełomie lat 30. i 40. XVIII stulecia chwiała się w posadach.

Sytuacji również nie poprawiało kolegialne podejmowanie decyzji w metropolii karłowickiej. O ile w patriarchacie w Peci decydującą rolę odgrywał patriarcha, o tyle w strukturach cerkiewnych na terenie monarchii habsburskiej ostateczne rozstrzygnięcia podejmował synod bądź *sabor*. Z tego też względu karłowicki metropolita był pierwszym hierarchą, ale wśród równych sobie cerkiewnych dostojników. Dla Arsenija IV Jovanovicia Šakabenty taka pozycja była niewątpliwie degradująca, tym bardziej, że w początkowym okresie swojej bytności w metropolii belgradzko-karłowickiej (karłowickiej) był jedynie jej tymczasowym administratorem. Nade wszystkim, każdorazowo musiał się liczyć z wewnętrzną opozycją eparchów. Należy bowiem zaznaczyć, że Arsenije IV, przybywając do państwa rakuskiego, a następnie obejmując pieczę nad tamtejszymi strukturami cerkiewnymi (nawet jako czasowy administrator), złamał karierę wielu władcykom, którzy byli zmuszeni uznać jego pierwszeństwo i zrezygnować z ambicji objęcia najwyższego stanowiska w metropolii.

³ Po zakończonej wojnie austriacko-tureckiej metropolia karłowicka składała się z następujących eparchii: gornjokarłovačkiej, kostajničko-zrinopoljskiej, severinskiej, pakračkiej, baczkiej, karansebeško-vršačkiej, temeszwarskiej, aradzkiej, budzkiej oraz sremskiej. Obszar tej jednostki cerkiewnej rozciągał się od Górnych Węgier na północy, po Likę oraz Krbavę na południu. Należy jednak pamiętać, że osadnictwo serbskie na ogromnym obszarze metropolii karłowickiej nie było jednolite. Największe grupy Serbów żyły w eparchii pakračkiej, baczkiej, karansebeško-vršačkiej, temeszwarskiej oraz sremskiej. W eparchii budzkiej, największej pod względem terytorialnym, mieszkało najmniej przedstawicieli *gens Rasciana*. Diecezja ta posiadała również najmniejsze dochody. Cf. mapa nr 7 i schemat nr 2.

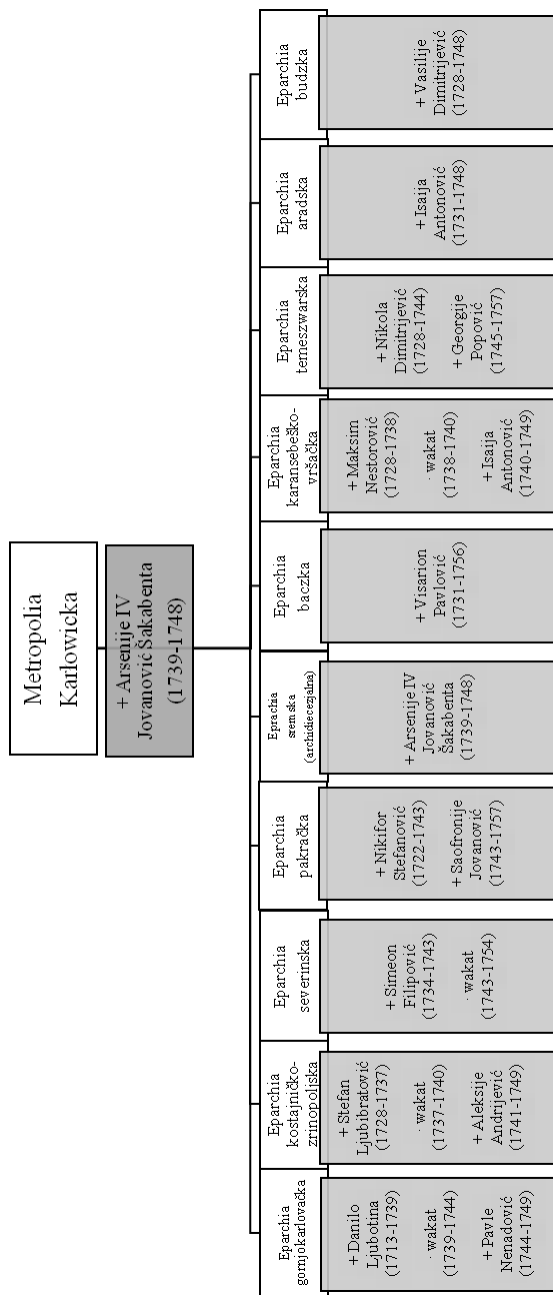
⁴ Po zakończonej wojnie austriacko-tureckiej w okresie sediswakancji pozostawały następujące eparchie: gornjokarłovačka, kostajničko-zrinopoljska, karansebeško-vršačka.

⁵ Cf. Arhiv Srpske Akademije Nauka i Umetnosti u Sremskim Karlovcima (dalej: ASANUK), Mitropoljsko-Patrijaršijski fond B (dalej: MPB), syg. 1741/14.



Mapa 7. Podział administracyjny Metropolii Karłowickiej (1739–1748)

Źródło: opracowanie Weronika Szychowska, Piotr Krężel



Schemat 2. Podział administracyjny metropolii karłowickiej z wyszczególnieniem zarządców eparchii (1739–1748)

Źródło: opracowanie własne

2. Walka o potwierdzenie przywilejów dla *gens Rasciana*

Sytuację monarchii habsburskiej, ale także i samych Serbów, 20 X 1740 r. skomplikowała śmierć cesarza Karola VI. Fakt ten zapoczątkował wieloletnią wojnę o sukcesję austriacką (1740–1748) oraz kilkuletnie zabiegi Raców o potwierdzenie przez następczynię tronu, Marię Teresę (1717–1780), tzw. serbskich przywilejów, wydanych przez Leopolda I w latach 1690–1695⁶.

Jak tylko informacja o śmierci rakuskiego władcy dotarła do Karłowic, Arsenije IV Jovanović Šakabenta postanowił, że musi się udać do Wiednia delegacją, która będzie się starać o konfirmację Leopoldowych przywilejów oraz o uregulowanie statusu prawnego Serbów w państwie Marii Teresy⁷. Przygotowania do „sławetnej wyprawy do Wiednia” (ser. *slavni pohod u Beč*) rozpoczęły się już w listopadzie 1740 r. Natomiast do stolicy monarchii habsburskiej patriarcha „z bożą pomocą” dotarł 13 II 1741 r. W delegacji, którą kierował, znaleźli się jego najbliżsi współpracownicy: generalny egzarcha Pavle Nenadović (1699–1768), osobisty sekretarz Jovan Križar (?) oraz kilku karłowickich mnichów. W tej grupie byli tłumacze języka niemieckiego oraz łacińskiego⁸. Do ich obowiązków, z jednej strony, należało dokonywanie przekładu postulatów, skonceptualizowanych przez patriarchę w języku cerkiewnosłowiańskim redakcji serbskiej, na języki, którymi posługiwała się ówczesna austriacka administracja, z drugiej zaś – tłumaczenie aktów wystawionych przez Rakusów na język zrozumiały dla Serbów. W tym miejscu należy zauważyć, że zasadę przekładu wszystkich dokumentów na język cerkiewnosłowiański wprowadził Arsenije IV. Poprzedni zwierzchnicy metropolii karłowickiej (belgradzko-karłowickiej) tego nie praktykowali, gdyż dobrze znali wykorzystywane w państwie rakuskim systemy językowe.

Delegacja, składająca się z wąskiego i zaufanego grona współpracowników Arsenija IV, wzbudzała niezadowolenie wśród władcyków metropolii. Potwierdza to list z 9 III 1741 r. eparchy baczkiego, Visarjona Pavlovicia do władcyki budzkiego, Vasilija Dimitrijevia, w którym stwierdzał, że:

⁶ Więcej informacji o tzw. przywilejach Leopolda I dla ludności serbskiej, żyjącej na terenie monarchii habsburskiej *vide*: S. Simeonović-Čokić, *Srpske privilegije*, [in:] *Vojvodina II. Od Velike Seobe (1690) do Temišvarskog Sabora (1790)*, Novi Sad 1940, s. 48–85; *Srpske privilegije od 1690 do 1792*, ed. M. Kostić, J. Radonić, Beograd 1950, s. 19–45; D. Davidov, *Srpske privilegije carskog doma habzburskog*, Novi Sad 1994, s. 89–102.

⁷ ASANUK, MPB, syg. 1740/14, 1740/64.

⁸ Biblioteka Srpske Patrijaršije u Beogradu (dalej: BSPB), syg. R 117; G. Vitković, *Spomenici iz budimskog i peštanskog arhiva*, vol. I, Beograd 1873, s. 279–282; D. Ruvarac, *Korespondencija patrijarha Arsenija Jovanovića (Šakabente) iz Beča od 7. februara do 5 maja 1741. godine*, „Srpski Sion”, vol. XVII (1907), s. 342–346.

wszystkie osoby [skupione – P.K.] przy patriarsze, to nowi ludzie, którzy nie są obeznani z tutejszymi zwyczajami, dlatego nie należy pokładać w nich nadmiernej nadziei⁹.

W dalszej części epistoły eparcha twierdził, że „bez nas” w Wiedniu serbska delegacja nic nie osiągnie. Zaproponował więc Dimitijeviciowi wspólną podróż do stolicy monarchii, a następnie – dołączenie do tamtejszych delegatów.

Należy zauważyć, że choć Arsenije IV nie chciał mieć w swojej delegacji ludzi, których nie darzył zaufaniem, to 18 II 1741 r. wysłał list do wszystkich eparchów metropolii karłowickiej, w którym prosił ich o oddelegowanie do Wiednia po „jednym duchownym i jednym świeckim”¹⁰. Jednocześnie zaznaczył, że delegaci mają przybyć oraz przebywać w stolicy państwa rakuskiego „na koszt” eparchii¹¹. Oznaczało to, że propozycja złożona w liście była jedynie *pro forma*, gdyż po wojnie austriacko-tureckiej wielu władcyków borykało się z problemami ekonomicznymi i nie stać ich było na sfinansowanie kosztownej podróży do Wiednia dla reprezentantów eparchii. Arsenije IV dobrze zdawał sobie z tego sprawę i nie liczył na gremialne przybycie Serbów z poszczególnych prawosławnych diecezji. Z drugiej jednak strony chciał, aby w jego delegacji było więcej przedstawicieli *gens Rasciana*. Poprosił więc *Hofkriegsrat* o oddelegowanie z każdego regimentu Pogranicza Wojskowego po jednym serbskim oficerze¹². Nadworna Rada Wojenna, nie chcąc irytować prawosławnego hierarchy, przystała na jego prośbę.

Arsenije IV zdawał sobie sprawę, że zanim wszyscy zaproszeni przez niego przedstawiciele serbskiego etnosu przybędą do Wiednia i włączą się w prace delegacji, upłynie kilka tygodni. Z tego też względu, postanowił wykorzystać ten czas i 19 II 1741 r. poprosił o audiencję na cesarskim dworze. Ku jego zdziwieniu, Maria Teresa wraz z mężem Franciszkiem Stefanem Lotaryńskim (1708–1765) podjęli go już 23 II. Z relacji Pavla Nenadovicia wynika, że na początku tego oficjalnego posłuchania Arsenije IV złożył córce Karola VI kondolencje z powodu śmierci ojca i jednocześnie pogratulował objęcia tronu. Po tym kurtuazyjnym wstępie poprosił władczynię o potwierdzenie przywilejów Leopolda I, wydanych dla Raców żyjących w monarchii habsburskiej, a także o przygotowanie dla niego dyplomu, w którym *explicite* byłoby stwierdzone, że jest legalnym metropolitą, a nie jedynie

⁹ Cit. ex: ASANUK, MPB, syg. 1741/16. Cf. V. D a b i ć, *Prepiska Srba u Habsburškoj monarhiji* (16.–18. v.), [in:] *Pismo. Zbornik radova*, ed. R. L j u š i ć, Beograd 2001, s. 39–70. Warto jednak w tym miejscu zaznaczyć, że późniejsze działania owych „nowych ludzi”, wśród których był Pavle Nenadović, kolejny zwierzchnik metropolii karłowickiej, dowiodły, że ich wybór nie był błędem Arsenija IV, ale mądrym i dobrze przemyślanym posunięciem.

¹⁰ D. R u v a r a c, *Korespondencija patrijarha...*, s. 342.

¹¹ *Loc. cit.*

¹² *Ibidem*, s. 343.

administratorem metropolii karłowickiej. Według raportu Nenadovicia, Maria Teresa podziękowała Arsenijowi IV za jego prohabsburskie zaangażowanie w ostatniej wojnie z Turcją i zgodziła się spełnić jego prośby. Kwestie szczegółowe miały zostać zaś dopracowane przez dworską kancelarię. Z tego też względu, patriarcha 14 III przesłał jej pismo, w którym wyłożył szczegółowe żądania Rakusów. Oprócz tych, które przedstawił Marii Teresie, w przesłanym dokumencie zwracał uwagę na kwestię rozlokowania Serbów, przybyłych w czasie wojny z lat 1737–1739. Arsenije IV chciał, aby zasiedlili oni obszary sremskiej Posaviny bądź banackiego Podunavlja. Patriarsze głównie chodziło o to, aby nie znajdowali się pod kontrolą węgierskich komitatów, ale bezpośrednio pod centralnym zarządem *Hofkriegsrat*. Nie musieliby wtedy ponosić wysokich obciążeń podatkowych¹³.

W czasie, w którym Arsenije IV prowadził już zaawansowane pertraktacje z wiedeńskim dworem, do stolicy państwa rakuskiego zaczęli stopniowo zjeżdżać przedstawiciele *gens Rasciana*. Tak, jak się spodziewał, nie przybyli wszyscy eparchowie, ani też ich reprezentanci. Do delegacji Arsenija IV dołączyło trzech władzyków: Visarjon Pavlović, Simeon Filipović, Vasilije Dimitrijević oraz archimandryta Sofronije Jovanović jako przedstawiciel eparchy pakračkog. Oprócz nich znalazło się tam trzech oficerów z Pogranicza Wojskowego (Sekula Vitković, Arsenije Vujić, Arsen Zorić) oraz trzech przedstawicieli serbskich mieszczan: z Budy (Marko Mucul), Osijeku (Jovan Rakić) i Karłowic (Peter Dimić). Dla Arsenija IV najistotniejszy był jednak fakt, że nie przybyli ci władcy, którzy byli z nim skonfliktowani (m.in. Isaija Antonović, Nikola Dimitrijević)¹⁴. Serbska delegacja obradowała w Wiedniu od 15 do 19 V 1741 r. Dokładny przebieg obrad nie jest znany, zachowały się natomiast dokumenty, które pozwalają ustalić ich rezultat. Z kilkupunktowego sprawozdania wynika, że debatowano głównie o statusie prawnym Raców w państwie rakuskim. Mając to na względzie, delegacja upoważniła patriarchę do tego, aby domagał się potwierdzenia przywilejów Leopolda I, w brzmieniu z roku 1695. Oznaczało to, że Serbowie nie akceptowali wszelkich zmian, wprowadzonych przez Józefa I oraz Karola VI. Chcieli również, aby prawa te zostały wpisane do przywilejów obowiązujących na obszarze Korony św. Stefana, a nade wszystko – dopominali się swojego przedstawicielstwa w węgierskim sejmie (*Parlamentum Publicum, Parlamentum Generalye*, węg. *Országgyűlés*) w Preszburgu (obecnie Bratysława)¹⁵.

¹³ ASANUK, Mitropolijsko-Patrijaršijski fond A (dalej: MPA), syg. 1741/46, 1741/63; D. Ruvarac, *Korespondencija patrijarha...*, s. 343.

¹⁴ ASANUK, MPB, syg. 1741/14; ASANUB, Kulturno-Istorijska Zbirka (dalej: KIZ), syg. 1984; G. Vitković, *Spomenici iz budimskog...*, s. 278–283; D. Ruvarac, *Korespondencija patrijarha...*, s. 346.

¹⁵ ASANUK, MPB, syg. 1741/40, 1741/56; ASANUB, KIZ, syg. 1985; D. Ruvarac, *Korespondencija patrijarha...*, s. 363.

W końcowym dokumencie z obrad delegacji można również odnaleźć pewne reminiscencje patriarchszego memorandum z przełomu roku 1737 i 1738. Fakt ten nie powinien jednak dziwić, skoro Arsenije IV przeprowadził delegacji. Podnoszono więc kwestię serbskiej autonomii wewnątrz monarchii habsburskiej oraz możliwości posiadania w Wiedniu osobnej kancelarii i oddziału dowodzonego przez Raca w stopniu generała, który byłby bezpośrednio podległy *Hofkriegsrat*¹⁶. W sprawozdaniu z obrad zaznaczono jednak, że sprawą priorytetową powinno być uzyskanie od Marii Teresy potwierdzenia przywilejów wydanych przez Leopolda I. Serbski patriarcha, mając poparcie reprezentantów *gens Rasciana*, 26 V 1741 r. ponowił prośbę o konfirmację przywilejów. Korzystając z tej sposobności jeszcze raz zaapelował o oficjalny dyplom, w którym władze rakuskie uznałyby go pełnoprawnym karłowickim metropolitą. Z uwagi jednak na przygotowania do koronacji Marii Teresy na królową Węgier, wiedeńska kancelaria odłożyła w czasie realizację postulatów Arsenija IV¹⁷.

Podejście Austriaków do patriarchy, jak i kierowanej przez niego delegacji, pokazuje, że sprawa serbska – wbrew temu, co głosi południowośłowiańska historiografia – nie była dla dworu wiedeńskiego niezwykle istotna. Oczywiście, Rakusi w tym czasie starali się mieć dobre relacje z Racami, a co jakiś czas prosili ich nawet o drobne przysługi. Na przykład, w lipcu 1741 r. urzędnicy *Hofkriegsrat* zaapelowali do Arsenija IV, aby wpłynął on na serbskich żołnierzy, walczących na Śląsku, by zaprzestali rygorystycznego postu, który zagrażał ich zdrowiu, a przez to – wpływał niekorzystnie na ich zdolność bojową. Hierarcha cerkiewny chętnie spełnił prośbę Nadwornej Rady Wojennej. Uważał bowiem, że w ten sposób przyspieszy bieg spraw¹⁸. Wydaje się jednak, że i tym razem przecenił swoją pozycję. Serbskimi sprawami wiedeńska kancelaria zajęła się dopiero jesienią 1741 r. W dniu 21 X Arsenije IV otrzymał bowiem długo wyczekiwany dyplom, w którym władze rakuskie (za pośrednictwem *Hofkriegsrat*) potwierdziły jego jurysdykcję nad ludnością prawosławną w monarchii habsburskiej. Pozwolono mu również na posługiwanie się tytułem patriarchy. Na podstawie tego dokumentu Arsenije IV, jako karłowicki metropolita, miał prawo do uzyskania przychodu w wysokości

¹⁶ Krytyka koncepcji Arsenija IV, zawartych w *Memorandum*, vide: rozdział II.

¹⁷ Koronacja Marii Teresy na królową Węgier odbyła się w Preszburgu 25 VI 1741 r. Cf. Z. G ó r a l s k i, *Maria Teresa*, Wrocław 1995, s. 64; K. T s c h u p p i k, *Maria Teresa. Historia panowania*, trans. A. Zawadzki, Kryspinów 2004, s. 55–59. Arsenije IV, choć nie otrzymał oficjalnego zaproszenia na sejm koronacyjny, w czerwcu 1741 r. udał się do Preszburga, aby tam reprezentować serbski etnos. Było to o tyle istotne, że duża część Raców żyła na obszarze Korony św. Stefana i podlegała tamtejszym ziemskim instytucjom. Cf. BSPB, syg. R 186; ASANUK, MPB, syg. 1741/19, 1741/20; *Stari srpski zapisi i natpisi*, ed. Lj. S t o j a n o v i ć, vol. II (nr 2830), Beograd 1983.

¹⁸ D. R u v a r a c, *Korespondencija patrijarha...*, s. 340–411.

9 000 forintów, odpowiednio: 6 000 – ze Sremu i Slavonii oraz 3 000 – z Banatu. Kwestia potwierdzenia przywilejów dla serbskiego etnosu została przemilczana. Z uwagi jednak na wyczerpujące się środki finansowe, patriarcha nie mógł kontynuować starań o ich konfirmację. Podjął decyzję o zakończeniu pobytu w Wiedniu, a następnie powrócił do Karłowic. Z poczynionych przez niego notatek wynika, że swoją kilkumiesięczną wizytę ocenił pozytywnie. Niewątpliwie, uznanie go przez Austriaków za legalnego metropolitę *Orientalis Ecclesiae Graeci Ritus Rascianorum* było jego dużym sukcesem, gdyż dawało mu możliwość skuteczniejszego działania w strukturach Serbskiej Cerkwi Prawosławnej¹⁹.

Mógł już legalnie zwoływać cerkiewno-ludowe zgromadzenie, co zresztą planował od samego początku roku 1742. Chciał bowiem:

zebrać *sabor* [składający się – P.K.] z osób świeckich, duchowieństwa oraz sławnych przedstawicieli serbskiego ludu, aby wspólnie przedyskutować najważniejsze dla niego [tego ludu – P.K.] kwestie²⁰.

Choć władze rakuskie nie zakazały zwołania *saboru*, to jednak negatywnie odniosły się do pisma patriarchy, w którym prosił o oddelegowanie serbskich oficerów oraz urzędników cesarskich na organizowane przez niego zgromadzenie. Rakusi w uzasadnieniu odmowy stwierdzili, że w ówczesnej, trudnej dla nich sytuacji nie mogą zabierać z pola walki żadnego serbskiego oficera, ani też koncentrować uwagi swoich urzędników na sprawach *gens Rasciana*. Arsenijowi IV nie pozostało nic innego, jak zwołać synod hierarchów cerkiewnych całej metropolii, ale i na tej płaszczyźnie nie odniósł dużego sukcesu, gdyż część dostojników cerkiewnych odmówiła przybycia w wyznaczonym przez niego terminie do Karłowic²¹.

Chcąc jak najszybciej uregulować status prawny serbskiego etnosu w monarchii habsburskiej po śmierci Karola VI, Arsenije IV postanowił 3 X 1742 r. zorganizować spotkanie lojalnych wobec siebie Serbów. Do tego grona zaliczał trzech eparchów (Visaljona Pavlovicia, Georgije Popovicia oraz Pavle Nenadovicia), dowódców *krajiške milicije* (Atanasija Raškovicia, Vuka Isakovicia, Sekula Vitkovicia), dwudziestu mnichów, kilku naczelników rodowych oraz karłowickich mieszczan. Efektem tego posiedzenia była decyzja o wysłaniu kolejnej serbskiej

¹⁹ Cf. ASANUK, MPB, syg. 1741/7; M. Jakšić, O Arseniju IV Jovanoviću Šakabenti. Lekcije iz istorije Karlovačke mitropolije po archivskim izvorima, Sremski Karlovci 1899, s. 33–34; D. Ruvarac, Prilozi za istoriju arhiepiskopa i episkopa u mitropoliji Karlovačkoj, „Letopis Matice Srpske”, vol. CLXLVIII (1899), s. 99, 121.

²⁰ List Arsenija IV do władzyki Vasilija Dimitrijevicia – 16 II 1742 r. Cf. MSPC, ORG, syg. A/957; N. Perović, *op. cit.*, s. 134.

²¹ ASANUK, KIZ, syg. 1994.

delegacji do Wiednia. Tym razem na jej czele stanął nowy gornjokarlovački władca i jednocześnie patriarcha generalny egzarcha, Pavle Nenadović. Oprócz niego, do stolicy państwa rakuskiego miał również pojechać Joan Križar oraz *tutor*²² i administrator dóbr karłowickich, Andrej Andrejević. 2 II 1743 r. dołączył zaś do nich oberkapitan Arsen Vujić²³. Podstawowym zadaniem delegacji było otrzymanie od Marii Teresy „potwierdzenia narodowych [dosł. nacjonalnych – P.K.] i monasterskich przywilejów, a także uzyskanie zgody na zwołanie powszechnego *saboru* [podkr. – P.K.]”²⁴.

Największym mankamentem serbskiego poselstwa do Wiednia był brak poparcia przez część episkopatu metropolii karłowickiej. Arsenije IV zdawał sobie z tego sprawę i dlatego początkowo prosił, aby deputacji przewodniczył Visarion Pavlović, najstarszy z przybyłych 3 X do Karłowic eparchów²⁵. Ten jednak odmówił, obawiając się wysokich kosztów, które musiałyby ponieść. Wysłał tylko listy do tych władcyków, którzy nie partycypowali w posiedzeniu zwołanym przez patriarchę, przestrzegając ich „przed klątwą całego ludu za ich niczym nie uzasadnioną krnąbrność”²⁶.

Serbska delegacja wyruszyła do Wiednia 26 IX 1742 r., a powierzoną jej misję zakończyła 26 X 1743 r. w Karłowicach²⁷. Choć Arsenije IV bezpośrednio nie uczestniczył w jej obradach, to z zachowanej korespondencji wynika, że brał za nią pełną odpowiedzialność, a w trudnych momentach starał się ją aktywizować. W jednym ze swych listów do Wiednia napisał „nie bądźcie tchórzliwi, lecz walczyście i trudźcie się, aby to, co zaczęliście, skończyć [...] i wiedźcie, że my od was, ani teraz, ani później, nie odstąpimy”²⁸.

Reprezentanci *gens Rasciana* w Wiedniu formalnie swoją pracę rozpoczęli 31 X 1742 r., kiedy na audiencji przyjechała ich Maria Teresa. Wtedy też przekazali jej list od patriarchy, w którym duchowny ten przypominał władczyni, że rok wcześniej obiecała mu potwierdzenie serbskich przywilejów. Prosił ją także, aby wzorem

²² *Tutor* to osoba, która miała pieczę nad finansami parochii, eparchii bądź metropolii. W Serbskiej Cerkwi Prawosławnej funkcja ta była sprawowana od 1726 r. Więcej *vide*: I. T o ć a n a c, *Opštenarodni tutori*, „Mešovita Građa/Miscellanea”, vol. XXVIII (2007), s. 7–20.

²³ ASANUK, MPB, syg. 1743/8.

²⁴ D. R u v a r a c, *Arhijerejsko-narodni dogovor 1742*, „Srpski Sion”, vol. XIV (1904), s. 136–138.

²⁵ Visarion Pavlović z uwagi na swój wiek, jak i wieloletnie kierowanie eparchią baczka, cieszył się dużym szacunkiem innych władcyków. Arsenije IV słusznie więc zakładał, że objęcie przez niego kierownictwa serbskiej deputacji zmniejszy jej krytykę wśród skonfliktowanych z nim eparchów.

²⁶ D. R u v a r a c, *Arhijerejsko-narodni...*, s. 138.

²⁷ Jedynie Pavle Nenadović i Jovan Đorđević przebywali cały czas w Wiedniu. Inni zaś przedstawiciele serbskiego etnosu się zmieniali. Andrej Andrejević w stolicy monarchii habsburskiej był 285 dni, natomiast Jovan Križar – jedynie 96 dni. *Vide: ibidem*, s. 139.

²⁸ *Vide*: BSP, syg. R 117.

wydanej przez nią konfirmacji praw Raców był przywilej Leopolda I z 1695 r., a nie jego potwierdzenia, obwieszczone przez Józefa I oraz Karola VI²⁹. Były one bowiem pomniejszone o kilka istotnych (z perspektywy Serbów) artykułów. Ponadto Arsenije IV w epistole do Marii Teresy przekonywał ją o swoim oddaniu oraz codziennych modlitwach za zwycięstwa jej armii na polach bitewnych³⁰. Maria Teresa w swojej odpowiedzi zapewniła serbską delegację, że nie będzie długo czekać na potwierdzenie przywilejów, gdyż były już one wówczas opracowywane przez odpowiednie dykasterie Dworskiej Kancelarii (niem. *Hofkanzlei*)³¹.

Nie ma świadectw potwierdzających, że rakuska władczyni wprowadziła delegację w błąd. Nie ulega jednak wątpliwości, że Racowie jeszcze kilka miesięcy musieli odwiedzać poszczególne oddziały *Hofkanzlei*. Zostali bowiem zobligowani do przedłożenia wielu dokumentów bądź też prowadzili długie pertraktacje, dotyczące uszczegółowienia brzmienia artykułów przygotowywanej konfirmacji. Z relacji delegatów wynika, że dworscy urzędnicy sprawiali im wiele kłopotów. Nierzadko żądali od nich uwierzytelnień bądź dokumentów, których nie posiadali w Wiedniu³². W takiej sytuacji przedstawiciele *gens Rasciana* musieli zabiegać o przychylność kluczowych osób w dworskiej kancelarii, a siłę przedłożonych dokumentów wzmacniać odpowiednimi kwotami, tzw. „dyskretnymi opłatami” (ser. *diškretije*)³³. Po zestawieniu wszystkich wydatków, które serbska delegacja poniosła w Wiedniu, *diškretije* stanowi największy odsetek (blisko 60%) poniesionych kosztów

W tym miejscu należy zauważyć, że kwestie finansowe były dużym problemem dla tej delegacji. Koszty utrzymania w stolicy monarchii, różne opłaty (z „dyskretną” na czele) wymagały zabezpieczenia ogromnych sum pieniędzy, których

²⁹ Przywilej Leopolda I z 1695 r. zawierał bogaty, uszczegółowiony wachlarz uprawnień, które zostały przyznane Racom żyjącym w państwie rakuskim. Zagwarantowano w nim poszanowanie zwyczajów Serbskiej Cerkwi Prawosławnej (*Orientalis Ecclesiae Ritus Graeci Rascianorum*), co wiązało się nierozzerwalnie z zachowaniem starego kalendarza. Ponadto władze austriackie zezwoliły Serbom na swobodny wybór arcybiskupa (*ex Natione et Lingua Rasciana*). Temu zaś dostojnikowi Kościoła prawosławnego pozwolono na obszarze jego jurysdykcji na swobodne rozmieszczanie duchownych po klasztorach, miastach i wsiach. Poza tym powierzono mu także nieograniczoną władzę w rozporządzaniu wszelkimi sprawami, odnoszącymi się do wszystkich Kościołów wschodnich obrządku greckiego (*omnibus Orientalis Graeci Ritus Ecclesiis*). Więcej na temat tego przywileju *vide: Srpske privilegije od 1690 do 1792...*, s. 92–95.

³⁰ W przedłożonym liście serbski patriarcha prosił również o wydanie dyplomu dla nowego gornjo-karlowackiego eparchy, Pavle Nenadovicia.

³¹ BSP, syg. R 117.

³² ASANUK, MPB, syg. 1743/56, 1743/74.

³³ „Dyskretna opłata” nie zawsze wiązała się z przekazaniem wiedeńskiemu urzędnikowi konkretnej sumy pieniędzy. Czasami były to środki, które delegaci wydawali na zakup „prezentów” bądź „nagród” dla jakiegoś państwowego dygnitarza. *Ibidem*, syg. 1743/75.

ówczesna Serbska Cerkiew Prawosławna w obrębie państwa rakuskiego nie posiadała. Przed wyjazdem deputatów z Karłowic, patriarcha przekazał im 1 064 forinty, które musiały pokryć koszty ich pobytu w Wiedniu oraz 400 forintów na opłacenie dworskiego urzędnika, Josepha Orengo, który miał ułatwić serbskiemu poselstwu poruszanie się na dworze cesarskim. W momencie otrzymania zapewnienia od Marii Teresy, że potwierdza przywileje Leopolda I, patriarcha rozpoczął gorączkowe poszukiwanie dodatkowych pieniędzy. Wiedział bowiem z własnego doświadczenia, że delegaci będą potrzebować nadzwyczajnych środków, aby sprawa konfirmacji przywilejów nie utknęła w dykasteriach *Hofkanzlei*. Poszczególni eparchowie, nawet lojalni wobec Arsenija IV, odmówili udzielenia mu pomocy. W Karłowicach podjęto więc decyzję o wzięciu pożyczki od Josepha Antona Heislera, sekretarza zarządu poczty w Wiedniu. Warunkiem jej udzielenia było jednak podpisanie przez patriarchę i administratora dóbr karłowickich, Andreja Andrejevicia dokumentu, który w źródłach cerkiewnych określany jest jako *carta bianca*. Na poczet długu serbska cerkiew zastawiła również część nieruchomości, znajdujących się w Karłowicach. Na tej podstawie 10 XII 1742 r. przedstawiciele *gens Rasciana* otrzymali w Wiedniu kredyt w wysokości 6 000 forintów³⁴. Nie jest jednak znany okres, w którym należało zwrócić pożyczone środki. Patriarcha chciał, aby ten czas był jak najkrótszy. Z tego też względu prosił władzy, także Serbów mieszkających w Budzie oraz Szentendre, o finansową pomoc. W ten sposób nie udało mu się jednak zdobyć dużej kwoty (jedynie 426 forintów), dlatego po raz kolejny był zmuszony zadłużyć się na sumę 2 000 forintów u bankiera z Budy³⁵. Z uwagi na ciągle niedostatki środków finansowych, serbska delegacja mogła jedynie wynająć jedną, wspólną dla 14 osób, „kwatery” na peryferiach ówczesnego Wiednia (*Leopoldstadt*)³⁶. Z podsumowania wszystkich wydatków delegacji, zapisanych przez jej sekretarza, Joana Križara, wynika, że całkowity koszt misji w Wiedniu wyniósł 18 136 forintów.

Permanentny brak funduszy wpływał również negatywnie na możliwości oddziaływania reprezentantów *gens Rasciana* na szczegółowe ustalenia, opracowywane przez cesarskich urzędników. Racowie musieli zatem porzucić plany przeformowania prawa Serbskiej Cerkwi Prawosławnej do pobierania dziesięciny w naturze od ludności rytu greckiego z obszarów Królestwa Węgier³⁷. Sam Arsenije IV,

³⁴ Odsetki od pożyczonej sumy wynosiły 6%.

³⁵ Imię i nazwisko bankiera z Budy nie są znane.

³⁶ BSP, sygn. R 117.

³⁷ Prawo do pobierania dziesięciny w naturze zostało odebrane Serbskiej Cerkwi Prawosławnej podczas sejmiku koronacyjnego Marii Teresy w Preszburgu w 1741 r. (art. XLVI). Więcej *vide*: V. S i m i ć, *Za ljubav otadžbine. Patriote i patriotizmi u srpskoj kulturi XVIII v. u Habsburškoj monarhiji*, Novi Sad 2012, s. 439.

w instrukcji z 16 II 1743 r. dla Pavla Nenadovicia, stwierdził, że kwestie *pecunia christianitatis* należy odłożyć w czasie, gdyż „wymaga ona wielkiego procesu oraz wielu pieniędzy”³⁸. Posiadane środki nie pozwalały również delegatom na pozyskanie urzędników Węgierskiej Dworskiej Kancelarii (niem. *Ungarische Hofkanzlei*). Pavle Nenadović wielokrotnie uskarżał się, że może opłacić jedynie Franza Kollera, referendarza tej kancelarii, a to – w jego odczuciu – było zdecydowanie za mało, aby nadać serbskim sprawom odpowiedni bieg w Wiedniu³⁹. Pozyskanie urzędników *Ungarische Hofkanzlei* było istotne, gdyż to właśnie od nich zależało, jak szybko ta instytucja wyda serbskie przywileje, które będą obowiązywały na ziemiach Korony św. Stefana⁴⁰.

Oprócz trudności finansowych, wiedeńska deputacja Serbów miała duży problem z trzema prawosławnymi eparchami, którzy wielokrotnie jej przeszkadzali w pracy. 9 XII 1742 r. Isaija Antonović, Nikifor Stefanović oraz Simeon Filipović, za pośrednictwem Josipa Jambrekovicia, byłego plenipotenty Raców w Wiedniu, złożyli pismo, w którym zwracali uwagę Dworskiej Kancelarii na fakt, że delegacja, której przewodził Pavle Nenadović, w tym czasie nie posiadała pełnego poparcia serbskiego episkopatu. Oznaczało to, że według nich nie miała prawa wypowiadać się „w imieniu całego serbskiego społeczeństwa, kleru i ludu”⁴¹. Sam zaś eparcha aradski, Isaija Antonović na przełomie roku 1742 i 1743 udał się do Wiednia, aby tam przedstawić własną interpretację wydarzeń, które zaszły w ciągu ostatnich kilku miesięcy w strukturach metropolii karłowickiej. Chciał zdyskredytować delegację Nenadovicia. Udało mu się nawet dostać na audiencję u Franciszka Stefana Lotaryńskiego, którego przekonywał, że to właśnie on posiada odpowiednią plenipotencję od hierarchów oraz duchownych wszystkich diecezji *Orientalis Ecclesiae Graeci Ritus Rascianorum* [podkr. – P.K.], aby łaskawie prosić o potwierdzenie przywilejów dla serbskiego ludu⁴².

Mąż Marii Teresy nie dał Antonoviciowi wiary, ale zapewnił go, że kwestia konfirmacji przywilejów jest już w trakcie realizacji⁴³. Nie ulega jednak wątpliwości, że ten dwugłos Raców w kwestii potwierdzenia nadanych im przez Leopolda I praw, był co najmniej zastanawiający dla rakuskiej administracji. Wyraźnie pokazywał jej bowiem brak koherencji Serbskiej Cerkwi Prawosławnej.

Ostatecznie, po wielu miesiącach starań, serbskiej delegacji udało się doprowadzić do wydania konfirmacji Leopoldowych przywilejów przez wszystkie naj-

³⁸ BSP, syg R 117.

³⁹ Dwukrotnie przekazał mu 200 dukatów.

⁴⁰ D. R u v a r a c, *Votum kancelarie mažarske dvorne*, „Srpski Sion”, vol. XV (1905), s. 244–248.

⁴¹ Cit. ex: i d e m, *Hrvatsko-severinsko vladicanstvo*, „Srpski Sion”, vol. XV (1905), s. 228.

⁴² Cf. MSPC, ORG, syg. A/938; N. P e r o v i ć, *op. cit.*, s. 177.

⁴³ ASANUB, KIZ, syg. 2008.

ważniejsze kancelarie w monarchii habsburskiej⁴⁴. Dzięki temu 15 VI 1743 r. Maria Teresa mogła potwierdzić prawa, które w jej państwie przysługiwały Serbom. Na tym jednak misja deputacji się nie zakończyła. Uwaga delegatów skoncentrowała się bowiem na pozyskaniu środków na wydanie potwierdzonych przez rakuską władzę dokumentów. Za 87 sztuk wydrukowanych przywilejów oraz 100 egzemplarzy ich ekscerptów⁴⁵ Serbska Cerkiew Prawosławna zapłaciła wiedeńskiej drukarni Kalivody 362 forinty. Następnie Arsenije IV Jovanović Šakabenta podjął decyzję o konieczności wydania potwierdzonych przywilejów „w naszym języku”⁴⁶. Z łacińskiego oryginału na „ojczysty słowianoserbski”⁴⁷ tekst przełożył Pavle Nenadović⁴⁸. Tłumaczenie to później przekazano miedziorytnikowi z Wiednia, Hristoforowi Žefarovićowi (ok. 1690–1753)⁴⁹. W 1745 r. zostały ukończone kosztowne miedzioryty, na których znajdował się tekst przywilejów. Ich format oraz układ był identyczny, jak w wersji łacińskiej. Od oryginału różniło je jednak dołączenie dyplomu, w którym Maria Teresa oficjalnie uznała Arsenija IV za karłowickiego metropolitę.

Starania Raców o potwierdzenie ich przywilejów przez Marię Teresę uwydatniły szereg problemów, z którymi na początku lat 40. XVIII w. wspólnota ta musiała się zmierzyć w monarchii habsburskiej. Niewątpliwie, najważniejszym z nich był permanentny brak środków finansowych, który w dużej mierze ograniczał

⁴⁴ Dworska Kancelaria wydała potwierdzenie przywilejów 24 IV, *Ungarische Hofkanzlei* – 18 V, a kancelaria Nadwornej Rady Wojennej – 4 VI 1743 r.

⁴⁵ Wydanie ekscerptów potwierdzonych przez Marię Teresę przywilejów było niezbędne, z uwagi na konieczność ich dostarczenia do każdego węgierskiego komitatu. *Vide: Srpske privilegije od 1690 do 1792...*, s. 6.

⁴⁶ Cf. D. Davidov, *op. cit.*, s. 66; V. Simić, *op. cit.*, s. 440.

⁴⁷ Język, którym posługiwali się osiemnastowieczni Serbowie w monarchii habsburskiej był swoistym lingwistycznym amalgamatem ówczesnych serbskich dialektów oraz języka cerkiewnosłowiańskiego redakcji ruskiej. Podstawowe informacje na ten temat *vide: P. Piper, Uvod u slavistiku 1*, Beograd 2009, s. 180–184. Szerzej problematykę języka serbskosłowiańskiego (ruskosłowiańskiego) opisuje serbski językoznawca, Aleksandar Mladenović, *vide: idem, Slavenosrpski jezik. Studije i članci*, Novi Sad 1989, *passim*.

⁴⁸ O traduktologicznych strategiach oraz zawilościach przekładu Leopoldowych przywilejów na język słowianoserbski cf. I. Gricat, *O prevodima Leopoldovih privilegija*, „Juznoslovenski Filolog”, vol. XLVII (1991), s. 45–64; R. Morabito, *Tradizione e innovazione linguistica nella cultura serba del XVIII secolo*, Cassino 2001, s. 197–198.

⁴⁹ Więcej na temat działalności artystycznej Hristofora Žefarovicia *vide: P. Truszczyńska, Serbskie drzeworyty i miedzioryty doby baroku. Hristofor Žefarović – między obrazem a słowem*, Łódź 2010 [niepublikowana praca dyplomowa, zdeponowana w Archiwum Uniwersytetu Łódzkiego, Akta Osobowe Studentów, sygn. 134/237]; J. Romanowska, *Stematografija Hristofora Žefarovicia jako dokument kulturowych i narodowych dążeń Serbów w pierwszej połowie XVIII w.*, „Adeptus. Pismo Humanistów”, vol. IV (2014), s. 22–34.

skuteczność ich działań. Problemy ekonomiczne Serbów, żyjących w metropolii karłowickiej, zwiększały długotrwałe delegacje do Wiednia, gdyż generowały koszty i znacząco przyczyniały się do zadłużania tej jednostki cerkiewnej. Oprócz kwestii materialnych, zabiegi o konfirmację cesarskich przywilejów pokazały dużą niespójność serbskiej cerkwi, a to z kolei miało niemały wpływ na brak integralności całego serbskiego etnosu w państwie rakuskim.

3. Cerkiewno-ludowy *sabor* 1744 r.

W dniu 26 VI 1743 r., na prośbę serbskiej delegacji, Maria Teresa wyraziła zgodę na zwołanie cerkiewno-ludowego *saboru*. Miał w nim jednak uczestniczyć cesarski komisarz. Podczas obrad planowano oficjalne ogłoszenie dyplomu, w którym rakuska władczyni uznała Arsenija IV Jovanovicia Šakabentę karłowickim metropolitą. Wtedy też uczestnikom tego cerkiewno-ludowego zgromadzenia miały zostać uroczystie przedstawione Leopoldowe przywileje, które w czerwcu 1743 r. potwierdziła córka Karola VI⁵⁰.

Władze habsburskie wydały zgodę na to, aby *sabor* składał się z 70 reprezentantów. Dla Arsenija IV, który przywiązywał szczególną wagę do tego zgromadzenia, liczba ta była zdecydowanie za mała. Nie odzwierciedlała bowiem pełnego potencjału serbskiego etnosu⁵¹. Ponadto patriarcha oczekiwał, że na *saborze* będą dyskutowane najistotniejsze kwestie, dotyczące statusu *gens Rasciana* w monarchii habsburskiej. Za szczególnie istotne w tym kontekście uważał opracowanie ogólnoserbskiego stanowiska wobec postanowień (art. 18 i 46) węgierskiego sejmu z 1741 r. Maria Teresa, w dowód wdzięczności za koronę św. Stefana, zgodziła się wówczas na likwidację Potiskiego oraz Pomorińskiego Pogranicza Wojskowego. Zezwoliła także na utworzenie dwóch komitatów: sremskiego i slawońskiego. Rozporządzenia te były jednak niekorzystne dla Raców. Oznaczały bowiem, że większość przedstawicieli tej wspólnoty znalazło się w obrębie okręgów, zarządzanych przez węgierską administrację, czyli podlegało wyższym niż w pasie Pogranicza Wojskowego obciążeniom podatkowym⁵².

Władze w Wiedniu, zdając sobie sprawę, jakie problemy mogą zostać podniesione podczas obrad *saboru*, postanowiły wybrać na swojego przedstawiciela gen. Franza von Engelshofena, który w tym czasie przewodniczył komisji

⁵⁰ S. G a v r i l o v i ć, *Izvori o Srbima u Ugarskoj s kraja XVII i početka XVIII v.*, vol. III, Beograd 2003, s. 119–126.

⁵¹ M. J a k š i ć, *op. cit.*, s. 74.

⁵² *Ibidem*, s. 75.

odpowiedzialnej za realizację art. 18 oraz 46 sejmu węgierskiego z 1741 r. Do jego obowiązków należało również przeprowadzenie reorganizacji południowo-wschodniej części *Militärgrenze* i stworzenie nowego dystryktu pomiędzy Račą, Zemunem oraz Petrovaradinem. Oczekiwano od niego, że będzie blokował wszystkie antypaństwowe dyskusje oraz postanowienia *saboru*. Należy zauważyć, że władze węgierskich komitatów również zażądały swojego przedstawiciela na organizowanym przez Arsenija IV cerkiewno-ludowym zgromadzeniu. Mimo licznych protestów ze strony Serbów, Rakusi przystali na żądania Węgrów i jako drugiego komisarza wyznaczyli Adama Patačicia (1717–1784)⁵³. Nie ulega również wątpliwości, że reprezentanci monarchii habsburskiej na serbskim *saborze* mieli możliwość wpływania na poszczególne decyzje, jak i ostateczne rozstrzygnięcia tego zgromadzenia. Z drugiej jednak strony, każdorazowo musieli informować Wiedeń o przebiegu obrad, tak, aby w każdym momencie władze centralne mogły zareagować na pojawiające się antypaństwowe pomysły Raców⁵⁴.

Arsenije IV przygotowania do *saboru* rozpoczął w chwili powrotu serbskiej deputacji do Karłowic. 26 X 1743 r. wysłał list do wszystkich eparchów metropolii karłowickiej, w którym oficjalnie poinformował o organizowanym przez siebie, cerkiewno-ludowym *saborze* w siedzibie metropolii⁵⁵. W grudniu tego samego roku zwołał synod archieparchii sremskiej do Krušedolu. Oprócz duchowieństwa, na jego obrady zostali zaproszeni także dostojnicy świeccy (przede wszystkim *knezowie*). Głównym celem synodu było bowiem rozplanowanie prac, związanych z przygotowaniem obrad *saboru*. Za całość tych działań był odpowiedzialny brat patriarchy, czyli Andrej Jovanović, który od 1741 r. piastował funkcję protopopa Irigu⁵⁶.

Z tego okresu zachowała się również korespondencja, z której wynika, że Arsenije IV prosił poszczególnych władcyków, aby ze swoich eparchii wybrali reprezentantów na cerkiewno-ludowe zgromadzenie. Ponadto z listów tych można wywnioskować, że patriarcha głęboko wierzył, że w tym czasie może dojść do całkowitego porozumienia między eparchiami, a tym samym – do pełnego uspokojenia sytuacji wewnątrz struktur cerkiewnych. To z kolei miało się przyczynić do efektywniejszej walki o polepszenie statusu Serbów w monarchii habsburskiej. Patriarcha bowiem uważał, że Racowie, którzy racjonalnie myślą o swojej przyszłości, muszą skoncentrować uwagę „na budowaniu powszechnej zgody”, tym bardziej, że

⁵³ Adam Patačić (węg. Ádám Patacsics) to katolicki duchowny, który w latach 40. XVIII w. pracował w Węgierskiej Dworskiej Kancelarii. Z pochodzenia był Chorwatem.

⁵⁴ S. Gavrilović, *Obnova slavonskih županija i njihovo razgraničenje sa Vojnom granicom 1745–1749*, „Zbornik Matice Srpske za Društvene Nauke”, vol. XXV (1960), s. 49–58.

⁵⁵ S. Dušanić, *Dve beleške patrijarha Arsenija Četvrtog u letopisu Pečkog manastira*, „Glasnik. Službeni List Srpske Pravoslavne Crkve”, vol. LXI (1980), s. 198–205.

⁵⁶ M. Jakšić, *op. cit.*, s. 83.

w toku była inkorporacja do węgierskich komitatów ziem zamieszkanymi przez ludność serbską. Mając to nieustająco na względzie, 1 II 1744 r. zanotował, że podczas *saborowych* obrad należy stworzyć „specjalną komisję”, która będzie na ten temat debatowała. W jej skład miało wejść kilku mądrych oraz bezstronnych posłów „ze wszystkich stanów”. Warto również zauważyć, iż Arsenije IV liczył na to, że podczas cerkiewno-ludowego zgromadzenia wszystkie skonfliktowane ze sobą strony ustąpią. On zresztą sam do kompromisu był gotowy. Twierdził bowiem, że spory między eparchiami mogą jedynie doprowadzić do niezrealizowania zakładanych celów⁵⁷.

Największym wyzwaniem było jednak załagodzenie sporu z eparchią aradzki, Isaijem Antonoviciem, który – wbrew panującym zwyczajom i prawu kanonicznemu Kościołów rytu greckiego, mając jedynie państwowe pozwolenie – zarządzał jednocześnie dwoma eparchiami. Arsenije IV zdawał sobie sprawę, że Maria Teresa na prośbę *saboru* nie odbierze Antonovicovi jednej z prawosławnych diecezji, skoro wcześniej nie uczyniła tego na jego osobistą prośbę. Z tego też względu należało osądzić postępowanie aradzkiego eparchy przed cerkiewnym sądem, do którego ostatecznie doszło 1 III 1744 r. Isaije Antonović stanął wtedy przed trybunałem, składającym się z pięciu sędziów (patriarchy oraz czterech władyków). Podczas procesu zwrócono mu uwagę, że zajmując eparchię karansebeško-vršačką bez zgody patriarchy i synodu hierarchów, znacząco naruszył kanoniczne normy oraz tradycję Serbskiej Cerkwi Prawosławnej. Sąd jednakże przyjął wyjaśnienia Antonovicia, który twierdził, że nie uczynił tego „ze swojego łakomstwa tudzież dla swojej rozkoszy”, lecz aby wyjść z wielkich długów, w które popadł, kiedy Kościół greckokatolicki przejął znaczną część eparchii aradzkiej, a następnie osiedlił tam ludność pochodzenia wołoskiego. Mając to na względzie, patriarcha mu dobrodusznie przebaczył, a także wydał dyplom, w którym uznał go za dożywotniego zarządcę eparchii karansebeško-vršačkiej. Cerkiewny trybunał stwierdził jednak, że ten precedens nie może wpływać na przyszły status tych prawosławnych diecezji. Po śmierci Antonovicia muszą ponownie zostać rozdzielone. Ponadto, wydano przestrożę dla wszystkich władyków przed podobnymi, niekanonicznymi działaniami.

Obrady cerkiewno-ludowego *saboru* rozpoczęły się 4 III 1744 r., po tym, jak zostały zaakceptowane pełnomocnictwa przedstawicieli poszczególnych eparchii. Następnego zaś dnia Arsenije IV Jovanović Šakabenta udzielił swojego błogosławieństwa całemu serbskiemu etnosowi, a także nowej władczyni państwa rakuńskiego. 6 III zostały uroczystie zaprezentowane potwierdzone przez Marię Teresę przywileje oraz dyplom uznający Arsenija IV prawowitym karłowickim metro-

⁵⁷ Cf. MSPC, ORG, syg. 979; ASANUK, MPB, syg. 1743/57, 1744/357; N. Perović, *op. cit.*, s. 181.

politą. Po tym akcie nastąpiło odczytanie w języku słowianoserbskim poszczególnych artykułów przywilejów potwierdzonych przez austriacką władczynię. Kolejnym etapem *saboru* było poinstruowanie przez gen. Engelshofena zgromadzonych posłów, że jeśli chcą kontynuować swoje obrady, muszą to czynić w jego obecności. Ponadto dysputy mogą jedynie dotyczyć wewnętrznych spraw serbskiej wspólnoty. Zgromadzeni w Karłowicach dostojnicy zdecydowali, że będą kontynuować obrady. Niestety, szczegółowy opis ich przebiegu nie jest znany, z uwagi na brak materiału źródłowego. Zachowały się tylko dokumenty, w których znajdują się uchwały końcowe *saboru*. Podpisane zostały przez Arsenija IV, Visariona Pavlovicia, Pavle Nenadovicia, Sofronija Jovanovicia oraz świeckich reprezentantów serbskiego etnosu. Należy jednak odnotować, że nie wszyscy członkowie episkopatu złożyli pod tymi aktami swoje podpisy. Z pewnością nie były one sygnowane przez eparchów: budzkiego Vasilija Dimitrijevia, temeszwarskiego Nikołę Dimitrijevia, aradzkiego Isaija Antonovicia, kostajničko-zrinopoljskiego Aleksija Andrejevicia, Georgija Popovicia oraz administratora dóbr sewerińskich. Prawdopodobnie część z wymienionych władków wyjechała do swoich diecezji przed oficjalnym zamknięciem cerkiewno-ludowego zgromadzenia w Karłowicach. Przypuszczenie to nie odnosi się jednak do Isaija Antonovicia oraz Vasilija Dimitrijevia, gdyż ci dwaj władcy jeszcze przez kilka dni po zakończeniu *saboru* przebywali w stolicy metropolii karłowickiej⁵⁸.

Milutin Jakšić oraz Dimitrije Ruvarac są zgodni co do motywów, którymi kierowała się część episkopatu, nie podpisując końcowych postanowień zgromadzenia. Według tych badaczy, głównymi powodami miały być dwa punkty, które się w nich znalazły. Jeden dotyczył „ludowego Magistratu”, drugi zaś „Duchownego Sądu”. „Magistrat” miał się składać z trzynastu osób (trzech duchownych i dziesięciu świeckich), a „powinnością tego Magistratu powinna być ochrona oraz obrona swobód i wolności serbskiego ludu”. Trzech członków tej instytucji (po jednym przedstawicielu duchowieństwa, wojska i mieszczaństwa) miało ciągle przebywać w Wiedniu i funkcjonować jako „serbska deputacja”. Postulat ten był częściową realizacją idei Arsenija IV z jego *Memorandum* oraz programu wiedeńskiej deputacji Raców z 1741 r., która dopominała się o utworzenie serbskiej kancelarii na podobieństwo tych, które posiadali Czesi oraz Węgrzy. W tym miejscu warto zauważyć, że ustalenia dotyczące „ludowego Magistratu” nie zostały sprecyzowane. Prawdopodobnie było to spowodowane obecnością na *saborze* rakuskiej delegacji⁵⁹.

⁵⁸ D. Ruvarac, *Narodni sabor od 1744. Prilog za istoriju srpskog sabora*, „Srpski Sion”, vol. XIII (1903), s. 587–589.

⁵⁹ Cf. *ibidem*, s. 588; M. Jakšić, *op. cit.*, s. 83.

Natomiast „Duchowny Sąd” miał zostać utworzony, aby utrzymać „porządek oraz jedność Serbskiej Cerkwi Prawosławnej”. Zakładano, że będzie to ciało kolegialne. Na czele „Sądu” miał stać metropolita karłowicki, którego powinno wspierać dwóch eparchów, archimandryta, igumen, prezbyter, pop oraz mnich. Siłą tej instytucji miało być to, że:

każdy bez względu na to, jaką pozycję zajmuje w cerkwi, jeśli tylko dopuści się przewinienia względem prawa oraz obyczajów cerkiewnych, będzie sądzony podług ustanowionych kanonów, a następnie będzie to cierpieć, na co zasłużył⁶⁰.

Do dziś zachowało się kilka listów, wymienionych między uczestnikami *saboru*, a poszczególnymi władzami, z których wyraźnie wynika, że eparchowie nie chcieli, aby powstała taka instytucja, jak „Duchowny Sąd”. Według nich, prawosławnego biskupa mogło sądzić jedynie dwunastu władków. Oznaczało to, że w metropolii karłowickiej do procesu eparchy by nie doszło, gdyż nigdy w tej jednostce cerkiewnej nie było więcej niż jedenastu władków. Poza tym przedstawiciele serbskiego episkopatu nierzadko w swych listach twierdzili, że „Bóg oraz Cesarz może mnie sądzić, i nikt inny”. W odpowiedzi na tego typu konstatacje eparchów, jeden z uczestników *saboru* stwierdził nieco ironicznie, że:

tak oto bez trwogi przed Duchownym Sądem i świętymi kanonami, samowolni władcy mogą dalej uprawiać swoją samowolę wobec ubogiego serbskiego ludu, to jest męczyć, bić, aresztować i wielkie sumy pieniędzy od nich pobierać⁶¹.

Powyższe świadectwo wskazuje, jak ciężko podczas obrad było preforsować jakiegokolwiek reformy, które mogły doprowadzić do głębszych zmian wewnątrz cerkiewnej organizacji w obrębie państwa rakuskiego. Walki między hierarchami, jak i dostojników cerkiewnych ze świeckimi przedstawicielami serbskiego etnosu, stwarzały jedynie dogodne warunki do mieszania się władz centralnych w wewnętrzne sprawy Raców, co zresztą się stało niedługo po zakończeniu *saboru*.

Pośrednim rezultatem *saboru* z 1744 r. było utworzenie w roku następnym Ilirskiej Dworskiej Komisji (niem. *Illyrische Hofkommission*), a 5 VIII 1747 r. – Ilirskiej Dworskiej Deputacji (niem. *Illyrische Hofdeputation*). Wraz z ich stworzeniem państwo rakuskie wzięło na siebie wszelkie kwestie, związane z regulacją statusu prawnego, jak i życia religijnego Serbów w monarchii habsburskiej. W orbicie zainteresowań tych instytucji znalazło się również przeprowadzanie reform wewnątrz serbskiej cerkwi. Austriacy na taki krok się zdecydowali, gdyż uznali, że

⁶⁰ Cit ex: D. Ru v a c, *Narodni sabor...*, s. 589.

⁶¹ *Loc. cit.*

pewne zmiany są potrzebne, a przedstawiciele serbskiej wspólnoty nie byli w stanie ich przeprowadzić. Pierwszym dużym osiągnięciem Ilirskiej Dworskiej Komisji było doprowadzenie do anulowania niekorzystnych dla *gens Rasciana* przepisów, przyjętych na sejmie koronacyjnym Marii Teresy w Preszburgu w 1741 r. Jakkolwiekby nie oceniać powstałych w Wiedniu instytucji, które były „niezależnymi centralnymi, dworskimi organami o randze i charakterze tych austriackich oraz węgierskich”⁶², to jednak potwierdzały one odrębność Raców w państwie Habsburgów, a nawet w pewnym sensie – przyczyniały się do wzrostu etnicznej i religijnej samoświadomości wśród przedstawicieli *gens Rasciana*. W tym miejscu należy jednak wyraźnie zaznaczyć, że zarówno *Illyrische Hofkommission*, jak i *Illyrische Hofdeputation*, nie były tymi centralnymi instytucjami, których utworzenia wielokrotnie domagał się Arsenije IV Jovanović Šakabenta⁶³.

Na *saborze* w 1744 r. poświęcono również wiele miejsca kwestiom oświaty. Postanowiono zintensyfikować działania na polu organizacji nauczania, tak „što bi naš [srpski – P.K.] narod jedinoždi črez svoja počal, a ne črez inija usta govoriti”⁶⁴. Domagano się również od władzy rakuskiej, by ta współfinansowała budowę szkół dla Serbów. Apel przedstawicieli serbskiego etnosu spotkał się jednak tylko z częściową akceptacją Wiednia, gdyż stworzono kilka administracyjno-proceduralnych ułatwień, ale bez habsburskiego partycypowania w kosztach. Nie ulega także wątpliwości, że największe zasługi na rzecz oświaty, wśród osiemnastowiecznych dostojników kościoła serbskiego, miał metropolita Pavle Nenadović (1703–1768), który nawet wydał rozporządzenie, nakazujące wszystkim Serbom posyłanie swych dzieci do szkół. Jego działania przez współczesnych były odczytywane jako dość radykalne. Zagroził wykluczeniem z ekumeny wszystkim wspólnotom cerkiewnym, pozostającym pod jego jurysdykcją, które nie wyrażały chęci otwarcia szkoły przycerkiewnej⁶⁵.

Mniej zamożni przedstawiciele etnosu serbskiego, którzy nie posiadali wystarczających środków na edukację swoich potomków, byli zmuszeni kształcić ich w rodzimych szkołach. Należy zauważyć, że dostojnicy Serbskiej Cerkwi Prawosławnej, poczynwszy od Wielkiego Exodusu z 1690 r., wiele uwagi poświęcali problemom oświaty. Już bowiem w 1698 r. patriarcha Arsenije III Crnojević

⁶² A. Forišковиć, *Politički, pravni i društveni odnosi Srba u Habsburškoj Monarhiji*, [in:] *Istorija srpskog naroda*, vol. IV–1, Beograd 1986, s. 281.

⁶³ M. Kostić, *Grof Koler kao kulturnoprosvetni reformator kod Srba u Ugarskoj u XVIII v.*, Beograd 1939, s. 39.

⁶⁴ Cit. ex: M. Stefanović, *Leksikon srpskog prosvetiteljstva*, Beograd 2009, s. 249.

⁶⁵ Na temat działalności kulturalno-oświatowej metropolity Pavla Nenadovića *vide*: B. Ibrajter-Gazibara, *Patronaštvo mitropolita Pavla Nenadovića*, „Zbornik Matice Srpske za Likovne Umetnosti”, vol. XXXVII (2009), s. 125–175.

domagał się od dworu wiedeńskiego, aby ten wydał mu pozwolenie na wybudowanie w miejscowości Sečuj szkoły elementarnej⁶⁶. Kwestię placówek oświatowych podniesiono też na *saborze* w Krušedolu w 1708 r. Reprezentanci serbskiego etosu, zebrani na powszechnym zgromadzeniu w najważniejszym klasztorze na Fruškiej Gorze, zażądali od austriackiej nawy politycznej, by wyraziła zgodę na budowę szkół przykościelnych we wszystkich miejscowościach, w których znajdowały się większe skupiska Serbów⁶⁷.

W pierwszej połowie XVIII w. można zaobserwować znaczący wzrost liczby instytucji oświatowych na obszarach zamieszkałych przez *gens Rasciana*. Co bardziej znaczące placówki powstały w: Starym Bečaju (1740), Suboticy (1740), Zemunie (1743), Petrovaradinskim Šancu (dziś Nowy Sad – 1744), Irigu (1745)⁶⁸. Najbardziej znana osiemnastowieczna szkoła serbska działała jednak od 1726 r. w Karłowicach (*Collegium slavono-latino-carloviciensis*). Jej założycielem był metropolita Mojsije Petrović, który – dzięki poparciu cara rosyjskiego, Piotra I Wielkiego (1672–1725) – w latach 20. XVIII stulecia sprowadził na tereny Sremu dwóch znanych nauczycieli: Maksyma i Petra Suworova. Powierzenie misji niesienia kaganka oświaty wśród Serbów przedstawicielom Słowiańszczyzny Wschodniej nadawało szkole w Karłowicach kolorytu rusko-słowiańskiego. W podobnym duchu, choć rok później, została utworzona placówka w Belgradzie. Pewnym ewenementem była tylko *latinsko-slavenska škola*, założona w 1732 r. w Petrovaradinskim Šancu przez władykę Visariona Pavlovicia (ok. 1670–1756). Pierwszym jej prefektem był Dionisije Novaković (1705–1767). Uważa się, że szkoła ta położyła podwaliny pod późniejsze mieszczańskie szkolnictwo. Najświatlejszym jej absolwentem był zaś Petar Miloradović⁶⁹.

W dobie nowożytniej jednym z dość frekwentowanych powodów, który skłaniał Serbów do podjęcia decyzji o peregrynacji, była potrzeba edukowania się w wiodących ośrodkach naukowych ówczesnej Europy. Oświata była bowiem jednym z prymarnych komponentów dopiero co budzącego się serbskiego ruchu mieszczańskiego. Południowosłowiańscy kupcy i rzemieślnicy, podobnie jak ich zachodnioeuropejscy pobratymcy, pragnęli kształcić swoje dzieci⁷⁰.

⁶⁶ S. Gavrilović, *Nastojanja patriarha Čarnojevića oko prava na desetinu i zemljišni posed (1690–1706)*, „Zbornik Matice Srpske za Istoriju”, vol. LIII (1996), s. 18.

⁶⁷ J. Radonić, *Vojvodina od Velike seobe (1690) do Sabora u Krušedolu (1708)*, [in:] *Vojvodina II*, Novi Sad 1940 [=2008], s. 1–47; S. Gavrilović, *Isaija Đaković. Arhimandrit grgeteški, episkop jenopoljski i mitropolit krušedolski*, „Zbornik Matice Srpske za Istoriju”, vol. LXXIV (2006), s. 20–34.

⁶⁸ M. Stefanović, *op. cit.*, s. 248.

⁶⁹ R. Grujić, *Srpske škole (od 1718–1739 g.). Prilog kulturnoj istoriji srpskog naroda*, Beograd 1908, s. 125–126.

⁷⁰ M. Stefanović, *op. cit.*, s. 247–248.

Nie zawsze jednak w miejscu ich zamieszkania znajdowały się szkoły na właściwym poziomie. Z tego też względu wielu reprezentantów bałkańskiej społeczności wyjeżdżało do innych miast. Ważnym punktem na ówczesnej, europejskiej mapie instytucji edukacyjnych dla *gens Rasciana* był Pożoń (ob. Bratysława). W mieście tym znajdowało się bowiem znane liceum ewangelickie⁷¹. Racowie bardzo chętnie oddawali swoje dzieci na wychowanie do szkół protestanckich, gdyż nie musieli się martwić, że będą one tam poddawane agresywnemu prozelityzmowi, takiemu jak np. w szkołach katolickich w Szegedzie. Duży wpływ na kształt słowackiej instytucji oświatowej miał wtedy Matej Bel (1684–1749), który w 1719 r. zreorganizował ją na podobieństwo Uniwersytetu w Halle⁷². Uczono tam m.in. greki, łaciny, j. hebrajskiego, filozofii, geografii, historii, *etc.* Nie bez znaczenia pozostawał także fakt, że w szkole znajdowała się bardzo dobrze wyposażona biblioteka. Okres prawdziwej prosperity liceum przeżywało jednak wtedy, gdy kierownictwo nad nim przejął najzdolniejszy uczeń, a następnie współpracownik Mateja Bela, czyli Ján Tomka-Sásky (1692–1762)⁷³. Wychowawca ten nie tylko sprawował kontrolę na jakością kształcenia, ale także żywo interesował się historią narodową swoich podopiecznych. Z uwagi na dużą liczbę przedstawicieli *gens Rasciana* w preszburzkiej szkole, Ján Tomka-Sásky swoje zainteresowania skoncentrował na przeszłości etnosów bałkańskich. Efektem jego historycznych eksploracji była napisana po łacinie, trzytomowa monografia, pt. *Illyricum vetus et novum*, która została wydana w Preszburgu w 1746 r. dzięki funduszom chorwackiego szlachcica, Josifa Keglevicia⁷⁴. Praca słowackiego uczonego była oparta na różnego rodzaju źródłach

⁷¹ Protestantckie gimnazjum w Preszburgu powstało w 1606 r., a 21 lat później zostało przemianowane na liceum, które przez większość czasu (z wyjątkiem lat 1672–1682) było prowadzone przez ewangelików.

⁷² Na temat słowackiego intelektualisty, autora dzieła *Notitia Hungariae novae historico geographica*, vide: Z. Radwańska-Paryska, W. Paryski, *Wielka Encyklopedia Tatrzńska*, Poronin 2004, s. 60–61; Đ. Đurić, *Evropski uticaji na novovekovnu srpsku istoriografiju od sredine XVIII do sredine XIX v.*, s. 118–122 – nieopublikowana dysertacja doktorska z 2010 r. Monografia jest dostępna w Internecie pod adresem: uns.ac.rs/sr/doktorske/djordjeDjuric/disertacija.pdf [dostęp z dn. 6.12.2014 r.].

⁷³ Ján Tomka-Sásky uważany jest za jednego prekursorów słowackiego oświecenia. Otrzymał gruntowne wykształcenie w gimnazjum w Bańskiej Bystrzycy, a następnie w liceum w Preszburgu. W latach 1719–1723 studiował prawo, filozofię i nauki przyrodnicze na Uniwersytecie w Jenie. Po studiach powrócił do Pożonia, gdzie pod czujnym okiem swojego mentora rozpoczął pracę preceptora. Vide: Đ. Đurić, *op. cit.*, s. 123–124.

⁷⁴ Pełna nazwa dzieła Jána Tomka-Sáskiego brzmiała: *Caroli du Fresne domini du Cange Illyricum vetus et novum sive Historia regnorum Dalmatiae, Croatiae, Slavoniae, Bosniae, Serviae, atque Bulgariae locupletissimis accessionibus aucta, atque a primis temporibus, usque ad nostram continuata aetatem*.

proweniencji słowiańskiej, które udało mu się pozyskać od metropolity belgradzko-karłowickiego, Mojsije Petrovicia (1677–1730)⁷⁵. Dzieło Jána Tomka-Sáskiego wywarło bardzo duży wpływ na późniejsze, osiemnastowieczne opracowania historyczne, które zostały napisane przez Pavla Julinca (1731/1732–1785) oraz Jovana Rajicia (1726–1801). W ewangelickim liceum w Preszburgu kształciło się wielu znamienitych reprezentantów bałkańskiej społeczności, takich jak: Pavle Nenadović (1699–1768)⁷⁶, Jovan Apostolović (ok. 1730–1770)⁷⁷, czy też wspomniany już wcześniej Pavle Julinac oraz Dositej Obradović⁷⁸.

Na ziemiach słowackich poza szkołą preszburską dużą popularnością wśród Serbów cieszyły się jeszcze dwie protestanckie instytucje edukacyjne. Obie pozostawały jednak pod przemożnym wpływem preszburskiego liceum. Pierwsza z nich była oddalona o 30 km od Preszburga i znajdowała się w miejscowości Modra. W tej osiemnastowiecznej placówce oświatowej pracował jeden ze znaczniejszych przedstawicieli niemieckiego *Aufklärung*, Friedrich Christian Baumeister (1709–1785), który uchodził za największego propagatora myśli filozoficznej Christiana Wolffa (1679–1754)⁷⁹. Według M. Kosticia, to właśnie pobyt w Modrze w latach 1776–1777 miał skłonić Obradovicia do głębszego zapoznania się z poglądami myślicieli niemieckiego oświecenia⁸⁰. Obok wspomnianego liceum znaczącym uznaniem wśród *gens Rasciana* cieszyła się także ewangelicka szkoła w Kieźmarku. Spiski ośrodek wychowawczy znany był przede wszystkim z nauk przyrodniczych. Dużą wagę do nauczania właśnie tych dziedzin przykładali ówcześni rektorzy tej

⁷⁵ Na temat metropolity serbskiego *vide*: M. B l a g o j e v i ć, D. M e d a k o v i ć, *Istorija srpske državnosti*, vol. I, Novi Sad 200, s. 341. Skrócowa biografia tego dostojnika Kościoła prawosławnego znajduje się na stronie internetowej serbskiej cerkwi: spcoluzern.ch/index.php?pg=1737&lang=sr [dostęp z dn. 6.12.2014 r.].

⁷⁶ Pavle Nenadović w latach 1744–1749 był metropolitą górnokarłowickim, natomiast w latach 1749–1768 – metropolitą karłowickim. Uchodził za jednego z największych serbskich mecenasów sztuki w XVIII stuleciu. O opiece, którą roztaczał nad artystami, *vide*: B. I b r a j t e r - G a z i b a r a, *op. cit.*, s. 125–175.

⁷⁷ Jovan Apostolović, po ukończeniu szkoły w Preszburgu, rozpoczął studia na uniwersytetach niemieckich. Najpierw był studentem Uniwersytetu w Halle, a później Uniwersytetu Berlińskiego. W 1759 r. uzyskał – jako pierwszy Serb – dyplom ukończenia studiów medycznych na Uniwersytecie w Berlinie, na podstawie rozprawy: *Modum liuo affectus animi in corpus humanum aliunt generatim*. Informacje na temat pierwszego, dyplomowanego serbskiego medyka zostały zaczerpnięte ze strony: <https://www.srpskadijaspora.info/poznati-srpski-lekari-apostolovic-jovan/> [dostęp z dn. 9.11.2021 r.].

⁷⁸ W preszburskim liceum D. Obradović przebywał w latach 1778–1779. Więcej o jego pobycie w Pożoniu *vide*: M. K o s t i ć, *op. cit.*, s. 65–68.

⁷⁹ Friedrich Christian Baumeister był uczniem Ch. Wolffa, którego wykładów z filozofii słuchał na Uniwersytecie w Lipsku. W 1781 r. wydał swoje najlepsze dzieło, pt. *Elementa Philosophiae Recentioris*.

⁸⁰ M. K o s t i ć, *op. cit.*, s. 59.

placówki: Jozef Bencúr (1728–1784) i Ján Karlovský (1721–1794)⁸¹. Nie dziwi więc fakt, że najbardziej znani serbscy absolwenci tej instytucji to: lekarz Petar Miloradović (ok. 1740–1792)⁸² i przyrodnik Pavle Kengelac (1766–1834)⁸³.

Część serbskich absolwentów słowackich szkół kontynuowała naukę na poziomie akademickim. Najczęściej wyjeżdżali na uniwersytety w krajach niemieckojęzycznych. W XVIII w. niezwykle popularną destynacją był Wiedeń. Młodzi Racowie, którzy przybywali do stolicy monarchii habsburskiej i uczestniczyli w zajęciach *Alma Mater Rudolphina*, mieszkali głównie na przedmieściach w Magdalenengrundzie, który z czasem zaczął być nazywany Ratzenstadt⁸⁴. W Wiedniu dojrzewający intelektualnie przedstawiciele etnosu serbskiego mogli zetknąć się z całkowicie rozwiniętymi już ideami europejskiego *Aufklärung*. Mieli bowiem możliwość uczestniczenia w wykładach prowadzonych przez najznamienitsze umysły austriackiego oświecenia, takie jak: Gerard van Swieten (1700–1772)⁸⁵, Paul Joseph Riegger (1705–1775)⁸⁶, Karl Anton von Martini (1726–1800)⁸⁷, Joseph von Sonnenfels (1733–1817)⁸⁸, Joseph Valentin Eybel (1741–1805)⁸⁹.

⁸¹ Więcej na temat metod nauczania, które były podejmowane przez rektorów szkoły w Kieźmarku, *vide*: U. K r s t i ć, *Petar Miloradović, prvi Novosađanin lekar*, „Zbornik Matice Srpske za književnost i jezik”, vol. VIII (1961), s. 9–10.

⁸² *Ibidem*, s. 5–54.

⁸³ N. Gavrilović, *Deizam prirodnjaka Pavla Kengelca*, „Temišvarski Zbornik”, vol. III (2002), s. 63–71.

⁸⁴ W Wiedniu serbscy rzemieślnicy i kupcy stanowili dość pokaźny odsetek cudzoziemców. Więcej *vide*: M. K o s t i ć, *Dositej Obradović u istorijskoj perspektivi XVIII i XIX v.*, Beograd 1952, s. 38.

⁸⁵ Gerard van Swieten był z pochodzenia Holendrem, a z wykształcenia lekarzem (patologiem). Wydział Lekarski w Wiedniu został przez niego gruntownie zreformowany i pod jego kierownictwem przeżywał okres prawdziwej prosperity. Więcej na temat najlepszego medyka w państwie rakuskim *vide*: J. K r ę t o s z, *Geneza józefińskiej polityki kościelnej cesarza Józefa II w monarchii habsburskiej (1780–1790)*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, vol. XXXIV (2001), s. 295.

⁸⁶ Paul Joseph Riegger uchodził za głównego teoretyka i budowniczego kościelnej polityki państwa habsburskiego. W 1765 r. wydał podręcznik prawa, pt. *Institutiones iurisprudentiae ecclesiasticae*, który był wykładnią relacji na linii państwo-Kościół. *Vide*: H. W e r e s z y c k i, *Historia Austrii*, Wrocław 1986, s. 141.

⁸⁷ Baron zu Wasserburg był prawnikiem i filozofem prawa, który w 1754 r. objął Katedrę Prawa Rzymskiego i Naturalnego na Uniwersytecie Wiedeńskim. Uważał, że Kościół powinien być „wydelegowanym przez państwo sługą woli władcy”. Więcej *vide*: J. K r ę t o s z, *op. cit.*, s. 295.

⁸⁸ Joseph von Sonnenfels – z pochodzenia Żyd, który w 1734 r. wraz z ojcem konwertował się na katolicyzm. Z wykształcenia był prawnikiem. Wydawał pismo *Der Mann ohne Vorurtheil* (Człowiek bez Przesądu). *Vide*: H. W e r e s z y c k i, *op. cit.*, s. 140–141.

⁸⁹ Joseph Valentin Eybel był wiedeńskim profesorem prawa konicznego, który uchodził za jednego z najbardziej radykalnych zwolenników józefinizmu. W 1782 r. wydał broszurę *Was ist der Pabst?* Więcej *vide*: M. S t e f a n o v i ć, *op. cit.*, s. 26.

Bardziej zdeterminowani w poszukiwaniu wiedzy przedstawiciele południowo-słowiańskiego etnosu studiowali na uniwersytetach pruskich. Największym poważaniem wśród bałkańskich Słowian prawosławnych cieszył się Uniwersytet w Halle, który uważany był za jeden z najprężniejszych ośrodków niemieckiego *Aevum illuminationis*. Wykładali tam protoplaści myśli pruskiego oświecenia, tacy jak: Christian Thomasius (1655–1728), czy usiłujący połączyć racjonalizm i wiarę w prawdy objawione Christian Wolff. Do wielkich filozofów *Alma Mater Halensis* należy także zaliczyć estetyka Georga Friedricha Meiera (1718–1777) i Johanna Augustusa Eberharda (1739–1809). Ten ostatni wydał w latach 1772–1778 dwutomowe dzieło *Neue Apologie des Socrates*, a trzy lata później – *Sittenlehre der Vernunft*, które cieszyło się dużą popularnością wśród bałkańskich studentów. Istnieją przesłanki, że praca Eberharda była inspiracją do napisania przez Dositeja Obradovicia w 1784 r. utworu *Sovjeti zdravago razuma*⁹⁰. Do znanych serbskich absolwentów Uniwersytetu w Halle należy zaliczyć: późniejszego władkę Kostajnicy, Arsenija Teofanovicia oraz eparchę aradskiego, Pahomija Kneževicia, a także późniejszego profesora teologii prawosławnej w Moskwie, Jevrema Georgijevicia⁹¹.

Innym, nie mniej istotnym ośrodkiem akademickim, często odwiedzanym przez ludność serbską, był Uniwersytet w Lipsku. Cieszył się dużą popularnością głównie wśród niezamożnych studentów i być może z tego właśnie powodu był nazywany *universitas pauperum*⁹². W mieście *Acta Eruditorum*, pierwszego niemieckiego pisma naukowego⁹³, wykladało wiele znakomitości m.in. Johann Gottsched (1700–1766) oraz Friedrich Born (1743–1807).

4. Karłowice – centrum życia polityczno-religijnego

Serbski patriarcha, oprócz szeroko zakrojonej aktywności, tak w instytucjach monarchii habsburskiej, jak i w strukturach cerkiewnych, prowadził również działalność fundacyjną, szczególnie w siedzibie metropolii. Arsenije IV, przybywając do Karłowic w 1737 r., zastał metropolitalny dwór w bardzo złym stanie. Z pewnością nie mógł mu służyć jako oficjalna rezydencja. Serbski hierarcha wielokrot-

⁹⁰ M. Kostić, *Srpski studenti na univerzitetima u Haleu, Lajpcigu i Getingenu u XVIII stoleću*, „Zbornik Matice Srpske za Istoriju”, vol. XLIV (1991), s. 26–27.

⁹¹ *Ibidem*, s. 23–24.

⁹² *Ibidem*, s. 25.

⁹³ Pismo zostało założone w 1682 r. przez Otto Mencka (1644–1707), choć z inicjatywy samego Gottfrieda Leibniza (1646–1716). Ukazywało się do roku 1782. Więcej na ten temat *vide*: M. Stefanović, *op. cit.*, s. 141.

nie się żalił, że nie ma w nim miejsca nawet na najmniejszą kancelarię. Sytuacja jeszcze bardziej się skomplikowała po zakończeniu wojny austriacko-tureckiej. Wtedy to przywieziono z Belgradu szereg dokumentów z tamtejszej delegatury metropolii belgradzko-kałowickiej⁹⁴. Wokół metropolitalnego dworu nie było jednak wystarczająco dużo wolnych i niezabudowanych terenów, aby w końcu lat 30. XVIII w. podjąć próbę jego rozbudowania. O warunkach, w jakich serbskiemu patriarche przyszło żyć w siedzibie metropolii, świadczy list, który w 1741 r. wysłał z Wiednia do administratora dóbr kałowickich, Andreja Andrejevicia. Informował w nim, że z chęcią zakupi nowe parcele, „gdyż swoimi oczyma dobrze widzicie, w jakiej poniżającej ciasnocie w tym dworze żyjemy”⁹⁵.

Na początku XVIII w. Karłowice były częścią dóbr, w skład których wchodziło kilka sąsiednich osiedli (Slankamen, Krčedin, Beočin, Ledinci, Bukovac oraz Kamence). Natomiast od 1728 r., z uwagi na zadłużenie, miejscowość ta znajdowała się pod wojskową kontrolą. Głównym zarządcą był gen. Georg Ludwik von Uffeln. Kiedy zaś w 1733 r. zmarł, *Hofkriegsrat* dalej gospodarował tymi dobrami, a część przychodów przekazywał prawnym spadkobiercom gen. Uffelna. Z kolei w imieniu Kamery Dworskiej w Wiedniu częścią majątku kałowickiego administrował Andrej Andrejević, tamtejszy mieszczanin i jednocześnie dzierżawca petrovaradinskiej poczty. Same Karłowice posiadały status miasta targowego, a ich mieszkańcy byli właścicielami licznych parceli⁹⁶.

W takich warunkach Arsenijowi IV Jovanoviciowi Šakabencie było bardzo trudno urzeczywistnić koncepcję powiększenia cerkiewnego majątku. Mógł to jedynie uczynić poprzez zakup parceli od ówczesnych mieszczan, ale musiał zdobyć zgodę administratora dóbr kałowickich oraz przedstawiciela *Hofkammer*. Kiedy jednak zdecydował się na realizację tego przedsięwzięcia, wszystkie pozyskane przez siebie nadziały wprowadzał do protokołów katastralnych miasta. W ten sposób mógł zawsze wykazać, że ich prawowitym właścicielem była *Orientalis Ecclesiae Graeci Ritus Rascianorum*. Należy jednak zauważyć, że ten zwyczaj przejął od swojego mistrza i protektora, Mojsija Rajovicia, który w podobny sposób powiększał patriarchszą rezydencję w Peci.

Do 1747 r. Arsenijowi IV udało się stworzyć nowy, rozbudowany, metropolitalny kompleks, pomiędzy starym dworem a Dunajem. Znajdowała się w nim nowa rezydencja metropolity, kaplica św. Tryfona, kilka budynków

⁹⁴ Kolekcja belgradzkich dokumentów zawierała szereg pism kancelarii patriarchatu w Peci, które udało się zabrać Arsenijowi IV.

⁹⁵ S. Gavrilović, *Spisi iz zaostavštine patrijarha Arsenija IV Jovanovicia Šakabente*, „Spomenik. Odelenje Istorijskih Nauka”, vol. CXXXIX (2004), s. 85.

⁹⁶ D. Popović, *Srbi u Sremu do 1736/1737*, Beograd 1950, s. 123.

gospodarczych oraz reprezentacyjny park. Niektóre z zakupionych od karłowickich mieszczan domów posłużyły patriarsze jako miejsce zakwaterowania jego urzędników i służby. W celu urzeczywistnienia planów ówczesnego metropolity, zawarto dziewięć umów kupna oraz dwie umowy wymiany parceli. Pierwszą transakcję przeprowadzono pod koniec 1740 r., z Jelislavetą oraz Aną, córkami Mariji Stojčinovej, której posesja, wraz z wielkim placem, bezpośrednio przylegała do starego metropolitalnego dworu. Córkę Stojčinovej nie zamierzały pozostać w Karłowicach, dlatego po śmierci matki postanowiły odsprzedać parcelę cerkwi. Grunty, na których zbudowano nową rezydencję, zostały zakupione wiosną 1742 r. Wśród nich znajdował się wielki plac, który wcześniej przynależał do urzędnika Dworskiej Kamery, Antuna Guta. Należy jednak zauważyć, że posesję tę najpierw zakupił administrator Andrej Andrejević, który spodziewał się, że na tej transakcji będzie mógł dobrze zarobić, gdyż wspomniane tereny były Arsenijowi IV potrzebne do stworzenia odpowiedniego podjazdu do metropolitalnej rezydencji. W tym samym czasie nastąpiła również wymiana gruntów pomiędzy *knezem* Jovanem Jefticiem a cerkwią. Serbski naczelnik rodowy za swoje ziemie, które przylegały do metropolitalnej posesji, otrzymał nadziały w Raši, gdzie bogaci Karłowiczanie posiadali swoje sady. Tą zaś transakcją została zakończona pierwsza faza budowy wielkiego, ziemskiego kompleksu metropolii karłowickiej. 6 V 1742 r. Arsenije IV podjął decyzję o rozpoczęciu ogradzania murem tych terenów. Zawarł więc umowę z niejakim Johannešem, aby w wyznaczonych przez niego miejscach wznosił ogrodzenie⁹⁷.

Tabela 4. Nieruchomości pozyskane przez Serbską Cerkiew Prawosławną w Karłowicach w latach 1740–1744

Data zakupu	Sprzedający	Zakupiona nieruchomość	Wartość transakcji
29 IV 1740 r.	spadkobiercy majątku Any Stojčinovej	dom z podwórzem i 15 motik* winnicy	1250 forintów
6 II 1742 r.	Todor Mutić	dom z podwórzem oraz cała parcela	130 forintów
6 II 1742 r.	Teodor Prokić oraz jego synowie	dom z podwórzem oraz cała parcela	130 forintów
18 II 1742 r.	Makasim Aćimović	dom z podwórzem, cała parcela oraz 2 winnice	425 forintów**
18 II 1742 r.	wdowa po Stojce Kejiću	pole	25 forintów

⁹⁷ D. R u v a r a c, *Protokol gruntov novija rezidenciji Karlovačkija*, „Srpski Sion”, vol. XV (1905), s. 521–526.

Data zakupu	Sprzedający	Zakupiona nieruchomość	Wartość transakcji
6 V 1742 r.	Andrej Andrejević	dom Antuna Gusta z podwórzem	1000 forintów
6 V 1742 r.	ciotka małoletniego Petra Georgijevicia	dom z podwórzem, cała parcela i ogród	970 forintów
9 VII 1742 r.	Vasilije Jefremović	sad	25 forintów
14 IX 1744 r.	Josif Rajić	dom z podwórzem, ogród i sklep	40 forintów
17 IX 1744 r.	Pava, synowa i wnuk popa Stojana	dom z podwórkiem oraz ogród	300 forintów
Razem			4295 forintów

* *Motika* to miara powierzchni winnicy. Szacuje się, że 1 *motika* to ok. 990 m² powierzchni. Więcej na temat tej jednostki miary *vide*: M. V l a j n a c, *Rečnik naših starih mera u toku vekova*, vol. III, Beograd 1968, s. 632–638.

** W rzeczywistości transakcja została przeprowadzona w dukatach holenderskich. Jej wartość to 100 dukatów holenderskich. W XVIII stuleciu 1 dukat holenderski był wart ok. 4,25 forinta.

Źródło: opracowanie na podstawie D. R u v a r a c, *Protokol...*, 522–526; N. P e r o v i ć, *op. cit.*, s. 188–189.

Nową rezydencję patriarcha zaczął budować z własnych środków latem 1742 r. Wiadomo również, iż na jej wzniesienie potrzebował specjalnego pozwolenia od władz centralnych w Wiedniu. W roku następnym Arsenije IV musiał się jednak zmierzyć z wielkim problemem, który mógł postawić jego inwestycję pod znakiem zapytania. Doszły bowiem do niego wieści, że dobra karłowickie chce kupić rzymskokatolicki arcybiskup Kalocsa. W takiej sytuacji patriarcha nawet stwierdził, że Karłowice nie byłyby dobrym miejscem na siedzibę metropolii, gdyż „tutejsza stolica archieparchii ze wszystkimi swoimi budynkami oraz gruntami musiałaby podlegać pod innego duchownego i ziemskiego pana”. Chcąc temu jednak zapobiec, zażądał od delegacji Pavla Nenadovicia, która wtedy jeszcze przebywała w Wiedniu, aby „nie dopuściła do takiej katastrofy”. Gdyby się potwierdziło, że majątek karłowicki chce kupić jeden z przedstawicieli Kościoła katolickiego, Nenadović był zobligowany do tego, aby złożyć protest, a następnie przedstawić ofertę, w której miał ukazać „serbską cerkiew jako kupca dóbr karłowickich”. Patriarcha zaoferował nawet, że w takiej sytuacji byłby gotowy odprowadzać część swoich dochodów z Karłowic i Dalja bezpośrednio do *Hofkammer*⁹⁸.

⁹⁸ Cf. BSPC, R 117; K. P e t r o v i ć, *Karlovci i karlovačko stanovništvo u prvoj polovini 18. v.*, „Istorijski Časopis”, vol. V (1955), s. 307.

W tym miejscu warto jednak zaznaczyć, że władze rakuskie nie zamierzały sprzedawać dóbr karłowickich arcybiskupowi Kalocsy. Doskonale bowiem zdawały sobie sprawę, że może to doprowadzić do lokalnych konfliktów, które w tym czasie nie leżały w interesie monarchii. Co więcej, odstąpiły również od koncepcji włączenia Karłowic do tworzonego wówczas sremskiego komitatu. Postanowiono bowiem, iż miejscowość ta znajdzie się w obrębie Pogranicza Wojskowego, co oznaczało, że dalej będzie zarządzana przez centralne instytucje w Wiedniu. Skutkiem tego była jednak militaryzacja miasta nad Dunajem. Należy jednak zauważyć, że i taką sytuację Arsenije IV potrafił wykorzystać. Poprosił przebywającego wówczas w Karłowicach, wojskowego inżyniera o precyzyjne wykonanie katastralnego planu miasta, ze szczególnym uwzględnieniem wszystkich cerkiewnych posiadłości (*vide*: fig. 1). Ponadto domagał się od władz wojskowych, aby pozwoliły mu zakupić kilka posesji należących do serbskich żołnierzy (dawnej *krajiškej milicji*), którzy w tym czasie służyli w rakuskim regimencie. Chodziło o parcele, będące własnością: Živana Popovicia, Marka Jovanovicia, Lazara Grubanovicia i Nena Tabaka. W tym czasie sporządzono także ewidencję wszystkich posiadanych oraz nabytych nieruchomości w centrum Karłowic⁹⁹.

Z uwagi na fakt, że do dziś nie zachowały się *teftery* z tego okresu, nie wiadomo, ile kosztowała i jak długo trwała ta szeroko zakrojona inwestycja¹⁰⁰. Bezsporny jest jednak fakt, że w nowo wybudowanej rezydencji patriarcha zamieszkał 12 III 1744 r. Wydał wtedy instrukcję dla pewnego protopopa, w której napisał: „wydano w naszej nowopowstałej karłowickiej rezydencji”. Prace wewnątrz dworu trwały aż do roku 1746. Warto jeszcze odnotować, że nowa rezydencja została zbudowana w kształcie litery „L”, a główne wejście znajdowało się od strony Dunaju¹⁰¹. Budynek, oprócz parteru, posiadał również piętro oraz mansardę. Wewnątrz znajdowało się ok. dwudziestu pomieszczeń. Centralne miejsce zajmowała tzw. wielka sala, w której patriarcha podejmował oficjalne delegacje. Odbýwały się tam również ogólnoserbskie narady. Wnętrze tej sali zdobiły zaś portrety sławnych i zasłużonych Raców, m.in. Arsenija III Crnojevia, Mojsije Petrovicia, Georgija Brankovicia oraz samego Arsenija IV Jovanovicia Šakabenty¹⁰².

Dopełnieniem metropolitarnej rezydencji była, zbudowana z prywatnych środków patriarchy, kaplica poświęcona św. Tryfonowi, patronowi winorośli i winnic. Budowa trwała rok (1740) i kosztowała Arsenija IV 96 dukatów. Wystój

⁹⁹ P. Vasić, *Umetnička topografija Sremskih Karlovaca*, Novi Sad 1978, s. 102.

¹⁰⁰ Z pewnością księgi rachunkowe metropolii karłowickiej istniały, gdyż na początku XX w. Dimitrije Ruvarac wykonał z nich ekscerpt, podając wydatki, które Arsenije IV musiał ponieść na zakup materiałów budowlanych, jak i wynagrodzenie dla robotników.

¹⁰¹ Długość części frontowej wynosiła 34,11 m.

¹⁰² P. Vasić, *op. cit.*, s. 70; S. Gavrilović, *Spisi iz...*, s. 80.

wnętrza przygotował zograf Georgije Stojanović. Centralne zaś miejsce zajęła w niej cudowna ikona Bogurodzicy Bezdinskiej, którą patriarcha zabrał ze sobą, uciekając w 1737 r. z Peci¹⁰³.

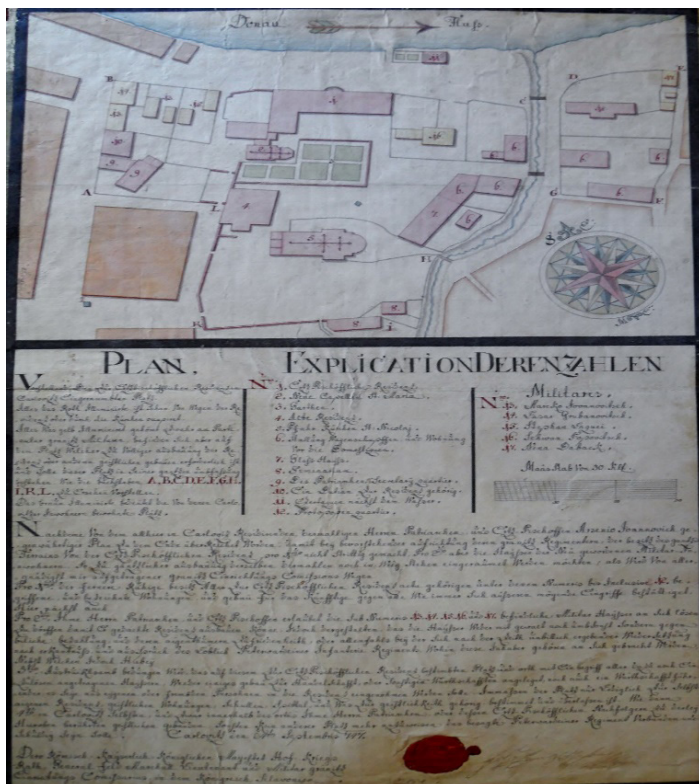


Fig. 1. Plan Karłowic z 1747 r. Arhiv Srpske Akademije Nauka i Umetnosti u Sremskim Karlovcima, Zbirka planova, karte i skica, syg. 204. Prywatny zbiór autora

Nie ulega wątpliwości, że Arsenije IV Jovanović Šakabenta przywiązywał tak dużą wagę do Karłowic, gdyż wiedział, że przedstawiciele *gens Rasciana* w monarchii habsburskiej muszą posiadać jeden stały punkt odniesienia, tak w życiu duchowym, jak i politycznym. Żadna z siedzib eparchii nie mogła spełniać takiej roli. Bez wątpienia tej funkcji, po zakończeniu austriacko-tureckiego konfliktu, nie mógł również pełnić Peć, gdyż od 1739 r. był zarządzany przez Greka.

¹⁰³ V. Matić, *Kapela sv. Trifuna u Sremskim Karlovcima*, „Zbornik za Likovne Umetnosti Matice Srpske”, vol. XVI (1980), s. 134–135.

Zakończenie

Pierwsza połowa XVIII stulecia, a szczególnie lata 1726–1748, to okres niezwykle dynamiczny w dziejach wspólnoty serbskiej. Wiąże się on bowiem z migracją części przedstawicieli tej społeczności wraz z patriarchą Arsenijem IV Jovanoviciem Šakabentą z obszarów, znajdujących się pod panowaniem tureckim, na tereny pod dominacją habsburską, co oznaczało – jak trafnie zaznacza M. Stefanović – przejście z jednej cywilizacji do drugiej¹. W latach 1726–1748 można zatem obserwować losy serbskiego etnosu, który przebywał zarówno w orbicie tradycji postbizantyńskiej i islamskiej, jak i zachodnioeuropejskiej oraz rzymskokatolickiej.

W pierwszym okresie, przypadającym na lata 1726–1737, większość serbskiego etnosu (szacowanego na ok. 80 000–100 000) znajdowała się w Imperium Osmańskim i pod bezpośrednią jurysdykcją patriarchatu w Peci. Ta południowo-słowiańska społeczność prawosławna stanowiła dla władz osmańskich *millet*, a więc skontaminowaną pod względem etnicznym i konfesyjnym, autonomiczną wspólnotę, której przywódca (patriarcha) był etnarchą. Ówczesny status głowy Serbskiej Cerkwi Prawosławnej opierał się bowiem na przeformułowanej doktrynie diarchii. Arsenije IV Jovanović Šakabenta – wybrany w 1726 r. podczas synodu przez serbskich hierarchów, a następnie zaakceptowany przez sułtana Ahmeda III specjalnym *beratem* – był zatem reprezentantem ludności prawosławnej przed władzami tureckimi, wobec których pozostawał w stosunku wasalnym. Natomiast przez społeczność serbską uważany był za prawowitego następcę zwierzchników państwa i cerkwi z dynastii Nemanjiciów, co pozwalało mu na występowanie w roli politycznego i religijnego przywódcy. Można zatem zgodzić się z konstatacją D. Gil i I. Lis-Wielgosz, że patriarcha był swoistym „władcą absolutnym” wobec ludności pozostającej pod jego jurysdykcją².

¹ M. Stefanović, *Leksikon srpskog prosvetiteljstva*, Beograd 2009, s. 9.

² D. Gil, *Prawosławie. Historia. Naród. Miejsce kultury duchowej w serbskiej tradycji i współczesności*, Kraków 2005, s. 77; I. Lis-Wielgosz, *O trwałości znaczeń. Siedemnastowieczna literatura serbska w służbie tradycji*, Poznań 2013, s. 33–34.

W tym miejscu warto zauważyć, że w okresie 1726–1737 Arsenije IV Jovanović Šakabenta w pełni wykorzystywał przysługujące mu prawa etnarchy, a co więcej – wiele jego działań zakończyło się sukcesem. Wielokrotnie reprezentował podległych mu prawosławnych Serbów w Stambule. Skutecznie powstrzymywał ekspansjonistyczne zapędy greckiego duchowieństwa (fanariotów), którzy dążyli do degradacji serbskiego patriarchatu. Z drugiej zaś strony, starał się przeciwdziałać prozelickim misjom organizowanym przez *Congregatio de Propagandae Fide* na zachodnich i południowo-zachodnich rubieżach peckiego patriarchatu (głównie w Bośni, Czarnogórze i na wybrzeżu dalmatyńskim). W tych działaniach Serbska Cerkiew Prawosławna na czele z patriarchą odniosła wiele sukcesów. Nie miały w tym udziału pokazowy proces kilku eparchów, skłonnych do zawarcia unii z Kościołem rzymskokatolickim, którzy za swe nieprawomyślne poczynania zostali wykluczeni z prawosławnej ekumeny. W efekcie działań obronnych, podjętych przez dostojników cerkiewnych, z Bośni wycofały się dwie misje franciszkańskie, a z Boki Kotorskiej (Czarnogóra) – jedna misja jezuicka.

Patriarcha Arsenije IV Jovanović Šakabenta, oprócz obrony interesów, a przede wszystkim – jedności serbskiej wspólnoty, miał również prawo i obowiązek ściągania podatków, a szczególnie podymnego (po 12 *akczy* rocznie od domu), z którego musiał odprowadzić 70 tys. *akczy* rocznie do skarbcza sułtańskiego. Dochody serbskiego patriarchy pochodziły również z wydzierzawianych pól oraz łąk, jak i z posiadanych winnic i młynów (*czyftlik*). Nie miały udziału w finansach miała również tzw. *popovina* (czy też *vrhovina*), czyli opłata wynikająca z rozdawnictwa godności kościelnych. Wysokie dochody serbskiej cerkwi w Imperium Osmańskim przynosiły też pozwolenia na zawieranie drugiego i trzeciego małżeństwa (odpowiednio 800 i 1 200 *akczy*). Ciekawy jest zatem fakt, że cerkiew dopuszczała poligamię (najczęściej bigamię) wśród swoich wiernych. Taki stan rzeczy był wynikiem silnej interferencji kultury i obyczajowości islamu na Półwyspie Bałkańskim, oddziałującej nawet na żyjących tam chrześcijan.

Choć patriarcha Arsenije IV Jovanović Šakabenta okazał się dobrym zarządcą patriarchatu w Peci (świadczą o tym liczne fundacje z tego okresu), a także politykiem, to jednak wykazywał się dużą ignorancją i indolencją w kwestii spraw rozgrywających się poza Imperium Osmańskim. Przyjęta przez niego taktyka była skuteczna do połowy lat 30. XVIII w., kiedy to osoby, kierujące rakuską nawą polityczną, obrały po raz kolejny południowy azymut w polityce zagranicznej. Wiązało się to z nieuniknioną konfrontacją między monarchią habsburską a państwem tureckim, do której ostatecznie doszło w lipcu 1737 r. Teatrem działań wojennych stały się wówczas ziemie znajdujące się pod jurysdykcją patriarchatu w Peci. Etnos serbski, który do tej pory żył z dala od „wielkiej polityki”, znalazł się nagle w centrum zainteresowania. Okazał się bowiem kluczowym elementem powodzenia kampanii na froncie południowym.

Najczęściej dowódcy poszczególnych wojsk, wchodzących w skład armii austriackiej, nawiązywali kontakty z przedstawicielami społeczności serbskiej. Wiązało się to z tym, że tron działań wojennych znajdował się na ziemiach *gens Rasciana*. W ludności tej pokładano więc duże nadzieje. Miała ona zapewnić apro wizację armii, a także, a właściwie przede wszystkim – stać się bezpłatnym rezerw uarem rekruta.

Rakusi, chcąc włączyć większe rzesze Serbów do swoich oddziałów, musieli nawiązać relacje z przedstawicielami tego etnosu, którymi byli przede wszystkim dostojnicy cerkiewni. Bez błogosławieństwa patriarchy peckiego Arsenija IV Jovanovicia Šakabenty udział Raców w wojsku rakuskim nie mógł być tak oczywisty i pewny.

Przedstawiciele *Orientalis Ecclesiae Graeci Ritus Rascianorum* znaleźli się wówczas w bardzo trudnym położeniu. Po pierwsze dlatego, że wywierano na nich naciski, aby opowiedzieli się po stronie wojsk chrześcijańskich walczących z Turkami. Dowódcy austriaccy, tacy jak Joseph Lentulus czy Franz Xaver di Marulli, nie omieszkali skorzystać wtedy z szantażu (włącznie z groźbą usunięcia ze stolicy patriarszej Arsenija IV). Z drugiej jednak strony, zerwanie z dotychczasowym kursem politycznym, będącym swego rodzaju lojalizmem patriarchatu w Peci wobec Sztambułu, niosło za sobą poważne zagrożenia – utratę osmańskiej estymy, którą do tej pory cieszyła się cerkiew serbska, a nadto – realną groźbę krwawej zemsty ze strony Turków, w razie niepowodzenia kampanii bałkańskiej prowadzonej przez Rakusów.

W konsekwencji prowadzonych w Prisztinie austriacko-serbskich rozmów, kościół serbski udzielił swego błogosławieństwa dla walczących wojsk cesarskich. Dał tym samym przyzwolenie swoim wiernym do wstępowania w szeregi armii rakuskiej. Dostojnicy cerkiewni nie wiedzieli (zresztą, nie mogli tego jeszcze wiedzieć), że za kilka tygodni sytuacja w teatrze bałkańskich działań wojennych zmieni się tak diametralnie, że przedstawiciele etnosu serbskiego będą zmuszeni opuścić swoje domostwa i szukać schronienia na obszarach na północ od rzeki Sawy. Zmiana kursu politycznego patriarchatu w Peci okazała się poważnym błędem, za który Serbowie zapłacili wysoką cenę, w postaci przymusowej migracji na obszary środkowego biegu Dunaju, doprowadzającej do dekompozycji mapy etnicznej i konfesyjnej regionu. W tym miejscu nasuwa się wiele pytań, dotyczących odpowiedzialności za zaistniałą sytuację. Czy „winowajcami” byli dowódcy austriaccy, którzy wywierając nacisk na najwyższych duchownych Kościoła rytu greckiego wymusili dla siebie poparcie, czy może sam patriarcha Jovanović Šakabenta, który w końcu uległ Rakusom? Czy jednak można obarczać winą za wszystko Arsenija IV? Był on przecież człowiekiem niewprawionym w polityce międzynarodowej. Bez wątpienia w tym okresie miał duże problemy w odnalezieniu się w nowej rzeczywistości, a czas wojny dodatkowo pogłębiał ten stan.

Przybycie, a następnie sukcesywne osiedlanie się Serbów wraz ze swoim duchowym i politycznym przywódcą na ziemiach Korony św. Stefana, było możliwe dzięki łasce Karola VI. W 1739 r. cesarz wydał bowiem dla *gens Rasciana* korpus przywilejów, który stanowił podstawę dla serbskiej egzystencji w ramach monarchii habsburskiej. Dokumenty te były jednak wysoce nieprecyzyjne w swoim brzmieniu. Dawały możliwość wystawcy, jak i osobom trzecim, dość swobodnego interpretowania – a niekiedy nadinterpretowania – litery prawa.

Akty z końca lat 30. XVIII stulecia, które miały być dowodem cesarskiej łaski, stały się też kanwą serbskich roszczeń. W początkowym okresie instalowania się w państwie austriackim, *Orientalis Ecclesiae Graeci Ritus Rascianorum* znajdowała się w trudnej sytuacji materialnej. Z tego też względu kler prawosławny postanowił skorzystać z przysługujących mu uprawnień, w postaci możliwości zbierania dziesięciny, a także posiadania stałej siedziby będącej substytutem patriarchatu w Peci. Na tej jednak płaszczyźnie cerkiew spotkało rozczarowanie. Całą energię prawosławnej wspólnoty religijnej pochłonęły bowiem zabiegi o wyegzekwowanie przysługujących jej uprawnień. Były to działania bardzo trudne i wymagały dużej zręczności w uprawianiu polityki. Brak takich umiejętności w szeregach duchownych *gens Rasciana* (poza eparchą Pavle Nenadoviciem) oraz wysoce indyferentna postawa administracji państwowej na szczeblach centralnych spowodowały, że zabiegi przedstawicieli południowoślowiańskiego etnosu zakończyły się niepowodzeniem. Odebrano bowiem Serbom prawo zbierania *pecunia christianitatis*. Natomiast na nową siedzibę dla ich przywódcy religijnego wyznaczono mało znaczące Karłowice, w paśmie Fruškiej Góry, które stały się wówczas stolicą metropolii.

W wyniku tzw. drugiej *seoby* (Drugiej Wielkiej Wędrówki), Serbowie weszli w rzymskokatolicki porządek eklezjalny i kulturowy. Dodatkowo, i tak już niełatwą sytuację skomplikowało tragiczne w skutkach „rozcłónkowanie” serbskiego patriarchatu, którego wierni znaleźli się w granicach dwóch podmiotów politycznych – Imperium Osmańskiego i monarchii habsburskiej. Wraz z patriarchą przeniósł się także punkt ciężkości życia religijnego i politycznego Serbów – z Peci do Karłowic. Należy jednak wyraźnie zaznaczyć, że te dwa ośrodki, choć nie utrzymywały silnych relacji, to jednak pozostawały w duchowej łączności oraz uznawały swoją kanoniczność.

Ta, ogólnie rzecz ujmując, trudna sytuacja eklezjalna i polityczna spowodowała, że patriarcha Arsenije IV Jovanović Šakabenta, w obronie prawosławnej wiary i tradycji tożsamej z serbską kulturą, obrał wielokierunkową taktykę. Z jednej strony, w nowych okolicznościach próbował stworzyć warunki dla życia religijnego i kulturowego, co miały zagwarantować uzyskane od cesarza przywileje, a z drugiej – poszukiwał wsparcia ze strony prawowiernej Rosji.

Nieustanne kontakty z Trzecim Rzymem, mimo wszystko, okazały się bardzo ożywcze dla serbskiej kultury, zarówno pod względem samego uaktywnienia jej potencjału, jak i dbałości o wielowiekową tradycję. Ich intensyfikacja za czasów Arsenija IV przyniosła nie tylko potwierdzenie jego zaistnienia na arenie międzynarodowej, ale również – stworzyła iluzję możliwej pomocy ze strony Rosji.

Nie ulega jednak wątpliwości, że Serbowie nie mogli liczyć na aktywne rosyjskie poparcie, czy to w starciu z Turkami na obszarze Półwyspu Bałkańskiego, czy też – z Kościołem katolickim na terenach, na które *gens Rasciana* przybyła w wyniku drugiej *seoby*. W drugiej ćwierci XVIII w. metropolia karłowicka, jak i wcześniej patriarchat w Peci, nie stanowiła bowiem ważnego partnera w realizacji strategicznych planów politycznych dla Rosji. Choć dla Raców były to relacje najwyższej wagi, to dla Rosjan nie były one priorytetowe – świadczy o tym ranga urzędników, którzy zajmowali się serbskimi delegacjami (najczęściej byli to urzędnicy piątej rangi – *statskij sovetnik*). Dostrzegalna jest zatem wyraźna asymetria w tych relacjach. Z tego też powodu Serbowie mogli jedynie liczyć na to, co udawało się im uzyskać od Rosjan, czyli na niewielkie fundacje, jałmużny czy też możliwość pozyskania prawowiernych ksiąg liturgicznych.

W metropolii karłowickiej jedną z form oddziaływania kulturowego było kontynuowanie średniowiecznego kultu świętych, który oprócz liturgicznego miał również przypisaną funkcję polityczno-narodową (etnointegrującą) oraz był traktowany jako doskonały i realny instrument wpływania na prawosławną ekumenę. Szczególnie uwidocznili się to w wydanej w 1741 r. w Wiedniu *Stematografii* Hristofora Žefarovicia, dziele, które patriarcha Arsenije IV Jovanović Šakabenta uważał za centralny punkt swojego projektu religijno-politycznego, petryfikującego koncepcję etnarchii, jak i zakładającego wydzielenie autonomicznego obszaru wraz z samodzielnym rządem i własnymi organami władzy w ramach monarchii habsburskiej. Należy wyraźnie zaznaczyć, że był to ciekawy koncept, jednak absolutnie nierealistyczny. Cesarz (w tym czasie już Maria Teresa), jak i kierujący ówczesną nawą polityczną państwa rakuskiego, nigdy nie pozwoliliby na wydzielenie na tyłach monarchii bytu politycznego, który byłby w stanie w przyszłości zagrozić integralności państwa Habsburgów. Mało tego, *Hofkriegsrat* (Nadworna Rada Wojenna) w latach 40. XVIII w. uważała, że przywileje dla *gens Rasciana*, nadane przez Karola VI, a później potwierdzone przez Marię Teresę, były już wystarczająco niebezpieczne dla państwa i należało je ograniczyć, a najlepiej znieść. O naiwności patriarchy Arsenija IV Jovanovicia Šakabenty podczas konstruowania jego planu polityczno-religijnego może również świadczyć niezbyt dobra znajomość geografii metropolii karłowickiej, która miała zostać obszarem autonomicznym, a nad którym patriarcha miał jedynie teoretyczną zwierzchność. W linii prostej odległość od jej skrajnie wschodnich

(eparchia aradska) do skrajnie zachodnich rubieży (eparchia gornjokarlovačka) wynosiła bowiem ok. 1 300 km. Patriarcha nie miał w tym czasie tak rozbudowanego aparatu administracyjnego, aby zarządzać ludnością rytu greckiego, która zamieszkiwała te obszary (ok. 450 tys. prawosławnych).

Takie działania Arsenija IV, jak i jego najbliższych współpracowników, można jedynie tłumaczyć brakiem dobrego rozeznania w realiach monarchii habsburskiej w pierwszych latach po przybyciu (1739–1748). Niemalym problemem był również element lingwistyczny. Jedynie część serbskich duchownych znała oficjalny język kancelarii rakuskiej (łacine), a jeszcze mniejsza liczba posługiwała się językiem niemieckim czy węgierskim.

Nie ulega jednak wątpliwości, że przybycie na tereny państwa rakuskiego dużej liczby przedstawicieli południowośłowiańskiej społeczności rytu greckiego doprowadziło do dekompozycji demograficznej południowych rubieży monarchii. Przedstawiciele tej wspólnoty byli też bardzo często włączani do armii austriackiej – szczególnie było to widoczne w pasie Pogranicza Wojskowego, którego garnizony w 65% wypełnione były Racami. Z drugiej jednak strony, mimo wielu trudności, jakie napotykała w monarchii przybyła ludność, miała ona tam jednak możliwość nie tylko zabezpieczenia podstawowych potrzeb swej egzystencji, lecz także kulturowania swych tradycji.

Mam pełną świadomość wybiórczości i selektywności wyekscerpowanego materiału źródłowego, na podstawie którego udało mi się skonstruować powyższe wnioski. Pozostaje mi mieć tylko nadzieję, że zaprezentowana refleksja, choćby częściowo, wpisze się w studia nad serbską historią doby nowożytnej. W pracy bowiem wykorzystano źródła, które nie cieszyły się dotychczas dużym zainteresowaniem historyków, badających dzieje Półwyspu Bałkańskiego w wieku XVIII. Były to przede wszystkim materiały proveniencji cerkiewnośłowiańskiej i te, które pochodziły z archiwów austriackich. Przedstawione zostały, w miarę możliwości, w ujęciu konfrontatywnym. Monografia ta może być jednak traktowana jako przyczynek do pogłębionych analiz. Szczególnie owocne mogłoby się okazać wykorzystanie źródeł proveniencji tureckiej, redakcji osmańskiej. Bez wątpienia, pozwoliłyby one na doprecyzowanie wielu spostrzeżeń, dotyczących relacji serbsko-tureckich, jak i samego funkcjonowania Serbskiej Cerkwi Prawosławnej w Imperium Osmańskim.



Wykaz zastosowanych skrótów i skrótowców

SKRÓTOWCE

AFA	Alte Feld Akten
ASANUB	Arhiv Srpske Akademije Nauka i Umetnosti u Beogradu
ASANUK	Arhiv Srpske Akademije Nauka i Umetnosti u Sremskim Karlovcima
AZOR	Arhivska Zbirka Odeljenja Retkosti
BSPB	Biblioteka Srpske Patrijaršije u Beogradu
KIZ	Kulturno-Istorijska Zbirka
KW	Kriegsarhiv Wien
MPA	Metropoliljsko-Patrijaršijski fond A
MPB	Metropoliljsko-Patrijaršijski fond B
MSPC	Muzej Srpske Pravoslavne Crkve u Beogradu
ORG	Ostavina Radoslava Grujića
RK	Rukopisna Knjiga
UBB	Univerzitetska Biblioteka u Beogradu

SKRÓTY

alb.	albański	muzułm.	muzułmański
abp	arcybiskup	niem.	niemiecki
austr.	austriacki	pol.	polski
bp	biskup	Prot.	Protocol
chor.	chorwacki	Registr.	Registratur
dosł.	dosłownie	św.	święty
Expedit.	Expeditorum	tur.	turecki
fr.	francuski	węg.	węgierski
gen.	generał	wł.	włoski
gr.	grecki		

Bibliografia

ŹRÓDŁA RĘKOPIŚMIENNE

Arhiv Srpske Akademije Nauka i Umetnosti u Beogradu

Kulturno-Istorijska Zbirka: syg. 1941, 1942, 1943, 1948, 1950, 1957.

Arhiv Srpske Akademije Nauka i Umetnosti u Sremskim Karlovcima

Metropoliljsko-Patrijaršijski fond A: syg. 1739/570, 1739/570, 1739/610.

Metropoliljsko-Patrijaršijski fond B: syg. 1737/63, 1737/64, 1737/98, 1737/100, 1737/106, 1739/35, 1739/657, 1740/211, 1741/63, 1741/74, 1741/75, 1741/80, 1741/88.

Biblioteka Srpske Patrijaršije u Beogradu

Rukopisna Knjiga: syg. P 110, fol. 1b, 2a, 2b, 3a, 4a.

R 186.

Kriegsarchiv Wien

Alte Feld Akten: syg. 1737/9/81 i 1737/9/114, 1737/10/43; 1737/10/43a, 1737/13/217, 1740/16/112.

Protocol Expeditorum: Bd. 541, fol. 1268–1269.

Protocol Registratur: Bd. 744, fol. 706.

Muzej Srpske Pravoslavne Crkve u Beogradu

Ostavina Radoslava Grujića: syg. 145, A/882, A/927, A/957.

Univerzitetska Biblioteka u Beogradu

Arhivska Zbirka Odeljenja Retkosti: syg. 2487.

ŹRÓDŁA DRUKOWANE

Arhiv za istoriju Karlovačke mitropolije, vol. I, Sremski Karlovci 1911.

Arhiv Srpske Pravoslavne Karlovačke Mitropolije, vol. I–IV (1911–1923).

Avtobiografija Partenija Pavlovića episkopa posvećenja, „Srpski Sion”, vol. XV (1905) s. 14–15, 17–19, 396–99, 430–432, 493–495, 526–528, 553–556.

B a r i n y a y I., *Palatini regni Hungariae, Tyrnaviae* 1753.

Boka Kotorska. Ćirilski spomenici 17., 18. i 19. v. (Acta Serbica). Mješovita građa (1608–1917), ed.

G. K o m a r, Herceg Novi 2009.

- Bosnavi Ö., *History of the war in Bosnia during the years 1737–8 and 9*, trans. C. Fraser, London 1830.
- Cvijetić B., *Zapisi u crkvi sv. Nikole u Nikoljcu kod Bjelog Polja*, „Zbornik za Istoriju Južne Srbije i Susednih Oblasti”, vol. I (1936), s. 227, 238, 244–245.
- Engel F., *Opis Kraljevine Slavonije i Vojvodstva Srema*, tñum. V. Stojić, Novi Sad 2003.
- Engelbrecht M., *Theatre de la Milice Etrangere*, Beograd 2014.
- Ferman sultana Mahmuda, sina sultana Mustafa-hana, srbskom patrijarhu Arseniju od godine turske 1143, a posle Hrista 1731, „Glasnik Društva Srpske Slovenosti”, vol. XI (1859), s. 181–186.
- Forišković A., *Jedan dokument o Srbiji iz vremena austrijske okupacije (1718–1739)*, „Godišnjak Grada Beograda”, vol. XV (1968), s. 301–311.
- Grada za istoriju Beograda od 1711–1739 god., ed. D. Popović, „Spomenik SKA”, vol. LXXVIII (1935), s. 59–76.
- Grujić R., *Pisma pečkih patrijaraha iz drugog i trećeg decenija XVIII-tog v.*, „Spomenik SKA”, vol. LI (1913), s. 112.
- Horváth M., *Statistica regni Hungariae et partium eidem adnexarum*, Posonii 1802.
- Inskrypcje na srebrnej sukience. *Antologia serbskiej poezji XVIII i XIX w. w przekładzie Marii Dąbrowskiej-Partyki*, ed. D. Gil, C. Juda, M. Czerwiński, Kraków 2007, s. 11–13.
- Istorija Srba u XVIII v. prema odabranim istorijskim izvorima, ed. V. Marijan, Beograd 2005.
- Izvori o Srbima u Ugarskoj s kraja XVII i početkom XVIII v., ed. S. Gavrilović, vol. III, Beograd 2003.
- Jugoslovenske zemlje pod turskom vlašću (do kraja XVIII v.). *Izabrani izvori*, ed. B. Đurđev, M. Vasić, Istočno Sarajevo 2005.
- Memoirs of the life of the late right honourable John Lindesay: Earl of Craufurd and Lindesay, lord Lindesay Of Glenesk, and Lord Lindesay of the Byers*, ed. R. Rolt, London 1753.
- Moser J.J., *Der belgradische Friedens-Schluss zwischen Ihro Römisch-Kayserl Majestät und der Ottonnischen Pforte*, Jena 1740.
- Mošin V., Tralić S., *Ćirilske isprave i pisma u Arhivu Jugoslavenske akademije*, „Starine JAZU”, vol. XLVI (1956), s. 141.
- Od Račana do Sterije. *Srpska književnost XVIII v. (barok, prosvetćenost, klasicizam, predromantizam)*. *Hrestomatija*, ed. N. Savković, Novi Sad 2008.
- Piščević S., *Memoari*, Beograd 1963.
- Podaci o Srbiji u protokolima Dvorskog ratnog saveta u Beču (1717–1740), ed. M. Mitrović, „Spomenik. Odeljenje Istorijskih Nauka”, vol. CXXX (1988).
- Rakoczy II F., *Pamiętniki. Wyznania*, Warszawa 1988.
- Recueil d'actes internationaux de l'Empire Ottoman*, ed. G. Noradounghian, vol. I, Paris 1897, s. 243–253.
- Ruvarc D., *Korespondencija patrijarha Arsenija Jovanovića (Šakabente) iz Beča od 7. februara do 5 maja 1741. godine*, „Srpski Sion”, vol. XVII (1907), s. 342–346, 362–365, 393–396, 409–411.
- Schmettau von S., *Mémoires secrets de la guerre d'Hongrie durant les campagnes de 1737, 1738 et 1739*, Francfort 1786.
- Srpska Stematografija: Beč 1741*, ed. D. Davidov, Novi Sad 2011.
- Srpske privilegije od 1690 do 1792*, ed. M. Kostić, J. Radonić, Beograd 1950.
- Stari srpski zapisi i natpisi*, ed. Lj. Stojanović, vol. I, Beograd 1982 (reprint).
- Stari srpski zapisi i natpisi*, ed. Lj. Stojanović, vol. II, Beograd 1983 (reprint).
- Stari srpski zapisi i natpisi*, ed. Lj. Stojanović, vol. III, Beograd 1984 (reprint).
- Stari srpski zapisi i natpisi*, ed. Lj. Stojanović, vol. IV, Beograd 1986 (reprint).

Bibliografija

- Stari srpski zapisi i natpisi*, ed. Lj. Stojanović, vol. V, Beograd 1987 (reprint).
Stari srpski zapisi i natpisi, ed. Lj. Stojanović, vol. VI, Beograd 1988 (reprint).
Turski dokumenti manastira Sv. Trojice kod Plevlja, ed. F. Bajraktarević, „Spomenik Srpske Kraljevske Akademije”, vol. LXXIX (1935), s. 1–85.
Turski dokumenti za istoriju Srpske pravoslavne crkve. Fond Gliše Elezovića, ed. Lj. Čolić, Priština 1996.
Vukšan D., *Zapisi i natpisi*, „Zbornik za Istoriju Južne Srbije i Susjednih Oblasti”, vol. I (1936), s. 300.
Znamenita dokumenta za istoriju srpskog naroda 1538–1918, ed. V. Gavrilović, D. Mikavica, G. Vasin, Novi Sad 2007.

OPRACOWANIA

- Abramović V., Samardžić N., *Švajcar u Beogradu: Nikola Doksat de Morez*, [in:] *Stranci u Beogradu*, Beograd 2013, s. 41–50.
Aksan V., *Ottoman Wars (1700–1870). An Empire Besieged*, New York 2007.
Anderson M., *The War of the Austrian Succession (1740–1748)*, London–New York 1995.
Andonovski H., *Makedonija i Vojvodina. O nikim međusobnim vezama u prošlosti*, „Zbornik Matice Srpske za Društvene Nauke”, vol. XXIII (1953), s. 6.
Andrijašević Ž., Rastoder Š., *Istorija Crne Gore od najstarijih vremena do 2003*, Podgorica 2006.
Anisimov Ie., *Rossija biez Pëtra*, Sankt-Peterburg 1994.
Atlas historyczny – szkoła średnia do 1815 r., ed. J. Tażbira, Warszawa 2001.
Atlas historyczny świata, ed. J. Wołoski, Warszawa–Wrocław 1998.
Atlas. Vsesvitnâ istoriâ. Novij čas (XV–XVIII st.), Kiiv 2008.
Azbučnik Srpske pravoslavne crkve po Radoslavu Grujiću, ed. S. Mileusnić, Beograd 1993.
Baiov A., *Russkaja armija v carstvovanii impieratrycy Anny Ioannovny. Vojna Rossii s Turciej v 1736–1735. Piervyje tri goda vojny*, S. Peterburg 1906.
Bajraktarević F., *Turski dokumenti manastira Sv. Trojice kod Pljevalja*, „Spomenik SKA”, vol. LXXIX (1935), s. 50–51.
„Balcanica Posnaniensia. Acta et studia”, vol. XIII (2004).
Bazylow L., *Historia Rosji*, vol. I, Warszawa 1985.
Bérenger J., *Histoire de l'Empire des Habsbourg (1273–1918)*, s.l. 1991.
Black J., *Europa XVIII w. 1700–1789*, trans. J. Mikos, Warszawa 1997.
Bogdanović D., *Istorija stare srpske književnosti*, Beograd 1980.
Bogdanović M., Popović D., *Građa za istoriju Beograda od 1717 do 1739*, vol. I, Beograd 1958.
Brown R., *The War of the Austrian Succession*, New York 1993.
Bukwalt M., *Obraz Rosji w Wędrówkach Miłocha Crnjanskiego*, [in:] *Ziemia w literaturze i myśli filozoficznej Słowian*, ed. D. Ambrozjak, W. Laszczak, Opole 2008, s. 129–136.
Burszta W., *Podmiotowa rekonstrukcja nacjonalizmu*, „Filo-Sofija”, vol. XII/1 (2011), s. 311–328.
Čakić S., *Velika Seoba Srba i Patrijarh Arsenije III Crnojević*, Novi Sad 1994.
Cerović E., *Nepoznata narodna epska pesma i narodno predanje o učešću Brđana i Arbanasa u ustanku 1737. godine*, „Glasnik Etnografskog Instituta SANU”, vol. XXI (1973), s. 193–205.
Cerović E., *Nepoznata narodna pesma u ustanku Sedmoru Brda i Arbanasa 1737. godine*, [in:] *Rad XIV kongresa Saveza folklorista Jugoslavije u Prizrenu 1967*, ed. D. Nedeljković, Beograd 1974, s. 24–29.

- Ciesielski T., *Kongres niemirowski w 1737 r.*, [in:] *Polacy w dziejach Europy Środkowej i Rosji*, ed. J. Rzońca, Opole 2004, s. 39–72.
- Clarke M., Laslett P., *Houseful and household in an eighteenth-century Balkan city. A tabular analysis of the listing of the Serbian sector of Belgrade in 1733–4*, [in:] *Household and family in the past time. Comparative studies in the size and structure of the domestic group over the last three centuries in England, France, Serbia, Japan and colonial North America, with further materials from Western Europe*, ed. P. Laslett, R. Wall, Cambridge 1972, s. 375–400.
- Clogg R., *Historia Grecji nowożytnej*, trans. W. Gałaska, Warszawa 2006.
- Coxe W., *History of the House of Austria*, vol. III, London 1893.
- Czamańska I., *Dylematy kulturowe Europy Południowo-Wschodniej*, „Prace Komisji Środkowo-europejskiej PAU”, vol. XIX (2011).
- Dabić V., *Prepiska Srba u Habsburškoj monarhiji (16.–18. v.)*, [in:] *Pismo. Zbornik radova*, ed. R. Ljušić, Beograd 2001, s. 39–70.
- Dabić V., *The Habsburg–Ottoman War of 1716–1718 and Demographic Changes in War-Afflicted Territories*, [in:] *The Peace of Passarowitz 1718*, London 2011, s. 191–201.
- Dabić V., *Vojna krajina. Karlovački generalat (1530–1746)*, Beograd 2000.
- David Z., Kann R., *The peoples of Eastern Habsburg Lands (1526–1918)*, Seattle 1984.
- Davidov D., *Srpska grafika XVIII v.*, Beograd 2006.
- Davidov D., *Srpske privilegije carskog doma habsburškog*, Novi Sad 1994.
- Davidov D., *Studije o srpskoj umetnosti XVIII v.*, Beograd 2004.
- Dostojan I., Karasiev A., *Pravoslavna crkva i skladyvanie sierbskoj nacii*, [in:] *Rol' rieligii v formirovanii južnoslavjanskih nacii*, ed. I. Čurkina, Moskva 1999, s. 150.
- Đere Z., Kasat A., Pal T., Rokai P., *Istorija Mađara*, Beograd 2002.
- Encyclopedia of the Ottoman Empire*, ed. G. Agoston, G. Masters, New York 2009.
- Fejtő F., József II. *Habsburg reволucionista*, trans. A. Kołodziej, Warszawa 1993.
- Felczak W., Wasilewski T., *Historia Jugosławii*, Wrocław 1985.
- Forišковић A., *Politički, pravni i društveni odnosi kod Srba u Habsburškoj Monarhiji*, [in:] *Istorija srpskog naroda*, ed. R. Samardžić, vol. IV/1, Beograd 1986, s. 233–305.
- Frančić V., *Stownik serbsko-chorwacko-polski*, vol. I–II, Warszawa 1987.
- Garde P., *Le discours balkanique. Des mots et des hommes*, Paris 2004.
- Gat A., Jacobson A., *Nation The Long History and Deep Roots of Political Ethnicity and Nationalism*, Cambridge 2013.
- Gavrilović N., *Školstvo kod Srba i Habsburškoj Monarhiji*, [in:] *Istorija srpskog naroda. Srbi u XVIII v.*, vol. IV–2, Beograd 1994, s. 350–362.
- Gavrilović S., *Četiri dokumenta iz 1741. o migrantima iz Srbije u Austrijsku monarhiju*, „Zbornik Matice Srpske za Istoriju”, vol. LXIX–LXX (2004), s. 256.
- Gavrilović S., *O naseljavanju srpske milicije i Klimentina u Sremu 1732–1742*, „Istorijski Časopis”, vol. IX–X (1960), s. 254–256.
- Gavrilović S., *O Srbima Habsburške monarhije*, Beograd 2010.
- Gavrilović S., *Prilog istoriji trgovine i migracije Balkan–Podunavlje XVIII i XIX stoleća*, Beograd 1969.
- Gavrilović S., *Raškovići – starovlaški knezovi i česarski oficiri*, „Spomenik SANU”, vol. CXXX (2004), s. 43–46.
- Gavrilović S., *Srbi u austro-turskom ratu 1716–1718*, „Godišnjak Muzeja Grada Novog Sada”, vol. II (2006), s. 83–87.
- Gavrilović S., *Srem od kraja XVII. do sredine XVIII. v.*, Novi Sad 1979.

- Gavrilović S., *Srpski nacionalni program patrijarha Arsenija IV Jovanovića Šakabente iz 1736–37. godine*, „Zbornik Matice Srpske za Istoriju”, vol. XLIV (1991), s. 39–48.
- Gavrilović S., *Studije iz privredne i društvene istorije Vojvodine i Slavonije od kraja XVII do sredine XIX v.*, Novi Sad 2009.
- Gavrilović V., *Diplomatički spisi kod Srba u Habzburškoj monarhiji i Karlovačkoj mitropolitiji od kraja XVII do sredine XIX v.*, Veternik 2001.
- Gavrilović V., *Dve okružnice temišvarsko-lipovskog mitropolita Georgija Popovića iz 1745–1746. godine*, „Temišvarski Zbornik”, vol. II (2000), s. 181–189.
- Gibas-Krzak D., *Serbsko-albański konflikt o Kosowo w XX w. Uwarunkowania – przebieg – konsekwencje*, Toruń 2009.
- Gil D., *Prawosławie, historia, naród. Miejsce kultury duchowej w serbskiej tradycji i współczesności*, Kraków 2005.
- Gil D., *Serbscy etnarchowie jako kodyfikatorzy tradycji kulturowej*, [in:] *U spomen na Borivoja Marinkovića. Zbornik Filozofskog Fakulteta*, ed. N. Grdinić, S. Tomić, N. Varnica, Novi Sad 2014, s. 132–139.
- Gil D., *Serbska hymnografia narodowa*, Kraków 1995.
- Goffman D., *The Ottoman Empire and Early Modern Europe*, Cambridge 2002.
- Góralski Z., *Maria Teresa*, Wrocław 1995.
- Grbić M., *Karlovačko vladичество (prva, druga i treća knjiga)*, 1990.
- Gričkat I., *Oprevodima Leopoldovih privilegija*, „Južnoslovenski Filolog”, vol. XLVII (1991), s. 45–64.
- Grujić M., *Velika Seoba patrijarha Arsenija III Crnojevića iz južne Srbije u Vojevodinu pre dvesta-pedeset godina*, Skoplje 1940.
- Grujić R., *Apologija srpskoga narodna u Hrvatskoj i Slavoniji*, Beograd 1989 [=1909].
- Grujić R., *Borbe s Turcima u Banatu 1738 i 1739*, „Glasnik Istoriskog Društva u Novom Sadu”, vol. III (1930), s. 106–109.
- Grujić R., *Pečki antipatrijarh Timotej 1718. god.*, „Glasnik Skopskog Naučnog Društva”, vol. XIII (1934), s. 210–213.
- Grujić R., *Pečki patrijarsi i karlovački mitropoliti u XVIII v.*, „Glasnik Istoriskog Društva u Novom Sadu”, vol. IV (1931), s. 29–32.
- Grujić R., *Pečki patrijarsi i karlovački mitropoliti u XVIII v.*, „Glasnik Istoriskog Društva u Novom Sadu”, vol. III (1930), s. 13–34, 224–240.
- Grujić R., *Prilozi za istoriju Srbije u doba austrijske okupacije (1718–1739)*, „Spomenik SKA”, vol. LII (1914), s. 107–108.
- Grujić R., *Srpska pravoslavna crkva*, Beograd 1921.
- Grujić R., *Srpske škole (od 1718–1739 g.)*, Beograd 1908.
- Hadži-Vasiljević J., *Tevteri niške mitropolije (1727–1737)*, „Zbornik za Istoriju Južne Srbije i Susednih Oblasti”, vol. XLVI (1936), s. 35–77.
- Hauziński J., *Absolutyzm orientalny*, [in:] *Europa i świat w epoce oświeconego absolutyzmu*, ed. J. Staszewski, Warszawa 1991, s. 197–205.
- Hollins D., *Austrian Frontier Troops 1740–1798*, Oxford 2005.
- Inalcik H., Quataert D., *Dzieje gospodarcze i społeczne Imperium Osmańskiego*, Kraków 2008.
- Istorija Osmanskog carstva*, ed. R. Mantran, trans. E. Miljković-Bojanić, Beograd 2002.
- Istorija Srpskog naroda. Srbi u XVIII v.*, ed. R. Veselinović et al., vol. IV–2, Beograd 1994.
- Istorijski atlas*, ed. M. Blagojević, Beograd 2014.
- Ivanić S., *Borba protiv kuge u Srbiji za vreme austrijske vladavine (1717–1740)*, [in:] *Prilozi za istoriju zdravstvene kulture Jugoslavije i Balkanskog poluostrva*, vol. V, Beograd 1937, s. 17–42.

- Ja k š i ć M., *O Arseniju IV Jovanoviću Šakabenti. Lekcije iz istorije Karlovačke mitropolije po archivskim izvorima*, Sremski Karlovci 1899.
- Ja q u e s T., *Dictionary of Battles and Sieges. A Guide to 8 500 Battles from Antiquity through the Twenty-first Century*, vol. I, London 2007.
- Je l a v i c h B., *Historia Bałkanów. Wiek XVIII i XIX*, trans. K. Salwa, J. Polak, Kraków 2005.
- Jo v a n o v i ć M., *Jezik i društvena istorija. Društvenoistorijski okviri polemike o srpskom književnom jeziku*, Beograd 2002.
- J u d a h T., *The Serbs. History, myth and the destruction of Yugoslavia*, London 1997.
- K a š i ć D., *Srpska crkva pod Turcima*, [in:] *Srpska Pravoslavna Crkva (1219–1969). Spomenica o 750-godišnjici autokefalnosti*, ed. R. Veselinović, Beograd 1969, s. 158–159.
- Katalog novca Osmanske imperije sakupljenog na području SFR Jugoslavije*, ed. D. Tesla-Zarić, S. Stojković, Beograd 1974.
- K a t i ć T., *Obširni popis prizrenskog sandžaka iz 1571. godine*, Beograd 2010.
- K a z e r K., *Porodica i srodstvo na Balkanu. Analiza jedne kulture koja nestaje*, Beograd 2002.
- K e m a t m u l l e r H., *Friedrich Heinrich Reichsgraf von Seckendorff-Gudennt*, Leipzig 1891.
- K o č u b i n s k i j A., *Graf Andrije Ivanović Osterman i razděl Turcii. Iz istorii vostočnago voprosa. Vojna piati lët (1735–1739)*, Odiessa 1899.
- K o ł o d z i e j c z y k D., *Zaproszenie do osmanistyki. Typologia i charakterystyka źródeł muzułmańskich sąsiadów dawnej Rzeczypospolitej: Imperium Osmańskiego i Chanatu Krymskiego*, Warszawa 2013.
- K o n o p c z y ŋ s k i W., *Polska a Turcja 1683–1792*, Kraków–Warszawa 2013.
- K o s e l l e c k R., *Semantyka historyczna*, trans. W. Kunicki, Poznań 2001.
- Kosovo i Metohija u srpskoj istoriji*, ed. R. Samardžić et al., Beograd 1989.
- K o s t i ć M., *Prilog za istoriju emigracionog pokreta iz Stare Srbije godine 1737, „Južna Srbija”*, vol. XLVI–XLVII (1924), s. 970–972.
- K o s t i ć M., *Staniša Marković – Mlatišuma oberkapetan Kragujevački (1664–1741)*, „Glasnik Skopskog Naučnog Društva”, vol. XIX (1938), s. 187.
- K o s t i ć M., *Ustanak Srba i Arbanasa u Staroj Srbiji protiv Turaka 1737–1739 i seoba u Ugarsku*, „Glasnik Skopskog Naučnog Društva”, vol. VII–VIII (1930), s. 203–235.
- K o s t i ć V., *Britanija i Srbija: kontakti, veze i odnosi (1700–1860)*, Beograd 2014.
- K o s t j a š o v Ju., *Rossijskij poslannik v Vienne Ljudvik Lančinskij (1721–1751 gg.)*, [in:] *Problemy istorii mezhdunarodnyh otnošenij v novoie vremja*, ed. Ju. Ivonin, Smolensk 2002, s. 150–159.
- K o s t j a š o v Ju., *Serby v Avstrijskoj monarhii v XVIII v.*, Kaliningrad 1997.
- K o z ł o w s k a M., *Słownik turecko-polski (Türkçe-Lehçe sözlük)*, Warszawa 2009.
- Középiskolai Történelmi atlasz*, Budapest 2014.
- K r ę z e l P., *Analiza językoznawcza przywilejów Leopolda I z 1690 r.*, [in:] *Die Welt der Slaven. Sammelbände/Sborniki*, vol. XLVI (2012), s. 143–147.
- K r ę z e l P., *Bezpośrednie przyczyny Wielkiego Exodusu Serbów z 1690 r.*, [in:] *Pamiętnik XVIII Ogólnopolskiego Historyków Studentów w Szczecinie*, ed. M. Ogiewa, Szczecin 2011, s. 135–145.
- K r ę z e l P., *Rola i udział Serbów w powstaniu Franciszka II Rakoczego*, [in:] *Vade Nobiscum*, vol. IV, Łódź 2010, s. 111–119.
- „Kwartalnik Historyczny” – tablica transliteracji słowiańskich alfabetów cyrylickich.
- K w o k a T., *Dzieje słownictwa z zakresu stosunków społecznych w Serbii i Czarnogórze. Tom I. Ród i społeczeństwo*, Kraków 2012.
- K w o k a T., *Dzieje słownictwa z zakresu stosunków społecznych w Serbii i Czarnogórze. Tom II. Państwo i administracja*, Kraków 2013.

- Kwo ka T., *Dzieje słownictwa z zakresu stosunków społecznych w Serbii i Czarnogórze. Tom III. Wojsko, kościół, świadczania i własność*, Kraków 2015.
- Langer J., *Nord-Albaniens und der Herzegowina Unterwerfungs-Anerbieten an Oesterreich 1737–1739*, Wien 1880.
- Langer J., *Serbien unter der kaiserlichen Regierung 1717–1739*, Wien 1889.
- Lapandić D., *Bitke za Balkan*, Beograd 2013.
- Lewis B., *Narodziny nowoczesnej Turcji*, trans. K. Dorosz, Warszawa 1972.
- Lis-Wielgosz I., *O trwałości znaczeń. Siedemnastowieczna literatura serbska w służbie tradycji*, Poznań 2013.
- Lis-Wielgosz I., *Władza i rodowód. O wizerunku władcy w staroserbskiej literaturze*, „Poznańskie Studia Slawistyczne”, vol. V (2013), s. 177–178.
- Lis-Wielgosz I., *Władza turecka i strategie jej opisu w piśmiennictwie staroserbskim (na przykładzie krótkich form literackich – zapisów)*, „Balcanica Posnaniensia. Acta et studia”, vol. XXI (2014), s. 40–41.
- Maciszewski J., *Historia powszechna. Wiek Oświecenia*, Warszawa 1997.
- Malcolm N., *Kosovo. A short history*, London 1998.
- Mano-Zisi K., *Pisar jeromonah Danil u manastiru Šudikovi*, „Arheografski prilozi”, vol. XXIX–XXX (2007–2008), s. 267–298.
- Markiewicz M., *Historia Polski 1492–1795*, Kraków 2005.
- Marković P., *Zemun od najstariji vremena pa do danas*, Zemun 2004.
- Mikulski K., J. Wijacka J., *Historia powszechna. Wiek XVI–XVIII*, Warszawa 2012.
- Mirković M., *Pravni položaj i karakter srpske crkve pod turskom vlašću (1459–1766)*, Beograd 1965.
- Mironska-Hristovova V., *Relaciite megu Visokata Porta i Ohridskata arhiepiskopija vo 18 v. (pričini za približuvanje i oddeľuvanje)*, „Slavia Meridionalis”, vol. XI (2011), s. 321–337.
- Mladenović A., *Slavenosrpski jezik. Studije i članci*, Novi Sad 1989.
- Morabito R., *Tradizione e innovazione linguistica nella cultura serba del XVIII secolo*, Cassino 2001.
- Naumow A., *Berło innowiercy*, [in:] *Obraz kapłana, wodza, króla w kulturach słowiańskich*, ed. T. Dąbek-Wirgowa, A. Z. Makowiecki, Warszawa 1998, s. 15–21.
- Nazewnictwo Geograficzne Świata. Europa*, vol. XI, Warszawa 2009.
- Niekrasov G., *Roľ Rossii v ievropejskoj mieždunarodnoj politieke 1725–1739 gg.*, Moskva 1976.
- Opis jeograficzny i statystyczny Węgier, Siedmiogrodu i Kroacyi i pogranicza wojskowego*, Warszawa 1849.
- Orzeł J., [rec:] R. Koselleck, *Semantyka historyczna*, wybór i oprac. H. Orłowski, trans. W. Kunicki, Poznań 2001 [=Poznańska Biblioteka Niemiecka], ss. 568 – „Klio. Czasopismo Poświęcone Dziejom Polski i Powszechnym”, vol. XI (2008), s. 163–166.
- Pamuk Ş., *A monetary History of the Ottoman Empire*, Cambridge 2000.
- Pavlović M., *Forsirana ili autonomna modernizacija? Osmanske reforme u XVIII v. u kontekstu evropskih uticaja*, „Istraživanja”, vol. XXII (2011), s. 185–204.
- Pavlović M., *Nizam-iCedid – jedan neuspeo pokušaj modernizacije Osmanskog Carstva*, [in:] *Vojvođanski prostor u kontekstu evropske istorije. Zbornik radova*, ed. V. Gavrilović, Novi Sad 2012, s. 211–222.
- Pavlowitch S., *Historia Bałkanów (1804–1945)*, trans. J. Polak, Warszawa 2009.
- Pecinjački S., *Podaci o uređenju srbijanske milicije 1728/1729. godini*, „Zbornik Radova Narodnog Muzeja u Čačku”, vol. VII (1976), s. 149–186.

- Perović N., *Danilo Ljubotina, episkop karlovačko-primorski*, [in:] *Srpski Biografski Rečnik*, vol. V, Novi Sad 2011, s. 716–717.
- Petković S., *Petrova crkva kod Novog Pazara*, „Narodna Starina”, vol. II (1922), s. 121.
- Petković S., Petronijević R., *Drvorezi i bakrorezi Muzeja Srpske pravoslavne crkve u Beogradu*, Beograd 2006.
- Petrović R., *Pleme Kući 1684–1796*, Beograd 1981.
- Petrović H.R., *Ugrebani zapisi Arsenija IV (Jovanovića-Šakabente), mitropolita raškog i patrijarha u Sopoćanima, Pečkoj patrijaršiji, Gračanicima, Dečanima i Krčimiru*, „Sveske Matice Srpske. Građa i Prilozi za Kulturnu i Društvenu Istoriju”, vol. XIV (2009), s. 9–10.
- Piper P., *Uvod u slavistiku 1*, Beograd 2009.
- PN-ISO 9:2000. *Transliteracija znaków cyrylickich na znaki łacińskie*.
- Podhoroński L., *Jugosławia. Zarys dziejów*, Warszawa 1979.
- Političeskie i kulturnye otnošenija Rossii s jugoslavjanskimi zemljami v XVIII v. Dokumenty*, Moskva 1984.
- Popović D., *Beograd u XVIII v. (od 1718–1739)*, Beograd 2011.
- Popović D., *Srbi u Budimu*, Beograd 1952.
- Popović D., *Srbi u Vojvodini (od Karlovačkog mira 1699 do Temišvarskog sabor 1790)*, vol. II, Novi Sad 1959.
- Popović D., *Srbija i Beograd od požarevačkog do beogradskog mira (1718–1739)*, Beograd 1950.
- Popović M., *Projekti Nikole Doksata de Moreza za rekonstrukciju beogradskih utvrđenja 1726–1725 godine*, „Godišnjak grada Beograda”, vol. XXX (1983), s. 38–55.
- Popović M., Ristović M., Timotijević M., *Istorija privatnog života u Srba od srednjeg veka do savremenog doba*, Beograd 2011.
- Privatni život u srpskim zemljama u osvit modernog doba*, ed. A. Fotić, Beograd 2005.
- Prostorno planiranje u jugoistočnoj Evropi (do drugog svetskog rata)*, ed. B. Miljković-Katić, Beograd 2011.
- Radonić J., *Rimska kurija i južnoslovenske zemlje od XVI do XIX v.*, Beograd 1950.
- Rajić J., *Istorija katihizma pravoslavnih Srbalja u cesarskim državama*, Pančevo 1883.
- Rajić J., *Istorija raznych slavenskich narodov naipače Bolgar, Chorvatov i Serbov*, vol. IV, Vienna 1795.
- Regele O., *Der österreichische Hofkriegsrat (1556–1848)*, Wien 1949.
- Reychman J., *Historia Turcji*, Wrocław 1973.
- Roider K., *Futile Peacemaking: Austria and the Congress of Niemirow*, „Austrian History Yearbook”, vol. XII–XIII (1976–1977), s. 95–116.
- Roider K., *The Reluctant Ally: Austria's Policy in the Austro-Turkish War, 1737–1739*, Baton Rouge 1972.
- Romanowska J., *Stematografija Hristofora Žefarovicia jako dokument kulturowych i narodowych dążeń Serbów w pierwszej połowie XVIII w.*, „Adeptus. Pismo humanistów”, vol. IV (2014), s. 22–34.
- Rostworowski E., *Historia powszechna. Wiek XVIII*, Warszawa 2009.
- Ruvarac D., *Aleksije Andrejević, episkop kostajnički*, „Srpski Sion”, vol. XV (1905), s. 133–136.
- Ruvarac D., *Mojsije Petrović, mitropolit beogradski (1713–1730)*, „Spomenik SKA”, vol. XXXIV (1898), s. 84.
- Ruvarac D., *Narodni sabor od 1744. Prilog za istoriju srpskih sabora*, „Srpski Sion”, vol. XIII (1903), s. 526–530.
- Ruvarac D., *O prelazu vladike niškog Georgija Popovicia na ovu stranu*, „Srpski Sion”, vol. XVI (1906), s. 538.

Bibliografija

- Ruvarac D., *Opis Vršacko-sebeške eparhije od 1713. godine*, Sremski Karlovci 1924.
- Ruvarac D., *Pisma studeničkih kaluđera*, „Srpski Sion”, vol. XIV (1904), s. 665.
- Ruvarac D., Ruvarac I., *O eparhiji pečujsko-mohačko-sečujsko-sigetskoj od 1695 do 1733.*, Sremski Karlošci 1922.
- Ruvarac D., *Srpska mitropolija Karlovačka oko polovine XVIII v.*, Sremski Karlovci 1901.
- Ruvarac I., *O katalogima pečkih patrijarha*, „Glasnik Srpskog Učenog Društva”, vol. XLVII (1879), s. 275.
- Ruvarac I., *Povelja patrijarha Mojseja dana raškom mitropolitu Arseniju Jovanoviću*, „Spomenik SKA”, vol. XXXIV (1900), s. 122.
- Ruvarac I., *Raški episkopi i mitropoliti*, „Glas Srpske Kraljevske Akademije”, vol. LXII (1901), s. 35–37.
- Rychlík J., *Mezi Vidní a Čaríhradem. Utváření balkánských národů*, Praha 2009.
- Sajkowski W., *Obraz ludów bałkańskiego wybrzeża Adriatyku we Francji epoki Oświecenia*, Poznań 2013.
- Šalipurović V., *Nekoliko podataka o knezovima u Prijepoljskom i Pljevaljskom kadiluku (od 1677. do 1759. godine)*, „Zbornik Radova Etnografskog Instituta”, vol. XI (1981), s. 33–35.
- Seoba u sporovima*, ed. Lj. Andrić, Novi Sad 1991.
- Serwański M., *Historia powszechna. Wiek XVI–XVIII*, Poznań 2001.
- Shaw S., *Historia Imperium Osmańskiego i Republiki Tureckiej (1280–1808)*, vol. I, trans. B. Świetlik, Warszawa 2012.
- Simeonović-Čokić S., *Srpske privilegije*, [in:] *Vojvodina II. Od Velike Seobe (1690) do Temišvarskog Sabora (1790)*, Novi Sad 1940, s. 48–85.
- Simić V., *Za ljubav otadžbine. Patriote i patriotizami u srpskoj kulturi XVIII v. u Habsburškoj monarhiji*, Novi Sad 2012.
- Širokorad A., *Turcija. Pjat' vekov protivostojanija*, Moskva 2009.
- Skerlić J., *Srpska knjižernost u XVIII v.*, Beograd 1966.
- Skibiński M., *Europa a Polska w dobie wojny o sukcesję austriacką w latach 1740–1745*, vol. I–II, Kraków 1912–1913.
- Školski istorijski atlas*, ed. R. Novaković, Beograd 1977.
- Školski istorijski atlas*, ed. Ž. Škalamera, Beograd 1987.
- Školský atlas československých dejín*, Bratislava 1981.
- Skowronek J., M. Tanty M., T. Wasilewski T., *Słowianie Południowi i Zachodni. VI–XX w.*, Warszawa 2005.
- Sljepčević Đ., *Istorija srpske pravoslavne crkve*, vol. I, Beograd 1991.
- Smith A.D., *Etniczne źródła narodów*, trans. M. Głowacka-Grajper, Kraków 2009.
- Solov'ev S., *Istorija Rossii s drevniejšyh vremen (1725–1740)*, vol. X, Moskva 1963.
- Srbija i susedne zemlje na starim geografskim kartama*, ed. D. Srejović, Beograd 1991.
- Srpska Mitropolija karlovačka oko polovine XVIII. v. po arhivskim spisima*, ed. D. Ruvarac, Sremski Karlovci 1902.
- Srpska Pravoslavna Crkva (1219–1969). Spomenica o 750-godišnjici autokefalnosti*, ed. R. Veselinović, Beograd 1969.
- „Srpski Sion”, vol. XIII–XVII (1903–1907).
- Stanojević G., *Crna Gora pred stvaranje države (1773–1796)*, Beograd 1962.
- Stanojević G., *Mitropolit Vasilije Petrović i njegovo doba (1740–1766)*, Beograd 1978.
- Stanojević G., Vasić M., *Istrija Crne Gore od početka XVI do kraja XVIII v.*, vol. III–I, Titograd 1975.

- Stein M., *Guarding the Frontier Ottoman Border Forts and Garrisons in Europe*, London–New York 2007.
- Stevanović M., *Patrijarh Arsenije III Čarnojević i Velika Seoba Srba*, Beograd 2006.
- Stojančević V., *Presek kroz istoriju srpskih seoba od XIV do početka XVIII v.*, „Zbornik Matice Srpske za Istoriju”, vol. XLI (1990), s. 21.
- Sućeska A., *Bune seljaka muslimana u Bosni u XVII i XVIII stoljeću*, [in:] *Oslobodilački pokreti jugoslovenskih naroda od XVI v. do početka prvog svetskog rata*, ed. D. Milić, Beograd 1976, s. 69–98.
- Šuđr P., *Jugoistočna Evropa pod osmansko vladичество 1384–1804*, Sofija 2003.
- Sujcka J., *O pojęciu naród w bałkańskim kontekście kulturowym*, „Slavia Meridionalis”, vol. VII (2007), s. 159–160.
- Šulman E., *O poziciji Rossii v konfliktie s Turcyej v 1735–1736 gg.*, „Balkanskij Istoričeskij Sbornik”, vol. III (1973), s. 5–61.
- Šuletić N., *Berat patrijarha Kalinika I*, „Zbornik Matice Srpske za Istoriju”, vol. LXXXIII (2011), s. 102.
- Šuletić N., *Kolasijska eparhija i njene starešine u turskim poreskim knjigama (1662–1766)*, „Srpske Studije”, vol. III (2012), s. 151–182.
- Šuletić N., *Podaci o beratima arhijereja Pečke i Ohridske arhiepiskopije u defteru prihoda Kancelarije crkvenih mukata (BOA, KK 2542-33)*, „Srpske Studije”, vol. I (2010), s. 177–193.
- Svirčević M., *Migracije u Srbiji XVIII v. i ustanove patrijarhalnog društva*, „Glasnik Etnografskog Instituta SANU”, vol. LII (2004), s. 314.
- Szelągowska K., *O najnowszych badaniach przednowoczesnych narodów*, „Przegląd Historyczny”, vol. CV/3 (2014), s. 467–486.
- Szymańska M., *Poetyka mitologizowania w powieści Miloša Crnjanskiego Seobe*, [in:] *Obraz kapłana, wodza, króla w kulturach słowiańskich*, ed. T. Dąbek-Wirgowa, A. Z. Makowiecki, Warszawa 1998, s. 107–114.
- Tibor P., *Diplomska aktivnost Ferenc Rakocija II, „Istraživanja”*, vol. XV (2004), s. 155–169.
- Timotijević M., *Rađanje moderne privatnosti. Privatni život Srba u Habsburškoj monarhiji od kraja 17. do početka 19. v.*, Beograd 2006.
- Toćanac I., *Beogradska i Karlovačka mitropolija – proces ujedinjenja (1722–1731)*, „Istorijski Časopis”, vol. LV (2007), s. 201–217.
- Toćanac I., *Opšte narodni tutori, „Mešovita Građa/Miscellanea”*, vol. XXVIII (2007), s. 7–20.
- Toćanac I., *Parohije i sveštenstvo Gornjokarlovačke eparhije 1772. godine: II – Banska krajina, „Mešovita Građa/Miscellanea”*, vol. XXXIV (2013), s. 131–147.
- Toćanac I., *Pet pisama Karlovačkog mitropolita Vićentija Popovića iz 1719. godine, „Mešovita Građa/Miscellanea”*, vol. XXIV (2005), s. 19–29.
- Toćanac I., *Srpski narodno-crkveni sabori (1718–1735)*, Beograd 2008.
- Toćanac-Radović I., *Bačka eparhija u drugoj polovini XVIII v.: reformisanje mreže parohija, „Zbornik Matice Srpske za Istoriju”*, vol. LXXXVII (2013), s. 87–108.
- Toćanac-Radović I., *Nastanak i razvoj institucije srpsko-crkvenog sabora u Karlovačkoj mitropoliji u 18. v.*, [in:] *Tri veka Karlovačke mitropolije (1713–2013)*, ed. D. Mikavica, Novi Sad 2014, s. 127–144.
- Toćanac-Radović I., *Parohije i sveštenstvo Gornjokarlovačke eparhije 1772. godine: I – Karlovački generalat, „Mešovita Građa/Miscellanea”*, vol. XXXIII (2012), s. 183–197.
- Toćanac-Radović I., *Pisma Karlovačkog mitropolita Vićentija Popovića iz Beča (1719–1720)*, „Mešovita Građa/Miscellanea”, vol. XXXI (2010), s. 137–148.

Bibliografija

- Točanac-Radović I., *Problem privilegija u Kraljevini Srbiji, „XVIII Stoleće”*, vol. VI (2007), s. 173–185.
- Točanac-Radović I., *Rezolucija cara Karola VI iz 1720. godine, „Mešovita Građa/Miscellanea”*, vol. XXXII (2011), s. 243–254.
- Tomović G., *Župa Budimlja, „Mileševski zapisi”*, vol. V (2002), s. 149.
- Tönnies F., *Wspólnota i stowarzyszenie. Rozprawa o komunizmie i socjalizmie jako empirycznych formach kultury*, trans. M. Łukasiewicz, Warszawa 1988.
- Tri veka Karlovačke mitropolije 1713–2012. *Zbornik radova sa naučnog skupa Sremski Karlovci 1. novembar 2013*, ed. D. Mikavica, D. Njegovan, Novi Sad 2014.
- Tričković R., *Beogradski paaluk 1687–1739*, Beograd 2013.
- Tričković R., *Čitlučenje u Beogradskom pašaluku u XVIII v., „Zbornik Filozofskog Fakulteta”*, vol. XI/1 (1970), s. 525–549.
- Tričković R., *Leskovac u XVIII v. (1683–1804), „Leskovački Zbornik”*, vol. XI (1971), s. 8–9.
- Tričković R., *Srpska crkva sredinom XVII v., „Glas SANU”*, vol. CCCXX (1980), s. 149.
- Tričković R., *Srpski patrijarh Kalinik I. druga obnova Pečke patrijaršije, „Istorijski Časopis”*, vol. XXXIX (1992), s. 87–117.
- Tschuppik K., *Maria Teresa. Historia panowania*, trans. A. Zawadzki, Kryspinów 2004 (reprint).
- Velić B., *Zdravstvena kultura Sremskih Karlovaca*, Novi Sad 2014.
- Veselinović R., *Istorija srpske pravoslavne crkve sa narodnom istorijom, knj. I (1219–1766)*, Beograd 1966.
- Veselinović R., *Srbija pod austrijskom vlašću 1718–1739*, [in:] *Istorija srpskog naroda*, vol. IV–1, Beograd 1986, s. 149.
- Vitković G., *Izveštaj Maksima Ratkovića, eksarha beogradskog mitropolita 1733, „Glasnik Srpskog Učenog Društva”*, vol. LVI (1884), s. 218–219.
- Vocelka K., *Österreichische Geschichte 1699–1815. Glanz und Untergang der höfischen Welt*, Wien 2004.
- Vuković S., *Srpski jerarsi od devatog do dvadesetog v.*, Novi Sad 1996.
- Vuksan D., *Pisma pečkih patrijarha Zečanima, „Zapisi”*, vol. XXII (1939), s. 43.
- Vuksan D., *Rukopisi manastira Pečke patrijaršije, „Zbornik za Istoriju Južne Srbije i Susednih Oblasti”*, vol. I (1936), s. 144.
- Wereszycki H., *Historia Austrii*, Wrocław 1986.
- Wheatcroft A., *The Enemy at the Gate. Habsburgs, Ottomans and the Battle for Europe*, New York 2009.
- Widzicka M., *Semantyka historyczna w ujęciu Reinharta Kosellecka: zarys problematyki, „Historyka”*, vol. XL (2010) s. 45–58.
- Wójcik Z., *Dzieje Rosji 1533–1801*, Warszawa 1971.
- Zefiq F., *260 godina doseljenja Albanaca Klementinaca u ove krajeve, „Diacovensia”*, vol. V (1997), s. 117.
- Zielińska Z., *Pryncypia rosyjskiej polityki zagranicznej w XVIII-wiecznej Europie (epoka popiotrowa)*, [in:] *Rzeczpospolita-Europa. XVI–XVIII w. Próba konfrontacji*, ed. M. Kopczyński, W. Tygielski, Warszawa 1999, s. 205.
- Zieliński B., *Serbowie na ziemi, „Tygiel Kultury”*, vol. VII–IX (2003), s. 6–13.
- Zieliński B., *Serbska powieść historyczna. Studia nad źródłami, ideami i kierunkami rozwoju*, Poznań 1998.
- Zirojević O., *Islamizacija na južnoslovenskom prostoru. Dvoeverje*, Beograd 2003.
- Zirojević O., *Manastiri u svetlu turskih popisa, „Saopštenja”*, vol. XX/XXI (1988/1989), s. 231–235.

Bibliografia

- Z i r o j e v i ć O., *Posedi manastira u Skadarskom sandžaku*, Novi Pazar 1997.
Z i r o j e v i ć O., *Srbija pod turskom vlašću (1450–1804)*, Beograd 2007.
Z i r o j e v i ć O., *Turci u Podunavlju. Deo 1*, Pančevo 2008.
Z i r o j e v i ć O., *Turci u Podunavlju. Drugi deo*, Pančevo 2009.
Znamenja Karlovačke mitropolije, ed. D. D a v i d o v, Novi Sad 2007.
Źródła nienawiści. Konflikty etniczne w krajach postkomunistycznych, ed. K. J a n i c k i, Kraków–Warszawa 2009.

NIEPUBLIKOWANE PRACE DYPLOMOWE

- G a r i ć G., *Beogradska episkopija od 1718. do 1739. godine*, Beograd 2009 [Biblioteka Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu w Belgradzie, syg. IS MR 311].
I l i ć J., *Zemun (1739–1787)*, Beograd 2008 [Biblioteka Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu w Belgradzie, syg. IS MR 308].
P e r o v i ć N., *Źivot i delatnost Arsenija IV Jovanovića u Osmanskom carstvu (1714–1737) i Habzburškoj monarhiji (1738–1748)*, Beograd 2013 [Biblioteka Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu w Belgradzie, syg. IS MR 327].
P e š a l j J., *Jugoistočna politika Austrije 1699–1718*, Beograd 2008 [Biblioteka Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu w Belgradzie, syg. IS MR 298].
P u z o v i ć Lj., *Nikola Dimitrijević, episkop temišvarski (1728–1744)*, Beograd 2010 [Biblioteka Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu w Belgradzie, syg. IS MR 317].
Š o r g i ć M., *Vladika Stefan Ljubibratić (1687–1737)*, Beograd 2010 [Biblioteka Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu w Belgradzie, syg. IS MR 316].
Š u l e t i ć N., *Pečka patrijaršija krajem XVII i početkom XVIII v.*, Beograd 2007 [Biblioteka Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu w Belgradzie, syg. IS MR 299].
T a n i ć D., *Rusija i Srpska Pravoslavna Crkva*, Beograd 2002 [Biblioteka Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu w Belgradzie, syg. IS MR 246].
T o ć a n a c - R a d o v i ć I., *Reforma Srpske pravoslavne crkve u Habzburškoj monarhiji za vreme vladavine Marije Terezije i Josifa II (1740–1790)*, Beograd 2014 [Biblioteka Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu w Belgradzie, syg. IS DD 251].
T r u s z c z y ŋ s k a P., *Serbskie drzeworyty i miedzioryty doby baroku. Hristofor Źefarović – między obrazem a słowem* [Archiwum Uniwersytetu Łódzkiego, Akta Osobowe Studentów, syg. 134/237].

Spisy schematów, tabel, map

Schemat 1. Podział administracyjny patriarchatu w Peci z wyszczególnieniem zarządców eparchii (1726–1739)	40
Schemat 2. Podział administracyjny metropolii karłowickiej z wyszczególnieniem zarządców eparchii (1739–1748)	112
Tabela 1. Miejsca pobytu Arsenija IV Jovanovicia Šakabenty i jego dworu w latach 1726–1735.	52
Tabela 2. Żołnierze <i>krajiške milicije</i> w monarchii habsburskiej (stan z 1 XI 1739 r.)	77
Tabela 3. Oddziały serbskiej milicji (stan z końca 1739 r.)	93
Tabela 4. Nieruchomości pozyskane przez Serbską Cerkiew Prawosławną w Karłowicach w latach 1740–1744.	135
Mapa 1. Serbia i sąsiednie ziemie (ok. 1720 r.)	36
Mapa 2. Patriarchat w Peci (1726–1739)	45
Mapa 3. Wojskowa Komendantura Królestwa Serbii (1718–1739)	59
Mapa 4. Ziemie serbskie w latach 1737–1739	69
Mapa 5. Trasa ucieczki patriarchy Arsenija IV Jovanovicia Šakabenty z Peci do Karłowic (1737 r.)	83
Mapa 6. Pogranicze Wojskowe (do 1751 r.)	94
Mapa 7. Podział administracyjny Metropolii Karłowickiej (1739–1748)	111

The Serbian Ethnos. The Period of Patriarch Arsenije IV Jovanović Šakabenta (1726–1748)

SUMMARY

The main purpose of this monograph was a multiperspective look at the fate of the Serb population in a time, when patriarch Arsenije IV Jovanović Šakabenta (1726–1748) was its undisputed leader. This period was not chosen accidentally, however. It was a crucial moment in the history of the Serbs, due to the shift of focus in their spiritual and political life from Peć (then the Ottoman Empire) to Karlovci (then in the Habsburg Monarchy). For the Serbian community, who did not have its statehood then, it was undoubtedly a particularly significant event. There is also no doubt that the head of the Autocephalous Orthodox Church of Serbia – Arsenije IV Jovanović Šakabenta – had a decisive impact on the situation of this Balkan ethnos at that time. The fact that the leader had played such a prominent role in the lives of the Serbs has made him the central figure and the main reference point in the narrative of this book.

The problems of the Serbs in the first half of the 18th century have been presented against the background of crucial events of the general history of the period. These include, among others, “the Tulip Period” in the Ottoman Empire (1718–1730), the Austrian-Turkish war (1737–1739) and the War of the Austrian Succession (1740–1748).

The methodological basis of this monograph is based on the historian’s scientific research and a critical analysis of written sources of different origin. The specific nature of the issues raised, however, required the use of methods typical for other areas of the humanities. Historical semantics – conceptualized by Reinhart Koselleck and elaborated (within the Balkan cultural space) by Paul Garda – was particularly relevant. The adoption of such theoretical research assumptions required the use of terms appropriate to time and place.

The book has a chronological and problem-solution order. It consists of an introduction, conclusion and three chapters (divided into four or five subsections),

where various issues relating to the Serbian ethnos in the time of Arsenije IV Jovanović Šakabenta are presented. An annex is also a relevant complement to the dissertation, as it presents the iconography of the era, translated reference texts as well as cartographic materials.

In the first chapter the problems of the Serbs living within the Patriarchate of Peć in the Ottoman Empire in the years 1726–1737 are raised. Therefore, the territorial scope of this unit of the Serbian Orthodox Church is outlined, including the real, contentious and illusory boundaries of its jurisdiction. The responsibilities of the Serbs against the Orthodox Church and the Ottoman Empire are also described here. In this chapter, the Patriarch Arsenije IV Jovanović Šakabenta is being introduced to the reader. However, given the description of his career within the structures of the Serbian Orthodox Church, the first section slightly extends beyond the caesura pre-conceived for this book. Such shifting back in the past seems reasonable though, as it was possible to picture the wealth of experiences, thanks to which the Orthodox priest ascended the patriarchal throne. This section also discusses the decisions of Arsenije IV, which he took as the head of the Autocephalous Orthodox Church of Serbia.

The second chapter is solely devoted to the participation of the Serbs in the military conflict between the Sublime Porte and the Habsburg Monarchy, which took place in the Balkan Peninsula in the years 1737–1739. The negotiations between the Austrian military authorities and the representatives of the Serbian ethnos (mainly Orthodox Church hierarchs and heads of families), aimed at attracting the Serbs to the Emperor Charles VI army, are highlighted. The migration dynamics of the south Slavic population, which was a result of the Austro-Turkish war, is described here too. The role of Arsenije IV in these events is highlighted here as well as his extensive plans for the conditions of Serbian autonomy in the Habsburg Monarchy. The Austro-Turkish peace treaty – signed on 18 September 1739 in Belgrade – is the final element tackled in this chapter.

The fate of the Serbs living within the Metropolitanate of Karlovci in the Habsburg Monarchy in the years 1739–1748 is elaborated in the third chapter. Therefore, there is a marked section, in which the territory of the province of the Orthodox Church is drawn. After 18 September 1739, Karlovci became the new center of Serbian cultural and political life. Its development is elaborated at length here. A legal issue faced by the Serbian ethnos in the Habsburg Monarchy is raised. In this context, the diplomatic efforts of the Orthodox Church dignitaries for the confirmation of privileges for the Serbs at the Viennese court are detailed here. A separate section is dedicated to an important event in the life of the Serbs in the Habsburg Monarchy, which was the Folk and Orthodox Church *sabor* in 1744. The decisions and dilemmas of Arsenije IV Jovanović Šakabenta in the new Habsburg reality are elaborated in each part of this chapter.

Српски народ. Доба патријарха Арсенија IV Јовановића Шакабенте (1726–1748)

Резиме

Главни циљ овог рада је могући вишеструки поглед на судбину српског становништва у доба када је његов неприкосновени лидер био патријарх Арсеније IV Јовановић Шакабента (1726–1748). Међутим, овај период није изабран сасвим случајно. Представља кључни тренутак у историји Срба, због преноса центра равнотеже у њиховом духовном и политичком животу из Пећи (тада делом Отоманског царства) у Карловце (тада у Хабзбуршкој монархији). За српску заједницу, која није имала у том тренутку властиту државност, је то без сумње био веома важан догађај. Такође, нема сумње, да је одлучујући утицај на тадашњу ситуацију те балканске етничке групе имао поглавар Српске православне цркве – Арсеније IV Јовановић Шакабента. Чињеница да је архијереј имао тако значајну улогу у животу Срба, резултирала је тиме да је он централна фигура и главна референтна тачка у причи овог рада.

Проблеми Срба у првој половини 18. века представљени су у светлу значајних догађаја опште историје овог периода. У такве треба укључити, између осталог: „период лала” у Османском царству (1718–1730), аустријско-турски рат у годинама 1737–1739. и рат за аустријско наслеђе (1740–1748).

Методолошку основу ове књиге представља научни историчарски рад и конфронтативна анализа писаних извора различитог порекла. Специфичност покренутих питања, међутим, свакако захтева да се узму у обзир методе типичне за друге области хуманистичких наука. Од посебне важности за ове студије показала се историјска семантика концепцирана од стране Реинхарта Коселека и разрађена (у оквиру културног простора Балкана) од стране Паула Гарде. Присвајање оваквих теоријских истраживања претпоставки, захтевало је употребу одговарајућих појмова, у складу са временом и простором.

Овај рад представља хронолошки спој наведених проблема. Састоји се од увода, закључка и три поглавља (подељених у четири или пет потпоглавља), у којима су представљена различита питања која се односе на српски етнос у време Арсенија Јовановића Шакабенте. Значајна допуна раду је такође анекс, у којем је смештена иконографија из те ере, као и преведени изворни текстови и картографска грађа.

У првом поглављу скренута је пажња на проблеме Срба који живе у Пећкој патријаршији у Османском царству у периоду 1726–1737. Такође, имајућу то у виду, истакнут је и територијални обим ове јединице Српске православне цркве, уз детаљно описивање реалних, спорних и привидних граница надлежности. У овом делу рада је такође описана и одговорност Срба према цркви и Отоманском царству. У овом поглављу читалац се упознаје са ликом патријарха Арсенија IV Јовановића Шакабенте. Међутим, поред описа путање његове каријере у структурама Српске православне цркве, први део се бави нечим иза цезуре. Овакво повлачење у прошлост, ипак се чини разумно, јер на тај начин било је могуће показати масу искустава, од којих се овај православни свештеник попео на престо патријаршије. У овом делу се такође говори о одлукама Арсенија IV, које је доносио као поглавар аутокефалне Српске православне цркве.

Следеће поглавље је у потпуности посвећено учешћу Срба у војном конфликту на Балканском полуострву, између Високе Порте и Хабсбуршке монархије у годинама 1737–1739. Пажња је скренута на преговоре између аустријских војних власти и представника српске етничке групе (углавном црквеним архијерејима и начелницима појединих родова), чији је циљ био аквизиција српске војске од цара Карла VI. Динамика миграција јужнославеног становништва, која је уследила као резултат аустро-турског рата, такође је описана. У овом делу рада изложена је улога Арсенија IV у овим догађајима, а такође су окарактерисани његови јаки планови који се тичу услова српске егзистенције у земљи Хабсбурга. Последњи елемент садржан у овом поглављу је аустро-турски мировни споразум, који је потписан 18. септембра 1739. у Београду.

У трећем поглављу обрађена су питања у вези са судбином Срба који су живели у Карловачкој митрополији у склопу Хабсбуршке монархије у годинама 1739–1748. Због тога је истакнут део, у којем потцртавам територију те црквене покрајине. Детаљно је описан развој новог центра културног и политичког живота, који је за Србе након 18. септембра 1739. постао град Сремски Карловци. Обрађен је такође и проблем правне природе са којим се суочавао српски етнос у Хабсбуршкој монархији. У том контексту су поменуте интервенције црквених великодостојника са бечког двора за потврду

Резиме

привилегија за Србе. Посебан одељак је посвећен изузетно важном догађају у животу Срба у Хабсбуршкој монархији, односно црквено народном сабору одржаном године 1744. године. Практично сваки део овог поглавља разматра одлуке и дилеме Арсенија IV Јовановића Шакабенте у новој, за њега, реалности монархије Хабсбурговаца.

ANEKS 1

Teksty źródłowe

*Memorandum Arsenija IV Jovanovicia Šakabenty**

Sé Sua Maestà Cesarea e Catt[oli]ca troverà il Patriarca, e La sua Nazione bastante, e capace di servire nella presente congiuntura, contra l'Infedeli, si degnerà Clementissimamente riflettere alle presenti umilissime insinuazioni, ed'accordera magnanimamente, et graziosamente, qvanto qvi rispettosamente si dimanda.

1-mo. Si ricerca dal Patriarca, e della Nazione, la confirmazione, con nuovo Privilegio, di tutti grarticoli concessi Clementissimamente da Leopoldo Imp(erato)re di gloriosa memoria alla Nazione Illirico Rasciana, che abita nella Servia, Albania, Bolgaria, Bosnia, e nell'Herzegovina, é nelle altre Provincie, nel tempo del fil Patriarca Arsenio Czernoewiz, come consta nel Cesareo Diploma dato à qvesti Popoli, in remunerazione della Loro fedelta, e grandi serviggij prestati.

2-o. Prese che saranno coll'assistenza di Dio Le Provincie, Città, Luoghi, e Paesi dell'Illirico, e Liberati dal giogo de Pagani Le Chiese, ei Conventi, cum omni causa appartenente anticamente alla Nazione, che da Turchi furono rapite, siino restituite di nuovo senza alcuna difficoltà intieramente alla Nazione, e Liberamente possano essere rifatte, e rinuovate, ed occorrendo eziandio poterne edificar nuove etc. ove sarà bisogno, intendendosi sopra tutto coll'Esenzione, prerogative, immunità etc., accio nell'avvenire in perpetuo, possa essa Nazione, publico modo, senza verun impedimento esercitare il culto Divino, secondo il Loro rito, e Dogma della Chiesa Orientale.

3-o. Le accennate Provincie, e Paesi, non siano considerate neoaqvistiche, e che non soccombino ad'essere vilipese, e dipendere dalla discrezione de Governatori, Comandanti, e de Presidi Germani, ma che la Nazione, abbia nella Citta Metropoli di qvei Paesi, il suo Supremo Tribunale Regio, Composto di membri Nazionali, come pure nell, altre Città, debba tenere i Loro Magistrati, e Dicasteg Nazionali, dipendenti dal' subd[elegat]o Tribunale, con tutto il Dritto, si civile, che Criminale, senza dipendenza dalli Governatori, e affatto Liberi, come negli altri Regni, e Dominy dell'Aug[ustissi]ma Casa d'Austria, e del Sacro Rom[an]o Imp[eri]o tenendo la Loro Cancellaria à Vienna Residenza Imperiale, al pari di qvella déll'Ungaria, Boemia, et Transilvania,

* Tłumaczenie zostało opracowane na podstawie tekstu pomieszczonego w: S. Gavrilović, *Srpski nacionalni program patrijarha Arsenija IV Jovanovića Šakabente iz 1736–37. godine*. „Zbornik Matice Srpske za Istoriju”, vol. XLIV (1991), s. 39–48. Tytuł został nadany przez wydawcę źródła czyli prof. Slavka Gavrilovicia. Oryginalny dokument nie został również opatrzonej datą, co powoduje, że w literaturze przedmiotu istnieje kilka hipotez, co do czasu powstania tego „Memorandum”.

W tym miejscu chciałbym także podziękować mgr. Alessandro Rottiemu z Uniwersytetu w Padwie za udzielenie cennych wskazówek do niniejszego tłumaczenia.

Jeśli Jego Królewska i Katolicka Mość sądzi, że Patriarcha i jego naród są wystarczająco przydatni, aby w obecnych okolicznościach służyć mu w walce przeciw niewiernym, to niech łaskawie zastanowi się nad poniższymi propozycjami oraz wspaniałomyślnie i wielkodusznie zatwierdzi to, czego się tutaj z największym szacunkiem domaga.

1° Patriarcha i jego naród ponownie dopomina się potwierdzenia wszystkich artykułów, które w czasach Arsenija Čarnojevicia miłościwie zatwierdził sławny cesarz Leopold dla iliro-raszkiego narodu, żyjącego w Serbii, Albanii, Bułgarii, Bośni, Hercegowinie oraz w innych prowincjach, co zostało potwierdzone w cesarskim patencie, wydanym wszystkim narodom jako rekompensata za ich wierność i wielką przysługę, którą wyświadczyli [monarchii habsburskiej – P.K.].

2° Kiedy, z Bożą pomocą, zostaną przejęte prowincje, miasta, miejscowości oraz wsie Ilirii, a od pogańskiego jarzma zostaną uwolnione cerkwie oraz monastery, z wszystkimi rzeczami, które w przeszłości należały do narodu, a które to Turcy zagrabili, niech zostaną zatem w całości zwrócone narodowi, tak, aby mógł on je swobodnie rekonstruować i odnawiać, a jeśli zaistnieje taka potrzeba, to i budować nowe, *etc.* Oczywiście, przede wszystkim w zgodzie z przywilejami, prerogatywami, immunitetami, *etc.* tak, aby w przyszłości naród ten ciągle, jawnie i bez jakichkolwiek przeszkód mógł odprawiać świętą liturgię, zgodnie z rytmem i nauką Kościoła wschodniego.

3° Wspomniane prowincje i ziemie niech nie będą postrzegane jako tereny nowo zdobyte, a także niech nie będą zdane na łaskę bądź niełaskę namiestnika, komendanta niemieckich garnizonów. Niech jednak naród w stolicy tych ziem ma swój Najwyższy Sąd Królewski, w skład którego będą wchodzić przedstawiciele narodu. A w pozostałych miastach powinny znajdować się magistraty i dykasterie, które będą zależeć od nadrzędnego sądu z pełnymi uprawnieniami w zakresie prawa cywilnego i karnego. Pozostanie on jednak całkowicie niezależny i wolny od namiestnika, gdyż tak, jak w innych królestwach i posiadłościach Najdostojniejszego Domu Austrii i Świętego Cesarstwa Rzymskiego, będzie posiadał swoją kancelarię w cesarskiej stolicy – Wiedniu, na kształt tych, które posiadają Węgry, Czechy i Transylwania, a które to składają się z przedstawicieli tych narodów. Kanclerz będzie cieszył się takim samym szacunkiem, co inni z identycznych kancelarii. Sąd Najwyższy będzie wydawał

composta de membri della Loro Nazione; ove il Loro Cancelliere goderà Listessi onori come gl'altri, e dalla stessa Cancellaria, qvando sara L'ultima appellazione, dal supremo Tribunale averà la sua risoluzione, ed ella sarà obligata per tali affari, di riferire umilmente a S[ua] M[ajestà] I[mperiale] et Catt[holi]ca.

4-o. Al grado Patriarcale, sarà eletta canonicamente Sa Persona, che dovrà succedere à qvella Dignità Patriarcale di qvella Nazione da suoi Vescovi, dalla nobiltà propria, et da tutto il Clero Loro, e poi sarà tenuto di mandare alla Corte Cesarea per la riconoscenza e per prestar il Giuramento di fedeltà, e d'ubbidienza alla Maestà dell'Imperadore, e nello stesso tempo dar parte dell'elezzione al Patriarcato della Nazione Sua, alla sede Ecumenica di Costantionopoli per la confermazzione della Bolle, come medesimamente si usa sin'al presente. I Vescovi poi, e Vescovati della Nazione, dipenderanno immediatamente dal loro Patriarca come loro Capo supremo, che doppo la Morte d'un Vescovo, si elegerà un altro canonicamente, e sarà confermato dal Patriarca, come nello stesso modo sic usato sin ora.

5-o. Nella Città Residenza Patriarcale, non vi sia posto Governatore, ma resti libera alla dispositione del Patriarca; con Presidio Illirico Rasciano, ed il Commandante sarà dell'istessa Nazione e religione, nella qvale anche sarà il Consistoro Patriarcale, come pure in tutte le Diocesi Vescovali, particolarmente, i qvali non saranno: sottomessi à qval si sia altro Tribunale Secolare, ma in tutto liberi, come anche i Vescovi metropolitani, Prelati, e gl'altri Ecclesiatici, saranno senza altra dipendenza di qval si sia sorte, che unicamente al loro Patriarca, godendo l'immunità Ecclesiastica per intiero, e pienamente, come anche li Beneficy, Decime, et ogni possessione mobile, ed immobile, in tutte le Provincie, Città, e Luoghi della loro Nazione senza alcuna contradizione al pari degl'Ecclesiastici Latini. Si più ceneranno liberamente le scuole pubbliche, ed università per l'instruzione, ed ammaestramento d'ogni sorte di study di Filosofia, Teologia, Legi etc., e per la facilità della loro Lingva, e delle altre anche la Stampa delli libri per le loro, e per altre necessarie lingve.

6-o. Nelle Città poi d'importanza, che saranno in luoghi tali, per esser fornite, et proviste dicio sarà necessario, per la sicurezza de Paesi, e per la resistenza contro i Nemici, saranno proviste di Gvarnigione Allemana, col loro Comandante, ma che qvesti, non dovranno assolutamente mescolaisi in nessuna cos, Ò affare del Civile della Nazione, ma solo attenderanno al loro vfficio Militare, e non altro.

7-o. Si dimanda di più dalla Clemenza dell'Imperadore, che ne Paesi, che saranno coll'ajuto di Dio presi, si risolva giustamente, e senza troppo pesante aggravio la Contribuzione, una tanta porzione di somma, ò come si troverà meglio per l'utile di Sua Maestà Ces[are]a e Catt[holi]ca, e per la consolazione della fedele Nazione di pagar ò per qvarto, ò per mezzo dell'Anno, ò vero annualmente di fisso con stabilimento per sempre; e che qvesta collettura si dovra fare al suo determinato tempo, da proppry Ufficiali della Nazione Illirico Rasciana, come esperta dei compatriotti, e fatta la collettura di denaro, si consegnerà à primi Capi della Nazione, i qvali poi porteranno

swoje ostateczne rozstrzygnięcia, ale będzie też zobowiązany do pokornego poinformowania [o nich – P.K.] Jego Cesarską i Katolicką Wysokość.

4° Na patriarchę zostanie wybrana Ta Osoba, która obejmie tę patriarchszą godność, ten naród, jego biskupów, szlachtę i całe jego duchowieństwo. Następnie zaś od Cesarskiego Dworu poprosi o uznanie oraz złoży przysięgę wierności i posłuszeństwa Cesarskiej Wysokości. Jednocześnie o Jego wyborze na stolec patriarchszy zostanie poinformowana Cerkiew Ekumeniczna z siedzibą w Konstantynopolu, która bullą potwierdzi [Jego wybór – P.K.], tak jak dotąd zwykło się to czynić. Eparchowie, jak i eparchie, będą bezpośrednio zależni od swojego patriarchy jako najwyższego zwierzchnika, tak więc po śmierci jednego z eparchów, jego następca zostanie kanonicznie wybrany, a patriarcha go uzna, tak jak dotąd zwykło się to czynić.

5° Miasto – siedziba Patriarchy niech pozostanie wolne od cesarskiego namiestnika i niech całe pozostanie do dyspozycji Patriarchy wraz z iliro-raszkim garnizonem, którego dowódcą będzie [osoba – P.K.] z tego samego narodu i tego samego wyznania. Sąd cerkiewny we wszystkich eparchiach niech nie będzie podporządkowany jakimukolwiek świeckiemu sądowi, lecz niech będzie wolny. Natomiast metropolici, prałaci i inni duchowni niech nie zależą od nikogo prócz swego patriarchy, który posiada immunitet cerkiewny, beneficja, dziesięcinę oraz ruchomości i nieruchomości we wszystkich prowincjach, miastach i miejscowościach swojego narodu, bez żadnej zależności od przedstawicieli Kościoła rzymskiego. Ponadto niech będzie możliwe utrzymanie publicznych szkół oraz uniwersytetów, w których będą wykładane różnego rodzaju nauki, filozofia, teologia, prawo, *etc.* Dbając o ich język [narodowy – P.K.], niech będzie dozwolone im oraz innym drukowanie książek w swoim, jak i w innych językach.

6° Ważne miasta niech znajdą się natomiast w takich miejscach, aby można było je zaopatrywać i zabezpieczać, jeśli byłoby to konieczne. Jednocześnie o bezpieczeństwo tych ziem i stawianie oporu nieprzyjacielowi niech się stara niemiecki garnizon ze swoim komendantem. Nie będzie on jednak śmiał mieszać się w ani jedną cywilną rzecz tudzież sprawę tego narodu, lecz będzie się zajmował wyłącznie służbą wojskową i niczym innym.

7° Żąda się jeszcze od Cesarskiej Mości, aby na ziemiach, które z Bożej woli zostaną zdobyte, sprawiedliwie i bez nazbyt wielkiego obciążenia rozkładać podatki, tak, aby określona suma była korzystna dla Jego Cesarskiej i Katolickiej Wysokości, i jednocześnie cieszyła naród, jeśli będzie zbierana dwa bądź cztery razy do roku lub też raz na rok. Niech zbieranie [podatków – P.K.] odbywa się w określonym czasie i będzie przeprowadzane przez doświadczonych urzędników iliro-raszkiego narodu. Zbieranie pieniędzy zostanie zatem przekazane przywódcom, którzy przełożą je w ręce tych, którzy zgodnie z cesarskim zarządzeniem będą w określonym

intieramente nelle mani di qvei, che per ordine Imperiale, saranno àciò destinati in tal Città nominata, accio non si facci aggravio con le spese della venuta nel Paese proprio de recevitori Allemani, e con la loro dimora, e mentinimento; quello poi che sarà in Natura, cioè Vettovaglie provigioni etc., si dovranno fare ove sarà più facile, è più comodo del Paese Magazeni dove si mettrano qveste provisioni, per esser conservate per il Servizio dell'Imp[erato]re bene inteso, che in tutto ciò, e per tutto, li Ufficiali della Nazione averanno la cura, e fuor di ciò, la Nazione Illirico Rasciana, sarà totalmente libera d'altri aggravy ed'angarie etc. in generale, e particolare.

8-o. Alla detta Nazione sia reputata la nobilità di diverso rango come di Palatini (qvesti sono qvei che dominano in perpetuità alcuni Villaggy, beni, e Territory in Libertà) Baroni, ed altro rango, con esenzioni, e prerogative al pari, e senza differenza delle altre Nazioni dell'Europa, e sia permesso libero possesso di beni, ed'ogni genere di facoltà competente alle Famiglie nobili.

9-o. Che la Nazione possa tenere alcuni Regimenti della Nazione istessa di Truppe regolari per servizio dell' Imp[erato]re, esenti però, e liberi d'ogni imposizione, contribuzioni, e angarie vorspann etc., e che godino l'istesse prerogative, e dritti delle altre Cesaree Milizie regolari, senza admettere Ufficiali d'altra forestierea Nazione, che della propria, fuorchè in caso, che loro stessi ricercasero per amaestrare per il tempo, che vorranno, e che n'avranno bisogno di forastieri; qvesti Regimenti saranno pronti sempre, con tutto il loro necessario, Cavalli, Armi etc., ed in esercizio regolare, ed in tempo di Pace si manteneranò, trovandosi nella loro Patria, ed in Casa sua, da loro stessi, in tempo pero di Gverra, marciando secondo l'ordine dell'Imp[era-to]re contra Inimici, e fuor della propria Patria, si pagherà il salario à tutti Ufficiali, e provigioni à Soldati, e ciò sarà dall'entrate del Paese, che si pagaranno all'Imp[erato]re.

Di tutto il sopra notato, e specificato, umilissimamente implora dalla Clemenza naturale dell'Aug[ustissi]mo Imp[erato]re la Confirmazione, il Patriarca, con la Nazione sua tutta, promettendo, che non solo sempre, ed in ogni tempo, è luogo, saranno pronti con tutta la fedeltà, e sommissione à ordini supremi di Sua Maestà Ces[are]a e Catt[holi]ca coloro beni, e loro sangve sacrificaré, e spargere, mà anche unanimamente tutti pregaranno Sa Maestà, per sa felicità, e prosperità dell'Aug[ustissi]may Casa d'Austria.

Alla Sacra Cesarea Catt-ca M-tà di Carlo VI Imp. de Rom. S. A. Re di Spagna etc. etc. etc.

Umilissimo Memoriale di Arsenio Joannovitz Arcivescovo

D'Ippech, e Patriarca dell' Illirico Rasciani etc.

miejscu do tego wyznaczeni, tak, aby miejscowych nie obciążać wydatkami związanymi z podróżą, pobytem i utrzymaniem niemieckich poborców. A to, co będzie w naturze, np. zapasy żywności, *etc.*, zostanie przekazane tam, gdzie będzie to najłatwiejsze i najdogodniejsze w miejscu magazynowania zapasów, tak, aby było to przechowane dla cesarskiego wykorzystania. Wszystkim tym będą się zajmować narodowi urzędnicy, a naród iliro-raszki będzie całkowicie uwolniony od innych podatków oraz grzywien, tak tych powszechnych, jak i nadzwyczajnych.

8° Niech zostanie uznana szlachta wspomnianego narodu, ze wszelkimi swobodami i przywilejami, które przynależą różnym tytułom, takim jak palatyni (ci, którzy mają w posiadaniu wsie, majątki oraz wolne posiadłości), baronowie i inni. Natomiast bez odróżniania od innych narodów Europy, niech będzie dozwolone przykładnym rodzinom szlacheckim posiadanie majątków oraz korzystanie z każdego rodzaju prawa.

9° Niech naród ma możliwość posiadania kilku pułków [składających się – P.K.] z przedstawicieli tego narodu, regularnych oddziałów, które będą służyły Cesarzowi, ale jednocześnie niech zostaną uwolnione od wszelkich obciążeń, dodatkowych podatków, grzywien, szarwarków, *etc.* Niech cieszą się takimi samymi przywilejami i prawami, co inne oddziały cesarskiej milicji, ale niech do nich [pułków, oddziałów – P.K.] nie będą przyjmowani oficerowie obcego pochodzenia, za wyjątkiem sytuacji, kiedy obcy oficerowie będą potrzebni. Pułki te będą posiadały wszystko, co będzie potrzebne: konie, uzbrojenie, *etc.* Regularnie będą ćwiczyć w czasie pokoju, choć wówczas będą się znajdować w swojej ojczyźnie, w swoich domostwach, u siebie, aż do momentu, kiedy nie nastąpi czas wojny. A wtedy będą postępować przeciw nieprzyjacielowi, zgodnie z cesarskim zarządzeniem. Wszystkim oficerom i żołnierzom poza swoją ojczyznę będzie wypłacany żołd i zapewniony prowiant, z dochodów kraju, który będzie je wypłacał cesarzowi.

Patriarcha ze swoim narodem bardzo uniżenie prosi o potwierdzenie przez Mość Najdostojniejszego Cesarza wszystkiego tego, co powyżej zostało przytoczone i nadmienione, jednocześnie obiecując, że nie tylko zawsze i w każdym czasie oraz miejscu [naród – P.K.] będzie swoją krew ofiarowywał i przelewał z wierności oraz pokory do najwyższych zarządzeń Jego Cesarskiej i Katolickiej Wysokości, ale wszyscy jednomyślnie będą się modlić za Jego Wysokość, za Jego szczęście, jak i dobrobyt Najdostojniejszego Domu Austrii.

Świętej Cesarskiej Katolickiej Wysokości Karolowi VI, Cesarzowi Rzymian, Jego Wysokości Królowi Hiszpanii *etc.*, *etc.*

Najłaskawsze memorandum Arsenija Jovanovicia Arcybiskupa Peckiego i Patriarchy Raszkiego Ilirium *etc.*

Austriacko-turecki traktat pokojowy, podpisany w Belgradzie 18 IX 1739 r. (14 Djemazi-ul-akhir 1152)*

Les bons offices employés pour assoupir les différends survenus entre la Sérénissime et très puissante Princesse Anna autocratrice des Russes, et la Sublime Porte ayant été inutiles; et de là étant arrivé malheureusement que la paix qui avait été heureusement conclue entre les deux Empires à Passarowitz, le 22 juillet de l'an 1718, aurait été interrompue avant le temps, non sans une grande ruine des peuples et des pays, et qu'il se serait élevé une guerre funeste et cruelle, entre le très auguste et très puissant Prince Charles VI, élu Empereur des Romains toujours auguste, etc., etc.. d'une part, et le sérénissime et très puissant Prince Sultan Mahmoud Khan, Empereur des Ottomans, d'Asie et de Grèce, de l'autre part, non seulement dans le temps de cette guerre survenue, il y aurait eu des négociations salutaires pour concilier les esprits et éviter l'ultérieure effusion de sang humain; mais, et depuis la rupture du congrès de Niemirowa, l'ouvrage de la paix commencé auparavant, aurait, par la miséricorde de Dieu et par la médiation du Sérénissime et très puissant Prince Louis XV, Roi des Gaules très chrétien, été conduit à sa fin. Et comme le très illustre et très excellent Seigneur, Louis Sauveur, Marquis de Villeneuve, Conseiller d'État du Roi très chrétien, son Ambassadeur extraordinaire et plénipotentiaire près de la Porte Ottomane, aurait rempli, dès le commencement de la négociation, la fonction de Plénipotentiaire de Sa sacrée Majesté Impériale et Royale, l'affaire en est venue au point que Sa sacrée Majesté Impériale et Royale, mue par le désir de rétablir plutôt la paix, a donné ses pleins pouvoirs au très illustre et très excellent Seigneur le Comte de Neuperg, Chambellan actuel de Sa Majesté Impériale, Général de l'artillerie, Colonel d'un régiment d'infanterie, et Gouverneur par provision des Duchés de Luxembourg, Comté de Chigni et Bannat de Temesvar, pour conclure la paix avec l'Empire ottoman, lequel Comte de Neuperg, muni de ces pleins pouvoirs, s'étant rendu au camp des Turcs devant Belgrade, et dans la tente de l'Ambassadeur de France, après avoir eu diverses conférences, du consentement du suprême Visir de l'Empire ottoman, l'excellentissime Seigneur Elvias Mahomet, Bacha, avec les très honorés Seigneurs Ali, Bacha de Bosnie, ci-devant suprême Visir, actuellement Séraskier de l'armée ottomane, et Ali, Bacha de Romélie, auxquelles conférences sont intervenus, Hassan, janissaire Aga. et tous les chefs des ordres de milice, infanterie et cavalerie, avec les très honorés Kadilesker Essad Efendi, Mustafa Reis-Efendi, Baghil Mehemed, Mekhtouptchi, Atif Mustafa, Defterdai, et

* Tłumaczenie zostało opracowane na podstawie francuskiej wersji tekstu traktatu pokojowego, pomieszczonej w: *Recueil d'actes internationaux de l'Empire Ottoman*, ed. G. Noradounghian, vol. I, Paris 1897, s. 243–253.

Mediatorzy, mający załagodzić spory między Jej Wysokością, potężną Księżną Anną, autokratką rosyjską¹ a Wysoką Portą, okazali się niepotrzebni. I jako że nieszczęśliwie się stało, iż szczęśliwie zawarty między dwoma Cesarstwami pokój w Pożarevcu 22 lipca roku 1718, został przerwany przed czasem i to nie bez dużego uszczerbku na ludności i ziemiach, oraz że rozpoczęła się zgubna i okrutna wojna pomiędzy potężnym, wielce dostojnym Księciem Karolem VI, wybranym na Cesarza Rzymskiego², *etc., etc...* a Jego Wysokością, potężnym Księciem, Sułtanem Mahmudem Khanem³, Cesarzem Osmanów, Azji, Grecji i innych części. Zbawienne negocjacje, by pogodzić zamysły i zapobiec dalszemu rozlewowi ludzkiej krwi, pojawiały się nie tylko w czasie zaistniałej wojny. Jednak po przerwaniu kongresie w Niemirowie⁴, rozpoczęte wcześniej prace nad wprowadzeniem pokoju mogły być wreszcie doprowadzone do końca – dzięki łasce Pana i za wstawiennictwem Jego Wysokości, potężnego Księcia Ludwika XV, Arcychrześcijańskiego Króla Galów. I jako że wielce dostojny i wspaniały Pan Louis Sauveur, markiz de Villeneuve⁵, radca stanu Arcychrześcijańskiego Króla oraz jego nadzwyczajny ambasador i pełnomocnik do spraw Wysokiej Porty, pełnił – od momentu rozpoczęcia negocjacji – funkcję Plenipotentą Jego Najświętszej Królewskiej Wysokości. Sprawa rozwinęła się do tego stopnia, że Jego Najświętsza Króлева Wysokość, kierując się chęcią ustanowienia pokoju, przekazał swoje prawa wielce dostojnemu i Wspaniałemu Hrabu de Neuperg, aktualnemu szambelanowi Jego Najświętszej Królewskiej Wysokości, generałowi artylerii, pułkownikowi regimentu piechoty i tymczasowemu gubernatorowi Księstwa Luksemburga, Hrabstwa Chigni oraz Temeszwarskiego Banatu⁶, aby zawarł pokój z Imperium Osmańskim. Hrabia de Neuperg posiadał pełne prawa, dlatego udał się do obozu tureckiego znajdującego się przed Belgradem. A tam, w namiocie Ambasadora Francji, miały miejsce narady między wielkim wezyrem Imperium Osmańskiego, najwspanialszym Panem Ivazem Mehmedem Paszą⁷, oraz wielmożnymi panami: Alą, paszą Bośni, wezyrem, aktualnym seraskerem⁸ armii osmańskiej, Alą, paszą Rumelii⁹, Hassanem, agą¹⁰ janczarów oraz wszystkimi szefami milicji, piechoty i kawalerii, a także wielmożnymi panami: Kadileskerem Essadem Efendim, Mustafą Reis-Efendim, Baghilem Mehmedem, Mektouptchim, Atifem Mustafą, Defterdaim oraz innymi ważnymi ministrami Imperium Osmańskiego. Narady te dotyczyły wstępnych artykułów planowanego pokoju, który miał zostać podpisany 1 września przez wielce dostojnego i wspaniałego hrabię de

les autres principaux Ministres de l'Empire ottoman, sur quelques articles préliminaires de paix qui auraient été signés le 1^{er} de ce mois de septembre, entre le très illustre et très excellent Comte de Neuperg d'une part, et le suprême Vizir de l'Empire Ottoman de l'autre part, avec la médiation et sous la garantie du Roi très chrétien, requises des deux partis. Desquels articles, quelques-uns ayant été déjà exécutés, ainsi qu'il en était convenu, il restait conformément au dernier article à convenir dans l'espace de dix jours du traité solennel et définitif. C'est pourquoi, ayant tenu de nouvelles conférences avec les susmentionnés, on est enfin parvenu à convenir des suivants articles de paix, par ce traité solennel et définitif, entre l'Illustrissime et Excellentissime comte de Neuperg, plénipotentiaire de l'Empire d'une part, et le très magnifique Elvias Mahomed, Bacha, suprême Vizir de l'Empire Ottoman, en vertu de la pleine et absolue puissance attachée à sa fonction, d'une autre part, avec l'intervention de l'Illustrissime et Excellentissime, marquis de Villeneuve, médiateur et sous la garantie du Roi très chrétien.

Art. 1^{er}. La ville de Belgrad, occupée l'an 1717 par les armées de l'Empereur, sera évacuée et rendue à l'Empire Ottoman avec son ancienne enceinte, et les réparations de cette enceinte qui subsistent actuellement, et toutes les fortifications qui sont inséparablement unies à cette enceinte. Les arsenaux, magasins à poudre, casernes et tous les autres édifices de ladite ville, publics et particuliers, appartiendront à l'Empire Ottoman. Toutes les autres fortifications nouvelles, murs et bastions dont la ville et le château sont munis, seront démolis avec leurs chemins couverts-et-leurs glacis, ainsi que les petits forts situés vis-à-vis Belgrad, sur les bords du Danube et de la Save, à condition que ce qui vient d'être cédé à la Porte Ottomane n'en sera point endommagé.

Art. 2. De même, la forteresse de Sabaz, nommée par les Turcs Buyurdlen, sera restituée à l'Empire Ottoman, dans l'état où elle était autrefois et aux mêmes conditions stipulées pour la ville de Belgrad. Les armes, l'artillerie, les vivres et toutes les munitions de guerre qui se trouvent dans les dites places de Belgrad et de Sabaz, tous les autres effets transportables, les vaisseaux de guerre et toutes les barques qui sont sur les deux fleuves appartenant à l'Empereur des Romains resteront en son pouvoir; et de même l'Empire Ottoman restera maître dans lesdites places de Belgrad et de Sabaz de tout ce qui a été stipulé ci dessus en sa faveur.

Art. 3. Sa sacrée Majesté Impériale et Royale cède à la Porte Ottomane la province de Servie où Belgrad est situé. Les limites des deux Empires seront le Danube et la Save, et celles de la Servie seront, du côté de la Bosnie, les mêmes qui avaient été réglées par le traité de Carlowitz.

Art. 4. Sa sacrée Majesté cède à la Porte Ottomane toute la Valachie autrichienne en y comprenant les montagnes. Elle cède de même dans cette province le fort de Perischan bâti aux frais de Sa sacrée Majesté, à condition qu'il sera démoli et qu'il ne pourra être rétabli parla Porte Ottomane.

Neuperg oraz wezyra Imperium Osmańskiego, za pośrednictwem i pod pieczę Arcychrześcijańskiego Króla. Niektóre spośród tych artykułów były już uzgodnione, a warunki spełnione. Pozostało tylko, zgodnie z zapisem ostatniego artykułu, podpisać uroczyste i ostateczne porozumienie w przeciągu dziesięciu dni. Dzięki temu, przeprowadzając kolejne narady z wymienionymi powyżej osobami, udało się ustanowić tym uroczystym i ostatecznym porozumieniem kolejne artykuły planowanego pokoju, zawartego między Wielce Dostojnym i Wspaniałym hrabią de Neuperg, Plenipotentem Jego Wysokości oraz czcigodnym Ivazem Mehmedem Paszą, Najwyższym Wezyrem Imperium Osmańskiego, działającym na mocy pełnej i absolutnej władzy wynikającej z jego funkcji, z udziałem wielce dostojnego i wspaniałego markiza de Villeneuve – mediatora, oraz pod pieczę Arcychrześcijańskiego Króla.

Art. 1. Wojska cesarskie wycofają się z zajętego przez nie w 1717 r. miasta Belgrad. Samo zaś miasto zostanie zwrócone Imperium Osmańskiemu wraz ze starym miastem, zachowanymi, odnowionymi fragmentami starego miasta oraz wszelkimi fortyfikacjami nierozzerwalnie związanymi z tymże obszarem. Arsenały, prochownie, koszary oraz wszystkie inne budowle tegoż miasta, zarówno publiczne, jak i prywatne, należą odtąd do Imperium Osmańskiego. Wszystkie inne nowe umocnienia, mury i bastiony, w które wyposażone są miasto oraz twierdza, wraz z ich portalami i przedmurzami, jak również pomniejsze forty zbudowane naprzeciwko Belgradu, po obu brzegach Dunaju i Sawy, zostaną rozebrane pod warunkiem, że przekazane Osmańskiej Porcie dobra nie ulegną w ten sposób uszkodzeniu.

Art. 2. Podobnie, forteca Šabac, zwana przez Turków Böğürdelen¹¹, zostanie zwrócona Imperium Osmańskiemu w stanie sprzed wybuchu wojny, oraz na takich samych warunkach, jak te dotyczące zwrotu Belgradu. Broń, artyleria, zapasy żywności oraz amunicja, które przechowywane są w wymienionych budowlach Belgradu oraz w forcie Šabac, a także wszelkie pozostałe dobra ruchome, flota wojenna oraz barki, znajdujące się na obu rzekach należących do Cesarstwa Rzymskiego, pozostają pod jego kontrolą. Podobnie, wszelkie dobra wymienione powyżej, a znajdujące się w Belgradzie oraz w forcie Šabac, przechodzą pod kontrolę Imperium Osmańskiego.

Art. 3. Jego Cesarska i Królewska Mość odstępuje Osmańskiej Porcie ziemie serbskie wraz z usytuowanym na nich Belgradem. Granica pomiędzy dwoma Cesarstwami zostaje ustanowiona na rzekach Dunaj i Sawa, a granice Serbii, od strony Bośni, pozostają niezmienione względem ustaleń traktatu pokojowego podpisanego w Karłowicach¹².

Art. 4. Jego Cesarska i Królewska Mość odstępuje Osmańskiej Porcie austriacką Wołoszczyznę¹³, wraz ze znajdującymi się tam górami. Cesarz odstępuje również znajdujący się na tych ziemiach fort Periszan, zbudowany na koszt Jego Cesarskiej Mości, pod warunkiem, że zostanie on rozebrany, a Osmańska Porta go nie odbuduje.

Art. 5. L'île et la forteressie d'Orsova et le fort Sainte Élisabeth appartiendront, dans l'état où ils sont actuellement, à l'Empire Ottoman. Le Banat de Temesvar appartiendra tout entier à l'Empereur des Romains jusqu'aux confins de la Valachie, excepté cette petite plaine qui est en face de l'île d'Orsova et qui se trouve circonscrite, d'un côté par la rivière de Czerna qui vient de Mé-hadia, de l'autre par le Danube et un ruisseau qui borde la Valachie autrichienne; et enfin par les premières hauteurs ou Banat qui sont vis-à-vis Orsova, selon une ligne qui sera tirée d'une rivière à l'autre, en gardant partout une égale distance entre les dites hauteurs et le Danube, laquelle plaine restera à l'Empire Ottoman, à condition que, si les Turcs viennent à bout de détourner toutes les eaux de la Czerna de manière à les conduire derrière et attendant le vieux Orsova, alors le vieux Orsova devenu contigu à ladite plaine, sans y comprendre son territoire, appartiendra à la Porte Ottomane, bien entendu qu'elle ne pourra jamais le fortifier. On accorde à la Porte Ottomane le terme d'une année pour détourner les eaux de la Czerna, après lequel terme expiré elle perdra tous ses droits sur le vieux Orsova qui restera à l'Empereur des Romains. Les fortifications de Méhadia, qui, suivant les limites qu'on vient d'établir, doivent appartenir à l'Empereur, seront incessamment démolies par les Turcs et ne seront point rétablies à l'avenir par les Impériaux. Les fortifications le long du Danube et de la Save, dont la démolition a été stipulée, ne seront point rétablies par les Impériaux, à qui les lieux doivent appartenir.

Art. 6. La démolition des places qui a déjà commencé, ainsi qu'il eu a été convênu dans les susdits articles, sera continuée sans interruption, pour être achevée le plus tôt possible. En attendant, conformément à la permission spéciale qui a été donnée, le très honoré Pacha, Seraskier de Romélie, avec 500 hommes seulement, se tiendra dans l'endroit de la ville de Belgrad qui a été désigné; et suivant la stipulation expresse qui a été faite dans la conclusion des articles préliminaires, il ne sera permis qu'au seul Pacha, aux officiers qui sont auprès de lui, et point à d'autres, de passer les barrières qui feront la séparation de leur quartier, si ce n'est après que toutes les fortifications de la ville auront été démolies. La même règle s'observera pour la démolition du chateau de Belgrad que les soldats Ottomans n'occuperont que lorsque toutes les fortifications qui doivent être détruites seront renversées et évacuées.

»Et comme, de part et d'autre, il a été statué qu'à compter du jour de la signature des préliminaires toutes les hostilités cesseront ainsi que les contributions, il est nécessaire qu'on envoie des ordres, s'ils n'ont pas déjà été envoyés, pour que tous les esclaves faits depuis le jour de ladite signature soient rendus sans rançon. Les troupes Ottomanes qui sont répandues dans le Banat de Ternesvar, excepté celles qui seront employées à la démolition de Méhadia, en sortiront incessamment; et ces dernières partiront immédiatement après la démolition faite, en évitant, les unes et les autres, de faire aucun tort ou insulte aux sujets de Sa Majesté Impériale«

Art. 5. Wyspa i warownia Orszowa¹⁴, a także fort Świętej Elżbiety, zostają przekazane Imperium Osmańskiemu w stanie, w jakim się obecnie znajdują. Temeszwarski Banat należeć będzie do Cesarza Rzymskiego w całości, aż po granice Wołoszczyzny, za wyłączeniem niewielkiej niziny usytuowanej naprzeciwko wyspy Orszowa, i której granice wyznaczone są z jednej strony przez rzekę Černa, płynącą z kierunku miasta Mehadia, z drugiej strony – przez Dunaj oraz potok wyznaczający granicę austriackiej Wołoszczyzny, z trzeciej zaś – przez pierwsze wzgórza Banatu, usytuowane naprzeciwko Orszowy, w taki sposób, że wymienione rzeki, połączone między sobą liniami, zachowując przy tym w każdym miejscu taką samą odległość między wymienionymi wzgórzami i Dunajem, wyznaczają granicę niziny, która to pozostanie pod władaniem Imperium Osmańskiego, pod warunkiem, że Turkom uda się przekierować bieg rzeki Černa w ten sposób, aby opływała ona od tyłu i przylegała do starego miasta Orszowy, w takim wypadku stare miasto Orszowa, sąsiadujące bezpośrednio z wyżej wymienioną niziną, nie obejmując jednak jej obszaru, należeć będzie do Osmańskiej Porty, choć ta nie będzie mogła postawić na tym terenie żadnych fortyfikacji. Imperium Osmańskiemu przysługuje rok, aby przekierować bieg rzeki Černa, a po upływie tego terminu nie będzie mogło rościć sobie praw do starego miasta Orszowej, które pozostanie we władaniu Cesarstwa Rzymskiego. Umocnienia miasta Mehadia, które, według ustalonych wyżej granic, powinny należeć do Cesarza, zostaną rozebrane przez Turków, a Cesarz nie będzie miał prawa ich odbudować. Umocnienia wzdłuż Dunaju i Sawy, które według powyższych ustaleń mają zostać rozebrane, nie będą mogły zostać następnie odbudowane przez tego Cesarza, do którego ziemie te będą należeć.

Art.6. Rozpoczęte już wyburzanie, tak jak zostało uzgodnione w wyżej wymienionych artykułach, będzie kontynuowane bez zwłoki i zostanie zakończone tak szybko, jak to możliwe. Jednocześnie, zgodnie ze specjalnie wydanym pozwoleniem, Wielce Szanowny Pasza, serasker z Rumelii spotka się w okolicach Belgradu z 500 mężczyznami, którzy zostali wyznaczeni do tego celu [wyburzenia – P.K.]. Zgodnie z umową, zawartą w podsumowaniu artykułów wstępnych, jedynie Paszy i jego najbliższym urzędnikom zezwala się na przekroczenie granic ich dzielnic po tym, jak wszystkie fortyfikacje miasta zostaną zniszczone. Ta sama zasada dotyczy zburzenia twierdzy w Belgradzie, którą żołnierze osmańscy zajmą tylko wtedy, gdy wszystkie fortyfikacje, które muszą być zniszczone, upadną i zostaną usunięte.

„A co do obu stron, podjęto decyzję, że od dnia podpisania wstępnych umów, zaprzestane zostaną nieprzyjaźnie, jak i kontrybucje. Konieczne jest wysłanie rozkazów, jeśli jeszcze tego nie uczyniono, aby od dnia [złożenia – P.K.] wspomnianego podpisu, wszyscy jeńcy zostali uwolnieni bez [płacenia – P.K.] okupu. Wojska osmańskie rozproszone po Temeszwarskim Banacie, za wyjątkiem tych, które zostaną wyznaczone do wyburzenia [fortyfikacji – P.K.] Mehadii, będą się stamtąd sukcesywnie wycofywać. Ostaną zaś część opuści to miejsce zaraz po wyburzeniu [fortyfikacji – P.K.] unikając siebie nawzajem, tak, aby nie zaszkodzić lub nie znieważyć przedstawicieli Jego Cesarskiej Mości”.

Art. 7. Dans les endroits où les rives du Danube et de la Save sont, d'un côté, à l'Empereur des Romains et, de l'autre, à la Porte Ottomane, le cours des eaux sera commun aux deux nations, soit pour toutes sortes de pêche, soit pour l'abreuvement des bestiaux et autres usages nécessaires, pourvu cependant que les sujets respectifs qui iront à la pêche ne passent pas la moitié du fleuve. Les moulins, où ils ne pourront pas nuire à la navigation, seront placés du consentement mutuel des Gouverneurs des lieux. Pour la commodité commune, il sera libre aux sujets des deux nations de remorquer leurs bateaux contre le courant sur la rive apposée, sans opposition et sans frais, lorsqu'ils ne pourront le faire sur la rive qui leur appartient. Et si, dans les lits du Danube et de la Save, il vient à se former des îles, ou s'il y en a de toutes formées, elles appartiendront à celle des parties contractantes dont elles avoisineront davantage la rive; ce qui sera mesuré par les Commissaires nommés conformément à l'article ciaprès pour le règlement des limites dans le terme qui y est stipulé Et pour l'habitation commode des habitants, il leur sera permis, de part et d'autre, de bâtir des villages dans les derniers confins, partout où ils voudront, sans empêchement et sans exception quelconque.

Art. 8. Tous les boyards (nobles) ou autres de condition inférieure, Valaques ou Moldaves ou autres sujets de l'Empire Ottoman, de quelque grade et dignité qu'ils soient, qui, pendant la guerre, ont pris parti pour l'Empereur des Romains, en vertu de cette paix et du parfait oubli du passé qui y est stipulé, pourront retourner, s'ils le veulent, dans leurs maisons, y demeurer et jouir paisiblement, comme tous les autres, de leurs habitations, biens et terres. Il sera également accordé une générale amnistie à tous les sujets de part et d'autre qui, pendant la guerre, se sont retirés de l'obéissance de leur souverain légitime pour passer dans le parti opposé; il leur sera permis de retourner dans leurs anciennes demeures. Principalement les sujets de la Servie et du Banat qui, pendant la guerre, ont suivi le parti ou du l'Empereur des Romains ou de la Porte Ottomane, seront affranchis de toute peine et pour la vie et pour les biens.

Art. 9. Tous les privilèges qui ont été accordés pour les religieux et pour l'exercice de la religion chrétienne selon le rite de l'Eglise catholique romaine par les prédécesseurs du très glorieux Empereur des Ottomans dans ses royaumes, soit par les précédentes capitulations sacrées, soit par d'autres signes impériaux, soit par édits et mandements spéciaux, tant avant la paix de Passarowitz que depuis, tous ces privilèges, et spécialement ceux qui, à la réquisition du très Auguste Empereur des Romains, ont été accordés aux religieux de l'ordre de la très sainte Trinité de la rédemption des captifs, le Sérénissime Empereur des Ottomans les confirmera pour être observés à l'avenir, en sorte que les susdits religieux puissent librement réparer et rétablir leurs églises, exercer leurs fonctions anciennement accoutumées, et qu'il ne soit pas permis à personne, contre les sus dites capitulations et lois, de molester, ou par insulte ou par exaction d'argent, les dits religieux et autres de quelque ordre et condition qu'ils soient; mais qu'ils jouissent de la protection impériale accoutumée. De plus, il sera permis à l'Ambassadeur du très Auguste et très puissant Empereur des Romains près la Porte Ottomane d'exposer ce qui lui sera commis par rapport à la religion et aux lieux que les chrétiens visitent dans la Sainte cité de Jérusalem et dans les autres endroits où lesdits religieux ont des Eglises, et de faire à cet égard toutes les instances convenables.

Art. 7. W miejscach, gdzie Dunaj i Sawa należą z jednej strony do Cesarza Rzymskiego, a z drugiej do Osmańskiej Porty, bieg rzek będzie wspólny dla obu narodów, czy to dla wszelkiego rodzaju połowów, czy do pojenia bydła, czy też dla innych niezbędnych potrzeb, pod warunkiem jednak, że podczas połowu nie zostanie przekroczona granica połowy rzeki. Za obopólną zgodą gubernatorów młyny zostaną umieszczone tam, gdzie nie będą przeszkadzać w nawigacji. Dla wspólnej wygody przedstawicieli obu narodów będą oni mogli holować łodzie pod prąd, bez sprzeciwu i bez kosztów, aż do ich własnego brzegu. A jeśli w korytach Dunaju i Sawy utworzą się wyspy, będą należeć do tej z umawiających się stron, z brzegiem której będą one sąsiadowały. Będzie to mierzone przez komisarzy wyznaczonych na podstawie artykułu dotyczącego regulacji granic. A dla wygodnego wspólnego zamieszkiwania terenu zezwala się obu stronom budować wioski przy samych granicach, wszędzie tam, gdzie chcą, bez przeszkód i bez wyjątku.

Art. 8. Wszyscy bojarzy (szlachta) lub inni, o niższym statusie Wołosi i Mołdawianie, bądź też inni członkowie Imperium Osmańskiego, jakiegokolwiek rangi i godności, którzy w czasie wojny wzięli stronę Cesarza Rzymskiego, w ramach stworzenia doskonałego pokoju i zapomnienia o przeszłości, jeśli chcą, będą mogli wrócić do domów, zatrzymać się tam oraz cieszyć się spokojem swoich domów, dóbr i gruntów, jak wszyscy pozostali. Zostanie również ogłoszona powszechna amnestia dla wszystkich podmiotów obu stron, które w czasie wojny wypowiedziały posłuszeństwo ich prawowitemu władcy, aby przejść na stronę przeciwną. Będą oni mogli wrócić do swoich dawnych domostw. Głównie mieszkańcy Serbii i Banatu, którzy w czasie wojny byli po stronie bądź to Cesarza Rzymskiego, bądź Osmańskiej Porty, będą uwolnieni od jakiegokolwiek kary utraty życia czy też mienia.

Art. 9. Wszystkie przywileje, które zostały udzielone duchownym, dla sprawowania kultu chrześcijańskiego według obrządku Kościoła katolickiego, przez poprzedników czcigodnego Cesarza Osmanów w jego posiadłościach czy to przez poprzednie święte kapituły, czy to przez inne imperialne oznaki, czy też przez edykty i specjalne przykazania, nadane zarówno przed pokojem w Pożarevcu, jak i po nim – wszystkie te przywileje, a zwłaszcza te, które, na wniosek samego wielce dostojnego Cesarza Rzymskiego, zostały przyznane duchownym Zakonu Świętej Trójcy od Wykupu Niewolników¹⁵, czcigodny Cesarz Osmanów potwierdza i nakazuje ich przestrzegać w przyszłości, tak, aby wspomniani duchowni mogli swobodnie odbudowywać swoje kościoły, by spełniały wcześniejszą funkcję. Niedopuszczalne jest natomiast, wbrew wspomnianym uzgodnieniom i prawom, przeszkadzać zniewagą lub wymuszać pieniądze od wspomnianych duchownych lub innych [osób – P.K.] jakiegokolwiek rangi i godności. Niech cieszą się zwyczajową ochroną cesarską [sultańską – P.K.]. Co więcej, zezwala się ambasadorowi potężnego i wielce dostojnego Cesarza Rzymskiego przy Osmańskiej Porcie, aby wstawiał się za tym, co zostanie mu powierzone w związku z religią i miejscami, które chrześcijanie będą odwiedzać w świętym mieście Jerozolima i innych miejscach, w których wspomniani duchowni mają swoje kościoły i czynią wszystko, co w związku z tym konieczne.

Art. 10. Les esclaves publics, faits de part et d'autre pendant cette guerre et la précédente et qui sont encore détenus dans les prisons publiques, en considération de cette paix, pourront espérer leur délivrance et ne pourront plus longtemps être laissés dans les misères de la captivité, sans lésion de la clémence impériale, de la générosité et des bonnes coutumes; mais suivant l'usage ancien, tous ces captifs, à compter du jour de ce traité, seront de part et d'autre remis en liberté dans l'espace de deux mois. Pour les autres qui sont au pouvoir des particuliers ou des Tartares, il leur sera libre, pourvu qu'ils professent la religion chrétienne, d'obtenir leur liberté moyennant une rançon honnête et médiocre autant que faire se pourra. Que si on ne peut faire une honnête convention avec le maître du captif, les juges des lieux feront la composition; que si on ne peut y parvenir encore par cette voie, les captifs seront délivrés en prouvant par témoignage ou par serment qu'ils ont payé leur rançon; et les maîtres du captif ne pourront s'opposer à son rachat par avidité d'un plus grand gain.

Lorsque l'Ambassadeur de la Porte, qui doit être envoyé à la Cour de Sa Majesté impériale, voudra s'employer à la délivrance des captifs ottomans, les Ministres et les officiers de l'Empereur des Romains le seconderont, pourvu que ces, captifs persistent dans la religion mabométane; et si, de la part de l'Empire ottoman on n'envoyait personne, soit avant soit après la dite Ambassade, pour racheter les captifs, il sera de la probité des Gouverneurs impériaux de contraindre les maîtres à relâcher les captifs ottomans, d'après la preuve que leur rançon a été payée, et de les faire conduire sur les frontières, et afin que cette sainte oeuvre soit effectuée de part et d'autre avec une égale piété, jusqu'à ce que les captifs soient respectivement délivrés en la manière ci-dessus, il sera employé de bons offices réciproques pour que ces malheureux soient traités avec humanité.

Art. 11. Les marchands des deux nations exerceront librement, sûrement et paisiblement le commerce dans les états des deux empires. L'entrée et la sortie libre dans les royaumes et provinces de l'Empire ottoman sera accordée à tous les sujets et marchands sujets des provinces soumises à l'Empereur des Romains, de quelque nation qu'ils soient, par terre et par mer sur leurs propres vaisseaux, à la manière usitée jusqu'à présent, avec le pavillon et les lettres-patentes de Sa Majesté Impériale. L'achat et la vente leur sera libre en payant les droits qu'on a payés jusqu'à présent: ils ne seront point molestés, mais au contraire protégés, en sorte que la faveur dont ont joui jusqu'à présent dans les états de l'Empire ottoman les autres chrétiens exempts de tribut, les nations même les plus amies, et principalement les Français, les Anglais et les Hollandais, soit censée accordée aux marchands sujets de l'Empereur des Romains, afin qu'ils puissent jouir des mêmes avantages et sûretés. De même, les sujets et marchands de l'Empire Ottoman, lorsqu'ils entreront sur les terres du très auguste Empereur des Romains, ne seront pas traités d'une manière différente; et lorsqu'ils y exerceront le commerce, ils seront constamment protégés et défendus.

Art. 10. Oficjalni jeńcy, uczynieni takimi przez obie strony w tej, jak i poprzedniej wojnie, a wciąż przetrzymywani w więzieniach, na mocy niniejszego pokoju mogą spodziewać się uwolnienia, a także tego, że nie będą dłużej poddawani cierpieniom niewoli bez uszczerbku dla cesarskiej łaski, szczodroblewości i dobrych obyczajów. Podług dawnego zwyczaju, wszyscy jeńcy zostaną uwolnieni przez obie strony w ciągu dwóch miesięcy od daty niniejszego traktatu. Co do tych, którzy stanowią czyjąś własność lub podlegają władzy Tatarów, mogą oni swobodnie, lecz pod warunkiem wyznawania religii chrześcijańskiej, odzyskać wolność za uczciwym i możliwie najniższym okupem, gdy ich stan posiadania na to pozwoli. Jeśli nie dojdzie do zawarcia honorowej umowy z właścicielem jeńca, zbiorą się właściwi dla danego miejsca sędziowie. Jeśli i ta droga nie będzie skuteczna, jeńcy zostaną uwolnieni na podstawie zeznań świadka bądź pod przysięgą zapłaty okupu, zaś właściciel jeńca nie będzie mógł się temu sprzeciwić i chcieć domagać się większego zysku.

Kiedy Ambasador Porty, wysłany na Dwór Jego Cesarskiej Mości, będzie chciał wnosić o uwolnienie jeńców osmańskich, ministrowie i urzędnicy Cesarza Rzymskiego wspomogą go, o ile jeńcy pozostaną przy religii muzułmańskiej. Jeżeli jednak Imperium Osmańskie nie wyśle nikogo, by wykupić jeńców, uczciwość namiestników cesarskich nakaże im zmusić właścicieli, by ci uwolnili jeńców osmańskich na podstawie dowodu zapłaty okupu, a następnie odeślą ich do granic, w sposób zapewniający wykonanie tego postanowienia z równym oddaniem obu stron. W czasie, gdy w powyższy sposób jeńcy są wzajemnie przekazywani, należy im się troskliwa opieka obu stron, tak, aby ci nieszczęśnicy traktowani byli w sposób humanitarny.

Art. 11. Kupcy obu narodów utrzymywać będą stosunki handlowe w sposób wolny, bezpieczny i spokojny w państwach obu imperiów. Swobodny wjazd do krajów i prowincji Imperium Osmańskiego oraz wyjazd z nich tak drogą lądową, jak i morską na własnych statkach, w sposób, w jaki miało to miejsce dotychczas, pod banderą i z przywilejem Jego Cesarskiej Mości, przyznany zostanie wszystkim poddanym i kupcom z prowincji podległych Cesarzowi Rzymskiemu bez względu na narodowość. Kupno i sprzedaż będzie się odbywać swobodnie przy ponoszeniu oficjalnych obciążeń na dotychczasowych zasadach. Kupcy nie będą niepokojeni, lecz chronieni, tak, aby uznanie, jakim cieszą się w krajach Imperium Osmańskiego inni chrześcijanie zwolnieni od danin czy nawet najbardziej przyjazne narody, zwłaszcza Francuzi, Anglicy i Holendrzy, przyznane zostało kupcom poddanym Cesarzowi Rzymskiemu, by mogli korzystać z takich samych gwarancji. W ten sam sposób, poddani i kupcy Imperium Osmańskiego, przybywający na ziemię dostojnego Cesarza Rzymskiego, nie będą poddawani innemu traktowaniu, zaś ich praktyki kupieckie będą stale chronione.

Il sera sérieusement enjoint aux Algériens, aux Tunisiens et aux Tripolita us et autres à qui il est nécessaire de l'ordonner, de ne contrevenir désormais en aucune manière aux conditions de paix et aux capitulations faites séparément.

Les Dulcignotes sur la mer Adriatique seront également réprimés, ainsi que tous les autres sujets de l'Empire ottoman, afin que désormais ils s'abstiennent de la piraterie, d'infester les vaisseaux marchands et de leur causer du dommage. On leur ôtera leurs barques, frégates et autres navires et on les empêchera d'en construire d'autres, de manière que. toutes les fois que ces brigands auront con-trevenu de quelque façon que ce soit aux capitulations de paix, après les avoir obligés de restituer les prises, de réparer le dommage et de rendre les captifs, ils soient sévèrement punis suivant la plus grande rigueur des lois.

Art. 12. Quant au commerce de Perse, il a été convenu qu'il sera permis aux sujets de l'Empereur des Romains, en payant les droits mentionnés dans l'article précédent, d'aller par le Danube et les États du Grand Seigneur, exercer le commerce en Perse. De même les marchands persans, soit qu'ils viennent des États de l'Empire des Romains en Turquie, soit qu'ils passent par la Turquie dans los états dudit Empereur des Romains, ne pourront, sous aucun prétexte, être assujettis qu'au seul droit de 5% et à l'imposition qu'on nomme réftiyé.

Art. 13. Quoique la présente paix ait été conclue de bon accord, suivant les conditions ci-dessus, cependant, afin que tout ce quia, été promis et accepté concernant les limites, ail son entier effet, il sera nommé, de part et d'autre, dans l'espace d'un mois, des commissaires experts, fidèles et pacifiques: lesquels, avec un cortège convenable et tranquille, s'assembleront dans un lieu commode à leur choix, pour, le plus tôt que faire se pourra, distinguer et déterminer par des bornes et signes manifestes, les limites désignées dans les articles précédents, et faire exécuter promptement et soigneusement ce qui a été stipulé de part et d'autre.

Art. 14. Les limites déterminées par les commissaires en conséquence du présent tarif, seront, de part, et d'autre, saintement et religieusement respectées, en sorte que, sous aucun motif ou prétexte, on ne puisse les étendre, les transporter, les changer; et qu'il nessoit permis à aucune des parties contractantes d'exercer ou prétendre aucune juridiction ou pouvoir sur le territoire de l'autre au delà des limites marquées, ou d'obliger les sujets de l'autre partie à des actes d'obéissance, à payer aucun tribut quelconque pour le passé ou dans l'avenir, ou les soumettre à toute autre espèce de vexation qu'on pourrait imaginer; mais que toute altercation cesse réciproquement.

Art. 15. Pour éviter toutes les disputes, différends et discordes qui pourraient naitre dans la suite, sur les objets concernant les limites, là où il sera besoin d'y remédier, on choisira promptement sur les confins respectifs des Commissaires en nombre égal qui ne seront point gens difficultueux, mais graves, honnêtes, piudents, experts et pacifiques. Ils s'assembleront dans un lieu convenable sans armée, avec une égale

Będzie surowo nakazane Algierczykom, Tunezyjczykom, Trypolitańczykom i innym, którym nakazanie tego jest konieczne, aby się nie przeciwstawiali od tej pory i w żaden sposób, zarówno warunkom pokoju, jak i kapitulacji.

Na Morzu Adriatyckim będą tłumieni zarówno *Dulcignotes*¹⁶, jak i wszyscy poddani Imperium Osmańskiego, do momentu powstrzymania się od piractwa, nękania napadami statków kupieckich i powodowania ich strat. Zajmie się ich łodzie, fregaty i inne statki, a także przeszkodzi się im w budowie kolejnych, w taki sposób, że za każdym razem, gdy ci rabusie jakkolwiek naruszają warunki pokoju i kapitulacji, zostaną surowo ukarani według najbardziej rygorystycznego prawa. Wcześniej zaś zostaną zobowiązani do zwrotu łupów, naprawy szkód i uwolnienia jeńców.

Art. 12. Jeśli chodzi o handel z Persją, zostało postanowione, że pozwoli się poddanym Cesarza Rzymskiego na przeprowienie się przez Dunaj i kraje Wielkiego Pana¹⁷, by mogli sprawować praktyki kupieckie w Persji, po wywiązaniu się z oficjalnych obciążeń, o których mowa w poprzednim artykule. Podobnie kupcy perscy, niezależnie, czy przybywają oni z państw Cesarstwa Rzymskiego do Turcji, czy przemierzają Turcję do państw Cesarza Rzymskiego, pod żadnym pretekstem nie będą podlegać cłu zwanemu *réftiyé* w wysokości 5% wartości towaru.

Art 13. Chociaż niniejszy pokój został zawarty w dobrej wierze, na zasadzie powyższych postanowień, to jednak, aby wszystko, co zostało przyrzeczone i zaakceptowane w zakresie ograniczeń było skuteczne, w ciągu miesiąca zostaną powołani przez obie strony pokojowo nastawieni komisarze-eksperti, którzy z odpowiednią świątą zbiorą się jak najrychlej w godnym miejscu, wybranym według swego uznania. Nakazy moralne nakazą im rozpoznać i określić ograniczenia swobód opisanych w poprzednich artykułach, a także spowodować szybkie i należyte wykonanie tego, co zostało postanowione między dwoma stronami.

Art. 14. Granice wytyczone przez komisarzy przy zastosowaniu obecnego kryterium będą przez każdą ze stron święcie i należycie przestrzegane, tak, aby pod żadnym pretekstem nie można było ich rozszerzać, przemieszczać czy zmieniać. Nie będzie również dozwolone dla żadnej ze stron sprawować jurysdykcji lub władzy nad terytorium znajdującym się poza wyznaczonymi granicami, ani też rościć sobie do nich praw, albo w przyszłości zmuszać poddanych z drugiej strony granicy do aktów posłuszeństwa, zapłaty daniny tytułem przeszłych zobowiązań, ani też poddawać ich jakiejkolwiek formie upokarzania, jaką można by sobie wyobrazić. Wszelkie spory mają ustać po obu stronach.

Art. 15. Dla uniknięcia kłótni, sporów, niezgody, które mogłyby się w przyszłości pojawić wokół kwestii granic, na terytoriach, na których zajdzie potrzeba zapobieżenia takim przypadkom, zostaną wybrani komisarze w równej liczbie, ludzie nie sprawiający trudności, ale poważni, uczciwi, rozważni, dobrze znający się na rzeczy, pokojowo nastawieni. Będą się gromadzić w odpowiednim miejscu, bez wojska, wraz z grupą innych pokojowo usposobionych osób. Wysłuchiwać będą protestów każdej ze stron.

suite de personnes pacifiques. Ils écouteront toutes et chacune des contestations, les discuteront, les décideront et les accommoderont à l'amiable. Ils établiront en un mot un tel ordre que chaque partie, sans tergiversation ou prétexte, contienne ses sujets et les oblige sous les plus grièves peines à observer la paix sincèrement et constamment. Que si les contestations étaient de nature à ne pouvoir être terminées par les commissaires, on en rendra compte aux deux très puissants Empereurs, afin qu'ils puissent trouver des expédients pour aplanir les difficultés et faire cesser les disputes; de manière que ces sortes de contestations soient terminées, autant que faire se pourra, dans un très court espace de temps, et que l'accommodement ne soit en aucune façon négligé ou tiré en longueur. Et comme, dans les précédentes capitulations, les duels et les mutuelles provocations au combat ont été défendues, à l'avenir elles le seront pareillement, et ceux qui oseront en venir à quelque combat singulier seront sévèrement châtiés comme transgresseurs de la paix.

Art. 16. Les incursions et invasions hostiles et toute insulte faite clandestinement ou à découvert, les dévastations et dépopulations du territoire de l'un et l'autre empire, seront expressément et sévèrement défendues. Les transgresseurs du présent article, quelque part qu'on les prenne, seront aussitôt mis en prison et punis sans rémission, selon la gravité du délit, par le juge du lieu où ils auront été arrêtés. Les choses enlevées seront recherchées avec diligence, et si on les retrouve, elles seront rendues avec toute sorte d'équité à ceux à qui elles appartenaient. Les Capitaines, les Commandants et Gouverneurs des deux parties auront ordre d'administrer la justice à cet égard sans aucune négligence, sous peine non seulement de perdre leur emploi, mais encore la vie et l'honneur.

Art. 17. Si ce traité de paix et d'amitié conclu entre les deux sérénissimes et très puissants Empereurs, vient, ce qu'à Dieu ne plaise, à se changer en inimitié, on en avertira tous les sujets des deux empires, qui seront sur les fleuves ou sur les terres limitrophes, de quelque condition qu'ils soient. afin qu'après avoir liquidé leurs dettes, ils puissent se retirer en sûreté au delà de leurs confins.

Art. 18. Il sera désormais défendu de donner asyle et retraite aux méchants, aux sujets rebelles et mécontents; mais chacune des parties contractantes sera obligée de punir ces sortes de gens ainsi que tous les voleurs et brigands, quand même ils seraient les sujets de l'autre partie, si elle les surprend dans les terres de son obéissance. Que si on ne peut pas les saisir, on indiquera aux Capitaines et aux Gouverneurs les lieux où ils se eachent, et on leur donnera ordre de les punir: que si ces officiers négligent de punir ces sortes de scélérats, ils encourront l'indignation de leur Empereur; ils seront dépouillés de leur emploi, ou ils seront punis pour les coupables. Et afin qu'il y ait plus de sûreté contre l'insolence de Ces méchants, il ne sera permis à aucune des parties contractantes d'entretenir ce qu'on appelle des haydones, espèce de brigands qui, n'étant à la solde de personne, vivent de rapine. Ces sortes de gens, ainsi que ceux qui les nourriront, seront punis; et quoiqu'ils promettent de s'amender, on ne les en croira point, on les éloignera des confins et on les transférera dans des lieux plus reculés.

Będą nad nimi debatować, podejmować w ich sprawach decyzje oraz rozstrzygać spory polubownie. Jednym słowem, ustalą taki porządek, by każda ze stron, bez wybiegów czy szukania pretekstu, trzymała swych poddanych w ryzach i stale ich obliżowała pod najsurowszymi karami do szczerzego przestrzegania pokoju. Jeśli skargi, uwzględnivszy ich naturę, nie mogłyby być rozpatrzone przez komisarzy, zostaną wtedy przedłożone dwóm Jaśnie Możnym Cesarzom, aby mogli oni znaleźć sposoby na usunięcie trudności i wyciszenie sporów, tak, aby wszelkie te skargi były rozpatrzone w możliwie najkrótszym czasie, a porozumienie nie było w jakikolwiek sposób zaniedbane czy odkładane. Podobnie, jak w poprzednich umowach, pojedynki i wzajemne prowokowanie się do walki zostanie zabronione. W przyszłości zakaz ten będzie utrzymany, a ci, którzy ośmielą się wszczynać osobiste walki, zostaną surowo ukarani za naruszenie pokoju.

Art. 16. Naruszenie czyjegoś terytorium, najazdy i wszelka obelga, czyniona skrycie lub otwarcie, a także niszczenie, pustoszenie terytoriów obu Cesarstw, będzie kategorycznie i surowo zabronione. Osoby, które niniejszy artykuł naruszają, gdziekolwiek by ich nie pochwycono, będą natychmiast wtrącane do więzienia i bezwzględnie karane, podług wagi ich występku, przez sędziego miejsca, w którym zostali aresztowani. Zrabowane dobra będą poszukiwane z największą gorliwością, a jeśli zostaną odnalezione, będą z pełną bezstronnością zwracane właścicielom. Na kapitanów, komendantów i gubernatorów obu stron będzie nałożony obowiązek sprawowania wymiaru sprawiedliwości, w tym względzie bez żadnego zaniedbania, nie tylko pod karą utraty przez nich urzędu, ale także życia i honoru.

Art. 17. Jeśli niniejszy traktat o pokoju i przyjaźni, zawarty między dwoma najjaśniejszymi i najmożniejszymi Cesarzami, miałby, nie daj Bóg, stracić swą moc na skutek nienawiści, wszyscy poddani obu krajów, którzy będą na rzekach lub terenach granicznych zostaną o tym uprzedzeni, bez względu na ich stan, po to, by mogli uregulować swe długi i bezpiecznie przenieść się w głąb kraju.

Art. 18. Zabronione będzie od tej pory udzielanie azylu i schronienia niegodziwcom, buntującym się i niezadowolonym poddanym. Każda ze stron niniejszego porozumienia będzie zobligowana ukarać takie osoby, tak samo, jak wszystkich złodziei i oszustów, nawet jeśli byliby poddanymi innego Cesarza, jeśli zostaną pochwyteni na terytorium podlegającym Jego władzy. Gdyby nie można było ich pochwytać, miejsce ich ukrywania się będzie wskazane kapitanom i gubernatorom, którzy będą mieć nakaz ich ukarania. Jeśli oficerowie ci zaniedbaliby obowiązek wymierzenia tym przestępcom sprawiedliwości, ściągną na siebie obrazę ich Cesarza, będą złożeni z urzędu, albo zostaną ukarani jako winni. Po to, aby z większą mocą zmierzyć się z impertynencją tych niegodziwców, nie będzie dozwolone żadnej ze stron utrzymywać *haydones*¹⁸, rabusiów, którzy nie będąc na niczym żołdzie, żyją z rozbojów i grabieży. Ludzie ci, tak samo, jak osoby, które im pomagają, będą podlegać karze, a chociażby obiecywali poprawę, nikt nie da im już wiary, zostaną oddaleni od granic i przesiedleni w bardziej odległe miejsca.

Art. 19. Et de peur que la sûreté des limites et le repos des peuples ne reçoivent quelque atteinte, les lieux où la Porte Ottomane assignera la demeure de Michel Czaski et des autres Hongrois qui se sont soustraits à l'obéissance de l'Empereur des Romains, et qui, pendant la guerre, ont cherché asyle chez les Turcs, seront éloignés des provinces limitrophes. Il sera pourtant permis à leurs femmes de les aller joindre et de demeurer avec eux.

Art. 20. Et afin d'affermir et de consolider la présente trêve et amitié entre les deux très puissants Empereurs, on enverra, de part et d'autre, des Ambassadeurs extraordinaires, lesquels, depuis leur entrée dans les confins respectifs jusqu'à leur retour, seront reçus avec égalité et convenance de cérémonial, honorés, traités, soignés; et en signe d'amitié mutuelle, ils apporteront un présent convenable et proportionné à la dignité de l'un et de l'autre Empereur, se mettront en route en même temps au mois de mai, après avoir déterminé leur marche par une correspondance réciproque et, arrivés près de Belgrad, seront échangés, suivant l'usage établi entre les deux Empires. Et il sera permis aux deux Ambassadeurs de demander ce qu'ils voudront dans les Cours impériales respectives.

Art. 21. La règle et la forme de réception, les honneurs et le traitement des Ministres envoyés de part et d'autre, seront observés désormais suivant l'usage des temps précédents, avec égalité de cérémonial et selon les prérogatives attachées au caractère des Envoyés. Il sera permis aux Ambassadeurs et résidents de l'Empereur, ainsi qu'à tous les gens de leur maison, d'user du vêtement qu'il leur plaira, sans qu'on y mette d'empêchement. Les Ministres de l'Empereur, soit qu'ils aient caractère d'Ambassadeur, ou qu'ils soient Envoyés, Résidents ou chargés d'affaires, jouiront des mêmes immunités et privilèges que les Envoyés et Agents des autres Princes amis de la Porte Ottomane, et même, pour distinguer la prérogative de la dignité impériale, ils jouiront de tous les privilèges accoutumés de la manière la plus favorable; ils pourront librement avoir des drogmans et envoyer des courriers. Tous ceux de leurs gens qui viendront de la Cour de Vienne à la Porte, ou qui y retourneront, pourront aller et venir en sûreté, et on leur donnera toute sorte de faveurs, pour qu'ils fassent leur voyage commodément.

Art. 22. Ces conditions et articles convenus dans la forme ordinaire seront ratifiés par les deux Empereurs. Les diplômes solennels de ratification seront dans l'espace d'un mois, à compter du jour de la signature ou plus tôt, réciproquement échangés par l'excellentissime Ambassadeur du Roi très chrétien près la Porte Ottomane, plénipotentiaire médiateur, actuellement résidant au camp ottoman, et chacune des deux parties tenant ferme dans ses promesses, il ne sera rien fait au contraire.

Art. 23. Cette trêve durera, Dieu aidant, et sera étendue à vingt-septans continus, à compter du jour de la signature; et après ce terme expiré ou avant qu'il expire, il sera libre aux deux parties de proroger, s'il leur plaît, cette paix à un plus grand nombre d'années.

Art. 19. A ze strachu o pewność granic, jak i spokój ludu, który mógłby zostać naruszony, Wysoka Porta Michałowi Czaskiemu¹⁹ oraz innym Węgrom, którzy odmówili posłuszeństwa Cesarzowi Rzymskiemu, a podczas wojny szukali azylu u Turków, przydzieli miejsce zamieszkania oddalone od przygranicznych prowincji. Jednakże ich żony będą mogły do nich dołączyć i z nimi zamieszkać.

Art. 20. A w celu wzmocnienia i potwierdzenia obecnego rozejmu oraz przyjaźni między dwoma potężnymi Cesarzami, zostaną wysłani, tak z jednej, jak i drugiej strony nadzwyczajni ambasadorowie, którzy, począwszy od odnośnych granic aż do ich powrotu, będą przyjmowani z równością oraz odpowiednim ceremoniałem, honorami, umowami, wykwintnością. Na znak wzajemnej przyjaźni, przyniosą dar przyzwoity i proporcjonalny do godności jednego, jak i drugiego Cesarza. W drogę wyruszą w tym samym czasie w miesiącu maju, po określeniu trasy poprzez wzajemną korespondencję, a przyjechawszy do Belgradu, [dary – P.K.] zastaną wymienione zgodnie z ustalonym zwyczajem pomiędzy dwoma Cesarzami. Ambasadorowie będą również mogli prosić o to, czego chcą na odnośnych dworach.

Art. 21. Sposób i forma przyjęcia, honory oraz traktowanie Ministrów wysłanych przez jedną, jak i drugą stronę, będzie odtąd przestrzegane według stosowanego poprzednio zwyczaju, z równym ceremoniałem i według pierwszeństwa zgodnego z godnością posłów. Ambasadorzy oraz rezydenci Cesarstw będą mieli prawo, tak samo, jak wszyscy przebywający w ich ojczyźnie [dosł. domu – P.K.], nosić bez przeszkód ubiór, jaki im się spodoba. Ministrowie Cesarza, czy to w charakterze ambasadorów, posłów, rezydentów, czy też szefów misji dyplomatycznej, będą korzystać z tych samych immunitetów i przywilejów jak posłowie, wysłannicy innych przyjaznych Wysokiej Porcie książąt, a nawet, aby wyróżnić pierwszeństwo Cesarza, będą korzystać ze wszystkich zwyczajowych przywilejów w sposób najbardziej korzystny. Będą również mogli posiadać dragomanów oraz swobodnie wysyłać pocztę. Wszyscy z ich ludzi, którzy przybędą z Dworu Wiedeńskiego do Porty bądź stamtąd będą powracać, będą mogli bezpiecznie jeździć oraz odjeżdżać. Zostaną im bowiem dane wszelkie możliwości, aby ich podróż przebiegła dogodnie.

Art. 22. Niniejsze warunki oraz artykuły zestawione w zwykłej formie, zostaną ratyfikowane przez dwóch Cesarzy. Uroczyste dyplomy ratyfikacyjne zostaną w przeciągu miesiąca, licząc od dnia podpisania lub wcześniej, dwustronnie wymienione za pośrednictwem Jego Ekscelencji Ambasadora Króla Arcychrześcijańskiego przy Wysokiej Porcie, pełnomocnika mediatora, obecnie rezydującego w obozie osmańskim. Każda zaś ze stron, trzymając się swoich obietnic, nie postąpi przeciwnie.

Art. 23. Rozejm ten będzie trwał, jeśli Bóg pozwoli, i zostanie rozszerzony na dwadzieścia siedem lat od momentu podpisania. Po upływie tego terminu lub jeszcze przed jego wygaśnięciem, obie strony, jeśli tego zechcą, będą mogły przedłużyć ten pokój na kolejne lata.

Ainsi, d'un libre et mutuel consentement, que tout ce qui vient d'être stipulé entre la Majesté du très auguste et très puissant Empereur des Romains et la Majesté du Sérénissime et très puissant Empereur des Ottomans et leurs héritiers, leurs Empires et royaumes, par terre et par mer, leurs provinces, villes, bourgs, sujets et clients, soit saintement, religieusement et inviolablement observé. Qu'il soit ordonné sérieusement aux Gouverneurs des deux parties, Capitaines, généraux, soldats, et à tous ceux qui vivent sous leur obéissance et protection, que, se conformant entièrement aux susdites conditions, clauses, pactes et articles, ils évitent en toute manière de s'offenser et molester mutuellement, sous quelque prétexte que ce soit, contre cette paix et amitié; mais, s'abstenant au contraire de toute espèce d'inimitié, ils cultivent le bon voisinage, s'assurant que, s'ils contreviennent à cet avertissement, ils seront très sévèrement punis.

Que le khan lui-même de Crimée et toutes les nations tartares, sous quelque nom qu'on les nomme, soient astreints à observer les droits de cette paix, réconciliation et bon voisinage, et à s'abstenir de toutes sortes d'hostilités envers les provinces de l'Empereur des Romains, ses sujets et clients. Et si quelqu'un, soit Tartare ou autre, ose entreprendre quelque chose contre ces capitulations impériales ou contre quelque un de leurs articles, qu'il soit châtié avec la dernière rigueur.

Que ladite paix, et le repos et sûreté des sujets des deux Empires commencent du jour de la signature des préliminaires. Que depuis ce moment toute inimitié cesse, et que les sujets des deux parts jouissent de toute sûreté et tranquillité. A cette fin et pour que les hostilités soient plus promptement réprimées, qu'on envoie au plus tôt des mandements et des édits de paix pour être publiés par tous les Gouverneurs des frontières. Et parcequ'il faut du temps pour que la nouvelle de la paix puisse parvenir partout où il est besoin, on donne un mois, au delà duquel celui qui aura fait quelque hostilité sera sujet aux peines ci-dessus stipulées.

Et enfin, que les conditions de paix contenues dans les présents articles soient observées avec le plus grand respect et inviolablement. Et comme l'excellentissime Elvias Mehemed Pacha, suprême vizir de l'Empereur ottoman, en vertu de la pleine et absolue puissance que Son ministère lui donne, a donné un instrument légitime et valable, écrit en turc et signé de lui.

Nous, en vertu de nos instructions et de nos pleins-pouvoirs, nous avons délivré les présentes, écrites en français, comme un instrument légitime et valable.

Fait au Congrès de Belgrad en Serbie, le 18 septembre 1739.

(Signé) Guillaume Renaud, Comte de Neuperg.

Nous Louis Sauveur, Marquis de Villeneuve, Conseiller d'État et Ambassadeur extraordinaire et plénipotentiaire de l'Empereur de France, déclarons que le traité de paix ci-dessus a été conclu entre l'Empereur des Romains et la Porte Ottomane, par la médiation et sous la garantie de l'Empereur de France. En foi de quoi, nous avons signé les présentes de notre main et y avons fait apposer le cachet de nos armes. Au camp de Belgrad, sous les tentes du Congrès, le 18 septembre 1739.

(Signé) Villeneuve

Tak więc, za sprawą wolnego i wzajemnego porozumienia, niech wszystko to, co zostało ustalone między Jego Wysokością, Uświęconym Cesarzem Rzymskim a Jego Wysokością, potężnym Cesarzem Osmanów i ich potomkami, Imperiami, lądowymi i morskimi posiadłościami, prowincjami, miastami, miasteczkami, poddanymi i podopiecznymi, będzie solennie, święcie i w sposób nienaruszalny przestrzegane. Gubernatorowie obu stron będą ściśle podlegać temu rozkazowi. Kapitanowie, generałowie, żołnierze oraz wszyscy ci, którzy winni są tym władcom posłuszeństwo lub pozostają pod ich opieką, muszą podporządkować się wyżej wymienionym warunkom, klauzulom, paktom i artykułom oraz nie mogą w żadnej mierze przeciwstawiać się temu pokojowi lub naruszać z jakiegokolwiek powodu rzonego porozumienia. Przeciwnie, powstrzymując się od wszelkiego rodzaju wrogości będą praktykować zasady dobrego sąsiedztwa. Każde odstępstwo od tej zasady będzie surowo karane.

Niech chan krymskich Tatarów oraz Tatarzy wszelkich innych nacji, jakkolwiek by nie byli nazywani, będą zobowiązani do przestrzegania zasad tego porozumienia, pojednania i dobrego sąsiedztwa oraz do powstrzymywania się od wszelkich działań zbrojnych przeciwko prowincjom Cesarza Rzymskiego, jego podwładnym i podopiecznym. I jeśli ktoś – Tatar czy ktokolwiek inny – ośmieliłby się przedsięwziąć jakiegokolwiek działania przeciwko tym [między – P.K.] imperialnym postanowieniom lub któremukolwiek z tych artykułów, zostanie ukarany z najwyższą surowością.

Rzeczne porozumienie, pokój i bezpieczeństwo podwładnych obu Imperiów wchodzi w życie w dniu podpisania porozumień wstępnych. Niech od tego momentu ustanie wszelka wrogość, a podwładni obu stron niechaj cieszą się bezpieczeństwem i spokojem. Aby tak się mogło stać i aby wszelkie wrogie działania mogły być właściwie tłumione, dyspozycje i dekrety pokojowe winny być jak najszybciej ogłoszone przez Gubernatorów. A jako że potrzeba czasu, aby wieść o pokoju mogła dotrzeć wszędzie tam, gdzie powinna, ustala się, iż po upływie okresu jednego miesiąca, każdy, kto dopuści się jakiegokolwiek wrogości, będzie podlegać wyżej określonym karom.

Na zakończenie ustala się, iż warunki pokoju zawarte w niniejszych artykułach są nienaruszalne i będą przestrzegane z najwyższym poszanowaniem. Czcigodny Ivaz Mehmed Pasza, Wielki Wezyr Imperium Osmańskiego, działający na mocy pełnej i absolutnej władzy wynikającej z jego funkcji, wydał zgodny z prawem i pełnomocny dokument, napisany w języku tureckim i podpisany przez niego.

My, działając na mocy praw wynikających z pełnionych funkcji oraz otrzymanych pełnomocnictw, wydaliśmy niniejsze pisma w języku francuskim, jako dokument zgodny z prawem i pełnomocny.

Sporządzono 18 września 1739 r. na kongresie w Belgradzie, w Serbii.

(Podpisano) Guillaume Renaud, hrabia de Neuperg.

My, Louis Sauveur, markiz de Villeneuve, radca stanu i nadzwyczajny ambasador oraz pełnomocnik Władcy Francuskiego, oznajmiamy, że wyżej wymieniony pokój został zawarty między Cesarzem Rzymskim a Osmańską Portą, za wstawiennictwem i pod pieczęcią Władcy Francuskiego. Na dowód czego podpisaliśmy i opieczetowaliśmy niniejszy dokument osobiście. Obóz w Belgradzie, w namiotach kongresu, 18 września 1739 r.

(Podpisano) Villeneuve

Przypisy końcowe

- ¹ Anna Iwanowna Romanow (1693–1740). W latach 1730–1740 cesarzowa Rosji.
- ² Za każdym razem, gdy w tekście pojawia się określenie „Cesarz Rzymski”, mowa jest o Cesarzu Rzymskim Narodu Niemieckiego Karolu VI (1685–1740).
- ³ Mahmud I (1696–1754) był sułtanem Osmanów w latach 1730–1754.
- ⁴ Kongres odbywał się jesienią 1737 r. w Niemirowie na terenie Rzeczypospolitej Obojga Narodów, w województwie braclawskim, w dobrach hetmana wielkiego koronnego Józefa Potockiego herbu Pilawa (1673–1751).
- ⁵ Louis-Sauveur de Villeneuve, markiz de Forcalqueiret (ok. 1680–1745).
- ⁶ Temeszwarski Banat to część Banatu, którego centrum administracyjne znajdowało się w Temeszwarze (ob. Timișoara w Rumunii).
- ⁷ İvaz Mehmed Paşa (tur. Hacı İvaz Mehmed Paşa) – w latach 1739–1740 pełnił funkcję wielkiego wezyra Imperium Osmańskiego. Zmarł w Lepanto w 1743 r.
- ⁸ W Imperium Osmańskim był to tytuł urzędnika i dowódcy wojskowego. Niekiedy wymienianie używany z *serdarem*.
- ⁹ Kraina historyczna obejmująca południową część Półwyspu Bałkańskiego. W dosłownym tłumaczeniu termin ten oznacza „ziemię Rzymian”.
- ¹⁰ W Imperium Osmańskim był to stopień wojskowy.
- ¹¹ Šabac (niem. *Schabatz*, tur. *Böğürdelen*) – miasto leżące nad Sawą, na zachód od Belgradu. W XVIII w. znajdowała się tam ważna warownia.
- ¹² Pokój w Karłowicach podpisano 26 I 1699 r.
- ¹³ Za każdym razem, gdy w tekście pojawia się określenie „austriacka Wołoszczyzna”, chodzi o tzw. Małą Wołoszczyznę, czyli Oltenię.
- ¹⁴ Orszowa (niem. *Orschowa*, rum. *Orșova*) to miejscowość leżąca przy ujściu rzeki Černa do Dunaju.
- ¹⁵ Członkowie tego zgromadzenia byli powszechnie nazywani trynitarzami.
- ¹⁶ Prawdopodobnie chodziło o mieszkańców nadadriatyckiego miasta Ulcinj, którzy w dobie wczesnonowożytnej cieszyli się złą sławą. Większość z nich faktycznie trudniła się grabieżą i piractwem. Obecnie miasto Ulcinj znajduje się w południowowschodniej części Czarnogóry.
- ¹⁷ Chodziło o obszary podległe sułtanowi.
- ¹⁸ Prawdopodobnie chodziło o hajduków (od węgierskiego wyrazu *hajdúk*), czyli ludzi żyjących głównie na Półwyspie Bałkańskim i trudniących się rozbojem oraz grabieżą.
- ¹⁹ Michel Czaski (właściwie *Michael Csaszky*) wywodził się z drobnej węgierskiej szlachty. W latach 1737–1739 wypowiedział posłuszeństwo Karolowi VI, a następnie przyłączył się do wojsk osmańskich.

ANEKS 2

Ikonografia



Fig. 2. Hristofor Žefarović, portret patriarchy Arsenija IV Jovanovicia Šakabenty (1741)

Podpis pod ryciną:

Арсеніи Бжїєю Млїтїю Правоблавыи Архїейкопъ пеѣкскїи и всѣхъ Сербшѣхъ и Болгаршѣхъ,
Поморїа, Далмацїи, Босны, обоѣхъ по Дунаю, и всегѣхъ Иллїрїи Патріархъ

*Arsenije, z Bożej łaski Arcybiskup pecki oraz wszystkich Serbów i Bułgarów, Pomorza,
Dalmacji, Bośni, obu stron Dunaju i całej Ilirii Patriarcha*

Źródło: Srpska Stematografija: Beč 1741, ed. D. Davidov, Novi Sad 2011, s. 13

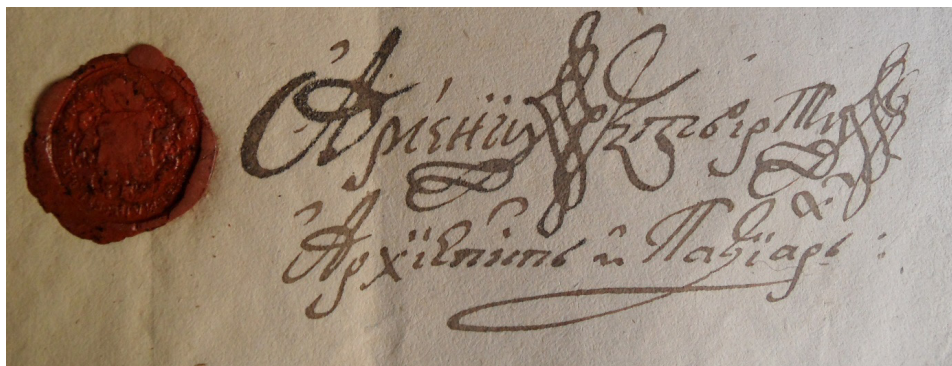


Fig. 3. Pieczęć i podpis Arsenija IV Jovanovicia Šakabenty (1742)

Źródło: Arhiv Srpske Akademije Nauka i Umetnosti u Sremskim Karlovcima, Mitropolijsko-Patrijaršijski fond B, syg. 1742/100. Prywatny zbiór autora

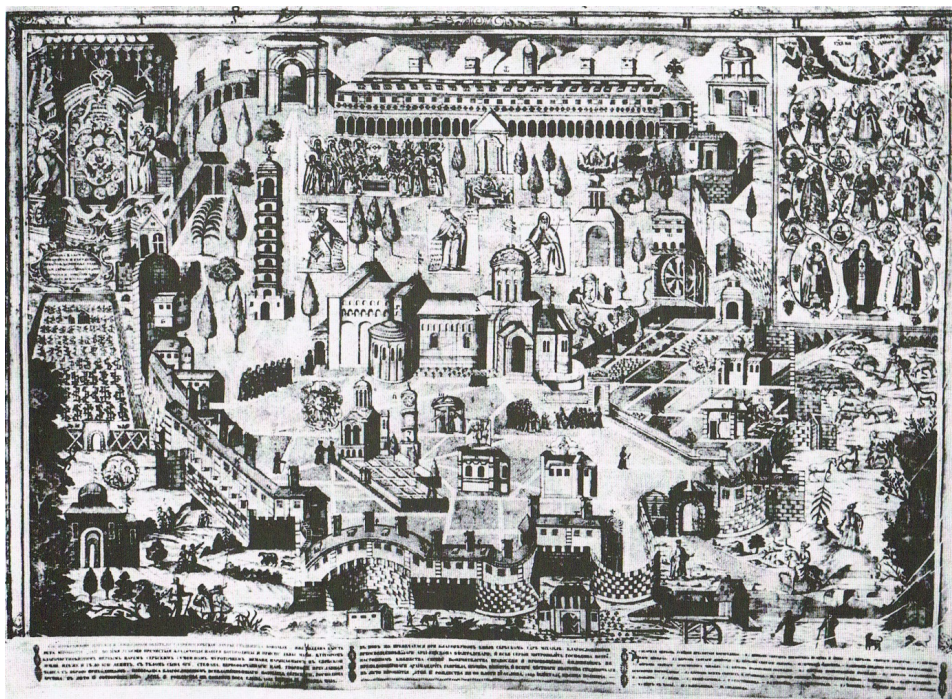


Fig. 4. Autor nieznany, Monaster w Studenicy (1733)

Źródło: D. D a v i d o v, *Srpska grafika XVIII v.*, Beograd 2006, fot. nr 182

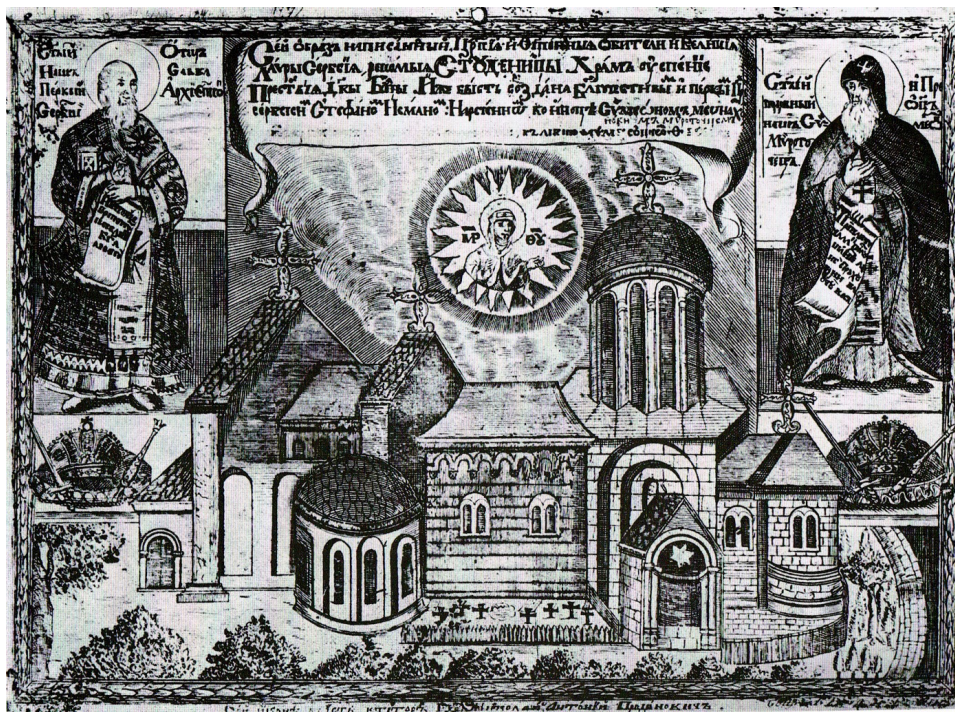


Fig. 5. Gotfryd (?), Monaster w Studenicy (1740)

Źródło: D. Davidov, *Srpska grafika XVIII v.*, Beograd 2006, fot. nr 186

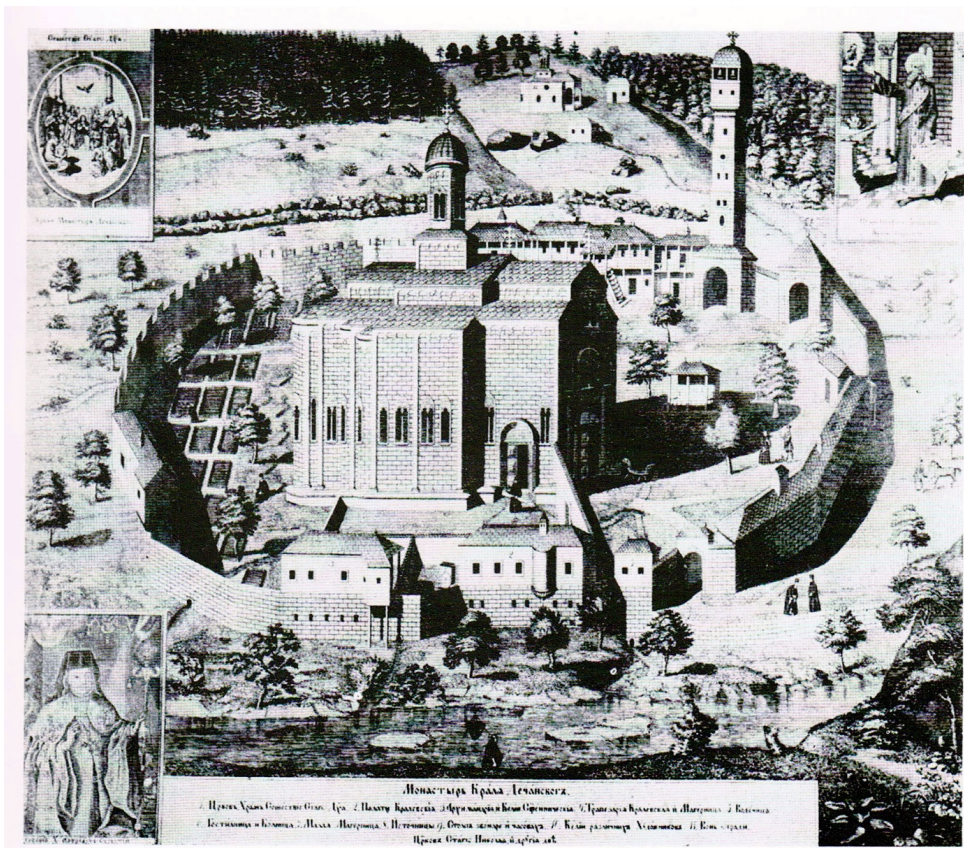


Fig. 6. Georgije Stojanović, Adolf Miler, Monaster Dečanin (1746)

Źródło: D. D a v i d o v, *Srpska grafika XVIII v.*, Beograd 2006, fot. nr 199



Fig. 7. Herb patriarchatu w Peci

Źródło: *Srpska Stematografija: Beč 1741*, ed. D. D a v i d o v, Novi Sad 2011, s. 15

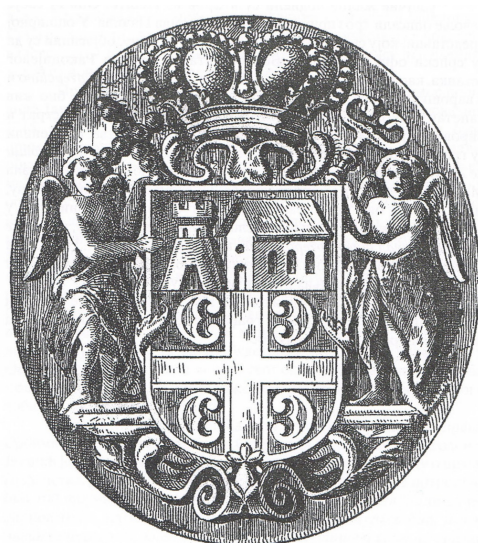


Fig. 8. Herb metropolii karłowickiej

Źródło: I. T o ć a n a c, *Srpski narodno-crkveni sabori (1718–1735)*, Beograd 2008, s. 206

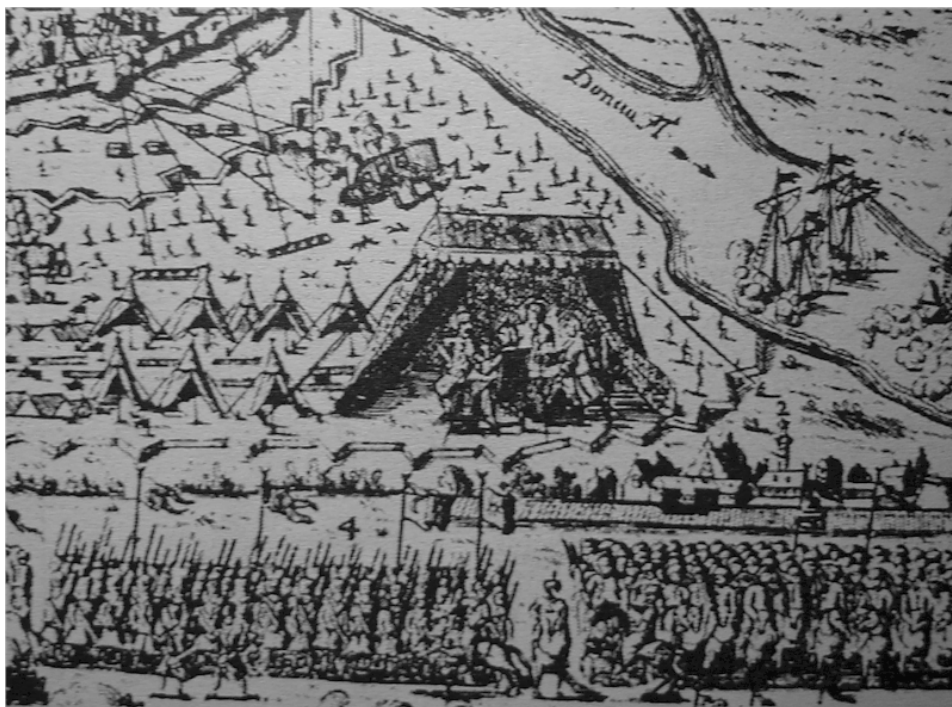


Fig. 9. Autor nieznany, *Podpisanie Traktatu pokojowego w Belgradzie* (18 IX 1739 r.)

Źródło: P. M a r k o v i ć, *Zemun od najstariji vremena pa do danas*, Zemun 2004, s. 153

Indeks nazw geograficznych i etnicznych

A

Agarianie 65
Albania 85, 169
Albańczycy 80, 92
Aleksinac 58
Ankara 17
Apeniński Półwysep 84
Arad 33
Ariłje 52
Austria 13, 55, 100, 150, 154, 168, 172
Austriacy 44, 56, 62, 63, 67, 68, 72, 75, 77, 85,
101, 103–105, 116, 117, 127

B

Baczka 58, 78, 79, 81, 99
Banat 56, 75, 79, 85, 96, 103, 117, 151, 175,
178–181, 192
Banja Luka 58, 75
Bańska Bystrzyca 130
Bar 41
Bardince 74
Belgrad 13, 19, 24–27, 33, 55–57, 66, 68, 74,
77–79, 81, 84, 90, 92, 95, 96, 98–103, 106,
109, 129, 134, 158, 174–179, 188–192, 199
Berlin 131
Biała Cerkiew 56
Bijelo Polje 67
Boka Kotorska 46, 51, 140, 147
Bosfor 101, 106
Bośnia 38, 39, 57, 60, 64–67, 75, 85, 101, 102,
140, 169, 175, 177, 194
Brdo 64, 68, 149
Brodarevo 67
Brvenik 39
Buda 33, 34, 99, 115, 120
Bukareszt 58

C

Čačak 34, 56, 64, 65
Caribrod 68, 73
Čikoti 56
Crna Bar 56
Čuprija 56
Cvetkama 56
Czarnogóra 22, 28, 41, 42, 47, 48, 51, 61, 70, 84,
140, 152, 153, 192
Czarnogórcy 42
Czechy 86, 169

D

Dalmacja 46, 51, 194
Drina 56
Dunaj 56, 60, 68, 70, 78, 79, 93, 96, 99–102, 107,
134, 137, 141, 177, 179, 181, 185, 192, 194
Dunaszekcső 41
Dupnice 39
Đurđevac 74
Đustendil 39

F

Francja 11, 13, 155, 175
Fruška Gora 34, 74, 129, 142

G

Gradiška 57
Gradište 56
Graz 58
Grocka 13, 56, 100, 101

H

Halle 130, 131, 133
Has 62
Hasanapašina Palanka 56
Hercegowiński Sandžak 39

I

Ihtiman 39
Iliria 38, 169, 194
Irig 28, 124, 129

J

Jadar 56, 76
Jagnjev 39
Jagodina 56

K

Kalocsa 136, 137
Karłowice 9, 12, 19, 20, 24, 25, 33, 44, 72, 74,
78, 81, 83, 90, 102–104, 107, 113, 115, 117,
118, 120, 124, 126, 129, 133–138, 142, 159,
177, 192
Kieżmark 131, 132
Konstantynopol 30, 44, 105, 171
Kosowo 15, 62, 70, 71, 73, 78, 81, 82, 104,
151–153
Kostajnica 133
Kragujevac 56, 64, 65, 74
Krbava 110
Krivorečka 39
Krušedol 43, 124, 129

L

Leskovec 31
Lika 110
Lipsk 131, 133

M

Magdalenengrund (Ratzenstadl) 132
Metochia 67, 70, 71
Miškovce 74
Mitrovce 39
Mitrovica 79, 95
Modra 131
Morača 41
Morawa 56, 58, 65
Moskwa 133

N

Nikince 74
Nisz 25, 31, 39, 52, 56–58, 60, 65, 68, 73, 74, 79,
91, 92

Nova Varoš 28, 39

Nove Brdo 39

Nowy Pazar 28, 30, 31, 35, 37, 39, 52, 58, 62–64,
66, 67, 72

O

Ormianie 77
Oršava 39
Osečenica 56
Osijek 34, 115
Osmańskie Imperium 11–13, 16, 17, 20, 21,
23, 27, 29, 30, 32–35, 37, 38, 41, 43,
46–49, 53, 56–58, 75, 84, 89, 92, 97,
100–103, 105–107, 139, 140, 142, 144,
151, 152, 155, 175, 177, 179, 181, 183,
185, 191, 192

P

Palanka 39, 91
Palež 56, 91
Paraćin 56
Peć 9, 12, 14, 15, 23, 27–35, 37–53, 61, 83, 95,
98, 103, 105–107, 110, 134, 138–143, 159,
161, 162, 198
Petrovaradin 78, 100, 124
Petrovaradyński Šanac (Nowy Sad) 33, 78, 129
Pirot 58, 68, 73, 74, 79
Piva 52
Plaški 96
Plav 52
Pljevalj 29, 30, 39, 149
Podgorica 41, 52
Podrinje 65
Podunavlje 17, 115, 158
Pomoravie 70
Posavina 70, 79, 115
Požarevac 55, 56, 175, 181
Półwysep Bałkański 11, 23, 60, 62, 66, 70, 72,
75, 140, 143, 144, 192
Pranjani 56
Preszburg (Pożoń, Bratysława) 115, 116, 120,
128, 130, 131
Prijeapolje 33, 39, 67, 155
Prisztina 73, 141
Prnjavor 56
Prokuplje 64, 73, 74, 79

R

Radomir 39
Ram 56
Raška (Raszka) 14, 28, 30, 35, 65, 66, 80, 92,
104, 155
Ravna 56
Ražanj 58
Razlog 39
Ređevina 76
Resava 56
Rosja, Cesarstwo Rosyjskie 13, 16, 55, 106, 142,
143, 149, 150, 157, 192
Rožaj 62, 67
Rudnik 56, 58, 74
Rugova 61, 62, 74
Rugovska Klisura 74
Rzym 75, 79

S

Šabac 56, 58, 76, 103, 177, 192
Šake 27
Samokov 39
Šapica 74
Sarajewo 49, 52
Sawa 56, 68, 74–76, 78, 79, 81, 96, 99–103, 107,
141, 177, 179, 181, 192
Sebeška 28
Šekularce 62
Serbia 19, 20, 22, 28, 33, 36, 47, 48, 51, 56, 57,
59–61, 65, 70, 72, 73, 75–78, 85, 86, 92, 98,
102, 103, 150, 152, 153, 159, 161, 162, 169,
177, 181, 191
Serbowie (Racowie, gens Rasciana, Rasciens,
Serviens, Morlacy) 9, 11–17, 19, 22–25,
27, 33, 38, 42, 46–48, 60–64, 68, 70, 71,
73–82, 84, 85, 87–90, 92, 93, 95, 97, 101–
104, 106, 107, 109, 110, 113–124, 127–
132, 138, 140–143, 152, 154, 157, 168, 170,
172, 194
Sjenica 63
Skenderija 52
Skopje 39
Sławonia 85
Słowianie Południowi 11, 14, 155
Smederevo 56
Spuž 41

Srem 18, 34, 43, 58, 71, 72, 74, 76, 78–81, 85, 87,
91, 93, 99, 101, 117, 129, 134, 150
Stalać 56
Stambuł 17, 42, 44, 47, 105, 140, 141
Stary Bečaj 129
Stary Vlah 52, 58, 63, 64, 70, 72, 78, 80, 81, 104
Studenica 65, 74, 105, 195, 196
Subotica 129
Šumadija 70
Szeged (Segedyn) 130
Szentendre 120
Szkodra 41

T

Temeszwär 33, 56, 60, 96, 100, 109, 174, 178,
192
Tešice 65
Tetov 39
Timok 58, 60
Tošo 67
Transylwania 86, 169
Trgovište 28, 39
Turcja 12, 13, 55, 57, 71, 80, 81, 86, 98, 105, 106,
109, 115, 152–154, 185
Turcy 11, 15, 29, 55, 57, 60–62, 64–68, 70, 73–
76, 80, 84, 93, 100, 103, 104, 141, 143, 169,
177, 179, 189

U

Ulcinj 41, 192
Užice 39, 58, 63, 68

V

Valjevo 56, 76
Vasojevicie 62
Virpazar 42, 52
Vitanovac 56
Vranj 39

W

Wenecka Republika 43, 46
Węgry 29, 77, 86, 124, 126, 169, 189
Widyń 58, 91, 92, 100
Wiedeń 18, 20, 55, 57, 75, 81, 84, 86–90, 92, 96,
98, 100, 109, 113–124, 126, 128, 132, 134,
136, 137, 143, 169

Indeks nazw geograficznych i etnicznych

Wołoszczyzna 58, 103, 177, 179, 192

Wyszehrad 63

Z

Žabljak 41

Zećanie 49

Zemun 79, 95, 124, 129, 153, 158, 199

Zenta 100

Zeta 41

Ž

Žydzi 35, 77, 78, 132

Indeks osobowy*

A

Aćimović Maksim 135
Ahmed III 47, 139
Aksentije I 40
Anđelija 28
Andrejević Aleksije 70, 126, 154
Andrejević Andrej 118, 120, 134, 135, 136
Anna Iwanowna 25, 192
Antonić Ivana 26
Antonović Isaije 66, 84, 97, 115, 121, 125, 126
Anusik Zbigniew 26, 47
Apostolović Jovan 131
Arsenije III Crnojević 15, 29, 71, 137, 151
Arsenije I Sremac 27
Arsenije IV Jovanović Šakabenta 10–12, 14–16, 18–20, 23–25, 27–35, 37–39, 41–44, 46, 47, 49–53, 55, 60–66, 68, 70, 78, 79, 83–92, 95–98, 104, 106, 107, 109, 110, 113–120, 122–126, 128, 133–144, 151, 154, 158, 159, 161, 162, 168, 173, 194, 195
Atanasije 40
Atanasijević Andrije 78

B

Bajraktarević Fehim 20, 30, 149
Baumeister Friedrich Christian 131
Bel Matej 130, 190
Bencúr Jozef 132
Black Jeremy 15, 106, 149
Bojović Vuksan 67
Born Friedrich 133
Bosnavi Ömer 21, 148

Branković Georgije 137
Bratonožici, ród 67
Bratulević Hadži 64
Brvenički Stefan 91
Brzozowska Zofia 26
Bukwałt Miłosz 16, 149

C

Cizer Antun 77
Čolić Ljiljana 20, 39, 48, 149
Cvijetić Branko 32, 33, 148
Czamańska Ilona 14, 150

D

Dabić Voijn 18, 56, 114, 150
Damjanović Jeftimije 63, 64, 72, 81, 82
Deda Gyonowicz (Deda Dionovicz) 74, 93
Dikić Nika 93
Dimić Peter 115
Dimitrijević Kosta 56, 58
Dimitrijević Nikola 44, 65, 66, 96, 115, 126, 158
Dimitrijević Vasilije 95–99, 104, 113, 115, 117, 126
Dimitrijević-Tucak Isaija 40
Đoka (Gyoka) Vita 19, 93
Dominik z Rugova 74
Đorđević Jovan 118
Dudek Jarosław 26
Dugopoljski Milutin 91

E

Eberhard Johann Augustus 133
Engelshofen Franz von 123, 126

* W indeksie kursywą zostały zapisane nazwiska badaczy.

Erizzo Nicolò 51
Eugeniusz Sabaudzki 100
Eybel Joseph Valentin 132

F

Felczak Wacław 14, 71, 150
Filipović Simeon 115, 121
Forišković Aleksandar 18, 48, 128, 148, 150
Franciszek II Rakoczy 90, 148, 152
Franciszek Stefan Lotaryński 57, 66, 81, 96, 99, 114, 121

G

Garde Paul 22, 150, 161
Gavrilović Slavko 18, 21, 28, 31, 44, 76, 78, 81, 82, 84–89, 93, 95, 99, 123, 124, 129, 134, 137, 148, 150, 151, 168
Gavrilović Vladan 17, 18, 21, 85, 149, 151, 153
Georgijević Jevrem 133
Georgijević Petar 136
Gil Dorota 7, 15, 55, 89, 139, 148, 151
Gottsched Johann 133
Grobis Jerzy 26
Grubanović Lazar 137
Grujić Radoslav 18, 19, 30–35, 43, 44, 66, 70, 71, 88, 96, 129, 145, 147–149, 151
Gut Antun 135

H

Hadži-Vasiljević Jovan 17, 35, 50, 151
Hakel Vilhelm 77
Heisler Joseph Anton 120
Hekimoğlu Ali Pasza 101
Helfreich Christian von 72

I

Isaković Janat 77
Isaković Trifun 77
Isaković Vuk 56, 75–77, 80, 93, 117
Ivaz Mehmed Pasza 100, 101, 175, 177, 191, 192

J

Jakovljević Miljko 73, 91, 93
Jakšić Milutin 18, 117, 123, 124, 126, 152
Jambreković Josip 121
Janković Bartul 72

Jefremović Vasilije 136
Jelavich Barbara 15, 38, 152
Joanićije 31, 35
Joanikije III (Ioannis, Ioannis Karatzas) 105
Josif 33
Jovan 131
Jovanović Marko 137
Jovanović Saofronije 115, 126
Jovanović Vićentije 65
Józef I 115, 119
Julinac Pavle 131

K

Karatzas, ród 105, 106
Karlovský Ján 132
Karol VI 24, 25, 57, 58, 60, 63, 85–87, 89–92, 99–102, 105–107, 113–115, 117, 119, 123, 142, 143, 157, 173, 175, 192
Keglević Josif 130
Kejić Stojko 135
Kengelac Pavle 132
Kirilo 40
Klimenci, ród 74, 75, 79, 80, 92
Kneževi Pahomije 133
Koller Franz 121
Königsegg-Rothenfels Joseph Lothar von 96, 99, 100
Konopczyński Władysław 13, 21, 152
Koselleck Reinhart 22, 152, 153, 157, 161
Kostić Mita 17, 60, 62–65, 72, 73, 75, 79, 82, 85, 95, 98, 113, 128, 131–133, 148, 152
Kostić –Prokupac Radoslav 73
Križar Jovan 113, 118, 120
Kući, ród 41, 61, 67, 154
Kwoka Tomasz 22, 28, 43, 47, 48, 51, 61, 70, 152, 153

L

Lentulus Joseph 58, 62–67, 72, 141
Leonardo z Peštary 74
Leopold I 29, 85, 98, 99, 113–116, 119–121, 152
Leovac Danko 26
Leskovčanin Hadži Jovan 91
Lindesay (Lindsaya) John (Johan), lord Crawford 100, 101, 148
Lis-Wielgosz Izabela 15, 89, 139, 153

Ljubibratić Stefan 158
Ljubotina Danilo 96, 154

M

Mahmud I 25, 38, 39, 47, 101, 102, 148, 192
Maksym 129
Maliszewski Kazimierz 26
Maria Teresa 58, 61, 87, 88, 99, 106, 113–116,
118–123, 125, 128, 143, 151, 157
Marković Staniša 34, 56, 58, 62–64, 77, 101, 152
Martini Karl Anton von 132
Marulli Franz Xaver di 141
Matijašević Pavić 67
Meier Georg Friedrich 133
Mektupçu Ragıp 101
Memo Anzolo 46
Miloradović Petar 129, 132
Mirković Mirko 17, 153
Mitrović Mirko 21, 66, 148
Moretz Nicolas Doxat de 68
Mucul Marko 115
Mutić Todor 135

N

Naumow Aleksander 16, 153
Nedelijković Stefan 93
Neipperg Wilhelm Reinhard von 101
Nenadović Pavle 113–115, 117–119, 121, 122,
126, 128, 131, 136, 142
Nestorović Maksim 112
Njegoš Danilo Šćepčević 41, 42
Njegoš Sava Petrović 41
Novaković Dionisije 129

O

Obradović Dositej 131–133
Osterman Andrije Ivanovič 13, 55, 152

P

Pantelić Mihai 77
Paolucci Camillo 75, 82
Pašić Teofil 110
Patačić Adam 124
Pava 136
Pavlović Miroslav 17, 153
Pavlović Partenije 61, 62, 64, 68, 84, 147

Pavlović Visarion 96, 113, 115, 117, 118, 126, 129
Pavlowitch Stevan 15, 153
Pecinjački Sreta 57, 153
Petrasch Maksymilian 34
Petrović Hadži-Radomir 28, 32, 154
Petrović Mojsije 29, 31, 33, 44, 129, 131, 137, 154
Petrović Radonja 60–63, 67
Petrović Risto 77
Petrov Ivan N. 26
Piotr I Wielki 129
Piperi, ród 41, 67
Piščević Aleksy 34
Piščević Simeon 21, 27, 28, 148
Podhorodecki Leszek 14, 154
Popović Georgije 18, 30, 68, 80, 117, 126, 151,
154
Popović Kiril 40
Popović-Hadžilavić Vikentije 33
Popović Vičentije 84, 156
Popović Živan 137
Prodanović Maksim 77
Prokić Teodor 135

R

Radišić Orestije 99
Radojković Stojan 99
Radojkov Stanko 91
Rajić Josif 136
Rajić Jovan 31, 61, 66, 131, 154
Rajić Suzana 26
Rajović Mojsije 14, 29, 30, 32, 34, 35, 37, 134
Rakić Jovan 115
Rašković Atanasije 28, 63, 64, 72, 75, 80, 87, 92,
93, 95, 117
Riegger Paul Joseph 132
Romanowska Justyna 16, 122, 154
Ruvarac Dimitrije 14, 19, 20, 28–31, 33, 35,
44, 70, 74, 78, 88, 113–118, 121, 126, 127,
135–137, 148, 154, 155

S

Sachen-Hidburghausen Josef Friedricha von 57
Sajkowski Wojciech 11
Saktijanović Ilija 91, 93
Sawa 25, 27, 35, 37, 39, 46, 48, 50, 62
Schmettau Samuel von 21, 64, 68, 73, 80, 148

Indeks osobowy

Seckendorff Friedrich Heinrich von 57, 58, 60,
61, 63–68, 99, 152
Skowronek Jerzy 14, 155
Slijepčević Đoka 19, 42, 105, 155
Smelić Petar 61, 62
Sonnenfels Joseph von 132
Stanković Jefrem 40
Stanojević Vuleta 77
Stefanović Mirjana 26, 128, 129, 132, 133, 139
Stefanović Nikifor 121
Stojanović Ljubomir 20, 30, 32, 34, 35, 38, 49,
52, 53, 67, 73, 92, 116, 138, 148, 149, 197
Stojčinova Marija 135
Stojković Stefan 47, 74, 152
Sućeska Avdo 17, 156
Šuletić Nebojša 17, 30, 35, 156, 158
Suvorov Petar 129
Swieten Gerard van 132
Szymańska Mirosława 16, 107, 156

T

Tabak Neno 137
Tanty Mieczysław 14, 155
Teofanović Arsenije 133
Tetovski Boško 91
Thomasius Christian 133
Toćanac-Radović Isidora 18, 26, 43, 44, 118,
156–158, 198
Tomka-Sásky Ján 130, 131
Tričković Radmila 17, 29–31, 38, 68, 76, 78, 82,
100, 157
Tryfon 134, 137

U

Uffeln Georg Ludwik von 134
Umiljenović Melentije 35

V

Vasilije 84, 155
Vasojevici, ród 67
Vata (Vatta Thiokicz, Fata Gyoko) 74
Veselinović Rajko 19, 51, 61, 63, 105, 151, 152,
155, 157
Villalonga Robert Joseph Graf de la Cerda de
90
Villeneuve Louis Sauveur 101, 106, 174–177,
190–192
Vitković Sekula 41, 113, 115, 117, 157
Vuičić Filip 77
Vujić Arsenije 115, 118
Vukasović Nikola 91

W

Wallis Georg Olivier von 13, 58, 100, 101
Wasilewski Tadeusz 14, 71, 150, 155
Wolff Christian 131, 133

Z

Žefarović Hristofor 16, 122, 143, 154, 158,
194
Zielińska Zofia 106, 157
Zieliński Bogusław 15, 157
Zirojević Olga 17, 30, 39, 82, 157, 158
Zorić Arsen 115
Zvečanski Stanoje 91